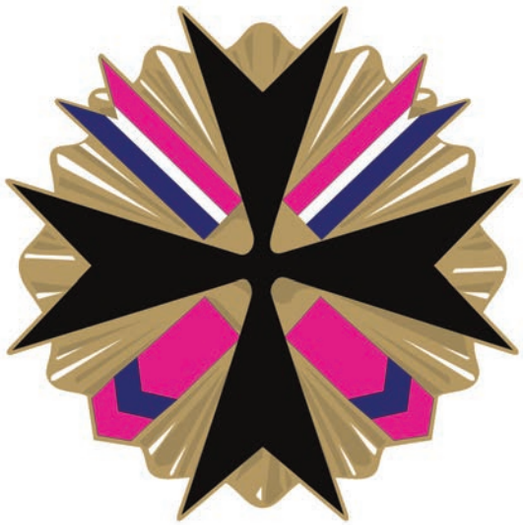
12 Pułk Ułanów Podolskich
w ikonografii, mapach i dokumentach
(1917) 1919–1947



12 Pułk Ułanów Podolskich

W IKONOGRAFII, MAPACH I DOKUMENTACH

(1917) 1919–1947

OPRACOWANIE I REDAKCJA

Renata Gałaj-Dempniak, Piotr Kaźmierski, Henryk Walczak

Szczecin 2023

Rada Wydawnicza
Barbara Braid, Anna Cedro, Urszula Chęcińska, Rafał Klóska, Maciej Kowalewski
Ewa Mazur-Wierzbicka, Jarosław Nadobnik, Grzegorz Wejman, Renata Ziemińska, Magdalena Zioło
Andrzej Skrendo – przewodniczący Rady Wydawniczej
Elżbieta Zarzycka – dyrektor Wydawnictwa Naukowego

Recenzent
prof. dr hab. Janusz Faryś

Redakcja językowa
Elżbieta Blicharska

Korekta
Paulina Kaczyńska-Domagalska

Skład
Joanna Dubois-Mosora

Projekt okładki
Joanna Dubois-Mosora

Renata Gałaj-Dempniak ORCID 0000-0001-9006-6633
Henryk Walczak ORCID 0000-0002-4326-1521





EUROGRAPHIC
GROUP



Wersja elektroniczna publikacji dostępna na licencji CC BY-SA 4.0
po 12 miesiącach od daty wprowadzenia do obrotu

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2023
© Copyright by Renata Gałaj-Dempniak, Piotr Kaźmierski, Henryk Walczak

DOI 10.18276/978-83-7972-602-8
ISBN 978-83-7972-602-8 (online)
ISBN 978-83-7972-547-2 (print)

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO
Wydanie I | Ark. wyd. 26,0 | Ark. druk. 23,3 | Format 210 x 280

Spis treści

Przedmowa 7

Słowo wstępne 9

Piotr Kaźmierski
12 Pułk Ułanów Podolskich w walkach o granice i na straży niepodległości Rzeczypospolitej (1917) 1919–1939 11
Ilustracje 52

Henryk Walczak
Ułani Podolscy w czasie II wojny światowej (1939–1944) 141
Ilustracje 154

Renata Gałaj-Dempniak
Podolacy u schyłku wojny i w pierwszych latach pokoju (1945–1947) 233
Ilustracje 264

Spis ilustracji 347

Indeks osobowy 363

Przedmowa

Dzieje 12 Pułku Ułanów Podolskich są fascynujące i niezwykle inspirujące. Ich wyznacznikami, które utrwaliły się w świadomości wielu osób są bitwy stoczone przez Pułk pod Borodino w 1812 roku, Mokrą w 1939 roku i Monte Cassino w 1944 roku. To także ludzie, którzy tworzyli Pułk i w nim służyli w czasach pokoju oraz krąg oddanych przyjaciół i wspomożycieli. Poszanowanie własnej tradycji, przywiązanie do barw pułkowych i wyróżniającej nazwy Ułani Podolscy, oprócz niezwykłej waleczności sprawiło, że ten oddział zajmuje poczesne miejsce w historii polskiej wojskowości. To także przyczyna, że Pułk odradzał się jak przysłowiowy feniks z popiołów przez ponad 200 lat burzliwej historii Polski. W 1997 roku po raz kolejny w Szczecinie z woli weteranów zrzeszonych w Kole Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich i na podstawie decyzji ministra obrony narodowej. Miałem zaszczyt służyć wtedy w 12 batalionie rozpoznawczym 12 DZ i stałem się w ten sposób ułanem podolskim. Poznałem osobiście wielu weteranów z Wielkiej Brytanii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i Polski. Biła z nich duma i radość. Wysłuchałem ich opowieści o służbie wojskowej, pobycie na Syberii, poniewierce na obczyźnie, niedoli i o okrutnie zawiedzionych nadziejach po zakończeniu II wojny światowej. Wspaniali, twardzi jak skała żołnierze, którzy wierzyli przez ponad 50 lat, że w końcu będzie im dane przekazać tradycje oddziałowi Wojska Polskiego. Wypełnili do końca swój obowiązek. Nie zawiedli.

Od 2011 roku tradycje 12 Pułku kontynuuje 12 batalion dowodzenia Ułanów Podolskich 12 DZ, a Koło Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich w myśl porozumienia o współpracy stoi na jego straży. Naszą Rodzinę Podolską tworzą również: Klub Kawaleryjski im. 12 Pułku Ułanów Podolskich, Szkoła Podstawowa nr 68 w Szczecinie im. 12 Pułku Ułanów Podolskich, sekcje koła w Chicago i Rzymie, harcerze z Częstochowy i pasjonaci Ułanów Podolskich.

W utrwalaniu tradycji i historii 12 Pułku Ułanów Podolskich trudną do przecenienia rolę odgrywa spuścizna materialna pozostała po jego oficerach, podoficerach i żołnierzach. Wiele z tych artefaktów zostało w rozmaitych okolicznościach bezpowrotnie utraconych. Sporo jednak zachowało się w archiwum i Sali Rycerskiej Koła Żołnierzy oraz u osób i instytucji współpracujących z kołem. Fotografie, dokumenty i mapy ze względu na materiał, z którego zostały wykonane wraz z upływem czasu ulegają nieuchronnej degradacji. Aby więc nie stały się one tylko wspomnieniem, a także by dać świadectwo pięknej i heroicznej historii Ułanów Podolskich powstała inicjatywa wydania niniejszego albumu. Niebagatelny wpływ na nią miały sugestie i prośby ostatnich żyjących Podolaków, jak też ich dzieci, wnuków i prawnuków.

Publikacja jest owocem współpracy Koła z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Szczecińskiego, którego pracownicy w osobach dwóch współautorów są równocześnie członkami Koła.

Mam nadzieję, że ten album stanie się dla wielu osób pozytywnym impulsem do udostępnienia nieznanych dotąd historykom materiałów o Ułanach Podolskich, aby mogły one w przyszłości wzbogacić jego kolejne edycje.

Z wdzięcznością,

prezes Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich
ppłk rez. Ryszard Wietrzychowski

Słowo wstępne

Wśród formacji polskiej kawalerii, cieszącej się do dziś wielkim uznaniem społecznym, poczesne miejsce zajmuje 12 Pułk Ułanów Podolskich, wsławiony m.in. zatknięciem polskiego sztandaru na ruinach klasztoru Monte Cassino, o który alianci toczyli zacięte boje w pierwszej połowie 1944 roku. Jego początki sięgają czasów Księstwa Warszawskiego. Pułk uczestniczył w wojnach cesarstwa napoleońskiego z Austrią (1809), Rosją (1812) i VI koalicją antyfrancuską. Na krótko został restytuowany w dobie powstania listopadowego, którego upadek był także końcem tej formacji.

Tradycje czynów bojowych 12 Pułku Ułanów tkwiły głęboko w świadomości polskich mieszkańców kresów wschodnich i stanowiły, obok przyczyn natury ogólnej (wojna domowa w Rosji, odzyskanie przez Polskę niepodległości i walka o jej granice) asumpt do odrodzenia tej formacji w czasach II Rzeczypospolitej. Walki o Lwów z wojskami Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej oraz boje z nawałą bolszewicką 1920 roku zapisały nowe chwalebne karty w dziejach Pułku. Regiment ten w okresie międzywojennym przodował wśród formacji kawaleryjskich Wojska Polskiego pod względem wyszkolenia bojowego oraz kultywowania i krzewienia tradycji wojskowych i patriotycznych. Wypracowane wówczas wartości dały o sobie znać w Wojnie Obronnej 1939 roku, w czasie której Pułk heroicznie bił się z Niemcami ulegając w końcu ich miażdżącej przewadze. Wprawdzie organizacyjnie przestał on istnieć, lecz jego oficerowie, podoficerowie i ułani wierni swemu pułkowemu *l'esprit de corps* doprowadzili do jego odtworzenia i zapisali kolejne stronice dziejów bojowej chwały w kampanii włoskiej 1943–1944. W czasie następnych miesięcy z myślą o powrocie do wolnej Polski Pułk rozwijał się organizacyjnie, uczestnicząc aktywnie w życiu społeczeństwa włoskiego w miejscach swojego stacjonowania.

Mimo rozwiązania Pułku w 1947 roku pamięć o jego czynach była pielęgnowana przez Koło Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich działające w Londynie do 1997 roku. Następnie jego działalność została przeniesiona do Polski i jest kontynuowana przez Koło Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich, którego władze, z prezesem ppłk. rez. Ryszardem Wietrzychowskim na czele, wystąpiły z inicjatywą edycji dokumentów dotyczących tej formacji. Plonem tego przedsięwzięcia realizowanego w ciągu ostatnich 4 lat stały się cztery publikacje źródłowe.

Obecnie oddajemy do rąk czytelników kolejny tom dokumentów poświęconych historii 12 Pułku Ułanów Podolskich. Różni się on od wcześniejszych charakterem edytowanego materiału. Są to bowiem wizerunki żołnierzy, mapy, fotografie uzbrojenia oraz artefaktów z zakresu falerystyki i weksylologii. Aby dzieje Pułku zilustrowane tymi dokumentami były

bardziej czytelne, każda z trzech części albumowych została poprzedzona zwięzłym opracowaniem jego historii w latach (1917) 1919–1947. Czasy powstawania Pułku, jego udział w walkach o granice oraz funkcjonowanie w armii II RP zostały nakreślone przez Piotra Kaźmierskiego, który dokonał również doboru materiału ilustracyjnego. Analogiczną pracę dotyczącą Wojny Obronnej 1939 roku, procesu odtwarzania regimentu w ZSRR i na Środkowym i Bliskim Wschodzie oraz przebiegu kampanii włoskiej wykonał Henryk Walczak. Życie codzienne Pułku we Włoszech, przebieg translokacji do Anglii i jego funkcjonowanie w tym kraju do momentu rozwiązania, wyszły spod pióra i ręki redaktorskiej Renaty Gałaj-Dempniak.

Główną bazę źródłową publikacji stanowiła spuścizna fotograficzna znajdująca się w archiwum szczecińskiego Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich. Wykorzystano też w szerokim zakresie materiał zdjęciowy przechowywany w Muzeum im. ks. Władysława Łęgi w Grudziądzu. Część fotografii pozyskano z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie oraz od osób prywatnych, przede wszystkim Romualda Lipińskiego, Krystyny Radziwiłł-Milewskiej i Jana Milewskiego, Piotra Podbielskiego, Karola Radziwiłła i Roberta Zatorskiego. Wymienionym osobom, a także Wioletcie Pacuszce – dyrektor Muzeum im. ks. dr. W. Łęgi oraz Jadwidze Kowalskiej – zastępcy kierownika Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie składają redaktorzy serdeczne podziękowania za udostępnienie wspomnianych materiałów.

Szczególne wyrazy wdzięczności należą się Mariuszowi Żebrowskiemu – pracownikowi Muzeum im. ks. dr. W. Łęgi za życzliwe i cierpliwe spełnianie próśb redaktorów w zakresie kopiowania i wysyłki fotografii. Te same słowa redaktorzy kierują też do Cezarego Dubiela – członka Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich, którego wysiłki w zakresie podnoszenia jakości zdjęć są trudne do przecenienia.

Wsparcie i pomoc w edycji publikacji czyni redaktorów dłużnikami Agnieszki Szudarek – dyrektorki Instytutu Historycznego US i Elżbiety Zarzyckiej – szefowej Wydawnictwa Naukowego US oraz Bartosza Nowakowskiego – prezesa Eurographic Group sp. z o.o.

Osobne słowa podziękowania kieruje zespół reakcyjny do profesora Janusza Farysia – recenzenta opracowania, którego uwagi, zalecenia i propozycje zmian wpłynęły korzystnie na ostateczny kształt publikacji. Ma się rozumieć, że za mankamenty odpowiedzialni są wyłącznie redaktorzy.

Redaktorzy naukowi

Piotr Kaźmierski

12 Pułk Ułanów Podolskich w walkach o granice i na straży niepodległości Rzeczypospolitej (1917) 1919–1939

7 Pułk Ułanów III Korpusu Polskiego na Wschodzie

Rewolucja lutowa w 1917 roku w Rosji oraz, następujący przez kolejne miesiące, rozkład rosyjskiej armii doprowadziły do zmiany położenia służących w niej Polaków. Od 8 do 22 czerwca 1917 roku w Piotrogrodzie, w burzliwej atmosferze, obradował I Ogólny Zjazd Wojskowych Polaków, w trakcie którego opowiedziano się za utworzeniem Polskiej Siły Zbrojnej. Celem koordynacji prac nad tworzeniem polskich formacji na terenie Rosji, powołano 33-osobowy kolegialny organ wykonawczy – Naczelny Polski Komitet Wojskowy, zwany popularnie Naczpolem. Prezesem został miński adwokat Władysław Raczkiewicz. W ciągu następnych miesięcy rozpoczęto proces tworzenia i formowania kolejnych trzech korpusów z żołnierzy narodowości polskiej wydzielonych z rosyjskiej armii[1].

Okoliczności formowania III Korpusu Polskiego na Wschodzie związane były ze skomplikowaną i wielopłaszczyznową sytuacją polityczną na Ukrainie, jaka wytworzyła się po rewolucji bolszewickiej w październiku 1917 roku. Dążenia niepodległościowe narodu ukraińskiego doprowadziły do powołania Centralnej Rady Ukrainy, stanowiącej naczelny organ polityczny, dążący do budowy niepodległego państwa. Jednym z politycznych przedsięwzięć CRU było przekazanie ziemi chłopom na własność, co spotkało się z oporem polskiego ziemiaństwa. W celu obrony mienia polskiego na Ukrainie, w tym dworów i pałaców będących ośrodkami polskiej kultury i tradycji, sfery ziemiańskie rozpoczęły starania o ściągnięcie tworzących się polskich oddziałów w rejony swoich majątków, aby je obronić przed ograbieniem i zniszczeniem. W Kijowie, stanowiącym centrum polityczne ziemiaństwa, założono „Komitet Walki z Anarchią" finansujący w określonym zakresie Polskie Siły Zbrojne[2].

1 M. Wrzosek, *Polskie formacje wojskowe w Rosji w latach 1917–1920*, „Niepodległość i Pamięć" 1998, nr 5/2 (dalej: M. Wrzosek, *Polskie formacje*...), s. 132.

2 H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920,* Warszawa 1921, s. 379.

Prezesem komitetu został hr. Zdzisław Grocholski właściciel dóbr, gdzie stacjonował 7 Pułk Ułanów. Właściwe i decydujące poparcie znaleziono w gen. Eugeniuszu de Henning-Michaelisie, organizatorze formowanych polskich oddziałów, mających w przyszłości stanowić III Korpus Polski. Choć był on członkiem Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej, która w zakresie kompetencji i celów była następczynią rozwiązanego w lutym 1918 roku Naczpolu, nie realizował wytycznych, co do organizacji i miejsca postoju tworzonego korpusu. Po opuszczeniu Kijowa, zajętego przez bolszewików, udał się do Żytomierza, gdzie 15 lutego 1918 roku spotkał się z delegacją ziemian. W następstwie poczynionych ustaleń gen. de Henning-Michaelis zobowiązał się do obrony polskich majątków oraz rozlokowania jednostek mu podlegających w rejonie Winnicy i Antonin nieopodal Zasławia. Uczynił to wbrew woli Rady Naczelnej PSZ, gdyż ustalonym rejonem koncentracji były głównie Soroki w Besarabii. Pojawienie się polskich oddziałów wzmogło stan napięcia na linii dwór–wieś, a zatem również konflikt o podłożu narodowościowym, podsycany przez ukraińskie władze, obawiające się nierespektowania ich zarządzeń pomimo deklarowanej neutralności ze strony polskich oddziałów. Niewiele było potrzeba, aby napięta sytuacja doprowadziła do otwartych walk, zwłaszcza że masy chłopskie zdemoralizowane wojną i chaosem rewolucyjnym, były uzbrojone w różnego rodzaju broń przejętą z frontu, w tym karabiny maszynowe. Sytuacja uległa jeszcze większemu pogorszeniu wraz z wkroczeniem wojsk niemieckich i austriackich na tereny wschodnie w wyniku podpisanego pokoju w Brześciu nad Bugiem 3 marca 1918 roku. Okazało się, że państwa centralne nie zamierzają tolerować na obszarach przez siebie okupowanych, żadnych polskich formacji wojskowych. Skutecznie dążono do likwidacji korpusów. Na terenach stacjonowania oddziałów III Korpusu Polskiego, będącego faktycznie w stanie początkowej organizacji, gdyż jego liczebność wynosiła ok. 2,5 tys. żołnierzy, umiejętnie prowadzono antypolską agitację w porozumieniu z władzami ukraińskimi[3].

Już na samym początku tworzenia zrębu III Korpusu popełniono błąd polegający na dekoncentracji oddziałów po różnych majątkach. Fakt ten stanowił główny powód słabości polskich oddziałów, a w konsekwencji rozbicie ich przez wrogie siły. Pozostałości zostały internowane i rozbrojone przez Austriaków w czerwcu 1918 roku[4].

Za inicjatorów wydzielonego związku przyszłego 7 Pułku Ułanów należy uznać prtm. Antoniego Szuszkiewicza oraz prtm. Antoniego Czudowskiego [il. 9, 13]. Obaj prowadzili prace uświadamiającą wśród pozostałych oficerów i żołnierzy narodowości polskiej służących w 1 Pułku Kirasjerów Gwardii. Prtm. Szuszkiewicz wydał nawet odezwę skierowaną do Polaków ze wszystkich jednostek dywizji gwardyjskiej, nawołującą do wydzielania się z macierzystych pułków rosyjskich, żołnierzy Polaków i formowania przez nich polskich oddziałów. Prtm. Czudowski próbował znaleźć poparcie w polskich ośrodkach politycznych Kijowa. Prowadził rozmowy z przedstawicielami PPS, Naczpolem w tym osobiście z gen. de Henning-Michaelisem oraz przedstawicielami polskiego ziemiaństwa, które wspomogło inicjatywę, ofiarując pomoc materialną. Szybkie zmiany sprzyjające sprawie,

3 M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918,* Warszawa 1990, s. 391–392, 397–401; M. Wrzosek, *Polskie formacje*..., s. 136, 138.

4 H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 380, 388; zob. też W. Lipiński, *Proces pułkownika Barty*, „Niepodległość. Czasopismo poświęcone dziejom polskich walk wyzwoleńczych w dobie popowstaniowej", t. 4, z. 1, Warszawa 1933, s. 152–153.

nastąpiły po przewrocie bolszewickim. Ferment rewolucyjny dosięgnął również pułk kirasjerów. 6 grudnia 1917 roku odbył się ostatni wspólny obiad kadry oficerskiej w Hotelu Continental w Kijowie, podczas którego zrozumiano, że od tej pory każdy z nich działa we własnym zakresie[5]. Ostatecznie proces formowania 7 Pułku Ułanów rozpoczęto 9 grudnia 1917 roku. W tym dniu wydzielono oddział złożony z żołnierzy Polaków wchodzących dotychczas w skład 1 szwadronu 1 Pułku Kirasjerów Gwardii[6], stacjonującego w Światoszynie pod Kijowem. Z rozkazu gen. de Henning-Michaelisa pełniącego stanowisko naczelnego inspektora Polskiej Siły Zbrojnej na Ukrainie, oddział został przetransportowany koleją w dniach 12–13 grudnia do punktu koncentracyjnego (jednego z centrów formowania jednostek) w Winnicy, skąd wyruszył do majątku Pietniczany położonego 1 km na północ od Winnicy należącego do hr. Zdzisława Grocholskiego[7]. Sam przejazd koleją odbył się bez poniesienia kosztów, dzięki uprzejmości dowódcy pułku kirasjerów płk. Sochnowskiego, który wystawił odpowiednie dokumenty przewozowe. Na czele przybyłego oddziału stał prtm. Antoni Czudowski. Wraz z nim przyjechali: prtm. Antoni Szuszkiewicz, prtm. Konstanty Sadowski, prtm. Modest Romiszewski, chor. Mateusz Szuszkiewicz. Wśród podoficerów znaleźli się Władysław Jankowski, Wojciech Kawalec i Aleksander Jakubowicz[8]. Oddział liczył ponadto 35 kirasjerów – szeregowych[9], 56 koni z siodłami, 4 wozy z amunicją i ekwipunkiem[10]. Powołując się na tradycję i nazwę macierzystej jednostki rosyjskiej, postanowiono nowo uformowanemu związkowi nadać nazwę 1 Chorągwi Kirasjerów Polskich. Prawie połowa przywiezionych koni wraz z rynsztunkiem była własnością rosyjskich oficerów pułku kirasjerów, którzy „wypożyczyli" je Polakom, nie mogąc ich zabrać ze sobą podczas podróży w głąb Rosji, dokąd wyjeżdżano w poszukiwaniu rodziny, bądź obierając kierunek południowy z myślą o dołączeniu do armii gen. Antona Denikina. Oprócz byłych kirasjerów, część żołnierzy to 17–18-letni patriotycznie usposobieni ochotnicy z różnych kijowskich organizacji młodzieżowych. Morale oddziału stanowiło podstawę, gdyż służba była ochotnicza a jedyną sankcją za nieposłuszeństwo mogło być wydalenie z jednostki.

Zaraz po przyjeździe rozpoczęto systematyczne szkolenie, celem zgrania oddziału i podtrzymania sprawności bojowej. W wyszkoleniu korzystano ze znanych regulaminów kawalerii rosyjskiej, choć próbowano je dostosować do nowych warunków m.in. przez tłumaczenie

5 A. Czudowski, *Wspomnienia z okresu formowania 7 Pułku Ułanów III Korpusu Polskiego* (dalej: A. Czudowski, *Wspomnienia*...), rkps [w:] Archiwum Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich w Szczecinie (dalej: Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP), k. 4–7.

6 Oficjalna nazwa jednostki to Lejb-Gwardyjski Pułk Kirasjerów Jej Wysokości Imperatorki Marii Fiodorowny stacjonujący do 1914 r. w Carskim Siole.

7 Propozycja koncentracji oddziału w Pietniczanach nie była jedyna. Brano pod uwagę miejscowość Fastów. A. Czudowski, *Wspomnienia*..., k. 8.

8 J. Turkiewicz, *Zarys historii wojennej pułków polskich 1918–1920. 12 Pułk Ułanów Podolskich*, Warszawa 1928, s. 5; zob. też H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 384.

9 A. Czudowski we *Wspomnieniach*... podaje następujące dane liczbowe: 4 oficerów (A. Czudowski, A. Szuszkiewicz, M. Szuszkiewicz, T. Głębocki), 6 podoficerów, w tym jeden chor. – A. Jakubowicz, 52 kirasjerów, 12 ochotników, 72 konie wierzchowe, 6 koni zaprzęgowych, jedna kuchnia polowa oraz 10 tys. sztuk naboi. A. Czudowski, *Wspomnienia*..., k. 9.

10 H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 384; zob. też *Ułani Podolscy. Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809–1947*, red. K. Grocholski, Londyn 1982, s. 33.

komend z języka rosyjskiego na język polski, bądź wprost improwizowano, zapożyczając zwroty z literatury. W ramach dnia zajęć nie brakowało wykładów z historii Polski. Niebawem po przyjeździe prtm. Czudowski rozpoczął rozmowy z miejscowymi władzami na czele z burmistrzem Długołęskim oraz okolicznymi ziemianami ws. zbiórki furażu i żywności dla żołnierzy. Aby skoordynować działania pomocowe, powołano w Winnicy komitet polski złożony z okolicznych ziemian, z których na czoło wybijał się właściciel Dzwonichy Franciszek Jaroszyński. 24 grudnia 1917 roku przybył ppor. Michał Grocholski [il. 8, 10, 14] wraz z oddziałem wydzielonym z Lejb-Gwardyjskiego Pułku Konnego stacjonującego w Starokonstantynowie. Konny oddział składał się z 70 dobrze wyposażonych żołnierzy i dodatkowego sprzętu wojskowego[11]. Z zebranych dotychczas żołnierzy sformowano 1 szwadron pod dowództwem prtm. Szuszkiewicza. Od 26 grudnia 1917 roku zaczęły napływać wydzielone oddziały Polaków z rosyjskiej 11 Dywizji Kawalerii, a konkretnie z 11 Ryskiego Pułku Dragonów – oddziału ppor. Aleksandra Piotraszewskiego, z którym przybyli bracia Otton i Baltazar Węcławowiczowie. Z 11 Czugujewskiego Pułku Ułanów przybyli pdrtm. Tadeusz Skibiniewski, por. Jan Filarski, ppor. Zygmunt Miłkowski, ppor. Zygmunt Zaleski oraz dr med. Jan Kulesza. Przybyło 85 ułanów[12] i tyleż koni wierzchowych. Przywieziono łącznie ze sobą 2 karabiny maszynowe, 2 kuchnie polowe, 5 wozów taborowych ze sprzętem. Wobec braku miejsca w Pietniczanach, nowo przybyłe uzupełnienia skierowano do rejonu Dzwonicha-Michałówka. Wkrótce sformowano, dzięki temu uzupełnieniu, 2 szwadron pod dowództwem prtm. Baltazara Niepokoyczyckiego. Z początkiem stycznia, połączonym szwadronom nadano nieoficjalnie nazwę Dywizjonu Pułku Kirasjerów Polskich, liczącego 220 ludzi i 320 koni. 17 stycznia 1918 roku na mocy rozkazu Naczelnego Komitetu Wojsk Polskich na Ukrainie, Dywizjon otrzymał nazwę 2 Pułku Strzelców Konnych, 7 marca po kolejnych uzupełnieniach przemianowany został na 5 Pułk Ułanów[13].

W czasie pobytu w Pietniczanach formowany Pułk otrzymał swój pierwszy znak – proporzec, ręcznie wykonany przez Marię Grocholską, żonę Zdzisława i jej siostrę Helenę Sołtanównę, służył do rozwiązania 7 Pułku Ułanów, następnie w pierwszych miesiącach odradzającego się Pułku w Wilanowie w 1919 roku. Proporzec o wymiarach 50 x 40 cm uszyto z dwóch płatów amarantowego atłasu. Na jednej stronie widniał srebrny orzeł w złotej koronie. Pod szponami orła wyhaftowana data 9 XII 1917, nawiązująca do wydzielenia pierwszego polskiego oddziału z 1 Pułku Kirasjerów Gwardii[14].

Organizacja Pułku w rejonie Winnicy przebiegała sprawnie i szybko. Zgłaszali się młodzi ochotnicy – ziemianie, ale również pracownicy administracji i zakładów przemysłowych z większych majątków ziemskich. Sukcesywnie przybywali pojedynczo oficerowie i żołnierze z różnych byłych jednostek rosyjskich m.in. ppor.: Ignacy Pluta, Jerzy Suryn,

11 A. Czudowski przybycie ppor. M. Grocholskiego datuje na 15 grudnia, zaś wielkość oddziału na 44 żołnierzy, 48 koni, 2 wozy taborowe załadowane dodatkowym sprzętem w postaci siodeł oraz karabinów; A. Czudowski, *Wspomnienia...*, k. 11–12.

12 W opracowaniu *Ułani Podolscy...* podano łączną liczbę sięgającą 110 ułanów, zaś H. Bagiński w opracowaniu *Wojsko Polskie...* przytacza liczbę ok. 150 żołnierzy (s. 585).

13 J. Turkiewicz, *Zarys historii.*, s. 5–6; zob. też. A. Czudowski, *Wspomnienia...* k. 7–8, 11, 16; *Ułani Podolscy...*, s. 31, 35.

14 L. Kukawski, A. Jeziorkowski, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku,* Grajewo 2009, s. 223.

Józef Trzciński, Adolf Medyna, Witold Olszański, Edward Miłasiewicz, Włodzimierz Świderski oraz dr. wet. Jan Romer. W międzyczasie 4 stycznia 1918 roku 1 szwadron przeniósł się z Pietniczan do Michałówki, a dowództwo do Dzwonichy.

Około 12 stycznia 1918 roku przybył do Dzwonichy kolejny 70-osobowy wydzielony oddział z 2 Lejb-Gwardyjskiego Pułku Kirasjerów pod dowództwem ppor. Stanisława Młodzianowskiego wraz z następującymi oficerami: chor. Czesławem Żurakowskim, pchor. Mateuszem Iżyckim i Ksawerym Szczeniowskim. Przywieźli ze sobą zapas sprzętu wojskowego z 2 karabinami maszynowymi. Był to zawiązek 3 szwadronu. W tym czasie przybył również prtm. Włodzimierz Kownacki[15] [il. 1, 2], obejmując 13 stycznia czasowe dowództwo nad Pułkiem, natomiast dotychczasowy dowódca prtm. Antoni Czudowski otrzymał stanowisko zastępcy dowódcy do spraw gospodarczych.

4 szwadron utworzono na bazie dwóch oddziałów. W marcu przybył ze Starokonstantynowa konwój dowódcy gen. Henning-Michaelisa w sile 36 żołnierzy pod dowództwem rtm. Zygmunta Rudnickiego pełniący do tej pory zadania ochrony sztabu. Z oddziałem przybyli podporucznicy Czesław Nowacki, Stefan de Latour. Spośród podoficerów wachm. Stefan Jabłoński i Bolesław Jazgar. Wcielono także resztki oddziału wydzielonego z 11 Pułku Huzarów Izjumskich, dowodzonego przez por. Bolesława Pruszaka w sile 40 szabel. Wraz z nim do Pułku dołączyli por. Stefan Hahn i ppor. Witold Jabłoński. Miejscem postoju nowego szwadronu pod dowództwem rtm. Zygmunta Rudnickiego był Tywrów nad Bohem [il. 6a].

17 stycznia 1918 roku przybył do Dzwonichy płk Henryk Kuncman [il. 4] wyznaczony przez gen. Henning-Michaelisa na stanowisko dowódcy Pułku, zaś tymczasowy dowódca prtm. Włodzimierz Kownacki objął stanowisko I zastępcy do spraw liniowych, jednakże już 20 stycznia został wysłany do sztabu gen. Henning-Michaelisa w Kijowie m.in. w sprawie zmiany nazwy jednostki ze strzelców konnych na pułk ułanów. 23 lutego doszło do kolejnego przetasowania personalnego na stanowiskach. 1 marca przybył do Pułku rtm. Hamilkar Szeliski (gen. Henning-Michaelis znał się z nim jeszcze przed 1914 r.)[16], który objął stanowisko I zastępcy dowódcy do spraw linowych po prtm. Kownackim. W pamięci zbiorowej rtm. Szeliski zapisał się jako oficer oddany sprawie wychowawczo-oświatowej, tworzący ideowy fundament braterstwa broni, w przyszłości stanowiący ważną część tradycji pułkowej. Ostateczna zmiana nazwy Pułku nastąpiła w wyniku reorganizacji III Korpusu Polskiego po przejęciu dowództwa (7 kwietnia) przez gen. Aleksandra Osińskiego. W jednym z pierwszych rozkazów nakazał przeprowadzić zmiany organizacyjne w podległych sobie jednostkach. W ten sposób doszło do zmiany numeracji Pułku (z 5 na 7).

W pierwszej połowie kwietnia, 7 Pułk Ułanów był już zorganizowany. Stan osobowy jednostki wyniósł 681 szabel, w tym 35 oficerów i 3 lekarzy. Do dyspozycji były 652 konie[17]. Dyslokacja w rejonie Winnicy: dowództwo Pułku – płk Henryk Kuncman, oficerowie sztabowi – zastępcy dowódcy następująco: Hamilkar Szeliski, prtm. Włodzimierz Kownacki,

15 J. Turkiewicz sugeruje 13.12.1917 r. jako datę przybycia W. Kownackiego do Pietniczan.

16 E. de Henning-Michaelis, *Burza dziejowa w zamęcie*, Kraków 2021, s. 502–503.

17 M. Czapała, *Pułkownik Włodzimierz Kownacki*, „Podolak. Biuletyn Informacyjny Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich" 2017, nr 149, s. 64; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 36–38; H. Bagiński, *Wojsko Polskie...*, s. 385; J. Turkiewicz*, Zarys historii...*, s. 6.

prtm. Antoni Czudowski, adiutant ppor. Michał Grocholski, kwatermistrz ppor. Aleksander Piotraszewski, skarbnik ppor. Witold Olszański, oficer ewidencyjny ppor. Edward Miłasiewicz stacjonowali w Dzwonisze wraz ze szwadronem karabinów maszynowych, plutonem łączności dowodzonym przez prtm. Tadeusza Skibniewskiego oraz taborami dowodzonym przez ppor. Jerzego Suryna. Lekarzami pułkowymi byli dr med. Jan Kulesza, dr med. Jan Filarski oraz dr wet. Jan Romer. 1 szwadron w sile 100 szabel, dowodzony przez prtm. Antoniego Szuszkiewicza stacjonował w folwarku Michałówka. 2 szwadron z plutonem karabinów maszynowych w sile 100 szabel pod dowództwem prtm. Baltazara Niepokoyczyckiego – w gorzelni w Niemirowie. 3 szwadron w sile 90 szabel pod dowództwem prtm. Modesta Romiszewskiwgo – w mieście Niemirowie. 4 szwadron w sile 70 szabel pod dowództwem rtm. Zygmunta Rudnickiego – w Tywrowie. Łączność między poszczególnymi szwadronami i dowództwem utrzymywano przez konnych gońców lub telefonicznie (Dzwonicha–Niemirów)[18].

Umundurowanie było pochodzenia rosyjskiego. Aby zewnętrznie odróżnić się, podkreślając jednocześnie polski charakter formacji, używano okrągłych czapek z amarantowym otokiem i polskim orzełkiem. Oznaki stopni – wedle wzoru przyjętego we wszystkich korpusach wschodnich. Szewrony na rękawach w kolorze amarantowym dla podoficerów i ułanów. Złote i srebrne nosili oficerowie. Sprzęt i uzbrojenie rosyjskie w tym lance, do których nie przyczepiano proporczyków [il. 5].

Poważnym wyzwaniem było zaopatrzenie tak sporej jednostki w żywność dla żołnierzy, broń i amunicję, mundury oraz furaż dla koni. Oprócz wspomnianej pomocy miejscowych ziemian, zaopatrzenie pochodziło z przejętych przyfrontowych magazynów zaopatrzenia rosyjskich jednostek. Innym źródłem były rekwizycje, przede wszystkim wśród miejscowego chłopstwa. Zdarzały się sytuacje nietypowe, np. przejęcia składu kolejowego z wagonami cukru, należącego do intendentury rosyjskiej armii. Część zarekwirowanego cukru sprzedano, zasilając kasę pułkową. Innym niezwykle ważnym, bo stałym źródłem przypływu gotówki było 7–10% dochodu od sprzedanego spirytusu przez gorzelnię w Niemirowie w zamian za ochronę składów i samej gorzelni, mogącej stać się pożądanym celem zbolszewizowanych band żołnierskich i chłopskich. Uzyskane pieniądze przeznaczano na żołd dla oficerów i żołnierzy.

Od przełomu marca i kwietnia 1918 roku stosunki z miejscową ludnością zaczęły się pogarszać coraz bardziej. Niezadowolenie wśród miejscowego chłopstwa, wynikające z rekwizycji produktów, za które płacono wątpliwej wartości rosyjskimi kwitami rekwizycyjnymi oraz wrogie nastawienie władz ukraińskich wobec stacjonujących oddziałów polskich, zapowiadało nadciągające nieuchronne starcie. Porozumienie z nowym niemieckim okupantem nieakceptującym samodzielnych polskich formacji wojskowych, dało ukraińskim władzom asumpt do działania. Ukraińscy komisarze polityczni zaczęli z powodzeniem wrogą agitację polityczną wśród dobrze uzbrojonego chłopstwa, które przejęło broń od powracających z frontu żołnierzy rosyjskich, co stanowiło poważną siłę. Kierowani przez komisarzy

18 Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP. *Spis oficerów 7 Pułku Ułanów III Korpusu Polskiego* (bez paginacji), k. 1; zob też. J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 7.

politycznych i kozaków rozgoryczeni chłopi, formowali zbrojne grupy koncentrujące się w rejonie Bracławia.

Początek szeroko zakrojonej antypolskiej akcji rozpoczęto 10 kwietnia 1918 roku. W tym dniu uzbrojone oddziały chłopskie napadły i rozbroiły półszwadron. Następnego dnia rozbrojono w Rogoźnie kolejny mały oddział żołnierzy skierowany po furaż. Równolegle wysyłani ordynansi do poszczególnych oddziałów, rozlokowanych pod Winnicą, nie powracali lub nie docierali z rozkazami. Chcąc zdusić w zarodku tlące się masowe wystąpienie, płk Kuncman zdecydował się na zbrojną demonstrację sądząc, że stanowczość i siła może opanować sytuację. W tym celu przeszedł pod ostrzałem do Winnicy, skąd zorganizował telefonicznie oddział interwencyjny w składzie dwóch plutonów z 4 szwadronu z Tywrowa oraz szwadronu karabinów maszynowych z Dzwonichy. Z Niemirowa przeprowadził osobiście dywizjon, tj. 2 i 3 szwadron, wydzielając jedynie do ochrony miejscowości i składów w niej znajdujących się pluton karabinów maszynowych, przydzielony wcześniej do 2 szwadronu. Akcję rozpoczęto 13 kwietnia. Niecałe 2 km za Niemirowem we wsi Medweże doszło do pierwszego i zwycięskiego starcia dywizjonu z piechotą ukraińską, zakończonego spaleniem wsi. W czasie walki zaczęto bić w dzwony cerkiewne, co jak się później okazało, stanowiło sygnał do zbiórki poszczególnych oddziałów chłopskich. Dywizjon pomaszerował dalej na Strzelczyńce, gdzie przed wsią połączył się z plutonami 4 szwadronu. Wysłany zwiad ustalił, że nie tylko Strzelczyńce, ale okoliczne wsie są silnie obsadzone przez wrogie oddziały. Pułkownik Kuncman zrozumiał, że z siłami, którymi dysponuje nie sprosta postawionemu zadaniu. Podjął decyzję odesłania do Niemirowa karnej ekspedycji, z dowódcą 3 szwadronu rtm. Modestem Romiszewskim na czele, sam zaś wiedząc że czas działa na jego niekorzyść, podjął ryzyko niepostrzeżonego przejścia wraz z ordynansem w kierunku Dzwonichy, licząc na zorganizowanie większych sił, wliczając w to artylerię. Podjęta próba okazała się tragiczna w skutkach. Pułkownikowi Kuncmanowi nie udało się przebić. Poległ w walce z napotkanym oddziałem nieprzyjaciela.

Warto przy okazji zobrazować z jak licznym i dobrze uzbrojonym przeciwnikiem miał do czynienia polski żołnierz. Niestety dokładnej liczebności wszystkich zbolszewizowanych oddziałów chłopskich nie można ustalić. Różne dane szacunkowe podają liczby od kilku do 15 tys. ludzi! Był to niegdysiejszy żołnierz carskiej armii, mający za sobą cztery lata krwawej wojny, posiadający broń maszynową, granaty ręczne a nawet rozwiniętą łączność telefoniczną i ambulanse.

Po powrocie do Niemirowa, rtm. Romiszewski postanowił bronić się w gorzelni. 14 kwietnia nieprzyjaciel otoczył polskie pozycje obronne i w tyralierach ponawiał ataki. Po południu amunicja w 2 i 3 szwadronie była na wyczerpaniu, zaś w plutonach 4 szwadronu nie było już jej w ogóle. W warunkach widma klęski doszło do sytuacji niebywałej – ppor. Stefan de Latour z 4 szwadronu nie mając bagnetów, odparł atak nieprzyjaciela w szyku pieszym z dobytymi lancami, siłą zaledwie jednego plutonu.

W tym samym czasie na pomoc oblężonym ruszyła odsiecz – kombinowany oddział pod dowództwem szefa sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich na Ukrainie ppłk. Przemysława Barthela de Weydenthala (Barty). Oddział składał się z kompanii piechoty, Legii Rycerskiej z Tywrowa oraz plutonu artylerii z Gniewania. Niestety przy obsadzonej przeprawie przez rzekę Boh pod wsią Kanawa, ppłk Barta rozpoczął pertraktacje z przybyłymi komisarzami ukraińskimi, na czele z komisarzem Szewczenką. Strona ukraińska traktowała rozmowy jako podstęp, mający na celu zyskanie na czasie. Rozmowy trwały aż do wieczora.

Kiedy strona polska zorientowała się w zastosowanym fortelu, zaczęło zmierzchać, a przeciwległy brzeg Bohu obsadził nieprzyjaciel, co uniemożliwiło dalszy marsz.

W nocy z 14 na 15 kwietnia dowódca 2 szwadronu rtm. Baltazar Niepokoyczycki zaproponował rtm. Romiszewskiemu przebicie i wyjście z Niemirowa, jednak sugestia została odrzucona z powodu zbyt wielkiej liczby spieszonych ułanów, rannych oraz taborów. Od świtu ponawiano kolejne ataki tyralierą odpierane z wielkim trudem. Około godziny 9 rano nieprzyjaciel zaproponował pertraktacje, a około godziny 11 przybyli parlamentariusze na czele z komisarzem Sołohubem. Rozmowy prowadzono w pałacu księżnej Marii Szczerbatowej, jednak nie oznaczało to zawieszenia broni. W ich trakcie uzbrojone chłopstwo ponawiało ataki na oblężonych ułanów. Na skutek braku oczekiwanej pomocy oraz wyczerpania amunicji rtm. Romiszewski zawarł umowę z przeciwnikiem. Na jej mocy oblężone szwadrony 7 Pułku Ułanów miały złożyć broń w ręce sotni kozaków, która nie brała udziału w walkach a uważana była za regularną formację ukraińskiej armii. Broń złożona na furmankach oraz rozbrojone szwadrony ten właśnie oddział kozaków miał eskortować aż do Winnicy. Po przybyciu broń miała zostać zwrócona. Drugim warunkiem, na który nie miano żadnego wpływu, było oddanie w ręce ukraińskie wszystkich magazynów zaopatrzenia. Wreszcie zgodzono się na opuszczenie rejonu Niemirowa bez prawa powrotu. Rękojmię układu stanowili dostarczeni przez stronę ukraińską zakładnicy, mający odzyskać wolność po przyjeździe do Winnicy. Umowę podpisali rtm. Romiszewski, rtm. Niepokoyczycki oraz ppor. Węcławowicz. Stronę przeciwną reprezentowało trzech chłopów, na czele z komisarzem Sołohubem.

Tuż po wydaniu rozkazu o zejściu z pozycji i zbiórce, wrogie oddziały ruszyły na nieprzygotowanych do obrony oficerów i ułanów. Złamane warunki umowy kosztowały życie dowódcę szwadronu karabinów maszynowych – por. Jana Filarskiego, prtm. Konstantego Sadowskiego z 3 szwadronu oraz ppor. Bohdana Węcławowicza, ppor. Stanisława Chamca oraz pchor. Czesława Żurakowskiego i 30 ułanów. Ciężko raniono 26 ułanów oraz 4 oficerów, w tym ppor. Zygmunta Miłkowskiego. Pozostałych żołnierzy wzięto do niewoli i odprowadzono do Bracławia, gdzie oddano w ręce władz okupacyjnych austro-węgierskich, które zwolniły ich natychmiast[19].

Po rozprawieniu się z obrońcami gorzelni w Niemirowie, oddziały ukraińskie ruszyły na oddział ppłk. Barty, stojący pod Kanawą. Przez kolejne trzy dni 1 szwadron pod dowództwem prtm. Szuszkiewicza odpierał ataki, zabezpieczając tyły wciąż wycofujących się głównych sił na linii Michałówka–Dzwonicha–Tywrów–Gniewań. W walce zginęło 11 ułanów, zaś z oficerów – rtm. Hamilkar Szeliski p.o. dowódcy po śmierci płk. Kuncmana, a w następstwie odniesionych ran w obronie Gniewania – dowódca plutonu km por. Ignacy Pluta, którego przydzielono uprzednio do dowództwa Pułku. Ostatnia ofiara krwawych walk, to dowódca plutonu w 4 szwadronie por. Bolesław Pruszak, który zginął w wyniku podjętego kontrataku. Po przybyciu do Gniewania obsadzono miejscową cukrownię wyznaczoną na punkt obrony[20]. Trwające walki, z 17 na 18 kwietnia, zakończyła interwencja władz

19 H. Bagiński, *Wojsko Polskie...*, s. 385–386, 388–392; zob. też J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 7–10; E. de Henning-Michaelis, *Burza dziejowa...*, s. 526–527; *Ułani Podolscy...*, s. 38–39.

20 *Krwawe walki pod Niemirowem,* „Dziennik Poznański" z 3.05.1918, nr 102, s. 2–3; zob. też H. Bagiński, *Wojsko Polskie...*, s. 392, 394.

austriackich. Austriacka kompania piechoty, przybyła ze Żmerynki na czele z płk. Mieczysławem Lindem, wymusiła zawieszenie walk i podpisanie rozejmu (19 kwietnia). Na mocy układu polskie oddziały opuściły Gniewań i podążyły do Winnicy[21].

Wszystkich rannych żołnierzy zabrano spod Niemirowa, dzięki wysiłkowi siostry miłosierdzia Janiny Ostrowickiej[22]. Otoczono ich opieką w improwizowanym szpitalu na „Skale" w Winnicy – dawnym domu właściciela dóbr Siedliszcze – Adama Szczeniowskiego. Siostry miłosierdzia pochodziły w dużej mierze z okolicznego ziemiaństwa. Wśród organizatorów i sanitariuszek była m.in. hr. Zofia Grocholska, hr. Helena Grocholska, Irena Baranowska, Irena Wachniewska, Maria, Helena i Teresa Sołtan, czy Maria ze Starorypińskich Jakubowska wraz z kuzynem jej męża – Czesławem Jakubowskim[23].

O okrucieństwie oddziałów ukraińskich, w większości stanowiących zanarchizowane chłopstwo podatne na bolszewicką demagogię, świadczą rodzaje odniesionych ran przez żołnierzy. Według zachowanego zestawienia (za okres 14–18.04.1918 r.) pod Niemirowem, Kanawą i Dzwonichą rany odniosło co najmniej 36 osób. Wśród 25 dokładnie opisanych przypadków odnotowano: 15 ran postrzałowych, 5 ran ciętych i kutych, 5 stłuczeń. Obrażenia niektórych żołnierzy były bardzo ciężkie, a spowodowane chociażby pchnięciami bagnetem w brzuch czy ranami głowy w wyniku ataku widłami. Inne zbliżone dane podają, że w walkach z oddziałami ukraińskimi 7 Pułk Ułanów stracił: poległych 9 oficerów i 37 żołnierzy, rannych 5 oficerów i 25 żołnierzy, 24 ułanów przepadło bez wieści[24].

Organizacją pochówku poległych ułanów zajęły się Polki z Niemirowa, w tym zapewne siostry miłosierdzia. Z poświęceniem i szacunkiem obmyły ciała i zaszyły w białe prześcieradła. Z pomocą uczniów miejscowego gimnazjum wykopano na miejscowym cmentarzu bratnią mogiłę o wymiarach 18 x 18 m i pochowano w niej 37 żołnierzy, w tym dwóch ułanów niezidentyfikowanych. We wspólnej mogile spoczęli: prtm. Konstanty Sadowski, por. Jan Filarski, ppor. Bohdan Węcławowicz, ppor. Stanisław Jaxa-Chamiec. 26 maja przywieziono i pochowano obok mogiły ciała 9 ułanów zabrane spod Kanawy. Z inicjatywy i pod kierownictwem dr. Jana Romera, miejscowa młodzież i dorośli mieszkańcy rozpoczęli 17 lipca sypanie kopca pamięci. Prace z przerwami trwały trzy tygodnie. Na gotowym kurhanie ustawiono biały krzyż, u podstawy którego ułożono z kwiatów białego orła na amarantowym tle, a przy nim skrzyżowaną szablę z pochwą i czapkę ułańską. Staraniem miejscowej ludności, dzień przed poświeceniem, tj. 6 sierpnia, cały kopiec przybrano w wieńce i gałązki jodły [il. 6]. W dniu poświęcenia, przy tłumnie zgromadzonej ludności polskiej Niemirowa i okolic, przemawiał m.in. hr. Zdzisław Grocholski[25].

Na żądanie władz austriacko-węgierskich doszło do zgrupowania oddziałów III Korpusu Polskiego pod groźbą całkowitego rozbrojenia w rejonie Pików–Janów–Chmielnik–

21 H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 394; zob. też E. de Henning-Michaelis, *Burza dziejowa*..., s. 528.

22 A. Konopka, *Służba zdrowia III Korpusu Polskiego w latach 1917–1918*, „Studia Podlaskie", red. M. Gnatowski, t. 8, Białystok 1998 (dalej: A. Konopka, *Służba zdrowia*...), s. 77.

23 Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP. *Spis oficerów 7 Pułku Ułanów*..., k. 3; zob. też Z. Grocholska, *Wspomnienia bolesne 1917–1919*, Warszawa 2017, s. 46.

24 A. Konopka, *Służba zdrowia*..., s. 73; zob. też Z. Grocholska, *Wspomnienia bolesne*..., s. 46–47.

25 *Kopiec na bratniej mogile,* „Nowa Reforma" z 30.08.1918, nr 379, s. 1; zob. też *Tragedia ułanów polskich*, „Godzina Polski" z 10.05.1918, nr 127, s. 2.

Czerniatyńce. Nowym dowódcą po odsunięciu płk. Barty został płk Juliusz Rómmel. Kawaleria, w tym 7 Pułk Ułanów, stacjonowała w Pikowie. Niebawem doszło do reorganizacji i utworzenia Lekkiej Brygady III Korpusu. Ostatecznie na mocy rozkazu dowództwa Lekkiej Brygady, 22 maja 1918 roku oddziały jazdy zostały połączone w Pułk Szwoleżerów Polskich. Pułk powstał na bazie dywizjonu szwoleżerów przybyłego z majątku hr. Józefa Potockiego z Antonin, na czele ze słynnym zagończykiem rtm. Feliksem Jaworskim oraz z pozostałych oddziałów 7 Pułku Ułanów.

Nowa jednostka jazdy składała się z 4 szwadronów konnych, szwadronu pieszego, 2 oddziałów km i samochodu pancernego[26]. Można przyjąć dzień wydania rozkazu za formalny koniec krótkiego, bo czteromiesięcznego okresu istnienia 7 Pułku Ułanów uważanego za antenata 12 Pułku Ułanów. Pułkowi Szwoleżerów Polskich również nie dane było zaznaczyć się na kartach historii. W nocy z 9 na 10 czerwca 1918 roku oddziały polskie w Pikowie i Uładówce zostały nagle otoczone przez dywizję węgierską, wspomaganą siłą ognia artylerii XXV korpusu. Wymuszona umowa doprowadziła do złożenia broni i demobilizacji Lekkiej Brygady III Korpusu Polskiego[27].

Początki formowania Pułku. Walki o Lwów 1918–1919

Po rozformowaniu III Korpusu Polskiego część żołnierzy dawnego 7 Pułku Ułanów, na czele z prtm. Włodzimierzem Kownackim, wyjechała w kierunku Odessy. Zostali tam włączeni do 1 (14) pułku ułanów wchodzącego w skład 4 Dywizji Strzelców Polskich (Dzikiej Dywizji) pod dowództwem gen. Lucjana Żeligowskiego. Powrócili do kraju dopiero w połowie 1919 roku wraz z dywizją. Pozostali oficerowie w małych grupach podążyli do Warszawy. Zobowiązali się bowiem do podtrzymania kontaktu i koleżeńskich relacji, celem odtworzenia Pułku przy pierwszej nadarzającej się okazji. Sytuacja polityczna po 11 listopada 1918 roku uległa diametralnej zmianie. Rozpoczęto budowę struktur państwa polskiego, w tym Wojska Polskiego. Jednym z pierwszych zadań odrodzonej Rzeczpospolitej była obrona Małopolski Wschodniej przed wojskami Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej.

18 października 1918 roku zebrała się we Lwowie nowo utworzona Ukraińska Rada Narodowa, która na posiedzeniu uznała siebie za zgromadzenie konstytucyjne. Jednocześnie przyjęto projekt przyszłych granic państwa, obejmującego Ruś Zakarpacką, północno-wschodnią Bukowinę, Łemkowszczyznę oraz Galicję Wschodnią. Granice na zachodzie sięgać miały rzeki San. Na stolicę wybrano Lwów. Ukraińskie działania polityczne, niezgodne z polską racją stanu, zmusiły stronę polską do podjęcia niezbędnych kroków zmierzających do utworzenia ośrodków politycznych i społecznych jako fundamentu państwowości polskiej w Galicji Wschodniej. 20 października 1918 roku Rada Miejska Lwowa podjęła stosowną uchwałę, zaś osiem dni później powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna, notyfikująca władzom austriackim włączenie byłego zaboru austriackiego do odradzającego

26 *Krwawe walki pod Niemirowem*..., s. 2–3; zob. też H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 397–398.

27 M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny*..., s. 422–424; zob. też H. Bagiński, *Wojsko Polskie*..., s. 399; A. Konopka, *Służba zdrowia*..., s. 76.

się państwa polskiego i przejęcie władzy nad prowincją. Wybuch walk był kwestią czasu. Działania zaczepne rozpoczęły wojska ukraińskie w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 roku częściowo udaną akcją opanowania Lwowa. Ciężkie boje o miasto trwały do 22 listopada. Później ciężar walk przeniósł się na tereny położone wokół miasta, tworzące zewnętrzny pierścień obrony przed atakującymi oddziałami Ukraińskiej Armii Halickiej[28].

19 listopada 1918 roku Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich wydało rozkaz płk. Stanisławowi Skrzyńskiemu, formowania ochotniczych oddziałów odsieczy Lwowa. Była to szansa, której oczekiwali oficerowie dawnego 7 Pułku Ułanów. Przebywający w Warszawie prtm. Antoni Szuszkiewicz zgłosił się do płk. Skrzyńskiego z propozycją formowania szwadronu, co skrzętnie zostało przyjęte[29]. 1 grudnia 1918 roku założono nieformalny komitet pułkowy, nazwany Związkiem Żołnierzy 7 Pułku Ułanów z siedzibą przy ulicy Polnej 58/5 w Warszawie. Dwa dni później, 3 grudnia, zamieszczono w „Kurierze Warszawskim" ogłoszenie skierowane do byłych oficerów 7 Pułku Ułanów o nawiązanie kontaktu[30]. Prezesem Związku został prtm. Antoni Szuszkiewicz, a sekretarzem ppor. Stanisław Młodzianowski[31].

Koszary Mostowskich przy ulicy Przejazd, wyznaczono na miejsce formowania zalążka przyszłego 12 Pułku Ułanów. Proces rekrutacji i przyjęcia na służbę przebiegał błyskawicznie. Początkowo kadrę dowódczą stanowili wyłącznie oficerowie dawnego 7 Pułku Ułanów. Dowódcą szwadronu został prtm. Antoni Szuszkiewicz. Młodszymi oficerami, w tym dowódcami plutonów, byli por. Stefan Hahn, ppor. Zygmunt Miłkowski, ppor. Mateusz Iżycki, ppor. Mateusz Szuszkiewicz (brat Antoniego) oraz ppor. Stanisław Młodzianowski. Wśród podoficerów znalazł się chor. Aleksander Jakubowicz. Nowo przyjęci rekruci, którzy w ciągu kilku dni przeszli jedynie podstawowe przeszkolenie wojskowe, bez zajęć z musztry konnej, pochodzili w większości z poszczególnych dzielnic stolicy: Mokotowa, Czerniakowa, Powiśla i Grochowa. Już 12 grudnia wydano pierwszy rozkaz szwadronu. Na szybki przebieg przeszkolenia ułanów wpływała sytuacja w obleganym przez oddziały ukraińskie Lwowie i ciężkie z nimi walki. W tych samych koszarach sformowano i szkolono kompanię ckm piechoty, dowodzoną przez kpt. Olgierda Gordziałkowskiego. Oddział ten współdziałał ze szwadronem w walkach na wyznaczonej linii obrony Lwowa.

24 grudnia 1918 roku do sformowanego i w podstawowym zakresie przeszkolonego Szwadronu Województwa Warszawskiego Odsieczy Lwowa przybył Naczelny Wódz Józef Piłsudski, który wygłosił przemówienie, życząc żołnierzom „wesołych bojów pod Lwowem". W Wigilii połączonej z pożegnaniem udział wzięły panie z miejscowego komitetu. Rozdały żołnierzom upominki oraz pamiątkowe święte obrazki.

26 grudnia szwadron wyruszył eszelonem do Lwowa. Na odcinku Przemyśl–Lwów 28 grudnia stoczono pierwszy bój z ukraińskim batalionem, liczącym 500 bagnetów,

28 J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918–1919*, „Przegląd Wschodnioeuropejski" 2012, nr 3, s. 175–176, 178.

29 *Ułani Podolscy*..., s. 42.

30 „Kurier Warszawski" z 3.12.1918, nr 334.

31 M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski o 12 Pułku Ułanów Podolskich. Anglia 1948*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały*, red. R. Gałaj-Dempniak, A. Smoliński, H. Walczak, A. Wojtaszak, Grajewo 2008, s. 30.

obsadzającym odcinek Mszana–Bartatów. Za pomocą pociągu pancernego zdołano przełamać opór nieprzyjaciela i kontynuować drogę do oblężonego miasta[32].

Po przybyciu szwadronu, 29 grudnia[33], rtm. Szuszkiewicz zameldował się u Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich w Galicji Wschodniej gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Otrzymał rozkaz objęcia północno-wschodniego odcinka obrony miasta, przy rogatce Żółkiewskiej. Wyczerpanych obrońców wsi Zboiska zluzował szwadron 1 stycznia 1919 roku. Przez następne 10 dni główny ciężar obrony odcinka spoczywał na ułańskich barkach, gdyż pozostałe oddziały nie przedstawiały większej wartości bojowej[34].

Rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich z 1 stycznia 1919 roku utworzono grupę „Bug" pod dowództwem gen. Jana Romera. Zadaniem grupy było przełamanie pozycji nieprzyjaciela na odcinku Rawa Ruska–Żółkiew–rzeka Bug, następnie rozbicie lub odrzucenie w kierunku południowo-wschodnim wojsk ukraińskich oblegających północny odcinek obrony Lwowa i opanowanie linii kolejowej Rawa Ruska–Żółkiew–Lwów. Gdy 10 stycznia nadeszła do szwadronu informacja o zbliżających się oddziałach grupy „Bug" i opanowaniu przez 2 Pułk Strzelców Lwowskich Dublan, z inicjatywy por. Hahna szwadron dokonał śmiałego wypadu na Malechów, odrzucając nieprzyjaciela i nawiązując łączność z czołowymi oddziałami grupy gen. Romera. Po tej akcji szwadron wycofano do odwodu. Pozostał jeszcze we Lwowie przez kolejne dwa tygodnie, a 29 stycznia 1919 roku powrócił do Warszawy[35].

W czasie walk oddziału rtm. Szuszkiewicza w obronie Lwowa, z początkiem stycznia 1919 roku rozpoczęto formowanie 2 szwadronu. Kadrę oficerską oddziału tworzyli oficerowie dawnego 7 Pułku Ułanów. Na dowódcę wyznaczono rtm. Zygmunta Rudnickiego. Plutonami dowodzili ppor. Otton Węcławowicz, ppor. Witold Jabłoński, ppor. Józef Trzciński oraz por. Włodzimierz Rutkowski. Po powrocie obrońców Lwowa do Warszawy, oba szwadrony połączono w dywizjon na czele z rtm. Z. Rudnickim[36]. Od 8 lutego nowym miejscem dyslokacji oddziału były dobra wilanowskie hr. Branickich[37]. Dowódcą 1 szwadronu pozostał nadal rtm. Antoni Szuszkiewicz, a dowodzenie w 2 szwadronie objął rtm. Stefan Hahn. W tym czasie do Wilanowa przybyli oficerowie dawnego 7 Pułku Ułanów, m.in. rtm. Antoni Czudowski, ppor. Tadeusz Głębocki. Na adiutanta dowódcy wyznaczono ppor. Michała Grocholskiego. Okres od lutego do maja 1919 roku poświęcono na szkolenie kawaleryjskie nowych rekrutów pochodzących nie tylko ze stolicy, zwłaszcza Czerniakowa, ale także ochotników przybyłych z Kresów na wieść o formowaniu pułku ułanów o kresowym

32 J. Grobicki, *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918–1921*, „Przegląd Kawaleryjski" 1932, nr 2, s. 105; zob. też W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Wrocław 1994, s. 38–39; J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 11–12; *Ułani Podolscy...*, s. 43–44.

33 W. Hupert, *Walki o Lwów. Od 1 listopada 1918 do 1 maja 1919*, Warszawa 1933, s. 114, 128.

34 Poza szwadronem i kompanią ckm pod dowództwem rtm. A. Szuszkiewicza znalazł się oddział Legii Kobiecej, oddział ochotniczy „Bema" złożony z patriotycznie usposobionej, choć słabo wyszkolonej, młodzieży oraz dwie kompanie byłego austriackiego 30 pp., w których spora część żołnierzy to maruderzy. *Ułani Podolscy...*, s. 44–45.

35 M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Kraków 1990, s. 203; zob, też W. Hupert, *Walki o Lwów...*, s. 139–140, 151; *Ułani Podolscy...*, s. 45.

36 J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 12.

37 K. Kanabus, *Wilanowskie miejsca pamięci*, Warszawa 2019, s. 55.

rodowodzie. Następowała sukcesywna organizacja kolejnych szwadronów. W marcu rozpoczęto formowanie, pod czujną opieką i działaniem ppor. Józefa Trzcińskiego, szwadron ckm. W kwietniu rtm. Czudowski stworzył szwadron techniczny, który wkrótce przejął po nim rtm. Kazimierz Andrzejkowicz, a jego samego wyznaczono na stanowisko kwatermistrza [il. 8, 10].

Rozwój i organizacja odrodzonego Wojska Polskiego w pierwszych miesiącach niepodległości wywołały pewne zamieszanie w numeracji i nazewnictwie, głównie pułków kawalerii. Nie mogło istnieć kilka jednostek z tym samym numerem, dlatego Sztab Generalny WP postanowił dokonać nowego usystematyzowania. 3 pułk ułanów sformowany w listopadzie 1918 roku, przeważnie z oficerów byłego 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich, otrzymał numer 7, rozkazem szefa SG WP z 30 grudnia 1918 roku. Wkrótce od miejsca formowania otrzymał nazwę wyróżniającą – „Lubelskich". Właśnie z tej przyczyny zorganizowany Pułk w Wilanowie nie powrócił do pierwotnego numeru (7), jednak chcąc podkreślić rodowód sięgający odległego od stolicy Podola, odwołano się do historii okresu napoleońskiego, kiedy to w 1809 roku formowano pułki jazdy galicyjsko-francuskiej właśnie na tej ziemi. W ten sposób kształtowała się tradycja pułkowa. Powstały na Podolu w Winnicy 5 Pułk Jazdy Galicyjsko-Francuskiej ufundowany został przez hr. Gabriela Rzyszczewskiego. Po włączeniu do Armii Księstwa Warszawskiego i zmianie numeracji oraz nazwy na 12 Pułk Ułanów, zaczęto uważać tę jednostkę jazdy za pierwotnego antenata podolskich ułanów. Barwy pułkowe amarantowo-biało-granatowe także pochodzą z tego okresu historycznego. Nawiązywały one do ułańskiego munduru, gdzie kolor amarantowy odpowiadał barwom kołnierza kurtki i lampasom na spodniach. Kolor biały odpowiadał wypustkom kołnierza, rabatów i wyłogów rękawa, zaś kolor granatowy – barwie całego munduru, tzn. kurtki i spodni. Na prośbę kadry oficerskiej układ barw nowego proporczyka zaprojektował prof. Bronisław Gembarzewski na przełomie 1918/1919 roku.

Według pułkowej tradycji, nazwę formacji zmieniono 19 lutego 1919 roku. W rzeczywistości oficjalne nadanie nazwy 12 Pułk Ułanów z wyróżniającą nazwą „Odsieczy Lwowa" nastąpiło rozkazem Szefa SG WP 22 kwietnia 1919 roku, choć nadal organizacyjnie oddział był dywizjonem.

17 marca 1919 roku na stanowisko dowódcy został wyznaczony płk Józef Tokarzewski. W międzyczasie zaczęli dołączać do kadry nowi oficerowie: por. Karol Naruszewicz [il. 25, 26, 43, 55], ppor. Remigiusz Grocholski [il. 7], ppor. Jerzy Deskur, ppor. Tadeusz Petrulewicz, ppor. Roman Kędzierski, por. Bolesław Szabłowski[38], a z 1 Pułku Ułanów Krechowieckich – por. Karol Radziwiłł. Ten młody oficer pochodzący z najpotężniejszego rodu magnackiego na Litwie, ukończył w maju 1919 roku kurs obsługi i strzelania z karabinów maszynowych w Dęblinie [il. 20, 24, 48]. Przydzielony do szwadronu ckm, najpierw jako dowódca plutonu później szwadronu, wykazał żołnierskie męstwo w niejednej bitwie[39].

38 Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP. *Spis kadry oficerskiej dywizjonu 12 Pułku Ułanów Odsieczy Lwowa* (bez paginacji); zob. też B. Królikowski, *Ułańskie lato. Od Krechowiec do Komarowa. Szkice do dziejów jazdy polskiej w latach 1917–1921*, Lublin 2005, s. 87; *Ułani Podolscy*..., s. 47; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski*..., s. 31; J. Turkiewicz, *Zarys historii*..., s. 12.

39 Wojskowe Biuro Historyczne. Sygn. AP 2896. *Główna Karta Ewidencyjna Karola Radziwiłła*; także WBH Sygn. KW 99/R-189. *Wniosek na Krzyż Walecznych Karola Radziwiłła* (bez paginacji).

W omawianym okresie, w tworzeniu struktur Pułku niezwykle pomocne było społeczeństwo polskie, zwłaszcza ziemianie pochodzący z Podola. Założono „Komitet Pomocy Żołnierzom 12 Pułku Ułanów". Przewodniczącą została ks. Izabella Radziwiłłowa żona ppor. Karola Radziwiłła. W historii Ułanów Podolskich jest ona jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci. Już przed wojną prowadziła i nauczała w tajnej szkole polskiej ufundowanej przez swojego męża, w majątku Zahińce na Podolu. W czasie I wojny światowej służyła jako siostra miłosierdzia w szpitalu w Nieświeżu. W 1917 i 1918 roku przebywała w Kijowie, gdzie czynnie zaangażowała się w działalność konspiracyjną i przerzutową polskich oficerów, organizując im jednocześnie schronienie w warunkach chaosu i tlącej się rewolucji bolszewickiej[40].

Jako przewodnicząca komitetu ks. Radziwiłłowa zorganizowała pomoc dobroczynno-materialną. Sama ufundowała szare ułanki z amarantowymi wyłogami, kożuszki kawaleryjskie oraz szable wz. 17 produkowane w znanej polskiej firmie Borowskiego w Warszawie. Na jej cześć szable zaczęto nazywać „radziwiłłówkami".

Bardzo ważnym elementem narodowej symboliki noszonym na mundurze są orły czapkowe. W 12 Pułku Ułanów Podolskich orły na rogatywkach, a później na beretach, zawsze stanowiły charakterystyczny wyróżnik jednostki. Kiedy Pułk w 1919 roku był już na froncie, ks. Radziwiłłowa przysłała kilkaset nieprzepisowych orłów zamówionych i wyprodukowanych w Paryżu a wzorowanych na orłach Armii Polskiej we Francji. Potocznie orły te nazywano „hallerowskimi". Różnica w wyglądzie polegała na nałożonej w centralnym miejscu tarczy amazonki mosiężnej, mniejszej tarczy z liczbą 12. W okresie międzywojennym dawni frontowi oficerowie i podoficerowie Pułku nosili owe orły, traktując to jako przywilej. Za zasługi położone na rzecz Pułku ks. Radziwiłłowa otrzymała w przeddzień nadania pierwszego sztandaru, tzn. 6 maja 1919 roku, ozdobny adres dziękczynny z podpisami wszystkich oficerów. Zyskała również tytuł Matki Pułku [il. 19, 21, 184][41].

Po raz pierwszy publicznie Pułk zaprezentowano 3 maja 1919 roku z okazji Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja. Poszczególne szwadrony prezentowały się wzorowo. Warszawiacy widzieli ułana w szarej dwurzędowej kurtce, tzw. ułance z amarantowymi wyłogami, przewieszonym przez szyję białym sznurze – etyszkiecie, spełniającym wówczas już tylko funkcję estetyczno-ozdobną. Spodnie szare, noszone w większości przez szeregowych i granatowe z podwójnym amarantowym lampasem noszone przez oficerów, do tego wysokie buty ze sztywną cholewą. Na głowie czapka typu angielskiego również z amarantowym otokiem. Nad nimi proporczyki pułkowe powiewające na niemieckiej lancy [il. 14–17].

7 maja 1919 roku Pułk otrzymał swój pierwszy sztandar[42], ufundowany przez właściciela majątku Popieluchy na Podolu Władysława Belinę-Brzozowskiego, którego żona – Maria

40 WBH Sygn. KW 99/R-190. *Wniosek na Krzyż Walecznych Izabelli Radziwiłł*; zob. też WBH Sygn. Odrzuc. 04.04.1938. *Wniosek na Medal Niepodległości Izabelli Radziwiłł.*

41 M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 32–33; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 45–46.

42 Dane na karcie inwentarzowej Muzeum WP w Warszawie oparte na odręcznym piśmie dowództwa Pułku nr 3024/23 z 16.10.1923 r. z podpisem dowódcy płk. Mikołaja Koiszewskiego, opatrzone pieczęciami kancelaryjnymi wskazują 17.04.1919 r. jako datę wręczenia sztandaru. Fundatorami są natomiast „ziemianie z Podola": Brzozowscy, Grocholscy i Radziwiłłowie. L. Kukawski, A. Jeziorkowski, *Sztandary kawalerii...*, s. 224–225.

z Ostrowskich Brzozowska została matką chrzestną sztandaru [il. 10]. Na uroczystość poświęcenia sztandaru przybył minister spraw wojskowych gen. Józef Leśniewski. Po nabożeństwie i poświęceniu w kościele parafialnym pw. św. Anny, sztandar wręczono w trakcie uroczystej zbiórki Pułku [il. 11–13]. Uświęcone tradycją weksylium, służyło Pułkowi w czasie wojny polsko-bolszewickiej oraz w pierwszych latach pokoju podczas uroczystości państwowych i wojskowych. Na prawej – amarantowej stronie płata sztandaru o wymiarach 87 x 84 cm wyhaftowano srebrną nicią orła w złotej koronie ozdobioną kolorowymi szkiełkami, który pod szponami miał dwie skrzyżowane gałązki dębu i liści laurowych. Na lewej – białej stronie płata sztandaru, w centralnym miejscu, namalowano wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej umieszczając poniżej wyhaftowany złotą nicią napis „Z BOGIEM ZA OJCZYZNĘ”[43].

9 maja 1919 roku dywizjon pod dowództwem mjr. Zygmunta Rudnickiego wyruszył na front do Małopolski Wschodniej. Dowództwo nad szwadronami powierzono rtm. A. Szuszkiewiczowi – 1 szwadron oraz por. S. Hahnowi – 2 szwadron [il. 28, 29]. Dywizjon liczył 7 oficerów, 261 podoficerów i ułanów oraz 214 koni. Dostarczone w większości przez komisje remontowe konie były w dobrej kondycji. Przeważały w Pułku konie gniade i skarogniade. Wraz z przybyciem na front pozostałych szwadronów, we wrześniu 1919 roku, odmastki kierowano do szwadronu technicznego oraz ckm. Lance miał co drugi ułan w szwadronie liniowym, z tym że na froncie proporczyków nie używano z wyjątkiem lanc dowódców szwadronów i dowódcy Pułku. W szwadronie technicznym i ckm nie używano lanc. Z chwilą wyruszenia na front ułan dysponował austriackim karabinkiem kawaleryjskim Mannlicher M. 95 oraz siodłem kawaleryjskim austriackim. W czasie walk zarówno oficerowie, jak i ułani starali się wymieniać kulbaki na wygodniejsze rosyjskie. Szwadron ckm dysponował ciężkimi karabinami maszynowymi Schwarzlose M. 7/12, później zdobycznymi rosyjskimi Maxim wz. 1910. Najpierw wożono je na jukach, a na wiosnę 1920 roku na bryczkach. Z czasem zaadaptowano pomysł z 1 Armii Konnej Budionnego, wożąc je na taczankach[44].

Tydzień po wyruszeniu dywizjonu z Wilanowa, kadrę Pułku przeniesiono do Zamościa, gdzie rozpoczęto formowanie 3 i 4 szwadronu oraz szwadronu ckm. Choć starano się ujednolicić wygląd żołnierzy, to w warunkach wojennych odradzającego się państwa, było to praktycznie niemożliwe. Sorty polowe noszone przez ułanów miały różną proweniencję. Noszono kurtki typu austriackiego, niemieckiego, angielskiego i amerykańskiego. Płaszcze typu niemieckiego, zaś zimą uznaniem cieszyły się krótkie austriackie kożuszki kawaleryjskie kryte szarym suknem i barankowym kołnierzem[45].

12 maja 1919 roku dywizjon przybył eszelonem do Przemyśla. Wszedł w skład 3 Dywizji Piechoty Legionów, dowodzonej przez gen. Zygmunta Zielińskiego, obsadzającej odcinek frontu pod Chyrowem. 14 maja dywizjon wszedł do walk w rejonie Dobromil-Pietnice. Pozycja obronna Polaków przebiegała wzdłuż toru kolejowego. Ukraiński 4 batalion 36 pp im. I. Mazepy zajmował miejscowość Rosenberg oraz dominujące wzgórze Radycz o kluczowym znaczeniu, dlatego podjęto decyzję o wyparciu nieprzyjaciela. Natarcie ruszyło

43 L. Kukawski, A. Jeziorkowski, *Sztandary kawalerii...*, s. 224–225; zob. też K. Kanabus, *Wilanowskie miejsca...*, s. 55.

44 M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 37; zob. też *Ułani Podolscy...,* s. 48.

45 *Rodowody Pułków Jazdy Polskiej 1914–1947*, red. K. Krzeczunowicz, Londyn 1983, s. 141.

15 maja. Dywizjon otrzymał wsparcie jednej kompanii 9 ppLeg. z jednym ckm pod dowództwem kpt. Franciszka Sudoła. Atak zakończył się sukcesem. W trakcie pogoni za rozbitym przeciwnikiem wzięto do niewoli wielu jeńców. Po tej walce dywizjon wycofano do Chyrowa jako odwód 3 DPLeg. W międzyczasie oddziały dywizji zajęły Starą Sól.

W dniach 17–18 maja 1919 roku dywizjon poruszał się jako straż przednia piechoty dywizyjnej na linii Sambor–Uroż, likwidując opór nieprzyjaciela i biorąc wielu jeńców. 19 maja brawurową szarżą opanowano Borysław, stolicę polskiego zagłębia naftowego odrodzonej Rzeczpospolitej, zdobywając tabor kolejowy oraz wiele sprzętu wojennego. Po krótkim odpoczynku w Truskawcu, kontynuowano zadanie kawalerii dywizyjnej jako forpoczty, która w dniach 21–26 maja maszerowała na linii Borysław–Uliczno–Stryj–Bolechów i śmiałym atakiem zajęła ostatnią miejscowość, zmuszając oddziały ukraińskie, a także pociąg pancerny, do wycofania. Następnie skierowano się na Dolinę–Rożniatów, likwidując po drodze zdezorganizowane oddziały ukraińskie.

W Rożniatowie mjr Z. Rudnicki otrzymał rozkaz rozpoznania terenu w kierunku na Nadwórnę oraz Bohorodczany. 1 szwadron rtm. A. Szuszkiewicza skierowany na Nadwórnę spotkał po drodze oddziały artylerii i piechoty rumuńskiej. W wyniku przeprowadzonych rozmów z dowództwem rumuńskim ustalono tymczasową linię demarkacyjną oraz utrzymanie życzliwej dla strony polskiej neutralności w konflikcie z oddziałami ukraińskimi. Oba szwadrony połączono na nowo w Stanisławowie, gdzie zatrzymano się na krótki, dwudniowy odpoczynek. Ostatnim etapem działań dywizjonu na Podkarpaciu było przejście do Stryja, skąd 5 czerwca transportem kolejowym przewieziono do Brodów. Skierowany jako odwód do wsi Angelówka i Firlejówka niebawem rozpoczął długie, forsowne i defensywne marsze. Korpusy Strzelców Siczowych rozpoczęły kontrofensywę, kierując się na Lwów przez Brzeżany oraz na Podkarpacie przez Czortków i Buczacz.

Między 9 a 20 czerwca dywizjon stanowił ariergardę wycofujących się oddziałów 3 DPLeg. w kierunku Ożydów–Złoczów–Zborów–Jezierna–Denysów–Kozowa–Brzeżany. W trakcie wycofywania przeprowadzono wypad na stację kolejową Denysów, z której trzeba było się jednak wycofać pod naporem ściągniętych odwodów nieprzyjaciela. Na nowo utworzonym odcinku obrony dywizji pod Brzeżanami, wzdłuż rzeki Złotej Lipy, dywizjon pełnił służbę rozpoznawczą i łącznikową. Nie trwało to długo. Dywizja rozpoczęła dalszy odwrót. Po odejściu mjr. Z. Rudnickiego, 20 czerwca, dowodzenie nad dywizjonem przejął rtm. A. Szuszkiewicz, który otrzymał rozkaz przejścia do Narajowa i połączenia ze stacjonującymi tam oddziałami, aby z nimi przejść do Przemyślan. Ponieważ Narajów został wcześniej zajęty przez Ukraińców, musiano obejść lasami miejscowość. Ostatecznie dywizjon bez strat dotarł do Przemyślan. Po zajęciu przez oddziały 3 DPLeg. kolejnej linii obrony wzdłuż rzeki Gniłej Lipy, oba szwadrony pełniły służbę łącznikową.

1 lipca 1919 roku rozpoczęła się ofensywa wojsk polskich. Przez najbliższe trzy tygodnie oba szwadrony działały oddzielnie. 1 szwadron dowodzony od 20 czerwca przez ppor. Z. Miłkowskiego, pozostał pod rozkazami dowódcy piechoty dywizyjnej 3 DPLeg. gen. Leona Berbeckiego, zaś 2 szwadron, por. S. Hahna, przydzielono do grupy gen. Daniela Konarzewskiego. Wiele akcji zaczepnych zakończono sukcesem. 15 lipca szwadron por. Z. Miłkowskiego stoczył pomyślny bój pod pod Kobyłowłokami, biorąc do niewoli licznych jeńców. 17 lipca szwadron por. S. Hahna wykonał śmiałą szarżę pod Suchodołami, biorąc do niewoli 9 żołnierzy. Z końcem lipca osiągnięto linię rzeki Zbrucz. Oba szwadrony w tym czasie dotarły do Husiatynia i Skały, następnie połączyły się 21 lipca w Kociubińcach na krótki

odpoczynek. Z 2 na 3 sierpnia dyslokowano oddział do Cebrowa pod Tarnopolem. Ostatni przemarsz podyktowano nowym przydziałem. 1 sierpnia 1919 roku Dywizjon 12 Pułku Ułanów Podolskich włączono do 3 Brygady Jazdy pod dowództwem gen. Jana Sawickiego, podlegającej rozkazom dowódcy 3 Dywizji Strzelców Polskich, francuskiego generała Eugène'a Petitdemange.

Działania na Wołyniu przeciwko wojskom sowieckim. Sierpień–październik 1919

11 sierpnia 1919 roku rozpoczęto ofensywę polską przeciwko wojskom sowieckim na Wołyniu. Zgrupowana w rejonie Zbaraża 3 BJ otrzymała rozkaz zdobycia Lachowiec, jako podstawy do rozwinięcia działań zaczepnych wobec nieprzyjaciela. Brygada posuwała się w kierunku wyznaczonego celu przez Wyżgródek–Jampol, przy czym zdecydowano otoczyć nieprzyjaciela z dwóch stron. Dywizjon 12 Pułku Ułanów uderzył od południa drogą Suszowce–Rzemielińce–Mokra Wola. Jednocześnie do natarcia od zachodu przeszedł 2 pułk ułanów. Udana kooperacja między jednostkami umożliwiła zdobycie Lachowiec. W działaniach tych wyróżnił się 1 szwadron. 14 sierpnia dywizjon wyruszył w dalszy marsz, przez zdobytą wcześniej przez 1 pluton 1 szwadronu pod dowództwem wachm. W. Jankowskiego wieś Białogródkę, na nocny postój do Czyżówki. Choć był to przemarsz nie rezygnowano z akcji zaczepnych i zasadzek, zdobywając na nieprzyjacielu m.in. ręczny karabin maszynowy w zasadzce pod Teleżyńcami [il. 22–25].

Tego samego wieczora rtm. A. Szuszkiewicz otrzymał rozkaz ze sztabu brygady, w którym podano szczegóły planu zdobycia Zasławia, obsadzonego przez piechotę i artylerię nieprzyjaciela wspartą pociągami pancernymi. Zamiarem gen. Sawickiego było uderzenie większością sił brygady od zachodu, tzn. siłami 2 i 6 pułku ułanów, przy czym natarcie pomocnicze od południa powierzono dywizjonowi 12 Pułku Ułanów. Wczesnym rankiem 15 sierpnia rozpoczęto akcję. Dzięki celnemu ogniowi 3 plutonu 3 dak pod dowództwem ppor. Lucjana Małachowskiego przysłanemu na pomoc, ogniska ciężkich karabinów maszynowych na wjeździe do miasta zostały szybko zneutralizowane. Płaski teren umożliwił podjęcie śmiałej decyzji natarcia dywizjonu w dwóch ławach. Na czele szarżujących ułanów jechał rtm. A. Szuszkiewicz wraz z dowódcami szwadronów – podporucznikami Z. Miłkowskim i S. Hahnem. Po wejściu do miasta ułani 2 szwadronu na rozkaz rtm. Szuszkiewicza zostali spieszeni i rozpoczęli natarcie na klasztor, z którego nieprzyjaciel nękał ich ogniem karbinów. 1 szwadron otrzymał zadanie pościgu za uciekającymi oddziałami sowieckimi w kierunku na Szepetówkę. Do pościgu przyłączył się oddział 6 pułku ułanów oraz pluton 3 dak dowodzony przez dawnego oficera 7 Pułku Ułanów III KP na Wschodzie por. Aleksandra Piotraszewskiego[46]. 12 października 1919 roku wdzięczna ludność Zasławia ofiarowała gen. Sawickiemu proporzec nazwany zasławskim, jako dar za uratowanie mieszkańców i samego miasta od gwałtów i grabieży. Weksylium przekazane na ręce płk. J. Tokarzewskiego

46 J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 14–16; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 48–51; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 36–39.

stało się własnością Pułku i jako pamiątka wojenna zajmowało honorowe miejsce w Sali Rycerskiej białokrynickich koszar [il. 131][47]. Straty dywizjonu w następstwie brawurowej szarży i zajęcia miasta były niskie, bo zaledwie 6 rannych ułanów i 3 zabite konie.

16 sierpnia brygada wyruszyła w kierunku Szepetówki zajętej przez kawalerię dywizyjną 3 Dywizji Strzelców Polskich. 22 sierpnia dywizjon przeszedł do Michli, później prowadził służbę patrolową i łącznikową, najpierw w rejonie Sławuta–Ostróg, następnie Jampol–Zbaraż, by powrócić do Michli, gdzie 29 września 1919 roku przybył z Zamościa dowódca pułku płk J. Tokarzewski wraz z pozostałymi szwadronami. 3 szwadronem dowodził por. Witold Olszański, 4 szwadronem – por. Julian Zbroski, szwadronem ckm – por. Karol Radziwiłł. 25 października został wydany rozkaz MSWojsk., zatwierdzający oficjalnie nazwę wyróżniającą UŁANÓW PODOLSKICH, używaną zwyczajowo, nieoficjalnie w Pułku już od marca 1919 roku.

Zajęcie Pomorza Gdańskiego

Dwa tygodnie po połączeniu wszystkich szwadronów, otrzymano rozkaz przejścia do Tarnopola. 28 października Pułk przetransportowano eszelonem na Kujawy. Dotarł do Aleksandrowa Kujawskiego 30 października, przemierzając trasę wiodącą przez Lwów–Kraków–Częstochowę–Kutno. Po wyładowaniu objęto kwatery w Służewie i okalających wsiach. Organizacyjnie Pułk wszedł w skład 5 Brygady Jazdy, dowodzonej przez płk. Stefana Suszyńskiego wraz z 1 Pułkiem Ułanów Krechowieckich, 2 Pułkiem Szwoleżerów Rokitniańskich oraz 5 dywizjonem artylerii konnej[48]. Brygada stanowiła składową Frontu Pomorskiego, utworzonego w celu pokojowego przejęcia Pomorza Gdańskiego z rąk niemieckich. Dowódcą frontu wyznaczono gen. Józefa Hallera. Na rozpoczęcie działań operacyjnych, zależnych od wielkiej polityki, musiano jednak zaczekać.

25 listopada 1919 roku rząd niemiecki podpisał „Umowę o wycofaniu wojsk z odstąpionych obszarów i oddaniu zarządu cywilnego". Była to polityczna zgoda na zwrot Polsce m.in. Pomorza Gdańskiego. Ostateczna rewindykacja mogła zostać przeprowadzona dopiero po ratyfikacji i wymianie dokumentów między Ententą a Niemcami, co nastąpiło dopiero 10 stycznia 1920 roku[49].

W międzyczasie Pułk wziął udział w uroczystościach państwowo-patriotycznych, tzn. w rewii wojsk przed gen. J. Hallerem z okazji Święta Niepodległości oraz uroczystym nabożeństwie za poległych ułanów 12 Pułku w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 roku, zorganizowanym w rocznicę wybuchu powstania listopadowego[50].

47 *Podolak. Komunikat Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich*, nr 50, Londyn 1958, s. 27–28.

48 J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 17–18; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 55; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 39.

49 A. Kotecki, *Zaślubiny Polski z Morzem - Puck 10 luty 1920 roku*, „Niepodległość i Pamięć" 2010, nr 17/1 (dalej: A. Kotecki, *Zaślubiny Polski...*), s. 72; zob. też. I Niewiadomski, *Zaślubiny w Pucku jako symboliczny akt uzyskania przez Polskę dostępu do Morza Bałtyckiego*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego" 2020, nr 36 (dalej: I. Niewiadomski, *Zaślubiny w Pucku...*), s. 201.

50 *Ułani Podolscy...*, s. 55.

17 stycznia 1920 roku oddziały polskie wkroczyły na Pomorze. Pierwszym przejętym i znaczącym miastem był Toruń, do którego jako pierwszy wjechał podjazd ppor. Witolda Olszańskiego. 21 stycznia w obecności m.in. gen. Józefa Hallera, Mariana Seydy, wojewody Stefana Łaszewskiego oraz komisarycznego burmistrza miasta Ottona Steinborna, odbyły się oficjalne uroczystości powrotu Pomorza do Polski. W obejmowaniu kolejnych miast gen. Haller już nie uczestniczył[51].

Dalej trasa przemarszu brygady wiodła przez większe miasta byłej pruskiej dzielnicy, tj. Chełmża–Chełmno–Grudziądz–Starogard. Do Grudziądza jako pierwszy wjechał pluton dowodzony przez plut. Jana Świerczewskiego. Obejmowanie ziemi pomorskiej na wyznaczonej trasie odbywało się przez ciągłe wysyłanie podjazdów w różnych kierunkach. W wielu miejscowościach, przez które Pułk przechodził napotykano miejscowe delegacje, uroczyście witające polskie wojsko przy dźwięku orkiestr i tłumach uradowanych mieszkańców [il. 28–29][52].

Zwieńczenie akcji rewindykacyjnej nastąpiło 10 lutego 1920 roku w Pucku. W tym dniu odbyły się zaślubiny Polski z morzem. Uroczystościom nadano państwowy charakter. Opóźniony przyjazd dowódcy Frontu Pomorskiego z Gdańska wraz z różnymi delegacjami także ze Lwowa[53] przywitano salwą armatnią baterii 5 dak. Następnie udano się na miejsce uroczystości na terenie lotniska hydroplanów. Wśród przemawiających, oprócz gen. J. Hallera, do zgromadzonych zwrócił się w imieniu Naczelnika Państwa i rządu minister Stanisław Wojciechowski. Po poświęceniu bandery, odprawieniu mszy świętej dowódca Frontu Pomorskiego dokonał symbolicznych zaślubin, wrzucając do wód Zatoki Puckiej jeden z dwóch platynowych pierścieni podarowanych mu w Gdańsku, drugi zaś nałożył na palec swojej dłoni. Sama uroczystość odbyła się przy pochmurnej pogodzie i rzęsistym deszczu.

Pułk na uroczystość wystawił pluton trębaczy wraz ze szwadronem honorowym złożonym z pięciu plutonów, po jednym z każdego szwadronu. Na dowódcę wyznaczono rtm. Szuszkiewicza. Płk Józef Tokarzewski stanął na czele delegacji oficerów w składzie: mjr Zygmunt Rudnicki, por. Karol Radziwiłł, por. Antoni Zaremba oraz podporucznicy: Mateusz Iżycki, Bohdan Piotrowski, Witold Jabłoński, Karol Kaczkowski. Bardzo ważnym, choć symbolicznym momentem dla Ułanów Podolskich był akt dopełnienia zaślubin przez wjazd wszystkich pocztów sztandarowych poszczególnych pułków brygady nad brzeg i zanurzenie płacht sztandarów w morskich falach. Po części oficjalnej wydano dla notabli przyjęcie w miejscowym domu zdrojowym a dla żołnierskich delegacji liczących około 1000 osób, poczęstunek w hangarach lotniczych.

Przez następne dwa miesiące Pułk pozostawał na Pomorzu. Początkowo w Wejherowie, później w Szwajcarii Kaszubskiej w rejonie Kościerzyna–Kartuzy pełnił służbę patrolową ochrony linii demarkacyjnej z Niemcami, stacjonując kolejno w Gowidlinie oraz w Kornie. 16 kwietnia 1920 roku wszystkie szwadrony załadowano i wysłano transportem kolejowym na Wołyń.

51 A. Kotecki, *Zaślubiny Polski*..., s. 72–73; zob. też I. Niewiadomski, *Zaślubiny w Pucku*..., s. 201.

52 B. Królikowski, *Ułańskie lato*..., s. 116.

53 *Uroczystość w Pucku,* „Gazeta Gdańska" z 13.02.1920, nr 34, s. 1.

Wyprawa kijowska 1920

19 kwietnia 1920 roku Pułk przybył do Równego, gdzie po rozładowaniu został skierowany do niedaleko położonej miejscowości Aleksin. Ponownie wszedł w skład 3 Brygady Jazdy pod dowództwem gen. Jana Sawickiego. Oprócz 12 Pułku Ułanów, brygadę tworzył 2 pułk ułanów, 5 pułk ułanów oraz 3 dywizjon artylerii konnej. Po przejściu w rejon Zwiahla (24 kwietnia) Pułk został jednak czasowo przydzielony w miejscowości Karpiłówka do 7 Dywizji Piechoty z zadaniem ubezpieczania północnego skrzydła i utrzymania łączności z sąsiadującą 4 DP, posuwając się po osi Werby–Dworzyszcze–Andrzejew–Biszew–Ślipczyce. Dwa dni później doszło do pierwszych walk z nieprzyjacielem. Najpierw dowódca 4 szwadronu por. J. Zbroski zajął natychmiastowym uderzeniem wieś Fedorówka, później doszło do pierwszej walki, w której nieprzyjaciel stawił czynny opór w boju o Ślipczyce. W działaniach przeciwko 98 pułkowi kawalerii wziął udział dywizjon złożony z 1 i 2 szwadronu oraz szwadronu ckm, dowodzony osobiście przez płk. J. Tokarzewskiego. Zadaniem 1 szwadronu rtm. A. Szuszkiewicza było obejście nieprzyjaciela od północy i uderzenie na prawe skrzydło. Główny ciężar walk wziął na siebie 2 szwadron por. S. Hahna, szarżując na wprost. Szczególną odwagą wyróżnili się por. Z. Miłkowski oraz kpr. Bolesław Jazgar, którzy wyrąbali szablą obsługę ckm. Przeciwnik, pod naporem i groźbą rozbicia, wycofał się na Kamienny Bród, tracąc na placu boju 40 zabitych oraz ekwipunek i broń w tym 5 ckm oraz jeden lkm. Płk J. Tokarzewski za odniesiony sukces w dowodzeniu został odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari v klasy.

Od 27 kwietnia Pułk prowadził przemarsze, ubezpieczając m.in. przeprawy na rzece Teterew, by 30 kwietnia dołączyć na powrót w miejscowości Żuczyna do 3 BJ. W kolejnym dniu wziął czynny udział w zajęciu strategicznego węzła kolejowego Fastów położonego 60 km od Kijowa. Zaraz po zdobyciu węzła, gen. J. Sawicki dokonał uroczystego przeglądu pododdziałów. Brygada w ten sposób obeszła uroczystość Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja. Wcześniejsza data obchodów podyktowana była nowymi zadaniami przygotowanymi dla brygady przez dowódcę Dywizji Jazdy gen. J. Romera[54].

Wieczorem tego samego dnia rtm. A. Szuszkiewicz otrzymał zadanie rozpoznania położenia sił nieprzyjaciela w rejonie Białej Cerkwi po osi kolonii Czerwonno–Kowalewka–Grabenka oraz, jeżeli będzie ku temu sposobność, zająć miasto. Jako wsparcie 1 szwadronu przydzielono 2 ckm-y z obsługą oraz wydzielony z 5 pułku ułanów pluton pionierów. Śmiała akcja rozpoznania i zajęcia Białej Cerkwi przebiegła w nocy z 2 na 3 maja. Poprzedzona została kilkuosobowym zwiadem w cywilnych ubraniach, w którym udział wziął jako ochotnik por. Michał Szuszkiewicz. W ustaleniu i rozmieszczeniu sił sowieckich pomoc okazał były chorąży carskiej armii, według którego opinii miasto zajmowały 2 szwadrony 54 pułku kawalerii i batalion piechoty osłaniane przez sowiecki pociąg pancerny. Wysłany patrol potwierdził zeznania chorążego. W nocy, po ponownym rozpoznaniu przez kilku żołnierzy na czele ze st. uł. Aleksandrem Napierajem, szwadron wkroczył do miasta, zajmując strategiczne zabudowania. W tym samym czasie pluton pionierów z 5 pułku ułanów pod dowództwem

54 A. Kotecki, *Zaślubiny Polski...*, s. 74; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 56, 60–65; J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 18–19.

por. Wacława Mianowskiego zniszczył tor kolejowy, aby zablokować dojazd pociągowi pancernemu, który ostatecznie odjechał w kierunku wschodnim na Czerkasy. Zaskoczenie przeciwnika było tak duże, że po zorientowaniu się o obecności polskiego wojska na ulicach miasta, na zorganizowanie skutecznej obrony było za późno. Nieprzyjaciel wycofał się na płd.-wsch. od miasta oraz na południe za rzekę Roś. Zajęcie Białej Cerkwi, według osobistych zapisków w dzienniku rtm. A. Szuszkiewicza, nastąpiło o godzinie 2.50 w nocy[55].

5 maja 3 BJ pomaszerowała w rejon Taraszczy, otrzymując zadanie oczyszczenia rejonu z wojsk nieprzyjaciela między rzekami Roś i Tykiecz. Płk Tokarzewski w tym czasie wysyłał głębokie podjazdy w kierunku na Stawiszcze i Korsuń. 12 maja nadszedł rozkaz gen. Aleksandra Karnickiego, nowo mianowanego po gen. J. Romerze, dowódcy 1 Dywizji Jazdy, zaprzestania działań zaczepnych i wycofania brygady na linię Taraszcza–Olszanica–Kahorlik. Od 16 do 24 maja szwadrony 12 Pułku Ułanów zakwaterowano w miejscowości Potiejówka, gdzie gen. Karnicki przeprowadził 20 maja przegląd, wyrażając swoje zadowolenie z postawy i wyglądu żołnierzy. Stan bojowy w tym czasie wynosił 553 szable oraz 10 ckm-ów. Wysoki stan bojowy to efekt napływu nowych ochotników. Wcielony wówczas został dr med. Józef Turkiewicz pełniący w okresie międzywojennym stanowisko lekarza pułkowego w Białokrynicy [il. 26, 129, 131]. W 1929 roku wydano również skreśloną jego piórem zwięzłą historię 12 Pułku Ułanów Podolskich.

24 maja do Taraszczy nadszedł rozkaz wagonowania 12 Pułku Ułanów. 3 BJ otrzymała rozkaz dyslokacji w okolicach Wilna, by tam objąć odcinek frontu. Pierwsze transporty brygady miały wyruszyć 30 maja z Cudnowa. 28 maja, tuż przed wyjazdem, dywizjon pod dowództwem mjr. Kownackiego złożony z 1 i 4 szwadronu wsparł czynnie 4 BJ płk. Tadeusza Sulimirskiego w boju pod miejscowością Trockie, odrzucając siły nieprzyjaciela maszerujące spod Sieniawy nad rzeką Roś [il. 26]. W czasie marszu do Fastowa, pełniącego rolę stacji załadowczej, płk Tokarzewski otrzymał rozkaz odwołujący wyjazd. 3 BJ skierowano w rejon Skwiry. Szybkim marszem dotarto 31 maja do Starościniec, wzmacniając oddziały z 7 DP. Podjęte działania wymusiła informacja o zgrupowaniu w rejonie Teplik–Humań–Talne 1 Armii Konnej pod dowództwem Siemiona Budionnego i rozpoczęciu przez nią ofensywy[56].

Walki odwrotowe z 1 Armią Konną

Według różnych danych statystycznych siły Armii Konnej Budionnego u progu działań ofensywnych oblicza się na 16 700–18 000 kawalerzystów, uzbrojonych w 284 karabiny maszynowe, 48 dział, 5 pociągów pancernych 12 samolotów i 8–15 samochodów pancernych. Organizacyjnie w skład Konarmii wchodziły cztery dywizje kawalerii 4, 6, 11 i 14, każda po dwie–trzypułkowe brygady oraz brygada „specjalna".

Zadaniem S. Budionnego było przełamanie linii frontu na styku dwóch polskich armii 3 i 6, wyście na tyły w rejon Koziatyń–Berdyczów i rozbicie polskich związków operacyjnych.

55 A. Szuszkiewicz, *Zajęcie Białej Cerkwi przez 1 szwadron 12 Pułku Ułanów Podolskich. Rok 1920*, mps, [w:] Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP.

56 *Ułani Podolscy...*, s. 68–69; zob. też M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 41.

W pierwszych dniach czerwca 1920 roku 3 BJ wyznaczono odcinek obrony między Samhorodkiem, Nowochwastowem a Morozówką. 2 i 12 Pułk Ułanów skierowano do miejscowości Zarudyńce, gdzie połączył się z przybyłym z Koziatynia 19 pułkiem piechoty. W tym czasie, 4 i 5 brygada 1 DJ związały walką sowiecką 11 Dywizję Kawalerii pod Rohoźną i wraz z pułkami 3 BJ, skierowanej na Nowochwastów, wyprowadziły uderzenie na prawe skrzydło Konarmii, zmuszając do wycofania oddziały kawalerii bolszewickiej na stanowiska wyjściowe. Przegrupowanie sił przez Budionnego wyznaczyło nowy kierunek natarcia po linii Samhorodek–Ozierna–Śnieżna. Ugrupowanie obronne 12 Pułku Ułanów wyglądało następująco: w Samhorodku 1 szwadron, w Oziernej 3 szwadron, reszta szwadronów w rejonie odosobnionego budynku pocztowego w Śnieżnej jako odwód. Przełamanie frontu rozpoczęto o świcie ostrzałem artyleryjskim. Zmasowany atak trzech dywizji sowieckich (4, 11, 14), miał na celu okrążenie i rozbicie oddziałów polskich. Jako pierwsza, najsłabiej umocniona, padła pozycja w Samhorodku. Pułki sowieckiej 14 dywizji kawalerii wycięłyby doszczętnie polską piechotę, gdyby nie śmiała akcja plutonu por. Jabłońskiego, osłaniającego odwrót piechurów. Sowiecka kawaleria przez dokonany wyłom wdarła się na tyły obrońców Oziernej. Otoczona zewsząd załoga broniła się dzielnie przez 10 godzin, ponosząc znaczące straty w oficerach i żołnierzach. Ostatecznie udało się przebić w kierunku Śnieżnej. Wśród poległych było 6 ułanów oraz por. Olszański, który zmarł dwa dni później w szpitalu w Żmerynce. Ciężko ranni zostali mjr W. Kownacki i por. O. Węcławowicz. Idąc za ciosem, pułki 4 i 14 dywizji kawalerii sowieckiej zaatakowały urząd pocztowy w Śnieżnej. Uderzenie przyjął na siebie 2 i 12 Pułk Ułanów wraz z baterią artylerii konnej. Ponawiane ataki bolszewickich ław kawalerii z wielkim trudem powstrzymywano ogniem artylerii i 8 ciężkich karabinów maszynowych, których załogami dowodzili porucznicy Karol Radziwiłł, Tadeusz Petrulewicz i Karol Naruszewicz. Budionny postanowił rzucić wszystkie dostępne odwody, aby masą zniszczyć polską obronę. Płk Tokarzewski ruszył na czele 2 i 4 szwadronu do szarży, jednak nieprzyjaciel zaplanował podstęp – ławy kawalerii bolszewickiej rozstąpiły się na boki. Za nimi wysunęły się samochody pancerne oraz taczanki z zamontowanymi ckm, które z niewielkiej odległości rozpoczęły zmasowany ostrzał. Ciężko ranny został dowódca Pułku, wyniesiony przez swojego adiutanta por. Michała Grocholskiego z pola bitwy. Poległo 20 ułanów a około 100 odniosło rany. Wśród oficerów na placu boju pozostali ppor. por. Adolf Medyna i Stefan de Latour [il. 29a].

Pułki 3 BJ zebrały się dopiero wieczorem w Zarudyńcach. Nad rozbitym i zdziesiątkowanym 12 Pułkiem Ułanów czasowo dowództwo przejął rtm. A. Szuszkiewicz. Ze zdolnych do walki utworzył szwadron zbiorowy, złożony z trzech plutonów z 1 szwadronu oraz po jednym plutonie z 2 i 4 szwadronu. Przez kolejne dwa dni zdolni do służby ubezpieczali swoją brygadę. Wkrótce dołączyli dwaj starzy oficerowie – rtm. A. Czudowski z rozbitkami spod Oziernej i Samhorodka oraz mjr Z. Rudnicki, przejmując obowiązki dowódcy Pułku. Pozostałe brygady 1 DJ w czasie toczonych walk stały kilka kilometrów na wschód od Samhorodka w Pustowarowie. Niestety niewyjaśniona do końca sytuacja związana z dotarciem ze sztabu dowództwa frontu rozkazu wsparcia 3 BJ przez gen. Karnickiego, doprowadziła do przerwania obrony i ciężkich strat.

W międzyczasie sowieckie dywizje kawalerii ruszyły na Żytomierz i Berdyczów, zajmując oba miasta 7 czerwca. Celem przeciwnatarcia i odbicia Berdyczowa 4 i 5 brygada bez 16 pułku ułanów, stoczyły ciężki bój pod Wernyhorodkiem i Białopolem z 6 i 11 dywizją kawalerii. Ostatecznie w wyniku poniesionych strat i przewagi liczebnej nieprzyjaciela, 1 DJ

została zmuszona wycofać się za Koziatyń do wsi Sestrynówka. 3 BJ z uwagi na uszczuplone stany stanowiła odwód dowódcy dywizji. W tym dniu doszło również do zmiany na stanowisku dowódcy 1 DJ. Obowiązki gen. A. Karnickiego przejął gen. J Sawicki, zaś dowództwo 3 BJ – płk Adolf Waraksiewicz.

10 czerwca szef sztabu 1 DJ płk Tadeusz Piskor otrzymał ze sztabu 6 Armii rozkaz Naczelnego Wodza, aby dywizja, obierając kurs na Żytomierz, prowadziła walki podjazdowe z Konarmią, starając się przeszkodzić w operacjach zaczepnych przeciw cofającej się 3 Armii.

W tym samym dniu stoczono ciężką bitwę pod Czerwoną, na wschód od Berdyczowa, gdzie nagłe uderzenie nieprzyjaciela od strony Antonówki zmusiło do uruchomienia pułków – 3 BJ, będących odwodem nacierających pułków 4 i 5 brygady. W zorganizowanym przeciwnatarciu 12 Pułk Ułanów uderzył na Kotówkę. Ponownie siła ognia samochodów pancernych i przewaga liczebna przeciwnika zaważyły na wyniku walk. W kolejnych dniach poszczególne szwadrony wykonywały zadania rozpoznawcze, wycofując się przez Cudnów na Zwiahel. W czasie postoju we wsi Niedwojówka dołączył do reszty Pułku, sformowany w ośrodku zapasowym w Zamościu, szwadron w sile 160 ułanów i 35 koni pod dowództwem ppor. Jana Chojnackiego, który otrzymał przydział do 3 szwadronu [il. 45, 46].

20 czerwca 1 DJ weszła na kilka dni w skład Grupy Operacyjnej gen. J. Romera wraz z 3 i 6 DP. Grupa rozpoczęła działania zaczepnie na kierunku Zwiahel–Żytomierz. 12 Pułk Ułanów w tej operacji wspomógł 105 i 106 pp I Brygady Rezerwowej w obronie tego miasta. Wobec przeważających sił przeciwnika, szwadron techniczny zniszczył most na rzece Słucz i wycofał się w rejon Hulska, następnie na linię rzeki Korczyk, później Horyń, wykonując zadanie osłony tyłów wycofującej się brygady. W czasie dłuższych walk nad Horyniem 12 Pułk Ułanów stacjonował w Stanikach. Poszczególne szwadrony wykonywały wiele działań rozpoznawczych i wypadów na mniejsze oddziały nieprzyjaciela, m.in. na Majków, Annopol, w którym uczestniczył 2 szwadron i szwadron techniczny oraz na Mohylany.

Z uwagi na groźbę oskrzydlenia przez oddziały nieprzyjaciela, 4 lipca rozpoczęła odwrót 1 DJ w kierunku Równego. Na nocleg wybrano wieś Basowy Kut. Sytuacja całej dywizji była bardzo niebezpieczna przez zamkniecie w kotle pod Równem. W nocy z 4 na 5 lipca doszło do walk o cmentarz miejski. Mjr Z. Rudnicki zaalarmowany o ruchach nieprzyjaciela, wysłał 3 i 4 szwadron, aby odbił cmentarz. Przy wsparciu pociągu pancernego „Hallerczyk" i dotkliwych stratach własnych, wyparto nieprzyjaciela poza rogatki miasta. Raniono w akcji dowódcę szwadronu technicznego, por. Kazimierza Andrzejkowicza. Tej samej nocy 1 DJ wyszła z okrążenia i skoncentrowała swoje brygady w rejonie Nowy Żuków.

8 lipca Pułk został czasowo włączony w skład 5 BJ ppłk. Władysława Okszy-Orzechowskiego. Do 14 lipca wykonywał zadania obrony lub niszczenia przepraw na rzece Styr oraz patrolowania okolicznych brodów, następnie bronił rejonu Beresteczka. W trakcie tych działań – 17 lipca wysłany patrolem ppor. Mateusz Szuszkiewicz dotarł na tyły oddziałów bolszewickich w rejonie Rudni Poczajowskiej. Otoczony oddział bił się do końca. Po stracie wszystkich ułanów, nie chcąc dostać się do niewoli, por. Szuszkiewicz odebrał sobie życie ostatnim nabojem z osobistego pistoletu. W podobnej sytuacji znalazł się patrol pchor. Mariana Wasiutyńskiego wysłany w kierunku Pełczy. Udało się jednak wrócić do miejsca postoju, choć ze stratą 5 ułanów. Ostatnie walki Pułku o utrzymanie Beresteczka stoczono 22 lipca. Dzięki osobistemu bohaterstwu por. J. Zbroskiego i pomagającemu mu por. Z. Miłkowskiemu, w ostatniej chwili, pod ostrzałem karabinów maszynowych przeciwnika, zdołano

podpalić most na Styrze prowadzący prosto do miasta. Niestety w akcji tej zginęło kilku ułanów 4 szwadronu.

Walki osłonowo-odwrotowe bardzo uszczupliły stan liczebny Pułku – do dwóch przerzedzonych szwadronów. 19 lipca mjr Z. Rudnicki zdał dowodzenie rtm. A. Szuszkiewiczowi, a sam wyjechał do szwadronu zapasowego. 23 lipca Pułk wycofano z linii frontu i skierowano do Gródka pod Hrubieszowem, dokąd przeniósł się szwadron zapasowy. W ciągu dwóch dni nastąpiła reorganizacja jednostki – wcielenie w szeregi nowych ułanów. Dotychczasowego p.o. dowódcy mjr. Z. Rudnickiego wyznaczono na dowódcę kadry i szwadronu zapasowego. Nowym dowódcą Pułku został ppłk Stanisław Szantyr, dotychczasowy dowódca szwadronu zapasowego. Stan jednostki wyniósł ok. 700 szabel oraz 14 ckm-ów, w większości montowanych na taczankach. W ramach dalszej reorganizacji na szczeblu związku operacyjnego, 12 Pułk Ułanów pozostał w strukturze 3 BJ. Brygada dowodzona przez płk. Stefana Strzemieńskiego składała się z 8 i 11 pułku ułanów, ta zaś wraz z 6 BJ tworzyła 1 Dywizję Jazdy, która była składową dwudywizyjnej Grupy Operacyjnej Jazdy gen. J. Sawickiego. Grupa liczebnie nie przekraczała 8 tys. szabel i istniała jedynie do 12 sierpnia. 29 lipca powrócono na front, z powrotem w rejon Beresteczka. W tym czasie grupa gen. Sawickiego współdziałała z 2 Armią gen. Kazimierza Raszewskiego na kierunku Radziwiłłów–Brody przeciw sowieckiej 6 DKaw. W kolejnych dniach zajęto Mytnicę oraz Mikołajów, dzięki śmiałej szarży 1 i 2 szwadronu. Po tej akcji dowódca 1 DJ gen. Juliusz Rómmel zarzucił ppłk. Szantyrowi brak wsparcia dla 11 pułku ułanów, w następstwie czego nieprzyjaciel rozbił 3 szwadron tego pułku. Wydarzenie to zadecydowało o pozbawieniu (4 sierpnia) ppłk. Szantyra stanowiska dowódcy Pułku i powierzeniu tymczasowego dowództwa rtm. A. Szuszkiewiczowi. Niepowodzenia 2 DJ pod Klekotowem zmusiły gen. Sawickiego do wycofania na Chotyń, a później Szczurowce. Generał Rómmel wyznaczył na straż tylną wycofującej się 1 DJ dywizjon 12 Pułku Ułanów pod dowództwem rtm. A. Szuszkiewicza. W ciężkich walkach odwrotowych, naznaczonych szarżami na przeważające liczebnie kozackie ławy kawalerii, zginął pod wsią Baranie dowódca 2 szwadronu – por. S. Hahn.

Między 5 a 13 sierpnia poszczególne szwadrony stoczyły potyczki na terenach położonych na wschód od Radziechowa, zajmując czasowo wsie Rudenko Lackie, Romanówkę oraz sam Radziechów. 12 sierpnia GO Jazdy gen. Sawickiego uległa rozwiązaniu. 2 DJ odeszła pod Warszawę, natomiast 1 DJ została zreorganizowana. Na dywizję składały się trzy brygady 1, 6 i 7, w skład których wchodziły trzy pułki jazdy oraz dywizjon artylerii konnej. 12 Pułk Ułanów wszedł w skład 6 BJ dowodzonej przez płk. Konstantego Plisowskiego. Brygadę tworzyły także 1 i 14 pułk ułanów oraz 1 dak.

12 sierpnia 1 DJ stoczył bój pod Radziechowem. Pułk wkroczył ponownie do miasta i zdobył stację kolejową, ale nie na długo. Groźba okrążenia zmusiła dowódcę 1 DJ płk. J. Rómmla do wydania rozkazu wycofania. W trakcie manewru Ułanom Podolskim przypadło zadanie osłony skrzydła swojej brygady. 14 sierpnia stoczono jedną z najcięższych dotychczasowych bitew. Będąc nadal w ariergardzie wycofującej się dywizji, Pułk osłaniał pozostałe brygady przechodzące przez rzekę Bug. Przez cały dzień odpierano kolejne ataki sowieckich jednostek z 45 DP i 14 DKaw. W walkach wyróżnił się 2 szwadron. Ostatecznie zadanie zostało wykonane, choć nie bez strat własnych. Polegli pchor. Marian Wasiutyński oraz plut. Ludwik Szabłowski, obaj z 2 szwadronu. Między 15 a 18 sierpnia Pułk nadal był w straży tylnej dywizji, maszerując po linii Kamionka Strumiłowa–Bełz–Mosty Wielkie. W międzyczasie, tj. 16 sierpnia p.o. dowódcy rtm. A. Szuszkiewicz wyjechał do

Warszawy, przekazując dowodzenie nowo wyznaczonemu p.o. dowódcy – mjr. Zbigniewowi Brochwicz-Lewińskiemu.

18 sierpnia 1 DJ przeszła do Żółkwi. Przydzielona czasowo do grupy gen. Pawła Szymańskiego, obsadziła zewnętrzny pierścień obrony Lwowa wzdłuż szosy Żółkiew–Lwów. Jej zadaniem było uderzenie z zajmowanych stanowisk na wschód, by zniszczyć siły nacierającego przeciwnika, kierującego się przez Żółtańce na Lwów. W następnym dniu rozpoczęto natarcie. 6 BJ wykonała manewr oskrzydlający od północny po osi Wierzblany–Dziubułki–wzgórze 284 na Żółtańce. W manewrze tym 12 Pułk Ułanów posuwał się na czole brygady najpierw spieszony, zajmując wzgórze 284, później 2 i 3 szwadron wraz z 1 i 14 pułkiem ułanów wziął udział w szarży na przeciwnika opuszczającego Żółtańce. Bój w pobliżu miejscowości nie był zakończony. Rozproszone pułki 6 brygady musiały stoczyć jeszcze jedną walkę z maszerującymi spod Lwowa na Kamionkę Strumiłową dywizjami 1 Armii Konnej. Początkowo wycofane do Dziubułek prowadziły dalej przy wsparciu artylerii konnej dalszy bój zakończony wycofaniem nieprzyjaciela. W całodziennych walkach poniesiono dotkliwe straty. Mjr Z. Brochiwcz-Lewiński otrzymał dwie ciężkie rany postrzałowe. Za dowodzenie w tej bitwie odznaczono go Orderem Wojennym Virtuti Militari v klasy. Poległ ppor. Karol Kalinowski i 5 ułanów. Rannych zostało kilkunastu podoficerów i ułanów w obu szwadronach. 20 sierpnia nowym p.o. dowódcy został rtm. Tadeusz Komorowski z 9 pułku ułanów. Bitwa żółtaniecka okazała się ostatnią walką 1 DJ w działaniach odwrotowych na froncie Południowo-Wschodnim[57] [il. 29b].

Zwrot zaczepny i kontrofensywa

W kolejnym dniu po bitwie rozpoczęto marsz za 1 Armią Konną na północ w kierunku Tyszowiec. Naczelne Dowództwo zadecydowało o utworzeniu grupy pościgowej gen. Stanisława Hallera, w skład której, oprócz 13 DP, weszła tymczasowo 1 DJ. Pułkownik Rómmel starał się dogonić umykającego nieprzyjaciela, gdyż przyjęty plan zakładał zatrzymanie 1 Armii Konnej pod Tyszowcami, czego ostatecznie nie zrealizowano. Pułk między 21 a 27 sierpnia prowadził działania rozpoznawcze i walki pościgowe za nieprzyjacielem po osi Żełdec–Bojaniec–Bełz–Chłopiatyń. Zwłaszcza w ostatniej miejscowości przyszło Ułanom Podolskim rozegrać zacięty bój z oddziałami 44 DP jako straży tylnej wojsk Budionnego.

W kolejnych dniach 1 DJ maszerowała pod Zamość. Wskutek ulewnych deszczów, 6 i 7 BJ osiągnęły rejon koncentracji dopiero wieczorem 30 sierpnia, choć miały do pokonania ok. 60 km. 6 BJ wraz ze sztabem dywizji stanęła w Wolicy Brzozowej pod Komarowem, gdzie postanowiono stawić czoła 1 Armii Konnej.

Kawaleryjski bój w rejonie Komarowa był częścią tzw. bitwy zamojskiej. Bitwa ta, jako wymierna przewagi operacyjnej zdobytej przez wojska polskie po nierozstrzygniętych taktycznie walkach pod Brodami i Beresteczkiem, w których swój znaczący udział miała Grupa

57 B. Królikowski, *Ułańskie lato*., s. 153, 166, 172, 209; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 70–86; J. Turkiewicz, *Zarys historii...*, s. 20–24; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 52–53.

Operacyjna Jazdy gen. Sawickiego i okazała się decydująca na południowym odcinku teatru działań wojennych[58].

6 BJ otrzymała zadanie wsparcia ataku 13 DP z rejonu Łabunie na północ. Rozkaz przewidywał natarcie przez uderzenie z Komarowa na Śniatycze i Cześniki. W trakcie bitwy 2 i 3 szwadron zajął Śniatycze. Pułk uczestniczył w szarżach za wycofującym się nieprzyjacielem, ścigając go aż do wsi Majdan. W międzyczasie pozostałe pułki brygady zajęły Niewirków i Kotlicę, starając się następnie odciąć odwrót bolszewikom. W bitwie tej Pułk nie odegrał pierwszoplanowej roli. Rany odniósł p.o. dowódcy rtm. Komorowski, który nie zdał dowództwa aż do wieczora. Nastąpiło to dopiero na osobisty rozkaz płk. Rómmla. Nowym p.o. dowódcy mianowano rtm. Tadeusza Dziewickiego z 1 pułku ułanów.

Rozpoczęto pościg za wycofującym się na wschód rozbitym nieprzyjacielem. 6 BJ szła na czele dywizji. 2 września Pułk, idąc w awangardzie brygady, śmiałym natarciem zdobył Łaszczów, następnie po przejściu brodem rzeki Huczwy uderzył w kierunku na Kmiczyn. W czasie tej akcji został ranny po dwóch dniach dowodzenia rtm. T. Dziewicki, a jego obowiązki przejął rtm. A. Szuszkiewicz. W ciągu 18 dni Pułk stracił trzech dowódców w wyniku stoczonych walk. Między 2 a 5 września Pułk stacjonował w Podhajcach w rejonie Łaszczowa, dokąd przybyło uzupełnienie ze szwadronu zapasowego w liczbie 3 oficerów, 130 podoficerów i ułanów. Przybyłych żołnierzy podzielono tak, aby każdy szwadron otrzymał po jednym plutonie. Nowo przybyli oficerowie otrzymali następujące przydziały: ppor. Stefan Humnicki – 1 szwadron, ppor. Jan Woyda – 2 szwadron, ppor. Z. Nadratowski – 3 szwadron oraz pchor. Edwin Strauss – 4 szwadron.

3 września w czasie postoju na kwaterach w Podhajcach, pułk piechoty nieprzyjacielskiej wspomagany 6 karabinami maszynowymi zaatakował miejscowość. Wspólnie z 1 pułkiem ułanów, śmiałymi szarżami nie tylko odparto wroga, ale wzięto całą jednostkę do niewoli.

W dniach 5–6 września kontynuowano marsz na północ po linii Wakijów–Modryń, prowadząc rozpoznanie i walki z oddziałami sowieckiej 4 DKaw. W Modryniu dowództwo nad 12 Pułkiem Ułanów objął płk Mikołaj Koiszewski [il. 3]. Między 9 a 12 września Pułk stacjonował nad Bugiem w rejonie Kosmowa. 10 września nastąpiła kolejna reorganizacja. 1 DJ wraz z przybyłą z północnego teatru działań 2 DJ płk. Gustawa Orlicz-Dreszera utworzyła Korpus Jazdy pod dowództwem płk. Juliusza Rómmla, który zachował dotychczasowe dowództwo nad dywizją.

12 września rozpoczęto forsowanie Bugu na wybudowanym moście. Płk. Koiszewskiemu i jego żołnierzom wyznaczono przejście przez most i oczyszczenie przedpola z nieprzyjaciela, aby pozostałe pułki 6 BJ mogły przedostać się nienękane na drugi brzeg i wejść do dalszej walki. Przez cały dzień poszczególne szwadrony najpierw spieszone, później konno prowadziły walki z nieprzyjacielem, zdobywając kolejne wsie m.in. Pomorów, Bożanka i w brawurowej szarży – Niskienicze. W walkach o ostatnią miejscowość, ciężko raniono w płuco ppor. Z. Nadratowskiego [il. 57]. 14 września zdobyto wieś Wojnin, gdzie pozostano na noc. Dwa dni później wraz z całą brygadą Pułk przeprawił się przez rzekę Styr pod Mstyszynem bez styczności z nieprzyjacielem. Dopiero pod Ołyką 1 Armia Konna, wykorzystując warunki terenowe stawiła czoła Korpusowi Jazdy gen. Rómmla. W walkach

58 J. Tym. *Największa bitwa kawaleryjska XX w.*, „Polska Zbrojna" 2020, nr 2, s. 36–37.

wyróżniły się – 1 szwadron pod dowództwem por. Teodora Suchodolskiego i 4 szwadron na czele z ppor. Jerzym Krzeczkowskim. Po jednodniowym odpoczynku Korpus wyruszył nocnym marszem z 16 na 17 września na Równe. 1 DJ otrzymała rozkaz marszu przez Kwasiłów i Zdołbunów. Zdobycie miejscowości wyznaczono płk. Koiszewskiemu. W ataku na Kwasiłów udział wzięły wszystkie szwadrony wsparte przez ckm-y. Nieprzyjaciel nie stawił większego oporu i wycofał się. Podobnie było ze Zdołbunowem, do zdobycia którego wyznaczono 2 i 3 szwadron. Przez kolejne 6 dni Korpus Jazdy stał na kwaterach, dokonując niezbędnych uzupełnień. 12 Pułk Ułanów, stacjonując w okolicach Ostroga, wykonywał działania patrolowo-rozpoznawcze.

Z 25 na 26 września 6 BJ forsownym marszem przeszła 120 km, najpierw do miejscowości Aleksandria pod Równem, gdzie zatrzymano się na noc, a w dniu kolejnym do Korca, skąd 27 września przemaszerowano do Piszczowa na północ od Zwiahla, gdzie rozpoznawano i patrolowano rejon wzdłuż rzeki Słucz do 3 października. Dwa dni później Pułk otrzymał rozkaz przejścia do wsi Fedorówka. Podczas marszu 6 października pod wsią Niemelanka natknięto się na nieprzyjacielską piechotę wspartą dwoma działami. W bardzo niedogodnych, lesistych warunkach szwadrony rozwinięto do natarcia. Niemylankę zajęto, biorąc do niewoli 15 jeńców, jednak przy stratach własnych wynoszących 3 zabitych i 8 rannych ułanów. Poległych pochowano we wsi Fedorówka następnego dnia. Na pogrzebie plutonem honorowym dowodził ppor. Stanisław Cichocki.

Na początku października sztab Korpusu Jazdy przygotował, zaaprobowany przez Naczelne Dowództwo, plan zagonu na ważny strategicznie węzeł kolejowy w Korosteniu. W tym celu rozpoczęto 8 października przegrupowanie brygad do natarcia. 6 BJ dowodzona w zastępstwie chorego płk. Plisowskiego przez płk. Koiszewskiego osiągnęła w następnym dniu rejon Uszomir. Zadanie polegało na natarciu wzdłuż linii kolejowej Żytomierz–Korosteń. Pułk znalazł się na pozycjach wyjściowych we wsi Czołówka oddalonej o 2 km od miasta. Udział w pierwszej fazie zagonu polegał na zniszczeniu mostu kolejowego na rzece Mohylance, przez który przebiegała linia kolejowa łącząca Korosteń ze Zwiahlem. Do wykonania zadania wyznaczono 4 szwadron por. J. Zbroskiego i szwadron techniczny por. W. Rutkowskiego. Ciężar zadania spoczął na plutonie ppor. J. Chojnackiego ze szwadronu technicznego, który wykonał zadanie z nawiązką. Nie tylko wysadzono wyznaczony most, ale też uszkodzono znajdującą się w pobliżu inną przeprawę konstrukcji drewnianej. Przez następne godziny aż do północy, 12 Pułk Ułanów wraz z 14 pułkiem ułanów, prowadził wymianę ognia na przedpolach wsi Czołówka. O godzinie 2.00 nieprzyjaciel przeszedł do przeciwnatarcia, kierując silny ogień artylerii i karabinów maszynowych. Kontratak całej brygady nastąpił o 4.00. 12 i 14 pułk ułanów nacierały wzdłuż toru kolejowego. Po jego lewej stronie Ułani Jazłowieccy przełamywali opór piechoty bolszewickiej. Same tory oraz teren na prawo od nich był obszarem operacyjnym Pułku. W pierwszej linii nacierały 1, 2 i 4 szwadron, mając w odwodzie 3 szwadron oraz szwadron techniczny. W drugim rzucie szedł 3 dak, ostrzeliwując węzeł kolejowy. W zagonie na Korosteń 12 Pułkowi Ułanów przypadło zdobycie stacji kolejowej i zachodniej części miasta. Zdobyto kilkanaście ckm-ów, a nawet kilka dział. Dzięki akcji dywersyjnej przeprowadzonej przez pluton ppor. J. Chojnackiego, odcięto dwóm pociągom pancernym i jednemu sanitarnemu możliwość wyjazdu z miasta i ostrzału polskich pozycji. Za ten czyn ppor. Chojnackiego odznaczono Krzyżem Walecznych. Ogólne dane szacunkowe mówią o rozbiciu sowieckich 44 i 7 DP oraz brygady rezerwowej. Do niewoli wzięto od tysiąca do 3,5 tys. jeńców. Przejęto trzy pociągi pancerne

„Groza", „Kommunar" i „Centrobroń". Płk Rómmel, obawiając się przeciwnatarcia, nakazał zniszczenie wszelkiej infrastruktury mogącej przydać się przeciwnikowi, następnie opuścić miasto i zająć pozycje wyjściowe. Tego samego dnia dowództwo korpusu otrzymało informację o zawarciu rozejmu z Rosją Sowiecką i rozkaz wycofania podległych dywizji za rzekę Słucz do 14 października. Dzień przed wyznaczonym terminem Korpus Jazdy przekroczył rzekę, triumfalnie wjeżdżając do Zwiahla. Wkrótce po trzydniowym odpoczynku płk Koiszewski otrzymał rozkaz przejścia na północ nad rzekę Ubroć w pobliżu Olewska. W trakcie przemarszu Pułk stoczył swoją ostatnią zwycięską potyczkę w tej wojnie. Zaatakowany 18 października pod wsią Bolarka, wyparł piechotę sowiecką wspieraną przez artylerię i karabiny maszynowe, zajmując bez strat wyznaczony rejon, tj. Kolonia Marianin–Kniaża Zwiahelska.

Za wybitną odwagę i poświecenie na polu walki odznaczono 39 oficerów, podoficerów i ułanów Orderem Wojennym Virtuti Militari v klasy oraz 256 Krzyży Walecznych. Na polu chwały poległo 133 żołnierzy[59].

Okres pokojowy 1921–1939

24 października 1920 roku 12 Pułk Ułanów wziął udział w rewii kawalerii zorganizowanej w Jaruniu pod Korcem. Przed dowódcą 6 Armii, gen. Stanisławem Hallerem defilowały pułki 1 i 2 Dywizji Jazdy. Po przeglądzie generał udekorował Orderem Wojennym Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych wyróżnionych oficerów, podoficerów i szeregowych, w tym Ułanów Podolskich, m.in. por. Michała Grocholskiego, por. Zygmunta Miłkowskiego. Po tej uroczystości 6 BJ ześrodkowano w rejonie Łucka. Poszczególne szwadrony Pułku rozlokowano po obu brzegach rzeki Styr. Na oficera kwaterunkowego wyznaczono ppor. J. Chojnackiego. Pomimo zawieszenia broni, wszystkie szwadrony pozostawały nadal w gotowości bojowej. Cenny czas niepewnego spokoju wykorzystano na uzupełnienie stanu bojowego, wcielając ułanów przysłanych z ośrodka zapasowego w Zamościu [il. 187]. Jednocześnie żołnierze ze szwadronu technicznego wybudowali most na Styrze dla usprawnienia komunikacji między szwadronami i dowództwem. Pobyt trwający do marca 1921 roku przeznaczono na podnoszenie sprawności bojowej przez szkolenie podoficerów i wdrożenie do służby nowo przybyłych ułanów. Szwadrony podjęły cichą rywalizację w dążeniu do ujednolicenia wyglądu. Za przykład służyć może szwadron techniczny, który sprzedał kilka zdobycznych na bolszewikach, nadliczbowych koni. Za uzyskane pieniądze zakupiono belę szarego materiału sukiennego, wykorzystanego do uszycia nowych czapek dla całego szwadronu. Pułk wziął także udział w akcji rewindykacji dawnego kościoła katolickiego w pobliskim Boremlu, przejętego i zaadaptowanego wcześniej przez Cerkiew na świątynię prawosławną. Szwadron honorowy uczestniczył w uroczystości objęcia świątyni przez duchowieństwo katolickie, zakończonej mszą św. Boże Narodzenie obchodzono uroczyście z obawami i nadziejami w sercu co do przyszłości. Nie obyło się bez

59 M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski*..., s. 55, 70–79; zob. też *Ułani Podolscy*..., s. 91–92, 95–112; J. Turkiewicz, *Zarys historii*..., s. 25–27; B. Królikowski, *Ułańskie lato*..., s. 273; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia*..., t. 2, s. 239.

miłej niespodzianki – przyjazd Matki Pułku ks. Izabelli Radziwiłłowej obfitował w prezenty gwiazdkowe.

W marcu 1921 roku 6 BJ przesunięto w głąb kraju pod Zamość. W kwietniu w Tomaszowie Lubelskim zorganizowano przed marszałkiem Józefem Piłsudskim rewię wojsk, w której pułki 6 BJ wystąpiły po raz ostatni wspólnie. Wśród udekorowanym Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy znalazł się płk Mikołaj Koiszewski. Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że pobyt na ziemi lubelskiej jest tymczasowy, to etap przechodzenia armii na stopę pokojową. Wówczas to otrzymano z MSWojsk. propozycje miejsca stałego postoju. Sprawę wyboru traktowano niezwykle poważnie, stąd dowództwo przeprowadziło konsultacje ze starszymi oficerami. Brano pod uwagę cztery miasta: Wilno, Zamość, Krzemieniec oraz prawdopodobnie Lwów lub Kraków. Ostateczny wybór padł na koszary pod Krzemieńcem. Na decyzję zasadniczy wpływ miał stosunek do tradycji pułkowej i związki rodzinne. Chciano, by Pułk stał garnizonem jak najbliżej swojego matecznika – Podola, z którego pochodziła spora część kadry zawodowej.

Przejście 12 Pułku Ułanów na Wołyń spowodowało zmianę przynależności do związku taktycznego na szczeblu brygady. Wraz z 19 Pułkiem Ułanów Wołyńskich w Ostrogu, 21 Pułkiem Ułanów Nadwiślańskich w Równem oraz 2 Dywizjonem Artylerii Konnej w Dubnie tworzył 2 BJ na czele z płk. Feliksem Dziewickim, a od 1924 roku – 2 Samodzielną BJ. Zmianie uległ również skład organizacyjny Pułku, od tej pory złożonego z oddziału sztabowego (szwadron dowodzenia), plutonu łączności, szwadronu ckm oraz czterech szwadronów liniowych. Szwadron techniczny rozwiązano.

Na garnizon Krzemieniec składała się powiatowa komenda uzupełnień, posterunek żandarmerii oraz 12 Pułku Ułanów stacjonujący pod Krzemieńcem.

W połowie czerwca 1921 roku byłe carskie koszary, wybudowane w 1911 roku, objął w zarząd płk Mikołaj Koiszewski. Przed wielką wojną stacjonował w nich 11 Ryski Pułk Dragonów. Teren koszar położony w szczerym polu o 1 km od Białokrynicy, 7 km od Krzemieńca a od najbliższej linii kolejowej 4,5 km, świetnie nadawał się na miejsce postoju pułku kawalerii. Wielką zaletą były położone dookoła tereny stwarzające dogodne warunki w zakresie wyszkolenia jeździeckiego i gospodarowania. Przez pierwsze tygodnie szwadrony liniowe, przybyłe jako pierwsze, stacjonowały w pobliskich miejscowościach Andrucha Mała, Andrucha Duża oraz Białokrynica [il. 194a]. Szwadron karabinów maszynowych oraz techniczny dołączyły dopiero po dwóch miesiącach. Szwadron zapasowy pod dowództwem por. Karola Naruszewicza pozostał w Zamościu.

Na wynikłe opóźnienie z wprowadzeniem szwadronów do budynków koszarowych wpłynął ich stan techniczny. Zastano poważne zniszczenia w podstawowej infrastrukturze. Brakowało okien i drzwi. Zniszczone piece kaflowe, instalacja wodna oraz zupełny brak instalacji elektrycznej dopełniały przykrego widoku. Jedynie stan dachów oraz murów był znośny. Podobnie wyglądały budynki magazynowe i stajnie bez żłobów i przedzielników. Doprowadzenie koszar do stanu używalności nie było łatwe. Środki finansowe z dowództwa Okręgu Korpusu nr II w Lublinie nie były w stanie pokryć wszystkich potrzeb. Szwadrony we własnym zakresie dokonywały niezbędnych napraw i montażu.

Dopiero z czasem, w kolejnych latach wygląd budynków koszarowych, jak też samego terenu koszar, uległ stopniowej poprawie, przede wszystkim dzięki zaradności oficerów i ułanów. W 1923 roku uruchomiono spółdzielnię, zaopatrującą w niezbędne artykuły pierwszej potrzeby. W 1930 roku, dzięki prywatnej inicjatywie, bez wiedzy i zgody dowództwa

OK II w Lublinie, kwatermistrz Pułku mjr Kazimierz Andrzejkowicz zawarł prywatną umowę z elektrownią miejską w Krzemieńcu na doprowadzenie energii elektrycznej do koszar. Oczywiście nie obeszło się bez kontroli i raportów po wyjściu sprawy na jaw. Ostatecznie dowództwo OK II zatwierdziło i pokryło koszty elektryfikacji. Krok milowy w zakresie modernizacji postawiono w 1933 roku i kolejnych latach. Dzięki przyznanym środkom finansowym ogrodzono drewnianym płotem teren koszar, odnowiono główną bramę wjazdową [il. 98], wreszcie wybudowano krytą ujeżdżalnię, w której swobodnie mógł poruszać się zastęp około 20 koni. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał kapelan pułkowy Józef Słaby w maju 1933 roku. Przystąpiono również do budowy nowoczesnej strzelnicy długości 500 m dla broni małokalibrowej, zlokalizowanej w lasku „Dębinka". Dzięki staraniom dowódcy Pułku płk. dypl. Bronisława Rakowskiego zmodernizowano sieć kanalizacyjną i wodną, doprowadzając bieżącą wodę m.in do mieszkań kadry Pułku. Wyremontowano przy tej sposobności kuchnie, łaźnie i umywalnie. Zwiększono komfort życia żołnierzy w budynkach koszarowych poszczególnych szwadronów, wymieniając na nowe drzwi i okna. Stare podłogi zastąpiono dębowymi klepkami a piece kaflowe przestawiono. Wstawiono nowe łóżka oraz szafki na oporządzenie dla każdego ułana. W oknach wszystkich budynków koszarowych zamontowano kwietniki. Żołnierze każdego szwadronu pielęgnowali posadzone w nich kwiaty. Kolory skrzynek z ziemią i kwiatami odpowiadały barwom poszczególnych szwadronów, i tak 1 szwadron – czerwone, 2 szwadron – białe, 3 szwadron – żółte, 4 szwadron – niebieskie, szwadron ckm – granatowe i liliowe. Tylko pluton łączności i szwadron dowodzenia nie miał ustalonego konkretnego koloru. Interesującym przedsięwzięciem było ułożenie chodników z płyt cementowych. Nazwano je „psimi chodnikami", gdyż zakup materiału pokryto w całości z nałożonej przez dowódcę wewnętrznej opłaty za posiadanego psa, a tych było wiele. Sam dowódca płk dypl. Rakowski miał aż trzy psy. Najpóźniej przystąpiono do remontu kasyna oficerskiego i podoficerskiego, do którego wstawiono nowe meble, tj. do sali jadalnianej i sali balowej [il. 128]. Kadra podoficerska za własne pieniądze zakupiła nowy serwis stołowy oraz kopię obrazu Jerzego Kossaka przedstawiającą szarżę pod Somosierrą. W jednopiętrowym, ale najbardziej okazałym budynku dowództwa Pułku, kasyno oficerskie obejmowało salę rycerską [il. 131, 132]. Najważniejsze pomieszczenie wielkości dużego salonu, mieściło pamiątki chwały minionych lat bojowych wszystkich formacji, z którymi się utożsamiano. Wśród nich największą estymą darzono czaprak po gen. Gabrielu Rzyszczewskim, splamiony krwią mundur po poległym w masakrze niemirowskiej por. Ignacym Plucie. Salę zdobiła zdobyczna broń. Wśród weksyliów honorowe miejsce zajmowały Chorągiew Kirasjerów Polskich oraz tzw. proporzec zasławski.

Cały kompleks koszarowy obejmował powierzchnię ok 1 km^2. Do koszar przynależało ok. 300 ha ziemi państwowej administrowanej przez Pułk, z której 40 ha wydzielono pod uprawę warzyw, ziemniaków, owsa dla koni oraz innych płodów rolnych. Prowadzenie gospodarki przykoszarowej było całkowicie legalne, a zyski czerpane ze sprzedaży zasilały tzw. fundusz gospodarczy Pułku. Właśnie z tego źródła dochodów mjr Andrzejkowicz pokrył koszty elektryfikacji koszar. Posiadano inwentarz żywy w postaci krów oraz przeszło setkę owiec. Przykoszarowym gospodarstwem zarządzał kwatermistrz Pułku, przy nieocenionej pomocy kierownika, którym był dowódca drużyny dowódcy Pułku st. wachm. a od 1935 roku – chor. Władysław Jankowski. Ostatnie większe przedsięwzięcie budowlane przed wybuchem II wojny światowej rozpoczęto w 1935 roku. W marcu wylano fundamenty pod

nowoczesny blok mieszkalny dla rodzin podoficerów zawodowych. Wybudowano 30 mieszkań 2–3-pokojowych.

Około 115 ha zajmował tzw. duży plac ćwiczeń. Tuż obok koszar rosły dwa laski „Sośninka" (8–10 ha) i „Dębinka" (75 ha) bez prawa do wyrębu. W 1934 roku przy wsparciu dyrektora stadniny państwowej, w Sądowej Wiszni otwarto na terenie koszar stadninę koni. Sprowadzono 30 klaczy z odpowiednimi rodowodami oraz ogiera anglo-araba o imieniu „Nikiel". Uczestniczono w programie Ministerstwa Rolnictwa mającym na celu zwiększenie pogłowia i jakości koni na Wołyniu. Pierwsze źrebaki po preferencyjnej cenie, sprzedano uprzywilejowanym pod względem pierwszeństwa osadnikom wojskowym. Z czasem utarła się potoczna nazwa małej hodowli pułkowej – Stadnina Podolska z Białokrynicy.

Obok koszar przechodziła główna droga z Wiśniowca przez Krzemieniec–Dubno–Łuck do Kowla [il. 81]. Przejęto i zamieniono w kościół garnizonowy cerkiew prawosławną, położoną na terenie koszar. Przy finansowym wsparciu starosty krzemienieckiego, przerobiono wygląd ze stylu bizantyjskiego na neobarokowy.

Pierwsi rekruci przybyli na jesieni 1921 roku. Czterotygodniowe przeszkolenie unitarne zakończono uroczystą przysięgą wojskową. Pułk występował pieszo ze sztandarem i plutonem trębaczy. Przysięgę odbierali odpowiedni duchowni danego wyznania, którzy przyjeżdżali specjalnie z tej okazji. Starano się kierować do Pułku przede wszystkim katolików, których było zazwyczaj ok. 90%. Rekrutowano ich najczęściej ze Śląska, ziemi łódzkiej oraz Lubelszczyzny. Po złożonej przysiędze każdy ułan podchodził do sztandaru i klęcząc na jednej nodze całował jego płat. Funkcjonował również zwyczaj, że podczas tej samej uroczystości, ten sam symboliczny, ale jakże ważny gest wykonywał każdy nowo przydzielony oficer. Uroczyste rozprowadzenie zakończono defiladą przed dowódcą Pułku, zaproszonymi oficjelami z Krzemieńca, którymi byli starosta, burmistrz, kurator Liceum Krzemienieckiego oraz okoliczna ludność.

Do pierwszego oficjalnego wystąpienia Pułku na ulicach Krzemieńca doszło 15 października 1922 roku. W dniu tym przybył na spotkanie z ludnością miasta i ziemi krzemienieckiej marszałek Józef Piłsudski. Zadaniem płk. Koiszewskiego było przygotowanie powozu dla Naczelnika Państwa, wystawienie szwadronu honorowego oraz zabezpieczenie miasta dzięki rozesłaniu patroli w czasie pobytu gościa[60].

W 1923 roku wręczono nowy przepisowy sztandar, ufundowany przez byłego wieloletniego adiutanta Pułku, rtm. Michała Grocholskiego. Stary nieregulaminowy sztandar wilanowski, oddano do Muzeum WP w Warszawie. W mroźny dzień – 2 lutego odbyła się uroczystość wręczenia i poświęcenia sztandaru w białokrynickich koszarach. Przybyło wielu znamienitych i zasłużonych oficjeli oraz prywatnych osób związanych z Pułkiem. Wśród nich, najważniejszym był marszałek Józef Piłsudski. Polową mszę św. oraz poświęcenie sztandaru zorganizowano przed kościołem garnizonowym z uwagi na niemożliwą do pomieszczenia w świątyni liczbę uczestników. Na uroczystość stanął cały Pułk w szyku pieszym. Po koncelebrowanym nabożeństwie, poprowadzonym przez ordynariusza diecezji łucko-żytomierskiej bp. Ignacego Dybowskiego, dokonano poświecenia sztandaru, następnie wbicia

60 A. Sheybal-Rostek, *Krzemieniec i Liceum Krzemienieckie w latach 1920–1939*, „Niepodległość i Pamięć" 2008, nr 15/1 (dalej: A. Sheybal-Rostek, *Krzemieniec i Liceum...*), s. 306; zob. też *Ułani Podolscy...*, s. 116–123, 141–142; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 79–84, 97, 111–112, 119–124, 129.

pamiątkowych gwoździ. Pierwszy gwóźdź wbił marszałek Piłsudski w imieniu Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego, zaś następny gwóźdź w swoim imieniu. Kolejne gwoździe wbili: bp Ignacy Dybowski, dowódca OK nr II – gen. Jan Romer, dowódca 2 SBK – płk Feliks Dziewicki, wojewoda wołyński – Stanisław Srokowski, starosta krzemieniecki – Zygmunt Robakiewicz, kurator Liceum Krzemienieckiego – dr Marek Piekarski, burmistrz Krzemieńca – Jan Beaupré, dowódca Pułku – płk Mikołaj Koiszewski, rodzice chrzestni sztandaru – ks. Izabella Radziwiłłowa oraz rtm. Michał Grocholski. Wszystkich gwoździ było 14, jeden z nich podarowany przez korpus oficerów dotrwał do współczesnych czasów. Zdobi dziś sztandar Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich. Po poświęceniu i krótkiej przemowie marszałek J. Piłsudski przekazał sztandar płk. M. Koiszewskiemu, ten zaś st. wachm. Władysławowi Jankowskiemu. Część oficjalna uroczystości zakończyła się defiladą przed Marszałkiem oraz innymi zaproszonymi gośćmi [il. 32, 156, 157][61].

Zarządzenie Prezydenta RP z 12 stycznia 1923 roku zatwierdziło nowy wzór sztandaru 12 Pułku Ułanów, co opublikowano w Dzienniku Rozkazów MSWojsk nr 4/1923 poz. 42. Ogólny wygląd sztandaru był następujący: na obu płatach sztandaru na białym tle widniał czerwony krzyż kawalerski; na środku krzyża prawej strony płatu wyhaftowany srebrną nicią orzeł ze złotą koroną, otoczony złotym wieńcem laurowym; na lewym płacie w takim samym wieńcu wyhaftowany złotymi nićmi napis HONOR I OJCZYZNA; po obydwu stronach we wszystkich białych narożnikach złotym haftem cyfry „12" otoczone złotym wieńcem laurowym. Drzewiec, do którego przymocowano płachtę, zwieńczono metalowym orłem osadzonym na skrzynce z wypukłą cyfrą „12"[62].

W czasie postoju w koszarach, sztandar przechowywano w gabinecie dowódcy w specjalnej oszklonej witrynie w pozycji pionowej. Poza koszarami, np. w czasie ćwiczeń, trzymany był pod strażą w kwaterze dowódcy Pułku [il. 66]. Wartę ochrony kwatery wystawiał zazwyczaj szwadron służbowy w danym dniu. Poczet sztandarowy składał się z dowódcy pocztu (oficera), chorążego oraz podoficera sztandarowego oraz trzech ułanów. Wprowadzenie i wyprowadzenie sztandaru odbywało się zawsze w asyście adiutanta Pułku, zgodnie z przyjętym regulaminem, w towarzystwie czterech fanfarzystów grających określone przepisami sygnały i melodie wojskowe [il 33, 34].

W tym samym roku, choć niektórzy wskazują rok 1924, dokonano zmiany daty dorocznego święta Pułku. Ze względów praktycznych związanych z porą roku, przesunięto święto z 9 grudnia na 7 maja[63]. Pierwsza data nawiązuje do dnia wydzielenia z rosyjskiego 1 Pułku Kirasjerów Gwardii oddziału Polaków, który stał się zawiązką Chorągwi Kirasjerów Polskich. Drugą datę wybrano na pamiątkę wręczenia pierwszego sztandaru tzw. wilanowskiego. W tym samym roku rozpoczęto nadawanie odznaki pułkowej, której wzór i statut zatwierdziły naczelne władze wojskowe 28 lutego 1922 roku. Wygląd odznaki wyznaczyła

61 J. Jankowski, *Sztandary i proporce 12 Pułku Ułanów Podolskich 1917–1945*, mps, [w:] Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP, k. 16; por. L. Kukawski, A. Jeziorkowski, *Sztandary kawalerii...*, s. 229; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia...*, s. 304.

62 L. Kukawski, A. Jeziorkowski, *Sztandary kawalerii...*, s. 231.

63 K. Krzeczunowicz oraz M. Mińkowski pierwotną i symboliczną datę święta wyznaczyli na 14 stycznia, kiedy to w 1918 r. wydano pierwszy rozkaz Chorągwi Kirasjerów Polskich, zalążka 7 Pułku Ułanów K. Krzeczunowicz, *Rodowody...*, s. 147; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 89.

tradycja i historia Ułanów Podolskich. Na złotym słońcu o 16 promieniach nawiązującym do herbu Podola, umieszczono czarny krzyż maltański, jako symbol żałoby po poległych żołnierzach 7 Pułku Ułanów III KP i 12 Pułku Ułanów. Między ramionami krzyża u góry, umieszczono proporczyki pułkowe a po ich przeciwległej stronie patki amarantowo-granatowe używane w 7 Pułku Ułanów III KP[64].

1 czerwca 1924 roku odszedł płk Mikołaj Koiszewski [il. 36, 139], obejmując dowództwo nad XIII Brygadą Kawalerii. Jego miejsce zajął jeden z najstarszych oficerów Pułku płk Zygmunt Rudnicki. Nowy dowódca przykładał dużą wagę nie tylko do postępów w wyszkoleniu bojowym. Jego największą zasługą było podniesienie i ugruntowanie wartości i cnót bliskich sercu żołnierza. Według oficerów, to właśnie jemu zawdzięczano wytworzenie *esprit de corps*. Nazywano go ojcem Pułku, a w kuluarowych rozmowach „Papą" [il. 37, 44, 48, 55, 131, 132, 188, 193]. Po 12 latach służby 29 marca 1929 roku przekazał obowiązki dowódcy swojemu zastępcy mjr. Józefowi Trzcińskiemu, który pełnił je przez dwa miesiące w zastępstwie. Na nowego dowódcę mianowano ppłk. Rudolfa Ruppa, który po zaledwie dwuletniej służbie w Pułku został zwolniony ze stanowiska [il. 58, 142]. W 1931 roku oskarżony o niesubordynację wojskową ostatecznie zwolniony ze służby i przeniesiony w stan spoczynku. Jego miejsce zajął płk dypl. Bronisław Rakowski. Dowodzenie objął w czasie letnich ćwiczeń brygady pod Beresteczkiem w sierpniu 1931 roku. Przeniesiony ze stanowiska wykładowcy taktyki kawalerii Wyższej Szkoły Wojennej, dowodził do lutego 1936 roku. Wymagający dowódca, niezwykle oczytany, typ nowoczesnego oficera w zakresie wyszkolenia i taktyki pola walki. Stary kawaler, mający swoje nawyki, w tym dobre cygara i wysokiej jakości herbaty, zasłużył na pamięć podkomendnych [il. 64, 69, 86, 87, 100–102, 117, 118, 126, 152, 157, 158, 168, 178, 179, 189, 191, 193]. Po odejściu płk. dypl. Rakowskiego, stanowisko szefa Wojskowego Biura Historycznego, dwa miesiące później, dowodzenie Pułkiem objął ppłk Andrzej Kuczek, przeniesiony z 9 Pułku Ułanów Małopolskich. Były legionista II Brygady Legionów dał się poznać podkomendnym jako bardzo przystępny „starszy kolega". Dowodził do tragicznego Września 1939 roku [il. 94, 112, 127, 152, 165, 178, 192]. Z grona wielu oficerów wspomnieć obowiązkowo należy o ppłk. Józefie Trzcińskim, wieloletnim zastępcy dowódcy Pułku, który 20-letnią karierę oficera zawodowego rozpoczął jeszcze w 7 Pułku Ułanów III KP. 14 kwietnia 1918 roku ciężko raniony w kręgosłup, nigdy nie odzyskał właściwej sprawności fizycznej. Odszedł w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych w 1938 roku, tracąc władzę w nogach [il. 8, 10, 47, 55, 58, 81, 114, 126, 128, 132, 141, 145, 153, 159, 188, 191–193]. Szanowany stróż honoru i tradycji za długoletnią służbę odznaczony pamiątkowym pierścieniem honorowym. Oprócz niego uhonorowani zostali chor. Władysław Jankowski [il. 60] i st. wachm. Wojciech Kawalec [il. 178, 187].

Akcje sabotażowo-dywersyjne sowieckich oddziałów systematycznie gnębiących ludność polskiego pogranicza, doprowadziły do utworzenia w 1924 roku z inicjatywy gen. Władysława Sikorskiego Korpusu Ochrony Pogranicza. Formacja miała za zadanie zabezpieczenie i uszczelnienie granicy polsko-sowieckiej.

64 J. Tym, *Odznaka pułku*, [w:] *Wielka Księga Kawalerii 1918–1939. 12 Pułk Ułanów*, red. K. Mijakowski, P. Rozdżestwieński, t. 15, Warszawa 2012, s. 86; zob. też *Ułani Podolscy*..., s. 124–125.

Odległość w linii prostej z koszar w Białokrynicy do granicy państwa wynosiła zaledwie 34 km, dlatego od początków stacjonowania na ziemi krzemienieckiej, 12 Pułk Ułanów brał czynny udział w zabezpieczeniu pasa granicznego. Zazwyczaj wysyłano dwa szwadrony wzmocnione karabinami maszynowymi. W 1925 roku sytuacja uległa zmianie wraz z postępującą organizacją KOP. Nakazano wydzielić ze składu osobowego szwadron, który odszedł na stałą placówkę do położonych ok. 30 km na wschód Dederkał. Obsadę oficerską utworzyli oficerowie wydzieleni z 7 Pułku Ułanów Lubelskich[65].

Głównym zadaniem i troską kadry dowódczej było systematyczne szkolenie i podnoszenie wartości bojowej Pułku. Zasadnicza służba wojskowa w kawalerii trwała 23,5 miesiąca[66]. Oprócz podstawowego wyszkolenia przewidzianego regulaminem służby zasadniczej w pułku kawalerii, ułani brali udział w różnych ćwiczeniach [il. 35, 103]. Roczny harmonogram przewidywał uczestnictwo Pułku w ćwiczenia letnich i zimowych oraz kooperację z innymi jednostkami w ramach danego związku taktycznego. Kilkudniowe ćwiczenia zimowe organizowano zazwyczaj w lutym przez garnizony: rówieński, dubieński, ostrogski oraz krzemieniecki. Były one krótsze od letnich z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne, tj. dotkliwy mróz przy częstych śnieżycach potęgowanych silnym wiatrem na otwartych przestrzeniach. Za przykład służą ćwiczenia zorganizowane w 1935 roku w rejonie Dębowa Karczma–Łuck–Kiwerce. W trakcie ćwiczeń temperatura powietrza spadła na tyle, że przejście przez zamarznięty Styr, stanowiący w założeniu przeszkodę wodną, nie było żadnym problemem. O wiele gorzej wyglądała sytuacja z przemarszami. Drogi były tak zaśnieżone, że oddziały piesze i konne mogły poruszać się jedynie kolumną po jednym, a artyleria i tabory tylko na płozach, które podkładano pod koła. W 1931 roku utworzono w Pułku pluton narciarzy, który w warunkach zimowych dopracowywał zasady wyszkolenia narciarskiego, w tym musztrę i zasady taktycznego użycia oddziałów narciarskich.

Po raz drugi Pułk opuszczał garnizon w połowie lipca, rozpoczynając ćwiczenia letnie. Trwały one ok. 6–7 tygodni, tj. do połowy września, obejmując szkoły oddziałów. Pierwszy dwutygodniowy podokres nazywano „przedoboziem". Był to czas doskonalenia i nauki dla niższych dowódców. W jego trakcie poszczególne pułki brygady dostosowywano do panujących warunków polowych i przeprowadzano ćwiczenia z zakresu służby w polu na szczeblu plutonu i szwadronu. Następne tygodnie nazywano „obozem". W tym czasie swoje umiejętności doskonalili dowódcy średniego szczebla, tj. batalionu lub pułku. Na początku przeprowadzano ćwiczenia w zakresie kooperacji między szwadronami danego pułku, stopniowo rozszerzając je do ram ćwiczeń międzypułkowych w ramach jednej brygady, nad którymi dowództwo sprawował sztab brygady. Jednocześnie wdrażano elementy współpracy broni, łącząc je z ostrym strzelaniem artylerii, czy współdziałaniem z bronią pancerną. Ostatni okres, trwający od kilku dni do 2 tygodni, to ćwiczenia między jednostkami taktycznymi, tj. międzydywizyjne, sprawdzające umiejętności wyższych dowódców szczebla brygady i dywizji. Za ich przebieg odpowiadali inspektorzy armii lub specjalnie

65 L. Będkowski, *Nieśmiertelni. Wspomnienia służby ułańskiej*, Kraków 1997, s. 119; zob. też J. Jankowski, *Moje frontowe dni. Wspomnienia z lat 1925–1945*, Toruń 2020, s. 36–37; *Ułani Podolscy*..., s. 126, 128–129; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski*..., s. 90, 140–141.

66 Ustawa z 9.04.1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, cz. IV, rozdz.1, art. 72, pkt b.

do tego wyznaczeni generałowie [il. 31, 35, 51, 57, 62, 64, 67–69, 79, 85–87, 89–91, 95, 97, 104, 109, 110][67].

Na uwagę zasługuje kilka epizodów z życia Pułku w okresie corocznych koncentracji. W 1929 roku na czas ćwiczeń międzydywizyjnych przydzielono Pułk do 30 Poleskiej Dywizji Piechoty. Do ześrodkowania związków taktycznych doszło na Polesiu pod Pińskiem. Szkolono m.in. przemieszczanie, współdziałanie z piechotą i taktykę walki kawalerii na obszarach bagnistych. Pułk przewieziony eszelonem, kwaterował we wsiach Ruchcza I i Ruchcza II pod Stolinem. W czasie pobytu zasłużony oficer rezerwy rtm. Karol Radziwiłł wydał przyjęcie w swoim, nieopodal położonym pałacu w Mańkiewiczach, dla całej kadry oficerskiej [il. 18, 21]. W 1930 roku na czas ćwiczeń brygady w rejonie Krzemieńca oraz międzydywizyjnych w rejonie Tarnopola, przydzielono do Pułku kapitana japońskiej armii Kitsuju Ajabe [il. 58]. W czasie tych ostatnich z wizytą do Pułku przybył *attaché* wojskowy przy ambasadzie japońskiej w Warszawie ppłk Hikosaburo Hata, który odjeżdżając, podarował na pamiątkę japoński miecz – katanę. W przyszłości goszczono w koszarach oficerów armii francuskiej. W 1934 roku przydzielono na kilkutygodniowy staż kpt. R. Petetina, który odbył w czasie letnich ćwiczeń pod Sokalem. W październiku 1935 roku do koszar przyjechał gen. Władysław Anders z *attaché* wojskowym Francji gen. Charlesem d'Arbonneau wizytującym polskie jednostki wojskowe [il. 113, 114].

W 1931 roku koncentracja 2 SBK odbyła się w rejonie Leszniowia pod Beresteczkiem [il. 62]. Szwadrony kwaterowały w miejscowościach Merwa–Strzemilcze–Kutrów. Po raz drugi od 1921 roku miano okazję współdziałania z bronią pancerną w postaci dywizjonu tankietek. W 1932 roku ćwiczenia szczebla brygady zorganizowano pod Sokalem. Pułk stacjonował w trzech miejscowościach: Boratyn, Madziarki oraz w Krystynopolu [il. 63, 79]. W trakcie ostatniego etapu letniej koncentracji, obserwatorem ćwiczeń międzydywizyjnych był brytyjski marszałek polny William Edmund Ironside. Za ich przebieg odpowiadał inspektor armii gen. Edward Śmigły-Rydz. Późniejszy marszałek Polski półoficjalnie gościł w Białokrynicy w 1933 i 1934 roku [il. 86, 87]. Przeprowadzał wówczas strategiczne studia terenowe. Lubiano go za jego naturalne zachowanie, miłe obejście i szacunek okazywany rozmówcy. Po ukończonej służbie spotykał się z oficerami w kasynie, gdzie grał w brydża słuchając z zaciekawieniem opowieści wojennych rtm. J. Chojnackiego. Na życzenie generała por. Jerzy Kern ujeździł dla niego konia o imieniu „Zefir".

W 1933 roku koncentracja brygady odbyła się pod Kamionką Strumiłową, zaś ćwiczenia międzydywizyjne przeprowadzono w rejonie Złoczowa. Pułk w ich trakcie zakwaterowany został we wsi Tadanie, położonej w linii prostej 100 km od Białokrynicy [il. 64]. Podczas jednego z ćwiczeń, między 2 SBK a BK „Równe", doszło do szeroko komentowanego wyczynu. Wysłany pod osłoną nocy podjazd z 12 Pułku Ułanów w sile plutonu, dowódcą którego był jeden z podporuczników rezerwy Jerzy Szyszkowski lub Zygmunt Piątkowski, wziął do niewoli dowódcę Brygady Kawalerii „Równe" gen. Adama Korytowskiego. Podobnego wyczynu dokonał w roku poprzednim ppor. Mirosław Sawicki, biorąc do niewoli dowódcę 27 DP gen. Jerzego Wołkowickiego.

67 L. Wyszczelski, *Pomajowa wizja szkolenia Wojska Polskiego: wytyczne z 1927 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2013, t 14. s. 116–117; zob. też M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 113.

1 kwietnia 1937 roku 2 SBK zreorganizowano, zmieniając również nazwę na Kresową BK. W tym samym roku został przeniesiony dotychczasowy dowódca brygady gen. Władysław Anders na stanowisko dowódcy Nowogródzkiej BK [il. 86, 87, 115, 145, 193]. Na jego miejsce wyznaczono gen. Mariana Przewłockiego uważanego za służbistę, ale sprawiedliwego [il. 165]. Letnie ćwiczenia brygady zorganizowano w rejonie Brody–Krzemieniec na osi Podkamień–Załoźce–Kołodno–Katrynburg–Borki. Pod ich koniec otrzymano rozkaz natychmiastowego powrotu do koszar. Niedaleko czekał już transport kolejowy. Po załadowaniu Pułk po dwóch dniach podróży wyładowano w Wieluniu nad granicą polsko-niemiecką, gdzie odbył ćwiczenia z dywizjami piechoty. Po ich zakończeniu Pułk przeszedł do Radomska, skąd powrócił koleją do Białokrynicy. Dwa lata później odbyła się podobna podróż, tym razem na wojnę.

Stan uzbrojenia Pułku przez 18 lat ulegał sukcesywnej modernizacji zmierzającej do ujednolicenia broni i zwiększenia siły ognia. Do 1929 roku ułani używali rosyjskiego karabinka systemu Mossin wz. 91/98/23. Wersja ta przystosowana została do kalibru 7,92 przyjętego dla karabinków ręcznych w WP. W 1929 roku karabinek Mosin wycofano ze stanu uzbrojenia Pułku, zastępując go karabinkiem Mauser wz. 29. Podobnie ckm Schwarzolse wz. 07/12 zastąpiono w 1938 roku ckm wz. 30 systemu Browninga montowanych na nowych taczankach dwudzielnych wz. 36 o ogumionych kołach, które zastąpiły taczanki wz. 28. Broń osobistą oficerów stanowił pistolet Frommer wz. 1910, zastąpiony ostatecznie pistoletem Vis wz. 35. W 1923 roku na stan pułków kawalerii wszedł ręczny karabin maszynowy Fusil-Mitraileur Chauchat Mle15. W 12 Pułku Ułanów jeden rkm przypadał na pluton. W 1930 roku miejsce francuskiego rkm-u zastąpił Browning wz. 28. W 1938 roku utworzono pluton ppanc. złożony z czterech armatek ppanc. wz. 36 kalibru 37 mm, produkowanych na szwedzkiej licencji firmy Bofors. W tym samym roku pluton łączności otrzymał trzy nowe radiostacje. Wysłużone szable francuskie wz. 1822 zastąpiono nowymi, polskiej produkcji szablami wz. 34 tzw. ludwikówkami. Na stanie pozostały lance francuskie wz. 1913. W 1935 roku wprowadzono pewne elementy motoryzacji, przydzielono wówczas bowiem dwa motocykle marki Sokół, z czego jeden z wózkiem bocznym (koszem). Niespełna dwa lata później przydzielono samochód ciężarowy Fiat 621 L oraz łazik terenowy Fiat 508 III/W [il. 147, 176, 188].

W 1938 roku dla celów doświadczalnych wyposażono Pułk w nowe pasy główne noszone przez ułanów. Nowością była prostokątna klamra z białego metalu z wytłoczonym w centralnym miejscu orłem państwowym, otoczonym liśćmi laurowymi [il. 165, 194].

W ramach szkolenia nowej kadry podoficerskiej działały przy pułkach szkoły podoficerskie uruchamiane na 7 miesięcy, czyli okres trwania kursu. Po 1928 roku system szkolenia ze względów ekonomicznych uległ reorganizacji i uproszczeniu. Rolę szkoły przejęły szwadrony liniowe nazywane szwadronami szkolnymi. Po ukończeniu kursu z zakresu dowódców drużyn lub specjalistycznych, np. kursu sanitarnego, otrzymywano stopień podoficera. Zdolniejsi awansowali na kaprala. Wyjątek dotyczył kandydatów na podoficerów ze szwadronów ckm. Szkolenie odbywało się na szczeblu brygadowej szkoły podoficerskiej, co roku organizowanej w danym pułku brygady [il. 100–103].

W 1923 roku zamieszczono w Dzienniku Rozkazów MSWojsk. Regulamin Głównych Zawodów Konnych o Mistrzostwo WP. Przez kolejne lata oficjalna nazwa ulegała częściowej modyfikacji, zamieniając przykładowo słowa „Wojska Polskiego" na „Armii". Powszechnie przyjęło się nazywać zawody mianem „Militari". Przez wprowadzenie czynnika sportowego do służby, chciano rozbudzić na honorowych zasadach współzawodnictwo między

oddziałami kawalerii, podnieść stopień zainteresowania tego rodzaju bronią i osiągnąć wyższy poziom wyszkolenia wśród oficerów i podoficerów. Od 1924 roku klasyfikacja najlepszych jeźdźców do centralnych zawodów miała podwójny charakter, tj. zespołowy i indywidualny. Do roku 1928 centralne zawody organizowano w Warszawie. Później mistrzostwa rozgrywano na terenach podległych poszczególnym brygadom kawalerii. W 1933 roku Mistrzostwa Armii rozegrano w Baranowiczach, zaś rok później w Hrubieszowie. W Pułku przykładano wagę do tych zawodów, intensywnie przeprowadzając treningi. Niestety przez lata, żadna ekipa z białokrynickich koszar nie zdobyła tytułu mistrzowskiego na szczeblu armii.

Zupełnie inaczej wyglądała sprawa współzawodnictwa ekip w międzypułkowych zawodach na szczeblu brygady. Występowali najlepsi oficerowie i konie, wyłonieni w rozgrywkach wewnątrzpułkowych. W szranki rywalizacji stawało 4–5 zespołów, po 4 oficerów. Każdy zespół reprezentował dany pułk brygady. Zawody trwały 3 dni i organizowano je w miejscach postoju danego pułku wchodzącego w skład brygady. Pierwszego dnia odbywał się przegląd, tj. siodłanie, kiełznanie, troczenie, dopasowanie rzędu oraz próba na ujeżdżalni. Drugiego dnia cross, tj. bieg w terenie na przełaj oraz władanie szablą, lancą, a także strzelanie z pistoletu. Trzeciego dnia przegląd koni i konkurs skoków, po czym następowało zsumowanie punktów, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. W tego rodzaju zawodach, na szczeblu brygady, Pułk zajął w 1930 roku II miejsce zespołowo, w 1931 roku I miejsce zespołowo. Ekipę tworzyli rtm. Jan Chojnacki na „Sokole", który zajął również I miejsce w rozgrywkach indywidualnych, por. Jerzy Kern na „Łotyszu", por. Jerzy Hollak na „Odmarszu" i ppor. Antoni Kropielnicki na „Sabinie". W 1932 roku Pułk zajął ponownie II miejsce zespołowo, a w kolejnym – 1933 roku – I miejsce zespołowo. Do ponownego sukcesu przyczynili się por. Jan Kanty Zbroski na „Taryfie", ppor. Jerzy Klimkowski, ppor. Józef Krüger na „Safianie" oraz por. Antoni Kropielnicki na „Sabinie". W zawodach indywidualnych ppor. J. Krüger zajął I miejsce, a II miejsce – por. A. Kropielnicki. W 1934 roku ponownie zespołowo, ekipa 12 Pułku Ułanów cieszyła się najwyższym miejscem na podium. Reprezentacja była niemalże ta sama. Jedynie por. J. Klimkowskiego zastąpił ppor. Leon Będkowski na „Paliwodzie". Indywidualnie I miejsce zdobył por. A. Kropielnicki a III miejsce – ppor. Leon Będkowski. Jako nagrodę otrzymano puchar ufundowany przez dowódcę OK II [il. 115, 120–122, 127].

W 1931 roku MSWojsk. wprowadziło nowy rodzaj zawodów obejmujących podstawowe elementy wyszkolenia kawaleryjskiego. Międzypułkowe zawody rozgrywano w okresie koncentracji brygady w trakcie letnich ćwiczeń. Popularnie znane jako zawody o buńczuk, poprzedzone były eliminacjami w pułkach brygady przez rywalizację między szwadronami. Każdy pułk wystawiał zwycięski szwadron złożony z 3 plutonów i drużyny ckm. Zawody trwały 4 dni i składały się z następujących konkurencji: I dzień – biwak, marsz nocny, musztra bojowa konna, spieszenie; II dzień – strzelnica; III dzień – władanie szablą i lancą indywidualnie i zespołowo; IV dzień – jazda konna woltyżerka. W latach 1931–1932 eliminacje szczebla pułku wygrywał 1 szwadron rtm. J. Chojnackiego, zaś w 1933 roku – 4 szwadron por. Jerzego Kerna. Poziom wyszkolenia okazał się bezkonkurencyjny w powyższych latach dla pozostałych ekip pułków brygady. Dzięki trzykrotnemu zwycięstwu pod rząd, 12 Pułk Ułanów zdobył na własność, formalne przechodni buńczuk stanowiący główną nagrodę. Przyznanie odbyło się na uroczystej zbiórce brygady pod Kamionką Strumiłową, w trakcie której płk W. Anders wręczył tylko dyplomy. W związku z tym dowódca Pułku

płk dypl. Bronisław Rakowski postanowił go zakupić, składając zamówienie w znanej warszawskiej pracowni wyrobów artystycznych Wiktora Gontarczyka [il. 115, 116, 123, 126].

Ekipy podoficerów i oficerów Pułku startowały przez lata w różnych wojskowych zawodach i konkursach hippicznych, ale także organizowanych przez jeździeckie towarzystwa cywilne na Wołyniu, Lubelszczyźnie w takich miastach jak Dubno, Łuck, Równe, Brody, Tarnopol i Lublin.

W Pułku organizowano także, przy okazji różnych uroczystości, przede wszystkim świąt pułkowych, zawody władania bronią białą, strzeleckie, lekkoatletyczne oraz jeździeckie na dużym placu ćwiczebnym [il. 117–119, 124, 125]. Niezwykle barwnym widokiem były popisy woltyżerki. W 1932 roku ppor. Mirosław Sawicki z pomocą wachm. Mariana Korzeniowskiego wytrenował i przygotował grupę woltyżerów do popisów konnych nazywanych dżygitówką. Po raz pierwszy zaprezentowano popis w tym roku, na Świecie Pułkowym [il. 105–108]. Na każde święto zapraszano przedstawicieli władz miejskich Krzemieńca, starostwa krzemienieckiego oraz ludność, która gremialnie przychodziła oglądać pokazy ułanów. Przyjeżdżali dawni frontowi oficerowie Pułku z rodzinami oraz osoby cywilne będące częścią rodziny pułkowej [il. 159].

Szczególnie hucznie obchodzono święto w 1928 roku, ze względu na 10-lecie powstania Pułku, podczas którego rozdano ok. 40 „Honorowych Odznak Pań", nazywanych „Znaczkami Jubileuszowymi" a zaprojektowanych i ufundowanych przez płk. Adama Remigiusza Grocholskiego [il. 7]. Odznakę nadawał dowódca na wniosek Kapituły Znaku Pułkowego tym paniom, które wykazały się pracą i zaangażowaniem na rzecz Pułku w okresie minimum 5 lat. Uhonorowane kobiety otrzymywały tytuł „Pań Pułkowych" i były traktowane na równi z honorowymi członkami Odznaki Pułkowej. Wśród odznaczonych była m.in. Maria Brzozowska oraz ks. Izabella Radziwiłłowa [il. 10, 19].

Pułk brał czynny udział w życiu społecznym. Przypisując dużą rolę historii i tradycji pułkowej w przekazywaniu wartości kolejnym rocznikom, postanowiono odbudować grobowiec rodzinny, w którym spoczął gen. Gabriel Rzyszczewski, dowódca 12 Pułku Ułanów Księstwa Warszawskiego. Wspólnie z miejscowymi władzami i przy pomocy prawnuka generała – hr. Józefa Rzyszczewskiego zdołano odrestaurować rodowe mauzoleum w Wyżgródku. W dniu święta Bożego Ciała 1934 roku odbyło się uroczyste poświęcenia z udziałem dywizjonu z pocztem sztandarowym i plutonem trębaczy pod dowództwem mjr. Karola Rudnickiego [il. 114, 191–193]. Dowódcę na uroczystości reprezentowali bezpośrednio mjr Józef Trzciński oraz adiutant dowódcy por. Michał Mińkowski. [il. 188, 191–193][68]. W czerwcu tego roku odsłonięto na jednym z budynków koszarowych tablicę upamiętniającą pobyt marszałka Józefa Piłsudskiego w 1923 roku z okazji wręczenia przepisowego sztandaru. W obecności zaproszonych gości tablicę odsłonił płk Władysław Anders[69].

68 L. Kukawski, *Militari. Konne Mistrzostwa Wojska Polskiego*, Polska Cyfrowa Biblioteka Jeździecka (22.04.2022); zob. też. *Ułani Podolscy...*, s. 133–134, 136, 138–140, 146–147; M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 93–97, 99–104, 108, 110–111, 113–114, 125, 128, 131, 135–136.

69 J. Kański, *Okruchy dziecięcych wspomnień z życia w białokrynickich koszarach (1932–1936)* (dalej: J. Kański, *Okruchy dziecięcych wspomnień...*), mps, [w]: Archiwum Koła Żołnierzy 12 PUP, k. 2.

Na bardzo dobrym poziomie utrzymywano współpracę z władzami. W szczególnej pamięci zapisały się wspólnie organizowane uroczystości państwowe z okazji Święta Niepodległości oraz Święta Konstytucji 3 Maja. Obchody majowe organizowano w ruinach zamku na Górze Bony, gdzie odprawiano mszę św. Następnie na ulicy Szerokiej przed apteką Tkaczyńskiego, starosta powiatowy, burmistrz Krzemieńca wraz z dowódcą Pułku odbierali defiladę. Przy tej okazji, w 1938 roku społeczeństwo ziemi krzemienieckiej ufundowało na stan Pułku cztery nowe ckm-y oraz kotły dla plutonu trębaczy. Dowództwo zapraszano na imprezy okolicznościowe związane z funkcjonowaniem Liceum Krzemienieckiego i organizacji społecznych[70]. W czerwcu 1927 roku, w związku ze sprowadzeniem prochów Juliusza Słowackiego do Polski, powołano w Krzemieńcu miejscowy komitet obchodów tego wydarzenia. 14 czerwca przeprowadzono oficjalne uroczystości państwowo-kościelne. Pobrano ziemię z grobu matki poety, znajdującego się na cmentarzu Tunickim. 25 czerwca oficjalna delegacja przewiozła urnę z ziemią na Wawel, gdzie spoczęły ostatecznie szczątki J. Słowackiego. W przebiegu wydarzenia na szczeblu miejskim udział wziął szwadron honorowy 12 Pułku Ułanów. W 1939 roku zawiązano w Krzemieńcu Ogólnopolski Komitet Uczczenia Juliusza Słowackiego z okazji 130. rocznicy urodzin i 90. rocznicy śmierci. Do Honorowego Komitetu weszli najwyżsi przedstawiciele władz państwowych i wojskowych na czele z prezydentem Ignacym Mościckim i marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem. Do składu Komitetu Wykonawczego kierowanego przez kuratora Liceum Krzemienieckiego inż. Stefana Czarnockiego, zaproszono ówczesnego dowódcę 12 Pułku Ułanów ppłk. Andrzeja Kuczka[71]. W kwietniu 1939 roku ponad 40 organizacji społecznych, zrzeszeń zawodowych i handlowych ziemi krzemienieckiej, powołało Komitet Pożyczki Przeciwlotniczej. W składzie prezydium znalazł się ppłk A. Kuczek[72]. W nawiązaniu do administracji państwowej i jej związków z Pułkiem, jako ciekawostkę można przytoczyć postać dowódcy 3 szwadronu rtm. Karola Naruszewicza. Po odejściu w stan spoczynku, na jesieni 1929 roku, Rotmistrz piastował odpowiedzialne stanowisko wójta gminy Wiśniowiec [il. 43, 152, 158, 169–175, 177, 179, 180, 183].

12 maja 1935 roku zmarł marszałek Józef Piłsudski. Ogłoszono ogólnopaństwową żałobę. W wojsku oficjalna żałoba trwała 6 tygodni. Na sztandar nałożono czarny kir a oficerowie nosili czarne opaski żałobne na lewym rękawie. W szwadronach na apelach wieczornych odmawiano modlitwy za duszę Marszałka. W Krzemieńcu odprawiono wiele nabożeństw, obstawianych przez delegacje pułkowe. W kolejnych dniach związki i instytucje społeczne zorganizowały wiele akademii pamięci. Na oficjalnych uroczystościach miejskich czynny udział wziął Pułk. Sformowany pochód złożony z miejscowych władz i mieszkańców, kroczył w takt werbli okrytych kirem [il. 181].

Na centralne uroczystości w Warszawie i Krakowie wydelegowano poczet sztandarowy wraz z plutonem honorowym. W skład pocztu weszli rtm. dypl. Celestyn Kański (dowódca pocztu), chor. Władysław Jankowski (chorąży pocztu), plut. Piotr Zadros (asysta). Na dowódcę plutonu wyznaczono por. Olgierda Suryna [il. 74, 182]. W pierwszą rocznicę śmierci,

70 *Biesiada Krzemieniecka*, red. H. Czarnocka, A. Hermaszewski, z. 1, Londyn 1977, s. 83.

71 A. Sheybal-Rostek, *Krzemieniec i Liceum...*, s. 307–308.

72 „*Życie Krzemienieckie*" 1939, nr 3, s. 103–104.

tj. 12 maja 1936 roku delegacja Pułku z pocztem sztandarowym wzięła udział w uroczystości złożenia serca Marszałka w grobie jego matki, na cmentarzu wojskowym na Rossie w Wilnie. Po raz kolejny poczet sztandarowy Pułku wyjechał do Warszawy na obchody Święta Niepodległości 1936 roku, w trakcie których na stopień marszałka Polski nominację otrzymał Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. E. Śmigły-Rydz. W skład delegacji pułkowej weszli m.in. ppłk Andrzej Kuczek, rtm. Jerzy Jasiewicz, por. Antoni Kropielnicki oraz chor. Władysław Jankowski. Przy tej okazji zorganizowano defiladę na ulicach Krzemieńca. Wystąpieniom publicznym poszczególnych szwadronów lub całego Pułku prezencji dodawał zawsze pluton trębaczy na czele z kapelmistrzem chor. Wacławem Kulińskim [il. 126, 162, 167, 170, 177, 185, 186]. Kadra oficerska na czele z kolejnymi dowódcami tworzyła pewną symbiozę z przedstawicielami władz miasta i ziemi krzemienieckiej, generując rozwój miejscowej społeczności. W pamięci przedwojennych oficerów zachowały się nazwiska m.in. Stefana Czarnockiego – starosty, a od 1936 roku kuratora Liceum Krzemienieckiego, kolejnych dwóch starostów z lat 1936–1939, tzn. Jana Niżankowskiego i Jana Zauffala oraz burmistrza Krzemieńca Jana Beaupre – kawalera odznaki pułkowej. We wrześniu 1938 roku większość z nich witała na rogatce dubieńskiej wraz z przedstawicielami instytucji, towarzystw, młodzieżą szkolną oraz miejscową ludnością, powracający Pułk z letnich ćwiczeń. Przy wybudowanej na tę okoliczność bramie triumfalnej, wysłuchano przemówień, a żołnierzy obsypano kwiatami [il. 94][73].

W koszarach rozwinięto życie kulturalne i towarzyskie. Oficerowie oraz część podoficerów mieszkała na terenie koszar w służbowych domkach bliźniakach wraz z rodzinami. Po służbie odwiedzano się wzajemnie. Stosunki koleżeńskie i przyjacielskie zacieśniały się na tyle, że koledzy ze szwadronu, a nawet przełożeni oraz ich żony, zostawali rodzicami chrzestnymi dzieci. Tak było w przypadku syna rtm. dypl. Celestyna Kańskiego i jego żony Zofii. Pierworodne dziecko dowódcy 3 szwadronu niósł do chrztu dowódca Pułku płk dypl. Rakowski[74]. Pierwszego syna wachm. Jankowskiego i jego żony Bronisławy, podawali do chrztu wachm. Władysław Oleksiewicz i p. Jazgarowa, żona jednego z podoficerów zawodowych [il. 129, 131–147, 152].

Z uwagi na problemy kwaterunkowe, wielu młodych oficerów przydzielonych do Pułku zaraz po ukończeniu Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu, musiało czasowo zamieszkiwać w jednym z pokoików mieszkań kadry oficerskiej. Choć sytuacja nie była komfortowa, nie tworzyło to zazwyczaj żadnych konfliktów.

Obowiązywały także pewne rytuały towarzyskie. Kiedy młody oficer spełnił warunki ożenku, otrzymał pozwolenie dowódcy i złożył przysięgę na ślubnym kobiercu, zobowiązany był wraz z małżonką złożyć wizyty towarzyskie kadrze oficerskiej. Przy okazji święta pułkowego odbywał się wyczekiwany, coroczny bal dla kadry podoficerskiej i oficerskiej. Szczególnie zapisał się bal zorganizowany na 10-lecie Pułku. Bawili się wówczas znamienici zasłużeni goście, a wśród nich hr. Zdzisław Grocholski z Pietniczan, ks. Karol Radziwiłł

73 M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski...*, s. 95, 129, 135–140; zob też J. Jankowski. *Moje frontowe dni...*, s. 70, 88–89, 126.

74 J. Kański, *Okruchy dziecięcych wspomnień...*, k. 1.

wraz z żoną Izabellą – Matką Pułku, hr. Maria Grocholska – żona po tragicznie zmarłym w 1924 roku rtm. Michale Grocholskim, byłym wieloletnim adiutancie Pułku.

Równie ochoczo wyczekiwano na święto myśliwych, leśników i jeźdźców przypadające na 3 listopada. Gonitwę św. Huberta, znaną również jako „pogoń za lisem" organizowano na błoniach nieopodal „Dębinki". W samym lasku na zakończenie zmagań, spędzano mile czas, ucztując przy bigosie i kieliszku wódki [il. 153, 154].

Panie Pułkowe, wśród których na wyróżnienie zasługują Helena Suryn, Irena Andrzejkowicz, czy Katarzyna Wygonowska, odznaczone Odznaką Honorową Pań, były duszami towarzystwa i organizatorkami wielu przedsięwzięć [il. 131][75].

Co roku, 6 grudnia organizowano w kasynie podoficerskim zabawę mikołajkową. Zapraszano nie tylko dzieci kadry zawodowej, ale też dzieci z najbiedniejszych polskich rodzin zamieszkujących Białokrynicę. Na początku prezentami obdarowywał przebrany za św. Mikołaja kapelan. Z czasem zaszczytną funkcję przejął wachm. Aleksander Ziembicki, dowódca koszarowej straży przeciwpożarowej. Dobro dzieci stanowiło wspólną troskę kadry i dowódcy, dlatego wyrażono zgodę na używanie wojskowej ciężarówki do przewozu dzieci uczęszczających do krzemienieckich szkół. Kierowcą samochodu był wachm. Stanisław Mastalerz.

Od 1932 roku działał z powodzeniem amatorski teatr pułkowy oraz kabaret Bim-Bom, założony przez kilku podoficerów, z których st. wachm. Wacław Budzyński stanowił *spiritus movens* wszelkich działań. Wystawiano m.in. „Jak kapral Szczapa wykiwał świnię", „Królowa Przedmieścia", „Sąsiedzi" oraz „Ułani ks. Józefa". Swój angaż w sztukach miały także żony kadry zawodowej i ich dzieci. Za dekoracje odpowiadał wachm. Stefan Denga [il. 148–150]. W tym samym roku dzięki inicjatywie por. Mariana Waldecka uruchomiono pułkowe kino – zorganizowane w sali teatralnej. W tygodniu odbywały się dwie projekcje. Podkład muzyczny zapewniał duży patefon. W 1934 lub 1937 roku zradiofonizowano koszary. W budynku dowództwa Pułku, przy pokoju oficera służbowego zainstalowano centralę radiofoniczną, połączoną ze wszystkimi szwadronami, świetlicami oraz placami. W godzinach służbowych nadawano komunikaty służbowe, a nawet sygnały alarmowe. Poza godzinami służbowymi transmitowano programy radiowe, bądź autorskie programy w związku z różnymi wydarzeniami. Emitowano muzykę z płyt gramofonowych. Pierwszym kierownikiem centrali został wachm. Aleksander Ziembicki [il. 187].

W 1939 roku Kresową Brygadę Kawalerii ześrodkowano na ćwiczenia letnie w rejonie Brodów. 12 sierpnia, w trakcie wykonywanego ćwiczenia nieopodal miejscowości Podkamień[76], otrzymano rozkaz dowódcy Okręgu Korpusu II w Lublinie gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego, w którym nakazano natychmiastowy powrót do koszar. Niebawem nadszedł rozkaz mobilizacyjny. Początek mobilizacji wyznaczono na godzinę 00:01 na dzień 14 sierpnia. Pułk rozpoczął przygotowania do zbliżającej się wojny[77].

75 L. Będkowski, *Nieśmiertelni*..., s. 39, 124, 124–126; zob. też *Ułani Podolscy*..., s. 131, 345.

76 J. Jankowski, *Moje frontowe dni*..., s. 28, 41–42, 44, 52, 97; zob. też M. Mińkowski *Wspomnienia i zapiski*..., s. 127.

77 J. Jankowski, *Moje frontowe dni*..., s. 28, 41–42, 44, 52, 97; zob. też M. Mińkowski, *Wspomnienia i zapiski*..., s. 127; *Ułani Podolscy*..., s. 148.

Ilustracje

7 Pułk Ułanów III Korpusu Polskiego 1917–1918



1. Absolwenci Odeskiego Korpusu Kadetów (1916). Od lewej: por. 12 Pułku Huzarów Achtyryjskich Konstanty Plisowski (1), kornet kirasjerskiego pułku lejbgwardii Włodzimierz Kownacki „Beb" (3) (zbiory rodzinne R. Zatorskiego)



2. Kornet 4 szwadronu Kirasjerskiego Pułku Lejbgwardii Włodzimierz Kownacki „Beb" (zbiory rodzinne R. Zatorskiego)



3. Grupa oficerów 3 pułku ułanów 1917–1918. W środku siedzi rtm. Mikołaj Koiszewski



4. Gefrajter Jelizawietgradzkiej Junkierskiej Szkoły Kawalerii Henryk Kuncman (1895), późniejszy dowódca Pułku

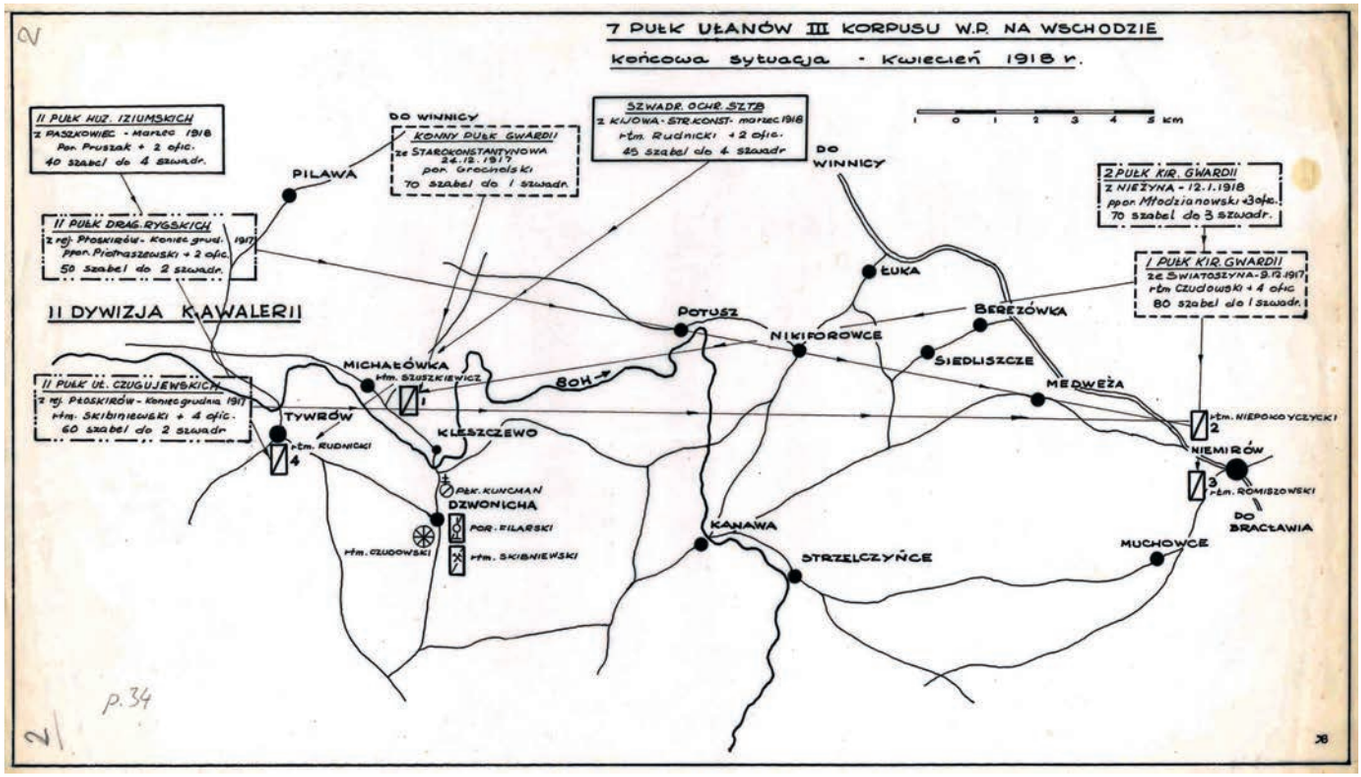


5. 7 Pułk Ułanów na ulicach Winnicy (1918 r.)



6. Bratnia mogiła pomordowanych żołnierzy 7 Pułku Ułanów w Niemirowie (1918 r.)

7. 7 Pułk Ułanów III Korpusu Polskiego WP na Wschodzie. Końcowa sytuacja – kwiecień 1918 r.





12 Pułk Ułanów w latach 1919–1920



8. Ppor. Adam Remigiusz Grocholski



9. Zdjęcie grupowe kadry oficerskiej (1919 r.). Siedzą na podłodze od lewej: ppor. Michał Grocholski (1), ppor. Mateusz Szuszkiewicz (2), ppor. Nesterowicz (3). Siedzą na kanapie od lewej: mjr Mirosław Sawicki (1), hr. Władysław Brzozowski (2), mjr Zygmunt Rudnicki (3), rtm. Antoni Szuszkiewicz (4), por. Stefan Hahn (5). Stoją od lewej: ppor. Mateusz Iżycki (1), ppor. Stanisław Młodzianowski (2), ppor. Włodzimierz Kozakowski (3), ppor. Witold Jabłoński (4), ppor. Zygmunt Miłkowski (5), ppor. Otton Węcławowicz (6), por. Włodzimierz Rutkowski (7), ppor. Jan Potocki (8), ppor. Roman Kędzierski (9), por. Józef Trzciński (10)



10. Rtm. Antoni Czudowski w rozmowie z hr. Elfrydą Zamoyską



11. Zdjęcie grupowe oficerów. Od lewej: ppor. Zygmunt Miłkowski(1), ppor. Otton Węcławowicz (2), ppor. Józef Trzciński (3), ppor. Włodzimierz Jabłoński (4, częściowo zasłonięty), mjr Mirosław Sawicki (5), mjr Zygmunt Rudnicki (6), ppor. Jan Potocki (7), hr. Maria Brzozowska (8), hr. Władysław Brzozowski (9), rtm. Antoni Szuszkiewicz (10), ppor. Michał Grocholski (11), ppor. Włodzimierz Kozakowski (12), ppor. Nesterowicz (13) (?), ppor. Stanisław Młodzianowski (14, częściowo zasłonięty) i ppor. Mateusz Szuszkiewicz (15, częściowo zasłonięty), ppor. Włodzimierz Rutkowski (16), ppor. Roman Kędzierski (17), por. Stefan Hahn (18)



12. Pułk po przegrupowaniu do defilady. Na pierwszym planie od lewej: dowódca 1 szwadronu rtm. Antoni Szuszkiewicz, dowódca Pułku płk Józef Tokarzewski. Poczet sztandarowy od lewej: dowódca pocztu Otton Węcławowicz, chorąży sztandaru wachm. Władysław Jankowski, asysta ppor. Mateusz Iżycki. W głębi po prawej stronie kolumny marszowej dowódcy plutonów 1 szwadronu: ppor. Witold Olszański (1 plut.), na lewo od niego uł. Zygmunt Radziej, za słupem ppor. Zygmunt Miłkowski (2 plut.), ppor. Tadeusz Petrulewicz (3 plut.), ppor. Bolesław Szabłowski (4 plut.)



13. Uroczystości wręczenia i poświęcenia sztandaru 12 Pułku Ułanów Podolskich w Wilanowie (7.05.1919 r.). Zdjęcie grupowe kadry oficerskiej i ziemian. Pierwszy rząd od lewej: ppor. Jan Potocki (1), ppor. Otton Węcławowicz (2), pchor. Bohdan Grzesiński (3), za dwoma ułanami szef kancelarii Pułku wachm. Henryk Radziejewski (4), z psem pchor. Jan Zamoyski (5), z etyszkietem na piersi ppor. Witold Jabłoński (7), pchor. Karol Lassota (8) i pchor. Włodzimierz Sumowski (9). W drugim rzędzie od lewej: ks. Olga Radziwiłłowa (3), dowódca Pułku płk Józef Tokarzewski (5), Matka Pułku ks. Izabella Radziwiłłowa (6), w kapeluszu z okrągłym rondem p. Baranowska (9) (*primo voto* Około-Kułak) z córką Izabellą (10), p. Piasecka (11). W trzecim rzędzie od lewej: płatnik Pułku ppor. Roman Kędzierski (1), por. Stefan Hahn (2), por. Stanisław Młodzianowski (6), adiutant ppor. Michał Grocholski (10), ppor. Remigiusz Grocholski (11), hr. Zofia Grocholska (13), hr. Elfryda Zamoyska (14), ppor. Mateusz Iżycki (17), w okularach rtm. Antoni Szuszkiewicz (18), ppor. Jerzy Deskur (19), przed nim z etyszkietem na piersi mjr Zygmunt Rudnicki (20), Krystyna Około-Kułak (21), ppor. Zygmunt Miłkowski (22). W czwartym rzędzie od lewej: z kapeluszem na głowie p. Baranowski (1), hr. Władysław Brzozowski (2) ppor. Adolf Medyna (3), ppor. Tadeusz Petrulewicz (4), por. Włodzimierz Rutkowski (5), por. Józef Trzciński (6), ppor. Tadeusz Głębocki (7), rtm. Antoni Czudowski (8), ppor. Bolesław Szabłowski (9), hr. Tadeusz Grocholski (14), z czapką na głowie ppor. Mateusz Szuszkiewicz (17)



14. Wyprowadzenie sztandaru po jego poświęceniu w kościele parafialnym pw. św. Anny przez adiutanta Pułku ppor. Michała Grocholskiego, za nim podoficer sztandarowy wachm. Władysław Jankowski i ppor. Otton Węcławowicz



15. Przegląd Pułku. Przed dwuszeregiem ułanów pierwszy z prawej rtm. Antoni Czudowski. W kolejności po nim trzeci z lewej w głębi rtm. Antoni Szuszkiewicz



16. Warszawa. Obchody Święta Konstytucji 3 Maja. Salutuje na koniu płk Józef Tokarzewski na prawo od niego adiutant ppor. Michał Grocholski



17. Ppor. Mateusz Szuszkiewicz odprowadza 1 szwadron do koszar w Wilanowie po odbytej majowej defiladzie na ulicach Warszawy. Wśród publiczności pierwszy z lewej rtm. Antoni Szuszkiewicz

18. Warszawa. Rtm. Antoni Szuszkiewicz (salutuje) na czele 1 szwadronu





19. W trakcie obchodów Święta Konstytucji 3 Maja. Okolice Cytadeli Warszawskiej. Pierwsze publiczne wystąpienie Pułku. Widoczny 1 szwadron z dowódcą rtm. Antonim Szuszkiewiczem. Przy plutonach od lewej: ppor. Jerzy Deskur i ppor. Zygmunt Miłkowski



Izabella i Karol Radziwiłłowie

20. Pałac w Mańkiewiczach pod Stolinem na Polesiu (lata 20.). Siedziba ordynacji dawidgródeckiej (zbiory rodzinne Piotra Podbielskiego)



21. Matka Pułku ks. Izabella Radziwiłł (zbiory rodzinne Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



22. Rtm. rez. 12 Pułku Ułanów ks. Karol Radziwiłł, ordynat dawidgródecki (zbiory rodzinne Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)

23. Mańkiewicze (końcówka lat 20.). Zarząd ordynacji dawidgródeckiej: od lewej: w pierwszym rzędzie ks. Karol Radziwiłł, ks. Izabella Radziwiłł (żona), ks. Izabella Radziwiłł (córka), Jerzy Żółkiewski (5). Siódmy od prawej stoi na schodach z założonymi rękami do tyłu osobisty sekretarz Księcia – Klemens Podbielski, podoficer rezerwy 12 Pułku Ułanów (zbiory rodzinne Karola Radziwiłła)



Wojna polsko-bolszewicka i zajęcie Pomorza Gdańskiego



24. Ppor. Otton Węcławowicz (1919 r.). Widoczna rękojeść i kabłąki szabli wz. 17 „radziwiłłówki”



25. Plut. Klemens Podbielski ze szwadronu ciężkich karabinów maszynowych (ok. 1920 r.) (zbiory rodzinne Piotra Podbielskiego)



26. Front Wołyński (1919 r.). Szwadron ckm. W środku dowódca szwadronu por. Karol Radziwiłł (nad tylcem lancy), obok niego dowódcy plutonów: z lewej chorąży Leonard Kapusta, z prawej ppor. Włodzimierz Kozakowski. Widoczny proporczyk szwadronowy

27. Grupa oficerów 3 Brygady Jazdy w rejonie Zasławia. Front Wołyński (sierpień 1919 r.). W kolejności od prawej: ppor. Jerzy Olszański (1), por. Karol Naruszewicz (3), rtm. Antoni Szuszkiewicz (5), gen. Jan Sawicki (6), płk Józef Tokarzewski (11), w przysiadzie – ppor. Antoni Zaremba, por. Stefan Hahn (15), ppor. Otton Węcławowicz (18), ppor. Mateusz Szuszkiewicz (19), z proporcem – por. Zygmunt Miłkowski, rtm. Jerzy Jasiewicz (23), dowódca 5 pułku ułanów ppłk Stanisław Sochaczewski (25), por. Michał (?) Grocholski (28), rtm. Kulesza (32), dowódca 3. BJ ppłk Adolf Waraksiewicz (33)





28. Grupa oficerów 12 PUP. Wołyń (1921/1922). Siedzą od lewej: kpt. lek. med. Józef Turkiewicz, zastępca dowódcy Pułku mjr Włodzimierz Kownacki, rtm. Kazimierz Andrzejkowicz. Stoją od lewej: ppor. Włodzimierz Sumowski (2), rtm. Karol Naruszewicz (3), por. Otton Węcławowicz (5), por. Lucjan Wygonowski (6), por. Juliusz Szychiewicz (7)



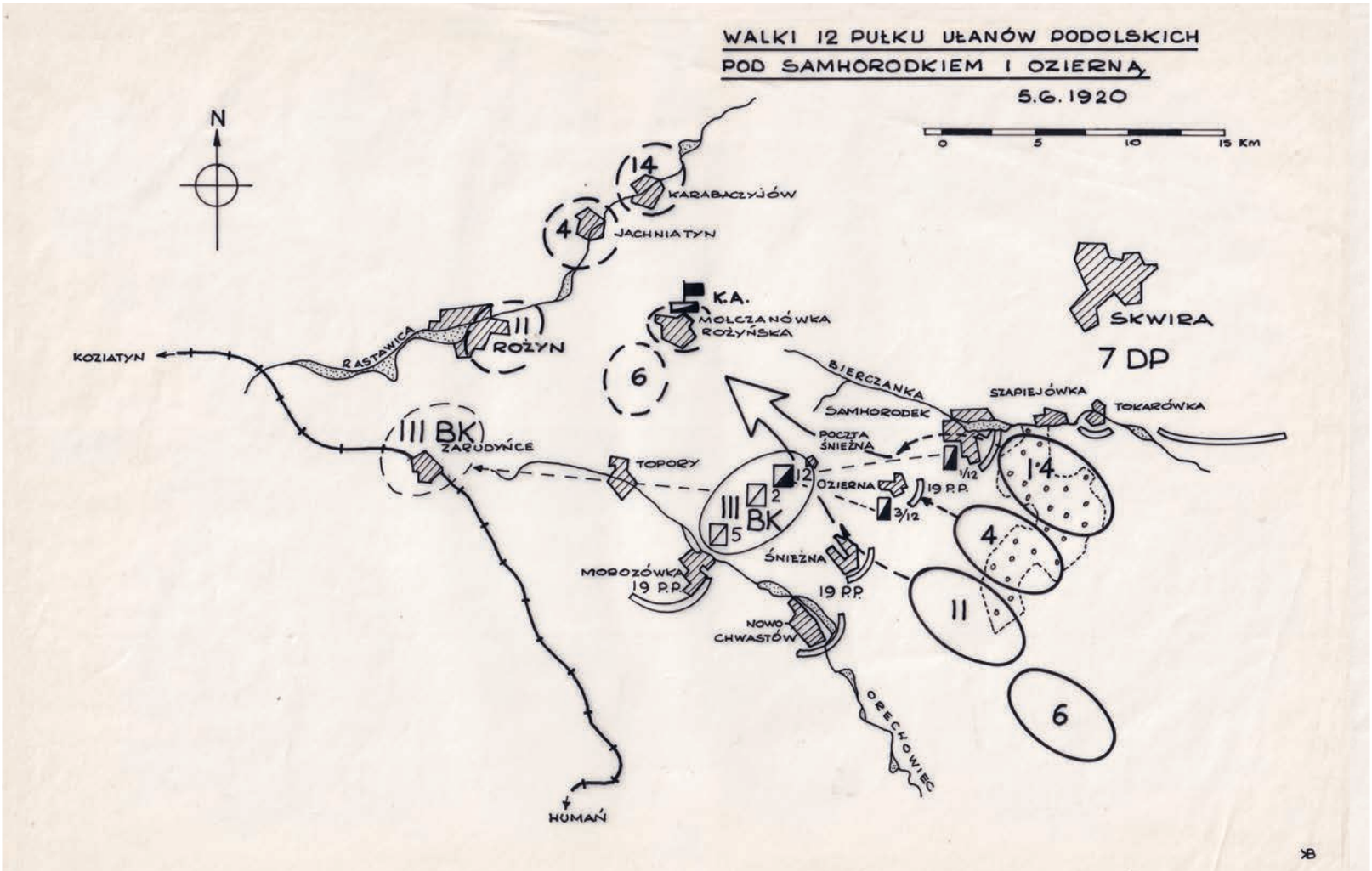
29. 1 szwadron w miejscowości Targowica na Wołyniu (1921 r.)



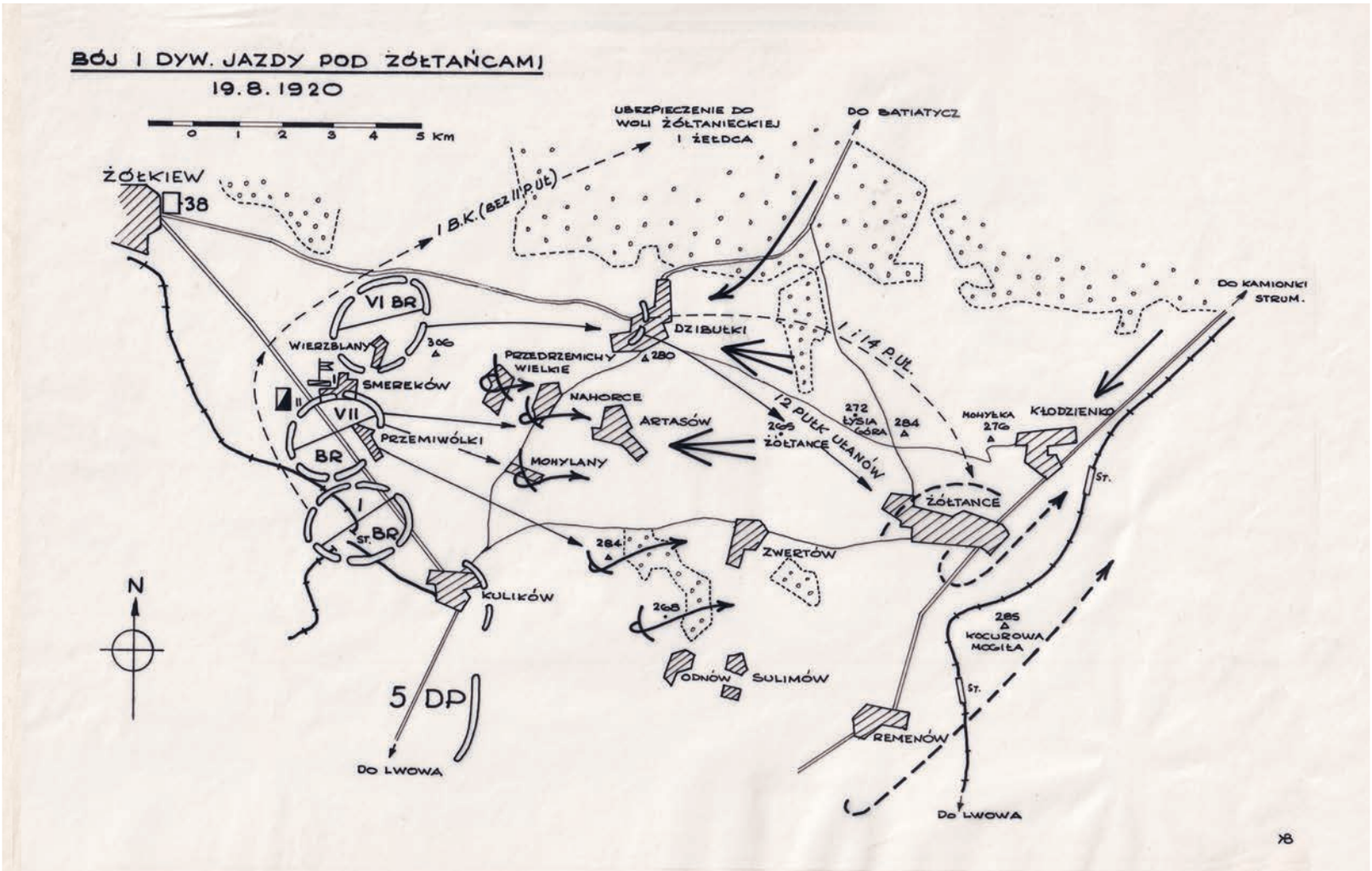
30. Pomorze Gdańskie (1920 r.). Dowódca 2 szwadronu por. Stefan Hahn



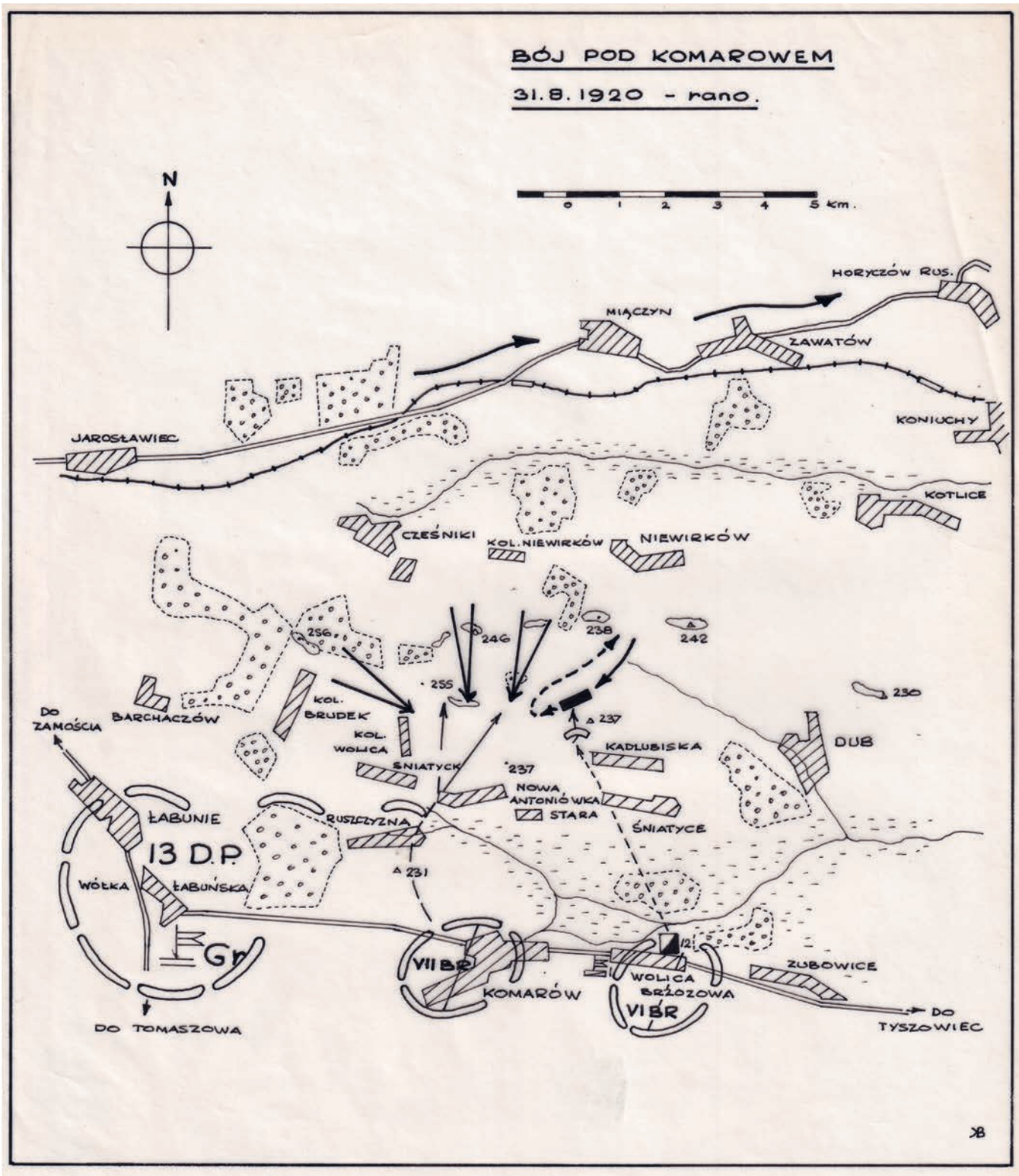
31. Pomorze Gdańskie (1920 r.). Pierwszy z prawej na koniu z przepasanym kożuszkiem por. Stefan Hahn, za nim w szyku 2 szwadron



32. Walki 12 Pułku Ułanów Podolskich pod Samhorodkiem i Ozierną (5.06.1920 r.)



33. Bój 1 Dywizji Jazdy pod Żółtańcami (19.08.1920 r.)



34. Bój pod Komarowem – rano (31.08.1920 r.)

Okres pokojowy. Białokrynica 1921–1939

Manewry i służba w koszarach



35. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski przyjmuje meldunek od plut. Mieczysława Gajewskiego. W tyle ppor. Zygmunt Lassota z plutonem łączności (1921 r.)



36. Plutony jednego ze szwadronów na placu ćwiczeń. W głębi stajnia 3 szwadronu (1922 r.)



37. Plac ćwiczeń. Na prawo od sztandaru „wilanowskiego" adiutant por. Otton Węcławowicz. W głębi stajnia 3 szwadronu (1921 r.)



38. Wprowadzenie sztandaru do budynku sztabu w przewidzianej regulaminem obecności adiutanta Pułku, plutonu ochrony pocztu i czterema fanfarzystami (1922 r.)



39. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski przed budynkiem sztabu dokonuje przeglądu szwadronu sztabowego (1922 r.)



40. Ćwiczenia pułkowe. W pierwszym rzędzie, trzeci z lewej por. Otton Węcławowicz (1923 r.)



41. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski w swoim gabinecie (1922 r.)



42. Kadra oficerska z przedstawicielami komisji rozgraniczającej między Polską a ZSRR w sali jadalnianej kasyna oficerskiego (1923 r.). W pierwszym rzędzie, pierwszy od lewej por. Zygmunt Lassota. W drugim rzędzie od lewej: ppłk Zygmunt Rudnicki (2), płk Walery Sławek (3), gen. Aleksander Pajewski (4). W trzecim rzędzie, od lewej mjr Włodzimierz Kownacki (10)

43. Kpr. Szczęsny ze szwadronu ckm (1923 r.)



44. Kpr. Józef Turski (1925 r.)





45. Kpr. Czesław Gabryś z 4 szwadronu (1925 r.)



46. Oficerowie na tle zabudowań koszarowych. Od lewej: rtm. Jerzy Suryn, por. Eugeniusz Węgrzynowski, por. Juliusz Szychiewicz, por. Kazimierz Wachniewski, por. Zygmunt Lassota (1925 r.)



47. Na ławce przed budynkiem szwadronu. Od lewej: zastępca dowódcy 3 szwadronu por. Michał Gulcz z szefem tego szwadronu wachm. Leonardem Kapustą (1926 r.)



48. Dowódca 3 szwadronu rtm. Karol Naruszewicz (1926 r.)



49. Na tarasie kasyna oficerskiego. Od lewej: dowódca Pułku płk Zygmunt Rudnicki i mjr Jerzy Suryn (po 1927 r.)



50. Por. Jan Chojnacki (zbiory Piotra Kaźmierskiego)



51. Ppor. Bogusław Chojnacki (1928 r.)

52. Mjr Józef Trzciński zastępca dowódcy Pułku w latach 1928–1938





53. Na podeście tramwaju stoi rtm. Karol Radziwiłł za nim po prawej stronie płk Zygmunt Rudnicki – dowódca Pułku w latach 1924–1929 (lata 20.)



54. Manewry na Wołyniu (1927 r.). Grupa oficerów 12 PUP i 2 dywizjonu artylerii konnej. Od lewej: ppłk Włodzimierz Kownacki, u jego nóg por. Michał Gulcz, rtm. Jerzy Suryn, por. Roman Białobrzeski, rtm. Witold Jabłoński. Trzeci od prawej por. Stanisław Koszutski z 2 dywizjonu artylerii konnej



55. Dowódca 4 szwadronu rtm. Włodzimierz Rutkowski (1928 r.)



56. Manewry na Polesiu (1928 r.). Oficerowie na kwaterach we wsi Ruchcza pod Stolinem. Od lewej: stoi por. Jerzy Hollak, siedzą por. Jan Chojnacki, por. Michał Gulcz, por. Marian Waldeck, por. Michał Mińkowski. Stoi za nimi por. Wacław Gilewicz

57. Ppor. rez. mec. Zygmunt Nadratowski (1925 r.). Służył w 3 szwadronie w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Po II wojnie światowej wieloletni prezes Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich



58. Por. Zygmunt Lassota (lata 20.)





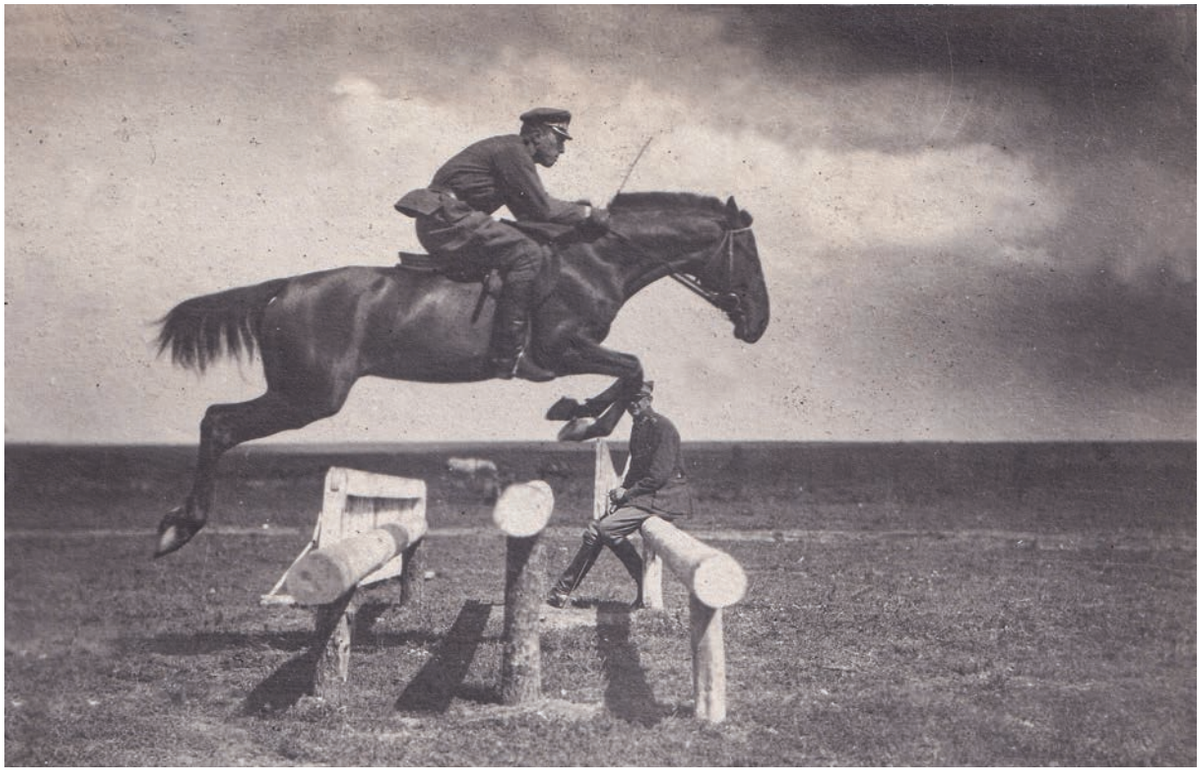
59. Plut. Aleksander Szprync (lata 20.)

60. Grupa oficerów na tarasie kasyna oficerskiego (po 1924 r.). Od lewej: ppor. Kazimierz Wachniewski (1), ppor. Antoni Choromański (4), rtm. Witold Jabłoński (5), por. Jan Chojnacki (6), ppor. Rajmund Wilczyński (7), mjr Józef Trzciński (8), rtm. Otton Węcławowicz (9), por. Lucjan Wygonowski (10), por. Eugeniusz Węgrzynowski (11), dowódca Pułku ppłk Zygmunt Rudnicki (12), kwatermistrz rtm. Kazimierz Andrzejkowicz (14), płk Jan Bronikowski zastępca dowódcy Pułku (15), rtm. Włodzimierz Rutkowski (16), rtm. Karol Naruszewicz (17), por. Juliusz Szychiewicz (18), płatnik Pułku por. Feliks Goslar (19), por. Zygmunt Sobański (20), por. Jerzy Krzeczkowski (21), ppor. Michał Gulcz (22)





61. Na koniu por. Kazimierz Wachniewski. Na drugim planie dowódca szwadronu ckm rtm. Jerzy Deskur wraz z por. Józefem Słomowskim z tego szwadronu (1922/1923)



62. Por. Jan Chojnacki w trakcie ćwiczeń na przykoszarowym placu (1925 r.). Z tyłu siedzi rtm. Jerzy Deskur



63. Grupa oficerów na balkonie kasyna oficerskiego z oficerem armii Cesarstwa Japonii (1930 r.). W pierwszym rzędzie, piąty od lewej mjr Włodzimierz Kownacki, za nim, po lewej stronie por. Michał Mińkowski (głowa), szósty od lewej mjr Kitsuju Ayabe, za nim, po lewej stornie mjr Jerzy Suryn. Na prawo od oficera japońskiego dowódca Pułku płk Rudolf Rupp, następnie mjr Józef Trzciński



64. Por. Roman Białobrzeski (1932 r.)



65. Chor. Władysław Jankowski (1939 r.)



66. Kpr. Piotr Pawliczek (1939 r.)



67. Merwa pod Beresteczkiem (1931 r.). Grupa oficerów w trakcie ćwiczeń letnich. Od lewej: por. Michał Mińkowski, por. Michał Gulcz, rtm. Lucjan Wygonowski, ppor. Mieczysław Rasiewicz



68. Krystynopol (1932 r.). Oficerowie w trakcie sierpniowych ćwiczeń pod Sokalem. Od lewej: por. Jan Kanty Zbroski, por. Michał Mińkowski, pchor. rez. M. Lipczyński



69. Ćwiczenia w rejonie Kamionki Strumiłowej (1933 r.). Grupa oficerów we wsi Tadanie. Od lewej: mjr Jerzy Suryn, pchor. rez., M. Lipczyński, płk dypl. Bronisław Rakowski, por. Olgierd Suryn, rtm. Lucjan Wygonowski, pchor. Jerzy Szyszkowski, ppor. Mieczysław Rasiewicz



70. Dowódca 3 szwadronu rtm. Jerzy Hollak (oparty ręką) w gajówce pod Krysytynopolem w trakcie letnich manewrów (1932 r.)



71. Ułan trzymający wartę przy sztandarze oraz proporcu dowódcy Pułku w trakcie manewrów w okolicach Kamionki Strumiłowej (1933 r.)



72. Kąpiel nad rzeką podczas manewrów (1933 r.). Od lewej: por. Antoni Kropielnicki, rtm. Lucjan Wygonowski, por. Tadeusz Kern



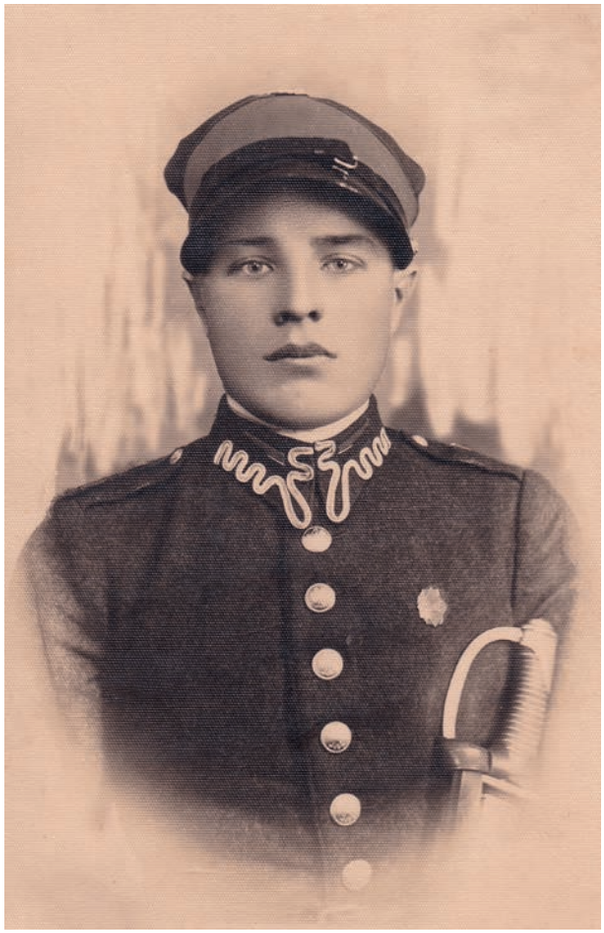
73. Dowódca 1 plutonu 2 szwadronu ppor. Józef Krüger w czasie ćwiczeń (1932 r.)

74. Ćwiczenia aplikacyjne. Na pierwszym planie (bez czapki) dowódca płk dypl. Bronisław Rakowski (1932 r.)

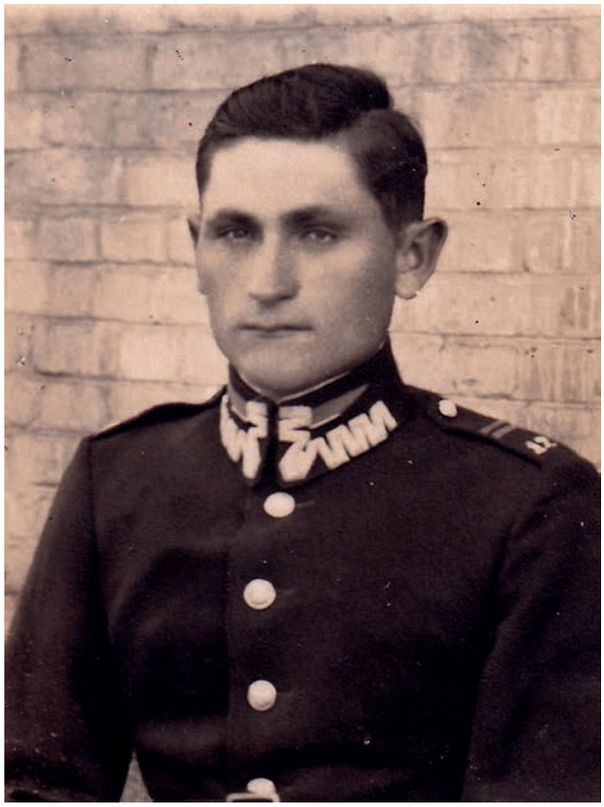




75. Uł. Józef Kołodziejczyk
z 1 szwadronu (1933 r.)



76. Uł. Serwatka
z 3 szwadronu (po 1930 r.)

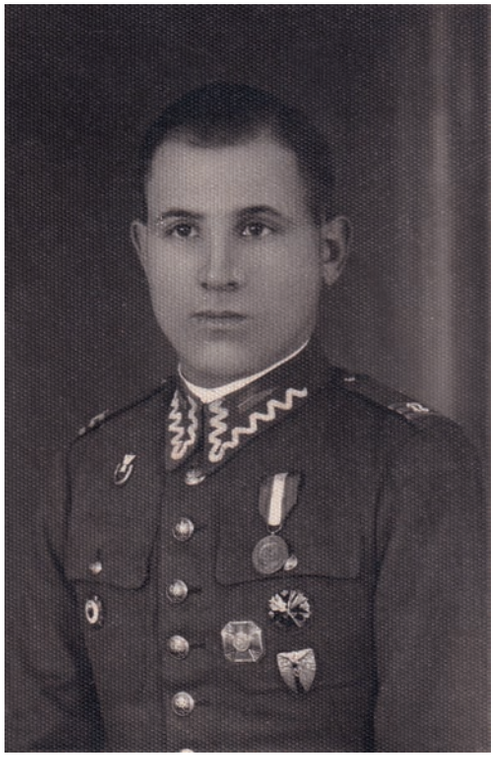


77. Kpr. Adam Ludwiński

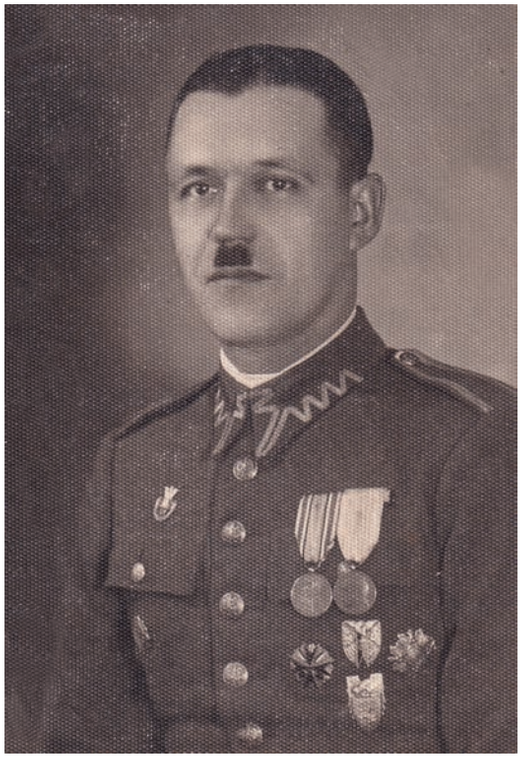


78. Ułani przy kuchni polowej 2 szwadronu szkolnego w czasie letnich manewrów (1932 r.)

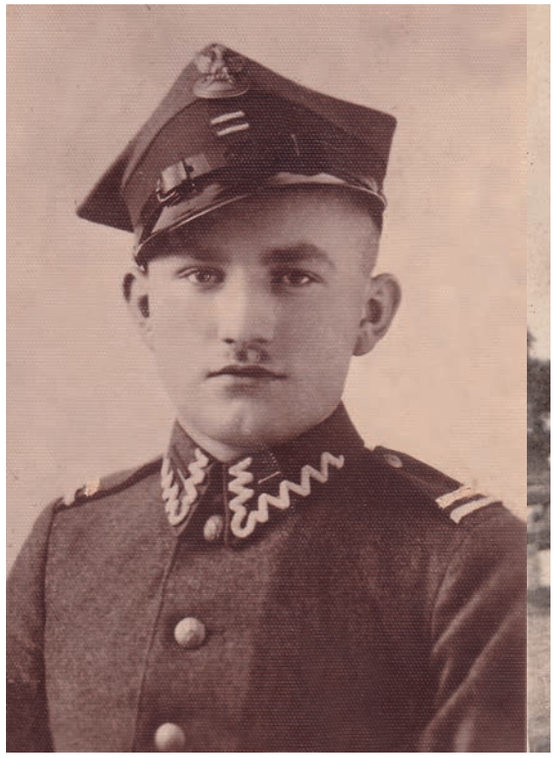
79. Plut. Piotr Zadros z 3 szwadronu służący w latach 1927–1939



80. Szef szwadronu ckm wachm. Wiktor Bilski



81. Dowódca pocztu dowódcy szwadronu ckm i armat ppanc. kpr. Jan Karasiński





82. Grupa oficerów i podoficerów ze szwadronu ckm (1934 r.). Od lewej: por. Bolesław Baranowski (6 Pułk Strzelców Konnych), dowódca szwadronu rtm. Jerzy Krzeczkowski, dowódca plutonu por. Zygmunt Sobański, rtm. Tadeusz Petrulewicz



83. Przeprawa przez Bug szwadronu ckm w czasie letnich manewrów pod Sokalem (1932 r.)

84. Por. Jerzy Hollak prowadzi 3 szwadron przez groblę na rzece Styr. W oddali widać zabudowania Beresteczka (1933 r.)





85. Zastępca dowódcy Pułku ppłk Józef Trzciński na „Sokole”. Zdjęcie wykonane w 1933 r. na szosie przed koszarami przy drogowskazie: Dubno 34 km / Krzemienice 5 km / Lisznia 4 km. W tle stajna 1 szwadronu oraz zagajnik „Sośninka”

86. Uł. Józef Kołodziejczyk z 1 szwadronu na tle zabudowań koszarowych (1933 r.)





87. Drugi zastępca dowódcy Pułku (kwatermistrz) w latach 1931–1935 mjr Jerzy Suryn



88. Rtm. Lucjan Wygonowski (1933 r.)



89. Tesłuhów pod Dubnem (1936 r.). Pluton łączności na letnich ćwiczeniach



90. Grupa oficerów przy słupie granicznym w rejonie Dederkał na Wołyniu w trakcie ćwiczeń aplikacyjnych (1933 r.). Od lewej: dowódca 2 dak ppłk Adam Sawczyński (1), dowódca 6 Pułku Strzelców Konnych płk Jerzy Pytlewski (2), dowódca batalionu KOP „Dederkały" mjr Władysław Zadembski (3), dowódca 22 Pułku Ułanów Podkarpackich płk Stanisław Rostworowski (4), inspektor armii gen. dyw. Edward Śmigły-Rydz (6), dowódca 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii płk Władysław Anders (8), zastępca dowódcy 22 pułku ułanów ppłk Eugeniusz Jasiewicz (9), dowódca 12 Pułku ppłk dypl. Bronisław Rakowski (10), II zastępca dowódcy 12 Pułku Ułanów mjr Jerzy Suryn (11), zastępca dowódcy 6 Pułku Strzelców Konnych mjr Witold Cieśliński (12)



91. Ćwiczenia pod Sokalem (1934 r.). Rozmowa inspektora armii gen. dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza (pierwszy z prawej) z dowódcą 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii płk. Władysławem Andersem (trzeci z lewej) i dowódcą 12 Pułku Ułanów płk. dypl. Bronisławem Rakowskim (między nimi w środku)







92, 93, 94. Letnie ćwiczenia w rejonie między Radziwiłłowem a Młynowem (1938 r.)



95. Pchor. Józef Czulak (1938 r.)



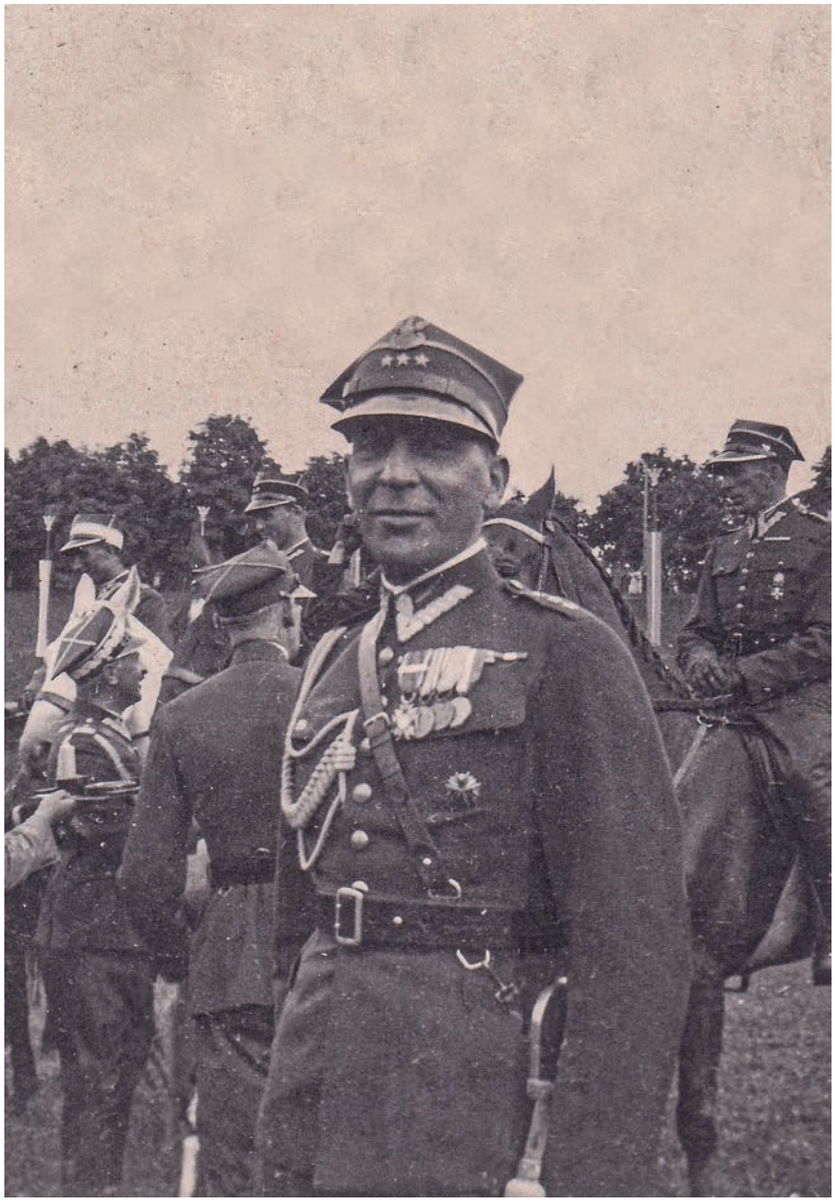
96. Dowódca 2 szwadronu rtm. Jerzy Jasiewicz



97. Powitanie Pułku powracającego z letnich manewrów na dubańskiej rogatce Krzemieńca (1938 r.). Od lewej na pierwszym planie: kurator Liceum Krzemienieckiego Stefan Czarnocki, dowódca Pułku ppłk Andrzej Kuczek, starosta krzemieniecki Tadeusz Niżankowski



98. Powrót Pułku z letnich ćwiczeń z rejonu Radziwiłłów–Młynów (1938 r.). Na rowerze dowódca szwadronu kolarzy rtm. Antoni Kropielnicki



99. Rtm. Tadeusz Głębocki – odkomenderowany do służby w Ministerstwie Spraw Wojskowych, pozostający w ewidencji Pułku



100. Krzemieniec (1930 r.). Grupa oficerów rezerwy 12 Pułku Ułanów na dworcu kolejowym po odbytych ćwiczeniach. Od lewej: ppor. Jan Woyda, ppor. Janusz Alexandrowicz, por. Konstanty Kozłowski, por. Tadeusz Skibniewski, por. Józef Nazarewicz



101. Wymarsz Pułku z koszar (lata 30.). Kolumnę marszową prowadzi rtm. Jan Chojnacki



102. Plut. Franciszek Leligdowicz (1938 r.)



103. Komenda „Prezentuj broń” w zorganizowanej w Pułku Brygadowej Szkole Podoficerskiej. Honory oddaje dowódca Pułku ppłk dypl. Bronisław Rakowski, za nim dowódca szwadronu ckm i szkoły podoficerskiej rtm. Jerzy Krzeczkowski



104. Defilada Brygadowej Szkoły Podoficerskiej przed dowódcą Pułku ppłk. dypl. Bronisławem Rakowskim. Pododdział prowadzi dowódca szwadronu ckm rtm. Jerzy Krzeczkowski (1933 r.)



105. Dowódca Pułku ppłk dypl. Bronisław Rakowski wręcza szablę pamiątkową prymusowi Pułkowej Szkoły Podoficerskiej kpr. Franciszkowi Leligdowiczowi. Na drugim planie rtm. Jan Chojnacki dowódca 1 szwadronu i szwadronu szkolnego (1933 r.)



106. Grupa ułanów Pułkowej Szkoły Podoficerskiej w trakcie wykładów na tyłach zabudowań koszarowych (1931 r.)



107. Grupa oficerów (1933 r.), od lewej: rtm. Tadeusz Głębocki, ppor. Mirosław Sawicki, wachm. pchor. Jerzy Szyszkowski, ppor. Mieczysław Rasiewicz, rtm. Lucjan Wygonowski, ppor. Jerzy Głybowicz



108, 109, 110, 111. Pokazy dżygitówki na przykoszarowym placu ćwiczeń pod kierownictwem dowódcy plutonu w 2 szwadronie ppor. Mirosława Sawickiego (1933 r.)



112. Nad przeszkodą pchor. Michał Szrek (1933 r.)

113. Nad przeszkodą kpr. Bronisław Kołodziejski z plutonu łączności (1938 r.)

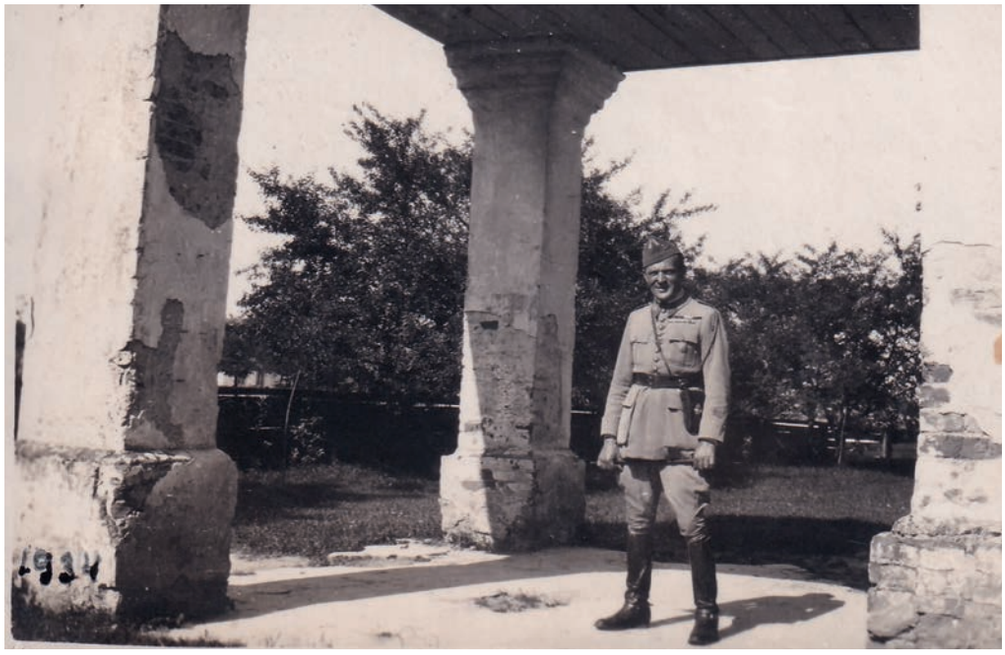


114. Nad przeszkodą por. Marian Waldeck na „Magdusi" (1934 r.)





115. Dowódca ppłk Andrzej Kuczek na koniu „Szach" (1936 r.)



116. Kpt. dypl. R. Petetin. Francuski oficer przydzielony na staż do Pułku (1934 r.)



117. Wizyta francuskiego *attaché* wojskowego. Zdjęcie wykonane na tle ruin zamku na Górze Bony w Krzemieńcu. Od lewej: mjr Karol Rudnicki, kpt. R. Petetin, rtm. Jerzy Krzeczowski, gen. Charles d'Arbonneau, ppłk Józef Trzciński (1937 r.)

Zawody



118. Poturzyca pod Brodami (1932r.). Międzypułkowe zawody 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii o buńczuk. Przy stole, drugi od lewej, siedzi dowódca 22 Pułku Ułanów Podkarpackich płk Stanisław Rostoworowski, dowódca 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii płk Władysław Anders, dowódca 6 Pułku Strzelców Konnych Jerzy Pytlewski, płk Pakowski. Na krześle dowódca 12 Pułku Ułanów ppłk dypl. Bronisław Rakowski



119. Wachm. Stanisław Mazur z buńczukiem (1935 r.)





120, 121. Dowódca ppłk dypl. Bronisław Rakowski w trakcie rozdania nagród sportowych na zakończenie rozgrywek o mistrzostwo indywidualne i zespołowe Pułku (1932 r.)



122. Święto Pułkowe (1931 r.). Narada sędziowska w trakcie konkursu jeździeckiego



123. Brody (1932 r.). Zwycięska drużyna międzypułkowych zawodów jeździeckich 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii. Od lewej: rtm. Jan Chojnacki, por. Jerzy Kern, por. Jerzy Hollak, por. Antoni Kropielnicki



124. Eliminacje do zawodów Militari w 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii w Żółkwi (1934 r.). Od prawej: por. Leon Będkowski na wałachu „Paliwodzie", ppor. Jan Kanty Zbroski na wałachu „Wisła", ppor. Józef Krüger na wałachu „Safian", por. Antoni Kropielnicki na klaczy „Sabina"



125. Równe (1933 r.). Zwycięzcy konkursu jeździeckiego. Drugi od lewej rtm. dypl. Celestyn Kański na „Oxfordzie", trzeci por. Jerzy Kern, czwarty por. Edmund Białkowski (21 pułk uł.). Nagrodę wręcza gen. Adam Korytowski (?). Tyłem stoi dowódca 21 Pułku Ułanów Nadwiślańskich płk Roman Safar

126. Defilada 4 szwadronu przed dowództwem Pułku z buńczukiem (1934 r.). Szwadron prowadzi por. Jerzy Kern. W tle budynki koszarowe Pułku





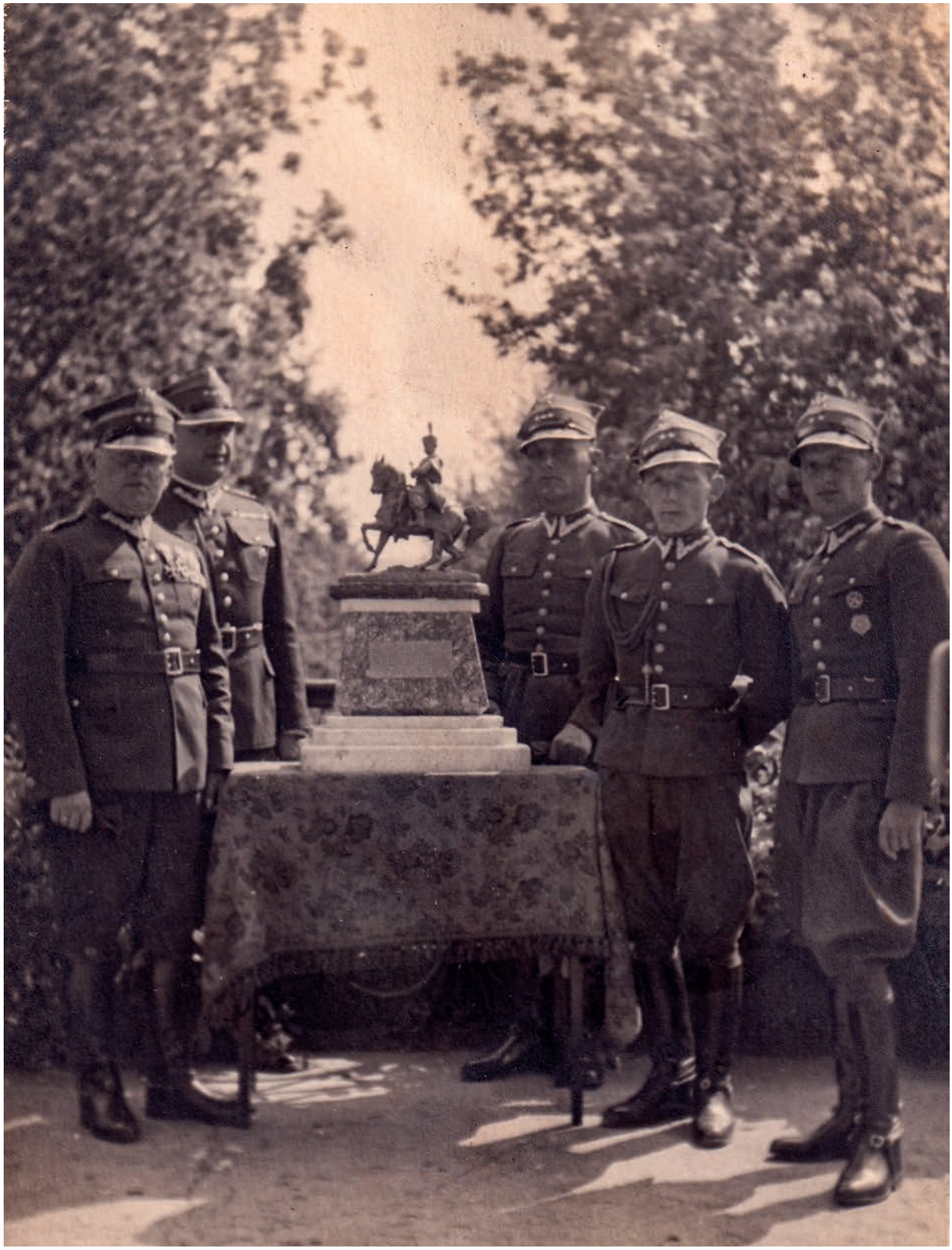
127. Turniej Szermierczy w czasie święta pułkowego. Po lewej stronie sygnaliści z plutonu trębaczy, za nimi uczestnicy turnieju na przykoszarowym placu ćwiczeń (1934 r.)



128. Ppor. Zygmunt Kasperkiewicz na „Zulusie" w trakcie konkursu jeździeckiego w Białokrynicy (1932 r.)

129. Uroczysty obiad w 4 szwadronie w okolicach Kamionki Strumiłowej z okazji zdobycia buńczuka w międzypułkowych zawodach 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii (1933 r.). Z prawej strony przed orkiestrą pułkową kapelmistrz chor. Wacław Kuliński. Za stołem stoją od lewej: por. Jerzy Kern, kpt. lek. Władysław Pigułowski, por. Jerzy Głyba-Głybowicz. Przy ławce po lewej stronie stoi por. Mirosław Sawicki. Na ławce siedzą od lewej: por. Tadeusz Kern (1), por. Jerzy Hollak (2), ppłk Józef Trzciński (3), ppor. Józef Krüger (4), por. Michał Mińkowski (5 na czele stołu), por. Bogusław Chojnacki (6), rtm. Jan Chojnacki (7), ppłk dypl. Bronisław Rakowski (8), mjr Jerzy Suryn (9 – tylko głowa)





130. Zdjęcie zbiorowe oficerów wykonane przed budynkiem sztabu przy pamiątkowej figurze przedstawiającej króla Jana III Sobieskiego, otrzymanej na własność za zwycięstwo w kolejnych trzech zawodach Militari organizowanych na szczeblu brygady. Od lewej: dowódca ppłk Andrzej Kuczek, rtm. Edward Metzger, rtm. Włodzimierz Cucjew, por. Jan Kanty Zbroski, por. Michał Szrek (1937 r.)

Życie towarzyskie



131. Oficerowie na balkonie kasyna oficerskiego. Czwarty od prawej zastępca dowódcy ppłk Józef Trzciński (zbiory Piotra Kaźmierskiego)



132. Lekarz pułkowy mjr Józef Turkiewicz wraz z rodziną (zbiory Piotra Kaźmierskiego)



133. Plut. pchor. Leon Będkowski w czasie nauki w CWK w Grudziądzu (zbiory WBH)

134. Okolicznościowe zdjęcie kadry oficerskiej wraz z paniami w Sali Rycerskiej kasyna oficerskiego (1925 r.). Siedzą na podłodze od lewej: por. Rajmund Wilczyński (dowódca plutonu łączności), por. Choromański (płatnik), Stanisław Andrzejkowicz (syn rotmistrza), por. Eugeniusz Węgrzynowski (dowódca plutonu ckm), por. Feliks Goslar (oficer żywnościowy). Panie na krzesłach od lewej: siostra pani Goslarowej (Jagoda?), siostra por. Choromańskiego (albo żona por. Wilczyńskiego), Maria Goslar, Irena Andrzejkowicz, Helena Suryn, Irena Turkiewicz, Zofia Węcławowicz, p. Turkiewiczówna, Katarzyna Wygonowska, rtm. Otton Węcławowicz. Stoją od lewej: Tadeusz Gnoiński, por. Kazimierz Wachniewski (dowódca szkoły podoficerskiej), por. Józef Słomowski (dowódca plutonu w 2 szwadronie), rtm. Kazimierz Andrzejkowicz (dowódca 3 szwadronu), rtm. Jerzy Suryn (dowódca szwadronu ckm), Władysław Kownacki (ojciec majora), dowódca Pułku ppłk Zygmunt Rudnicki, por. Zygmunt Sobański (oficer mobilizacyjny i ewidencyjno-personalny), mjr Józef Turkiewicz (lekarz pułkowy), por. Lucjan Wygonowski, por. Józef Cetnerowski (dowódca plutonu w 2 szwadronie – widać tylko głowę), por. Kazimierz (?) Dąbrowski (oficer w 2 szwadronie). Na drugim planie widać proporzec zasławski





135. Przyjęcie w Sali Rycerskiej kasyna oficerskiego z okazji imienin dowódcy Pułku (1927 r.). Od lewej w pierwszym rzędzie: mjr Józef Trzciński (3), lekarz pułkowy mjr Józef Turkiewicz (5), płk Zygmunt Rudnicki (7)



136. Grupa oficerów na terenie koszar. Pierwszy od lewej por. Olgierd Suryn z 3 szwadronu, lekarz pułkowy kpt. dr Władysław Pigułowski, adiutant rtm. Lucjan Wygonowski, czwarty por. Jerzy Kern z 4 szwadronu, piąty por. Michał Mińkowski z 2 szwadronu (1931 r.)



137. Na tarasie kasyna oficerskiego, pierwszy od lewej por. Jerzy Kern, trzeci por. Michał Mińkowski (1933 r.)



138. Na tarasie kasyna oficerskiego, od lewej: dowódca szwadronu szkolnego por. Tadeusz Kern, por. Jerzy Kern z 4 szwadronu, por. Jerzy Hollak z 3 szwadronu, adiutant Pułku por. Michał Mińkowski (1933 r.)



139. Grupa oficerów na tle zabudowań koszarowych. Od lewej: por. Michał Mińkowski, por. Jerzy Kern, por. Tadeusz Kern, ppor. Józef Krüger, por. Antoni Kropielnicki (1932 r.)



140. Od lewej: por. Michał Mińkowski i por. Olgierd Suryn (1931 r.)



141. Szef 3 szwadronu wachm. Tomasz Babczyński z rodziną (1938 r.)



142. Pożegnalna wizyta kpt. Adama Iwaszkiewicza z 2 dak u dowódcy Pułku. Przy stole siedzą od lewej: por. Juliusz Szychiewicz, kpt. Adam Iwaszkiewicz, w głębi płk Mikołaj Koiszewski, p. Galasiniak. Na ławce po prawej żona dowódcy



143. Córka płk. Władysława Andersa w czasie pobytu w koszarach (1930 r.). Od lewej: ppor. Mirosław Sawicki, Anna Anders „Hanka" (na drzewie), p. Białobrzeska, żona por. Romana Białobrzeskiego



144. Żony oficerów. Od lewej: Katarzyna Trzcińska – żona zastępcy dowódcy Pułku ppłk. Józefa Trzcińskiego, Zofia Smolska – żona oficera ewidencyjnego por. Stefana Smolskiego, Wanda Jasiewicz – żona dowódcy 2 szwadronu rtm. Jerzego Jasiewicza



145. Wspólny obiad kadry oficerskiej (1930 r.). Widoczny drugi od lewej w głębi mjr Jerzy Suryn, piąty od końca przy stole – dowódca ppłk Rudolf Rupp



146. W towarzystwie damy od lewej ppor. Mirosław Sawicki i por. Michał Gulcz. W tle widoczny budynek sztabu z tarasem kasyna oficerskiego (przed 1932 r.)

147. Taras kasyna oficerskiego. W pierwszy rzędzie w przysiadzie por. Mieczysław Rasiewicz, za nim ppor. Mirosław Sawicki. Siedzą: Irena Andrzejkowicz, p. Milewska. W drugim rzędzie od lewej: por. Michał Gulcz, Katarzyna Wygonowska





148. Zdjęcie zbiorowe z dowódcą 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii płk. Władysławem Andersem (1927 r.). Stoją od lewej: ppor. Jerzy Kern (3), ppor. Jerzy Hollak (4), rtm. Jerzy Suryn (5), por. Michał Gulcz (6), rtm. Witold Jabłoński (7), por. Lucjan Wygonowski (8), rtm. Lucjan Karnicki (9), p. Karnicka (10), płk Władysław Anders (11), mjr Józef Trzciński (z opuszczoną głową). Siedzą od lewej: Irena Andrzejkowicz, Irena Anders, ppłk Włodzimierz Kownacki, Katarzyna Wygonowska. Leżą rtm. Otton Węcławowicz (na lewo) i por. Kazimierz Wachniewski (na prawo)



149. Grupa ułanów ze szkoły podoficerskiej 12 Pułku Ułanów Podolskich (1937 r.). Na kołnierzach widoczne odznaki Szkoły Podoficerskiej Pułku Kawalerii



150. Grupa ułanów w atelier (1936/1937). Widoczne szable francuskie wz. 1822 z obciętymi kabłąkami







151, 152, 153. Teatr Rodzin Wojskowych (lata 30.). Sztuka pt. „Ułani księcia Józefa". W roli tytułowej rtm. Jerzy Krzeczkowski (?)



154. Przed stajnią szwadronową w trakcie zabawy z psem od lewej: por. Michał Mińkowski, por. Jerzy Kern (1934 r.)



155. Dowódca ppłk Andrzej Kuczek w rozmowie towarzyskiej z prezesem Związku Oficerów Rezerwy w Krzemieńcu Antonim Jagodzińskim w trakcie balu w sali kolumnowej Liceum Krzemienieckiego (1938 r.). Po prawej zastępca dyrektora Kasy Komunalnej Władysław Zdziebłowski



156. Hubertus z udziałem kadry oficerskiej (1933 r.). Siedzą od lewej: ppor. Zygmunt Kasperkiewicz (1), por. int. Włodzimierz Wojnarowicz (2), ppor. Józef Krüger (3), ppor. Tadeusz Kern (4), por. Marian Waldeck (5), ppor. Antoni Kropielnicki (6). Stoją od lewej przy stole: ppor. Mirosław Sawicki (1), p. Dzieślewska (2), Katarzyna Wygonowska (3), p. Waldeck (5), por. Jerzy Głyba-Głybowicz (6), Katarzyna Trzcińska (7), ppłk dypl. Bronisław Rakowski (8), ppor. Jan Kanty Zbroski (9, zwycięzca biegu), p. Wojnarowicz (10), rtm. Jerzy Krzeczkowski (11), żona lekarza pułkowego p. Pigułowska (12), rtm. Zygmunt Dzieślewski (13), p. Krüger (14). W drugim rzędzie od lewej: ppor. Leon Będkowski (1), kpt. lek. wet. Witold Grycewicz (2), ks. kapelan Józef Słaby (4, niewidoczny), por. Jerzy Hollak (5), rtm. Lucjan Wygonowski (6), rtm. dypl. Celestyn Kański (7), Zofia Kańska (8), por. Bogusław Chojnacki (9), ppłk Józef Trzciński (10), rtm. Jan Chojnacki (12), por. Jerzy Kern (13), por. Bohdan Humnicki (14), por. Olgierd Suryn (15), ppor. Jerzy Klimkowski (16), por. Michał Mińkowski (17).



157. Towarzyskie rozmowy przy myśliwskim stole z okazji Hubertusa (1933 r.). Na pierwszym planie przed stołem zwycięzca biegu por. Jan Kanty-Zbroski w rozmowie z p. Pigułowską. Za stołem pierwszy z lewej rtm. Jan Chojnacki, rtm. Jerzy Krzeczkowski (trzeci z butelką)

Uroczystości



158. Krzemieniec (1923 r.) Powrót 1 szwadronu z defilady. Pierwszy z prawej oddaje honor szablą dowódca szwadronu por. Jan Chojnacki. W tle wykorzystywana jeszcze przez szwadron przy okazji uroczystości Chorągiew Kirasjerów Polskich



159. Przemowa bp. Ignacego Dybowskiego. Na lewo od biskupa marszałek Józef Piłsudski. Przed nimi na stole nowy sztandar Pułku (1923 r.)



160. Uroczystość poświęcenia i przekazania Pułkowi nowego sztandaru (2.02.1923 r.). Osoby trzymające drzewiec sztandaru od lewej: dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski (klęczy), marszałek Józef Piłsudski, ordynariusz diecezji łucko-żytomierskiej bp Ignacy Dybowski. Z prawej strony ustawiony bokiem gen. Stanisław Haller



161. Święto Pułku (1934 r.). Na koniu dowódca płk dypl. Bronisław Rakowski. Za nim z melonikiem w dłoni starosta krzemieniecki Stefan Czarnocki

162. Msza polowa z okazji Święta Pułkowego (1934 r.). Od lewej: płk dypl. Bronisław Rakowski, za nim kolejni dwaj zastępcy dowódcy Pułku mjr Jerzy Suryn (siwe włosy), na prawo od niego ppłk Józef Trzciński





163. Por. Michał Mińkowski na tle szwadronu ckm w czasie Święta Pułkowego (1936 r.). Za nim por. Jan Kanty Zbroski

164. Defilada uświetniająca Święto Pułkowe (1938 r.). Szwadron ckm prowadzi jego dowódca rtm. Antoni Kropielnicki



165. Pluton trębaczy w trakcie uroczystości Święta Pułkowego na przykoszarowym placu ćwiczeń (1934 r.). Prowadzi kapelmistrz chor. Wacław Kuliński





166. Wspólny obiad z okazji Święta Pułkowego (1935 r.). Stół plutonu łączności. W środku pod proporczykiem za stołem dowódca plutonu por. Antoni Kropielnicki, na prawo od niego kpr. Eugeniusz Ptasiński i kpr. Stanisław Maj. Siedzi z rękoma na kolanach kpr. Eugeniusz Woliński



167. 1 szwadron w czasie Święta Pułkowego przy „Dębince" (1935 r.)



168. Uroczystości Święta Pułkowego (1939 r.). Na rękach niesiony jest dowódca Kresowej BK gen. bryg. Marian Przewłocki m.in. przez podoficerów Pułku. Od lewej: plut. Marian Dudek, wachm. Tadeusz Rostocki, kpr. Henryk Robaszkiewicz. Widoczne nowe klamry pasa głównego wz. 38. Z tyłu po prawej stronie dowódca Pułku ppłk Andrzej Kuczek

169. Szwadron ckm w trakcie uroczystości Święta Żołnierza w Sokalu (1934 r.). Pierwszy z lewej dowódca szwadronu rtm. Jerzy Krzeczkowski. Z tyłu dowódca 1 plutonu por. Antoni Kropielnicki





170. Obchody Święta Żołnierza pod Sokalem (1934 r.). Na pierwszym planie por. Michał Mińkowski na wałachu „Zew Krwi", za nim pluton trębaczy z kapelmistrzem chor. Wacławem Kulińskim



171. Gry i zabawy w koszarach pułkowych z okazji Święta Spółdzielczości (1934 r.)



172. Święto Konstytucji 3 Maja w Krzemieńcu (1934 r.). Na trybunie płk dypl. Bronisław Rakowski ze Stefanem Czarnockim starostą krzemienieckim



173. Defilada ulicami Krzemieńca z okazji Święta Konstytucji 3 Maja (1936 r.). Przed plutonem trębaczy por. Leon Będkowski.



174. Por. Michał Mińkowski na czele szwadronu ckm w trakcie defilady ulicami Krzemieńca z okazji Święta Konstytucji 3 Maja (1936 r.)

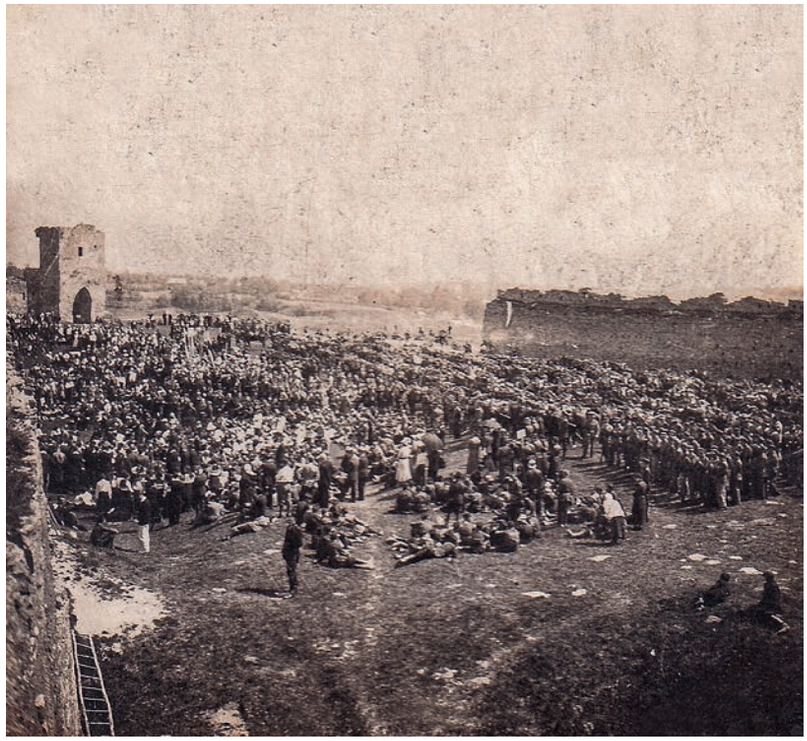


175. Msza święta na Górze Bony (3.05.1936 r.). Na drugim planie oficerowie Pułku



176. Por. Leon Będkowski po majowej defiladzie (1936 r.)

177. Mieszkańcy ziemi krzemienieckiej na obchodach Święta Konstytucji 3 Maja na Górze Bony (lata 30.)



178. Obchody Święta Konstytucji 3 Maja na Górze Bony w Krzemieńcu (1930 r.). Po prawej stronie dowódca plutonu w 1 szwadronie ppor. Antoni Kropielnicki. Od lewej: klacz dowódcy 1 szwadronu rtm. Jana Chojnackiego „Sabina" za nią klacz „Kleopatra" nazywana „Basią". Między nimi luzak dowódcy szwadronu st. uł. Brześ (?)





179. Podoficerowie szwadronu ckm. Od lewej: plut. Stanisław Pacan, szef szwadronu ckm wachm. Cezary Zawadzki. Za nimi taczanki wz. 28 z obsługą

180. Msza polowa na Górze Bony z okazji Święta Konstytucji 3 Maja (1939 r.). Od lewej: adiutant Pułku Jan Kanty Zbroski, za nim kapelmistrz Wacław Kuliński na czele plutonu trębaczy. Konie w plutonie trębaczy były maści izabelowatej i siwej





181. Uroczystość wręczenia przez dowódcę Honorowych Pierścieni Pułkowych (1938 r.). Salutują od lewej wyróżnieni: ppłk Józef Trzciński, chor. Władysław Jankowski, st. wachm. Wojciech Kawalec. Z prawej strony dowódca Pułku ppłk Andrzej Kuczek



182. Defilada Pułku ulicami Krzemieńca z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Defiladę prowadzi dowódca szwadronu ckm rtm. Jerzy Krzeczkowski. Z tyłu poczet sztandarowy Pułku. Na lewo od niego dowódca Pułku płk dypl. Bronisław Rakowski



183. Państwowe uroczystości w Liceum Krzemienieckim z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego (1935 r.). Drugi od lewej dowódca Pułku płk dypl. Bronisław Rakowski wraz oficerem armii rumuńskiej mjr. Nicolai (odbywającym staż w Pułku)



184. Kondukt żałobny ulicami Krzemieńca zorganizowany ku czci zmarłego marszałka Józefa Piłsudskiego. W pierwszej trójce od lewej: mjr Karol Rudnicki, starosta Stanisław Czarnocki, oficer armii rumuńskiej mjr Nicolai (1935 r.)



185. Uroczystości państwowe pogrzebu marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Na czele poczet sztandarowy 12 Pułku Ułanów. Od lewej: dowódca pocztu rtm. dypl. Celestyn Kański, sztandarowy, chor. Władysław Jankowski, asysta kpr. Piotr Zadros



186. Uroczyste przeniesienie prochów poległych żołnierzy na terenie powiatu krzemienieckiego w wojnie polsko-bolszewickiej na cmentarz w Krzemieńcu (1939 r.)

Grupowe



187. Pluton trębaczy (1923/1925). W drugim rzędzie szósty od lewej stoi uł. Piotr Wiśniewski



188. Pluton trębaczy koncertuje dla 4 szwadronu przy budynku kuchni szwadronu i drużyny dowódcy Pułku (1932 r.). Na pierwszym planie z rękoma założonymi do tyłu kapelmistrz chor. Wacław Kuliński

189. Zdjęcie grupowe żołnierzy ze szwadronu zapasowego Pułku z Zamościa (1924 r.). W drugim rzędzie od lewej: siedzi szef szwadronu wachm. Wojciech Kawalec (2), mjr Włodzimierz Kownacki (3), plut. Aleksander Ziembicki (4). Za mjr. Kownackim stoi por. Zygmunt Lassota





190. Oficerowie rezerwy na zakończenie ćwiczeń (1926 r.) z dowódcą Pułku płk. Zygmuntem Rudnickim (w środku). Na lewo od dowódcy płatnik Pułku por. Feliks Goslar, na prawo zastępca dowódcy mjr Józef Trzciński. Widoczne szable francuskie wz. 1822 (zbiory Piotra Kaźmierskiergo)

191. Pułkowa Szkoła Podoficerska (1935 r.). Siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: lekarz pułkowy por. Eugeniusz Hoffman (4) adiutant dowódcy Pułku por. Michał Mińkowski (5), dowódca szkoły por. Marian Waldeck (6), dowódca Pułku płk dypl. Bronisław Rakowski (7)





192. Zawody konne o mistrzostwo Armii (Militari) w Baranowiczach (27–30.07.1933 r.). W tle pomnik ppłk. Artura Buola. W pierwszym rzędzie stoją od lewej: dowódca 11 pułku ułanów ppłk Piotr Głogowski, rtm. Edmund Kuchcicki – 9 pułk ułanów (2), por. Onyszkiewicz z 23 pułku ułanów (3 w tyle z wąsem), ppłk Adam Machalski – dowódca 26 pułku ułanów (4), mjr Adam Antoniewicz Woysym z Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu (5), ppłk Kazimierz Dworak – dowódca 24 pułku ułanów (6), płk Ludwik Kmicic-Skrzyński – dowódca Brygady Kawalerii „Białystok" (9), gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki – dowódca Brygady Kawalerii „Baranowicze" (10), płk Wincenty Jasiewicz – dowódca 10 Brygady Kawalerii (11), ppłk Leonard Łodzia-Michalski – dowódca 3 Pułku Strzelców Konnych (12), ppłk Witold Morawski (13), ppłk Tadeusz Falewicz – dowódca 9 Pułku Strzelców Konnych (14), płk Fryderyk Mally – dowódca 27 pułku ułanów (15), rtm. Seweryn Kulesza – 10 Pułk Strzelców Konnych (16), rtm. Veli bek Jedigar – 10 Pułk Strzelców Konnych (17). Delegacja 12 Pułku Ułanów. Trzeci nad płk. Łodzia-Michalskim por. Antoni Kropielnicki. Na lewo od niego ppor. Jan Kanty Zbroski. Prawo skos ku górze od por. Kropielnickiego, w linii prostej następująco por. Józef Krüger, por. Jerzy Klimkowski (z wąsem)



193. Pułkowa Szkoła Podoficerska (1935 r.). Siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: dowódca 1 plutonu ppor. Leon Będkowski, dowódca 3 szwadronu por. Olgierd Suryn, por. Mirosław Sawicki, por. Michał Mińkowski, rtm. Jerzy Krzeczkowski, II zastępca dowódcy Pułku mjr Karol Rudnicki, dowódca Pułku płk dypl. Bronisław Rakowski, I zastępca dowódcy Pułku ppłk Józef Trzciński, rtm. dypl. Celestyn Kański, rtm. Jan Chojnacki, por. Bogusław Chojnacki, ppor. Zygmunt Kasperkiewicz, ppor. Michał Szrek. W drugim rzędzie szef szwadronu szkolnego wachm. Józef Śnieżek (głowa między mjr. Rudnickim a płk. dypl. Rakowskim)



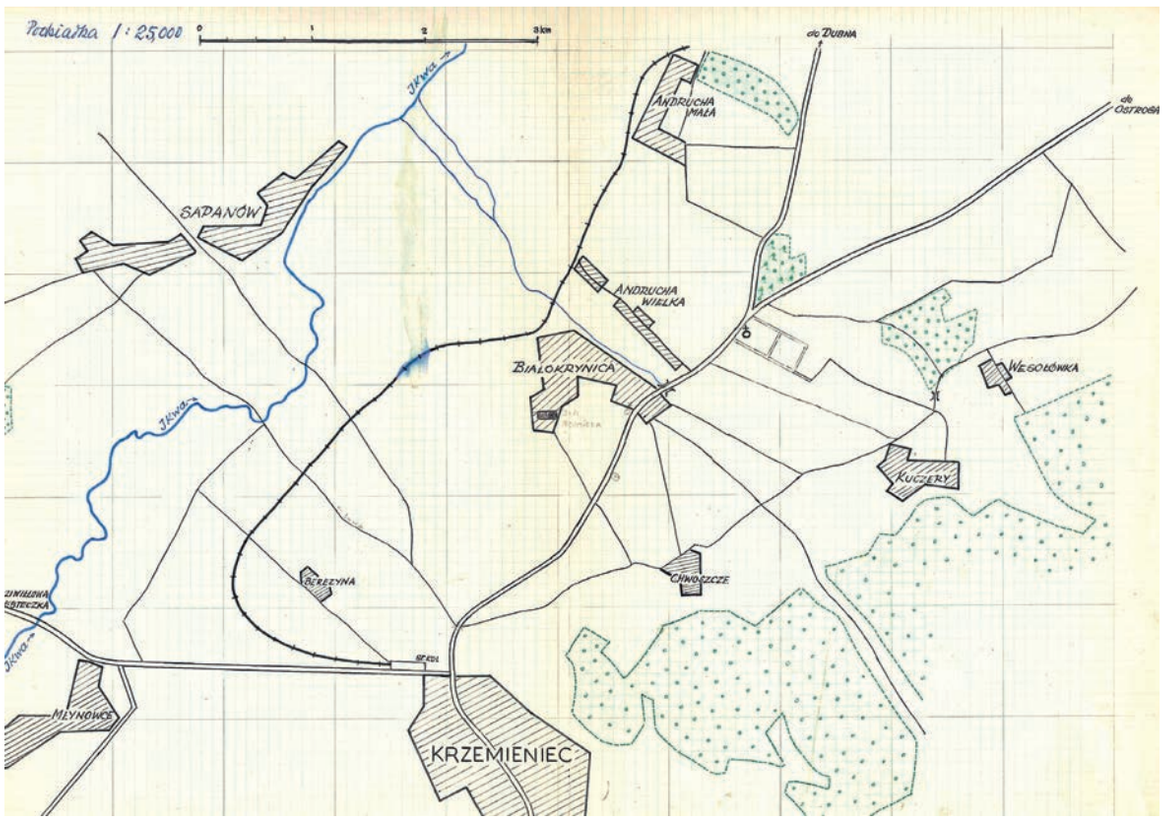
194. Pułkowa Szkoła Podoficerska (1936 r.). Siedzą w pierwszym rzędzie drugi od lewej: st. uł. Bolesław Dyś, następnie w kolejności: dowódca plutonu ppor. Stanisław Brzeziński, dowódca 3 szwadronu por. Olgierd Suryn, por. Marian Waldeck z 1 szwadronu, dowódca 1 szwadronu rtm. Włodzimierz Cucjew, II zastępca dowódcy Pułku mjr Karol Rudnicki, dowódca Pułku ppłk Andrzej Kuczek, I zastępca dowódcy Pułku ppłk Józef Trzciński, dowódca 2 szwadronu rtm. Jerzy Jasiewicz, dowódca szwadronu ckm por. Michał Mińkowski, adiutant dowódcy Pułku por. Jan Kanty Zbroski, dowódca plutonu w 2 szwadronie ppor. Mieczysław Kiwała, szef szkoły wachm. Jan Wajland, przedostatni kpr. Wincenty Mika



195. Pożegnanie dowódcy Pułku płk. dypl. Bronisława Rakowskiego (1936 r.). Siedzą od lewej: mjr Karol Rudnicki, mjr Jerzy Suryn, płk Zygmunt Rudnicki, gen. Władysław Anders, płk dyl. Bronisław Rakowski, ppłk Józef Trzciński, mjr Jerzy Krzeczkowski. Stoją od lewej: lek. wet. por. Eugeniusz Hofman (1), lek. med. por. Stefan Rettinger (2), por. Zygmunt Lassota (3), rtm. Lucjan Wygonowski (4), por. Jerzy Hollak (5), rtm. Jerzy Jasiewicz (6), por. Olgierd Suryn (7), oficer sztabu 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii NN (8), szef sztabu 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii rtm. dypl. Edward Boniecki (9), por. Mirosław Sawicki (10), rtm. dypl. Celestyn Kański (11), ppor. rez. Zygmunt Żaboklicki (12), por. Antoni Kropielnicki (13), por. Eugeniusz Skorupa (14), por. Jan Kanty Zbroski (15), por. Włodzimierz Cucjew (16), por. Bolesław Rawa (17), por. Stefan Smolski (18). Na podwyższeniu stoją od lewej: ppor. Eugeniusz Sierosławski (2), por. Leon Będkowski (3), por. Tadeusz Kern (4), por. Michał Mińkowski (5), por. Marian Waldeck (6), ppor. Józef Piszczek (7), por. Zygmunt Kasperkiewicz (8), ppor. Mieczysław Kidawa (9), por. Jerzy Klimkowski (10), ppor. Zbigniew Kopczyński (11), ppor. Michał Szrek (12)



196. Pułkowa Szkoła Podoficerska na wycieczce we Lwowie. 3 szwadron szkolny na Cmentarzu Obrońców Lwowa. W pierwszym rzędzie w środku dowódca rtm. Jerzy Hollak. Na prawo od niego instruktor i dowódca plutonu ppor. Mirosław Dziekoński (1), plut. Bolesław Dyś (2)



197. Białokrynica i okolice

Henryk Walczak

Ułani Podolscy w czasie II wojny światowej (1939–1944)

Agresywne przygotowania III Rzeszy do wojny z Polską doprowadziły do wyznaczenia na 14 sierpnia 1939 roku mobilizacji 12 Pułku Ułanów Podolskich. 23 sierpnia wszystkie szwadrony wyruszyły z Krzemieńca trakcją kolejową na teren operacyjny Armii „Łódź". Wyładunek nastąpił w miejscowości Brzeźnica Nowa. Regiment znalazł się w składzie Wołyńskiej Brygady Kawalerii (oprócz niego tworzyły ją: 19 Pułk Ułanów Wołyńskich, 21 Pułk Ułanów Nadwiślańskich, 2 Pułk Strzelców Konnych, 2 Dywizjon Artylerii Konnej, 21 Dywizjon Przeciwpancerny i 11 Batalion Strzelców), będącej częścią Armii „Łódź". Zadaniem brygady miała być obrona południowego odcinka ugrupowania bojowego, na styku z Armią „Kraków". 31 sierpnia 12 Pułk dotarł na przydzielone pozycje w miejscowości Miedźno. Dowodził nim ppłk Andrzej Kuczek, jego zastępcami byli mjr Józef Juniewicz i mjr Oskar Berenson, funkcję adiutanta sprawował rtm. Jan Kanty Zbroski. Komenda nad poszczególnymi szwadronami należała do por. Stanisława Raczkowskiego (1), rtm. Olgierda Suryna (2), rtm. Jerzego Hollaka (3) i rtm. Feliksa Pruszyńskiego. Na czele szwadronu ciężkich karabinów maszynowych stał rtm. Antoni Kropielnicki [il. 1–7][1].

1 września 1939 roku pozycje Wołyńskiej Brygady Kawalerii zostały zaatakowane przez niemiecką 4 Dywizję Pancerną. Tego dnia od rana walczył tylko 4 szwadron w rejonie miejscowości Mokra III, natomiast reszta 12 Pułku znajdowała się w odwodzie. Napór nieprzyjaciela na 21 pułk ułanów, sprawił, że pozostałym szwadronom nakazano stworzenie drugiej linii obrony. Kolejne uderzenie spowodowało przedarcie się niemieckich czołgów przez obronę 21 pułku. Z pomocą mu ruszyli Ułani Podolscy z 2 i 3 szwadronu. Po odparciu natarcia Niemcy położyli artyleryjską nawałę ogniową, zmuszając 3 szwadron do wycofania

1 Obsada 12 Pułku Ułanów Podolskich w okresie „MOB" 1939 r., Archiwum Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich w Szczecinie (dalej: AKŻ), dokumenty luźne; A.J. Kropielnicki, *Wspomnienia dowódcy szwadronu. Mobilizacja i wymarsz na wojnę z Niemcami 12 Pułku Ułanów Podolskich w roku 1939*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały*, red. R. Gałaj-Dempniak, A. Smoliński, H. Walczak, A. Wojtaszak, Szczecin 2018, s. 138–144; A. Łoś, *Zapiski z Września*, „Więź" 1963, nr 9, s. 86–88; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*, Pruszków 2003, s. 27–28; *Ułani Podolscy. Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809–1947*, K. Grocholski, Wrocław–Kraków 1991, s. 151–158.

się do miejscowości Mokra II. Dalsza walka z niemieckimi pojazdami pancernymi wymusiła odwrót szwadronu o zmroku w kierunku miejscowości Izbiska, by połączyć się z resztą regimentu. W trakcie wycofywania poległ rtm. Hollak [il. 8–10][2].

Niemcy zaatakowali także główną pozycję 12 Pułku. Ułani Podolscy odpierali kolejne uderzenia wspierani przez 1 baterię kpt. Mieczysława Sokołowskiego z 2 DAK, a później przez 2 Pułk Strzelców Konnych. W walkach tych Podolacy ponieśli ciężkie straty sięgające 200 ułanów. Zginął wówczas dowódca 1 szwadronu – por. Raczkowski. Niemcy jednak także płacili krwawą cenę za kolejne uderzenia. W rezultacie wieczorem walki zaczęły wygasać. Wołyńska Brygada Kawalerii wykorzystała ten moment na wycofanie się na linię rzeki Biała Oksza w rejon miejscowości Ostrowy [il. 9]. 2 września Pułk znajdował się jako odwód brygady niedaleko Wólki Prusickiej, a potem odszedł za Wartę, forsując ją pod Rybakami. W nocy z 3 na 4 września dwa szwadrony regimentu uczestniczyły, wraz z 11 Batalionem Strzelców, w wypadzie na Rozprzę, gdzie natrafiono tylko na drobne patrole nieprzyjaciela. 7 września w trakcie dalszego odwrotu Pułk zaangażował się w bój pod Kruszewem, gdzie wsparł walczący tam 2 batalion 84 Pułku Strzelców Poleskich. Bronił też niedalekiego Żuromina. 8 września Wołyńska Brygada Kawalerii zajęła stanowiska obronne pod Cyrusową Wolą, gdzie 12 PUP uczestniczył, razem z 19 pułkiem ułanów, w kontruderzeniu, które zatrzymało na pewien czas postępy Niemców. Zapadająca noc przerwała walkę i umożliwiła dalszy odwrót brygady osłaniany przez 12 Pułk. 9 września podczas przemarszu przez Teresin, niedaleko Sochaczewa, 4 szwadron został zaatakowany przez dywersyjną bandę kolonistów niemieckich, którą rozbił całkowicie. 10 września regiment dotarł do Kampinosu, po uporządkowaniu liczył ok. 300 ułanów zorganizowanych w 3 szwadrony[3].

Po przeprawieniu się przez Wisłę, Pułk 12 września wszedł w skład Grupy Operacyjnej Kawalerii gen. Andersa. 13 września wraz z 21 pułkiem ułanów wykonał pod Cyganką uderzenie wymierzone w skrzydło i tyły niemieckiego zgrupowania w rejonie Mińska Mazowieckiego. Silny ogień niemieckiego ubezpieczenia połączony z ostrzałem artyleryjskim spowodował w polskich oddziałach wielkie straty i przerwanie akcji. Kontrnatarcie niemieckie uniemożliwiło sprawny odwrót. Poległ dowódca 2 szwadronu Olgierd Suryn i prawie wszyscy jego ułani. Zdziesiątkowane oddziały polskie 15 września dotarły do Warszawy[4].

W trakcie przebijania się do Warszawy ppłk Kuczek i towarzyszący mu pluton ułanów utracili kontakt z Pułkiem. Nie mogąc go odnaleźć, 22 września dołączyli do 22 Pułku Ułanów Podkarpackich, który współtworzył następnie grupę „Chełm". Bijąc się z Niemcami,

2 A. Pawluk, *Kiedy ranne wstają zorze...*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich...*, s. 152–154; *Biografia rotmistrza 12 Pułku Ułanów Podolskich Jerzego Hollaka poległego w dniu 1 września 1939 r. w bitwie pod Mokrą*, ibidem, s. 231–234; A. Łoś, *Zapiski z Września...*, s. 88–90; J. Czulak, *Z moich wspomnień*, wstęp i oprac. A. Wesołowski, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2001, nr 3, s. 160–161; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich...*, s. 28–30; *Ułani Podolscy...*, s. 160–162; J. Tym, *Boje Wołyńskiej Brygady Kawalerii w dniach 1–4 września 1939 roku*, [w:] *Mokra Działoszyn 1939. Działania wielkich jednostek Grupy Operacyjnej „Piotrków" w pierwszych dniach kampanii 1939 roku*, Warszawa 2014, s. 569–572.

3 A. Łoś, *Zapiski z Września...*, s. 90–93; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich...*, s. 30–35; *Ułani Podolscy...*, s. 162–182.

4 Władysław Stępień, [Wspomnienia z września 1939 roku], [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały...*, s. 158–162; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich...*, s. 35–37; *Ułani Podolscy...*, s. 182–184.

grupa ta dotarła w rejon wsi Momoty niedaleko Janowa Lubelskiego, gdzie 2 października zdecydowała się złożyć broń przed Armią Czerwoną, która 17 września zaatakowała od wschodu Polskę. Ppłk Kuczek został osadzony w obozie jenieckim w Starobielsku i w 1940 roku zamordowany w Charkowie[5].

Z ułanów 12 Pułku, którzy konno dotarli do Warszawy, mjr Juniewicz zorganizował grupę kawalerii, mającą za zadanie dozorowanie Wisły między Modlinem a Warszawą z miejscem stacjonowania w Palmirach. Grupa ta po okrążeniu przez Niemców Warszawy i Modlina zdecydowała się przebijać wraz z oddziałami gen. Mikołaja Bołtucia do stolicy. 22 września oddział mjr. Juniewicza został przez Niemców otoczony i rozbity, a jego dowódca poległ pod Łomiankami [il. 10][6].

Ułani, którzy znaleźli się w Warszawie, a nie mieli koni utworzyli pod komendą rtm. Kropielnickiego dywizjon pieszy 12 Pułku Ułanów Podolskich – był on częścią obrony stolicy i walczył w rejonie Fortu Dąbrowskiego aż do jej kapitulacji [il. 11][7].

W Ośrodku Zapasowym Kresowej Brygady Kawalerii sformowano szwadron marszowy 12 Pułku Ułanów, pod dowództwem rtm. Jana Chojnackiego. Znajdował się przy nim sztandar pułkowy. Gdy 19 września 1939 roku szwadron został pod Złoczowem otoczony przez wojska sowieckie, dowódca nakazał jego spalenie. We wspomnianym ośrodku zorganizowano jeszcze dwa inne szwadrony marszowe, które znalazły się w pułku marszowym Kresowej Brygady Kawalerii i uczestniczyły w obronie Lwowa [il. 12][8].

Po Wojnie Obronnej 1939 roku podejmowano inicjatywy odtworzenia 12 Pułku Ułanów Podolskich – najpierw we Francji, a potem w Wielkiej Brytanii. Kończyły się one jednak niepowodzeniem. Możliwości w tej kwestii pojawiły się dopiero po napaści Niemiec na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 roku, kiedy to doszło do nawiązania przez ZSRR współpracy z Wielką Brytanią. Skutkiem tej współpracy stało się podpisanie 30 lipca przez rząd RP na uchodźstwie umowy z Moskwą o wspólnej walce z Niemcami. ZSRR zobowiązał się w umowie do unieważnienia układów zawartych z Niemcami w 1939 roku, uwolnienia polskich jeńców, więźniów politycznych i zesłańców przebywających w głębi Związku Sowieckiego. 14 sierpnia 1941 roku został zawarty układ wojskowy, stanowiący podstawę do formowania Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, których dowódcą został gen. Władysław Anders, sztab zaś mieścił się w miejscowości Buzuluk nad rzeką Samarą w obwodzie orenburskim[9].

5 Władysław Stępień, [Wspomnienia z września 1939 roku], [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały*..., s. 163–164; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*..., s. 40; *Ułani Podolscy*..., s. 187, 214.

6 *Poczet chwały oręża polskiego: Major Józef Juniewicz*, „Wojsko Ludowe", luty 1961, s. 64–67; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*..., s. 37–38; *Ułani Podolscy*..., s. 185, 187.

7 A. Kropielnicki, *Dyon Spieszony 12. p. uł. w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej" 1977, nr 86, s. 544–546; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*..., s. 39; *Ułani Podolscy*..., s. 185.

8 Rtm. J. Chojnacki, *12 P*[ułk] *Uł*[anów] *Podolskich, dnia 3 października 1945 roku. Meldunek o spaleniu sztandaru 12 P*[ułku] *Uł*[anów] *Podolskich*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały*..., s. 170–173; J.S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*..., s. 45–48; *Ułani Podolscy*..., s. 187–196.

9 P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim Wschodzie i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981, s. 19 i n.; Z. Wawer, *Znów w polskim mundurze. Armia Polska w ZSRR sierpień 1941 – marzec 1942*, Warszawa 2001, s. 13–52; *Ułani Podolscy*...., s. 197–198.

W połowie września 1941 roku rozpoczęło się organizowanie pododdziału ochrony Dowództwa PSZ w ZSRR, który 10 listopada 1941 roku przyjął nazwę Szwadron Przyboczny Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Komendę nad nim objął rtm. Czesław Florkowski. Szwadron składał się z 5 plutonów, którymi dowodzili ppor. Andrzej Czapski (1 pluton strzelecki), ppor. Andrzej Rejmański (2 pluton strzelecki), por. Stefan Gniewiewski (3 pluton strzelecki), ppor. Krzysztof Grodzicki (pluton rozpoznawczy), por. Andrzej Czaykowski (pluton mieszany). Strukturę dopełniały drużyna gospodarcza (szef, chor. Teodor Grabski) oraz poczet dowódcy szwadronu. Szwadron tworzyli oficerowie, podoficerowie i szeregowi kawalerii zwalniani z sowieckich więzień, łagrów i miejsc deportacji. Ogółem liczył on 250 żołnierzy i oficerów. Do zadań plutonów strzeleckich należała służba ochronna. Były one uzbrojone w karabiny produkcji sowieckiej. Pluton mieszany był jednostką wsparcia wyposażoną w ciężkie karabiny maszynowe, moździerze i środki przeciwpancerne. Motocykliści uzbrojeni w pistolety maszynowe stanowili skład plutonu rozpoznawczego. Jako jedna z pierwszych formacji Armii Polskiej w ZSRR szwadron otrzymał pełne umundurowanie (angielskie *battle dressy*), uzbrojenie i środki transportu. Zewnętrznie prezentował się doskonale, cechowała go też sprężysta organizacja. Z tego powodu obok swoich zwykłych funkcji pełnił też rolę reprezentacyjną. W czasie wizyty Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w Związku Sowieckim w końcu listopada i na początku grudnia 1941 roku występował jako szwadron honorowy, pełniąc też służbę wartowniczą przy jego kwaterze. Z obowiązków tych wywiązał się bardzo dobrze, zyskując specjalną pochwałę od gen. Sikorskiego. W strukturze szwadronu został ulokowany także zespół muzyczny Ludo Philippa, który stał się niezbędnym elementem oficjalnych uroczystości. Z czasem stał się on pełną orkiestrą reprezentacyjną dowództwa armii [il. 13, 18–27][10].

Trudne warunki bytowania, mających za sobą więzienia i łagry żołnierzy Armii Polskiej w ZSRR, potęgowała sroga zima, choroby trapiące tak żołnierzy, jak ludność cywilną koczującą wokół obozowiska, z którą szwadron musiał się dzielić ciągle zmniejszanymi przez Rosjan racjami żywnościowymi. W połączeniu ze zbliżaniem się frontu niemiecko-sowieckiego w kierunku Wołgi, uznano za konieczne przesunięcie rejonu formowania się Armii Polskiej bardziej w kierunku południowym, do Uzbekistanu. Szwadron Przyboczny znalazł się w całości w lutym 1942 roku w miejscowości Jangi Jul, 30 km na południowy zachód od Taszkientu. Panujący tam umiarkowany klimat był bardziej sprzyjający do rozbudowy oraz szkolenia PSZ w ZSRR [il. 28–32][11].

Uzupełnienia (oficerów i żołnierzy) przybywające do szwadronu w Jangi Julu umożliwiły przekształcenie go 29 marca 1942 roku w Oddział Przyboczny Dowódcy PSZ w ZSRR. Na stanowisku dowódcy pozostał rtm. Florkowski. Oddział składał się z dwóch szwadronów dowodzonych przez por. Zbigniewa Kuczerę i por. Andrzeja Czaykowskiego, plutonu

10 Rozkaz dzienny nr 1 z 15.12.1941, Książka rozkazów dziennych (15.12.1941–28.01.1942), Instytut Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), sygn. R.975 A, k. 2–10; *Podolski raptularz. Przyczynki do historii 12 P.[ułku] Uł.[anów] Podolskich odtworzonego w Rosji w 1941 roku*. Opracowanie zbiorowe oficerów pułku, pod redakcją mjra M. Mińkowskiego, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia...*, s. 175; *Ułani Podolscy...*, s. 205–206.

11 Rozkazy dzienne z 6.02. (nr 36), 19.02. (nr 37) 1942, Książka rozkazów dziennych (30.01.–19.03.1942), IPMS, sygn. R. 975 C, k. 15–17; N. Davies, *Szlak nadziei. Armia Andersa. Marsz przez trzy kontynenty*, Izabelin–Warszawa 2015, s. 95–98; *Ułani Podolscy...*, s. 207–208.

działek przeciwpancernych (dowódca por. Jerzy Pazowski), oraz plutonu gospodarczego, plutonu trębaczy i pocztu dowódcy. Dowódcą tych trzech pododdziałów był ppor. Mirosław Dziekoński. 1 szwadron tworzyły 3 plutony: rozpoznawczy – (dowódca por. Stefan Gniewiewski), strzelecki (dowódca wachm. Stanisław Cholewa), ciężki (dowódca por. Andrzej Rejmański). Analogiczną strukturę posiadał 2 szwadron. Na czele poszczególnych plutonów stali por. Krzysztof Grodzicki, por. Andrzej Czapski i st. wachmistrz Michał Tonder. Do oddziału został przydzielony lekarz ppor. Józef Szpunar oraz ochotniczki Natalia (Tala) Sierzputowska i Zofia Golinowska, które zajęły się sprawami oświatowo-społecznymi oraz pomagały w pracy kancelaryjnej i ambulatorium. 2 lipca Oddział Przyboczny został przemianowany na Dywizjon Przyboczny Dowódcy PSZ w ZSRR. W związku z tym utworzono szwadron dowodzenia składający się z pocztu dowódcy, oraz plutonów: trębaczy, łączności, rozpoznawczego, przeciwlotniczego, działek przeciwpancernych, saperów i gospodarczego. Komendę nad nim otrzymał ppor. Dziekoński, który objął również funkcję adiutanta Dywizjonu. Każdy z dwu szwadronów liniowych składał się z dwóch plutonów strzeleckich i plutonu ciężkiego oraz pocztu dowódcy[12].

Łagodny klimat Uzbekistanu czynił warunki zakwaterowania bardziej znośnymi, choć żołnierze Szwadronu, podobnie jak w Buzułuku, zostali umieszczeni w namiotach. Jedynie niektórym oficerom udało się zdobyć kwatery w miejscowych domach. W miarę możliwości tworzono warunki dla zaspokojenia potrzeb w zakresie wyszkolenia, problemów życia codziennego, spraw duchowych i rozrywki. Odbywano intensywne ćwiczenia z taktyki walki, strzelania, obsługi sprzętu i zgrywania pododdziałów. Z dostępnych materiałów zbudowano kuchnię, kasyno oficerskie, amfiteatr, w którym urządzano pogadanki i przedstawienia. Na placu przed sztabem armii organizowano msze święte. Adaptowano też pomieszczenie na kościół, gdzie modlili się nie tylko żołnierze i polska ludność cywilna rozmieszczona wokół obozu, ale także wyznawcy prawosławia. Uroczyście obchodzono Święta Wielkanocne 1942 roku. Sprawowano opiekę nad rodzinami żołnierzy oddziału, znajdującymi się poza obozem, dzieląc się skąpymi racjami żywnościowymi. Stworzono dla nich osobny obóz dzięki wysiłkom ochotniczki Małgorzaty Budźko przydzielonej do Oddziału w czerwcu 1942 roku. Szczególnie wiele uwagi poświęcano dzieciom. Z małoletnich chłopców – sierot, ppor. Dziekoński zorganizował poczet doboszy. Dbano o tężyznę fizyczną żołnierzy, organizując zawody sportowe. Rozwijano też orkiestrę L. Philippa, która uświetniała obchody świąt państwowych i oficjalne wizyty różnych osobistości. Pod czujnym okiem gen. Andersa żołnierze formacji dobrze wywiązywali się z nałożonych obowiązków, zasługując na jego pochwały [il. 33–83][13].

12 Rozkazy dzienne z 29.03. (nr 1), 15.06. (nr 64), 2.07. (nr 78) 1942, Książka rozkazów dziennych (20.03.–3.07.1942), IPMS, sygn. R.975 D, k. 35–39, 171–172, 204; Rozkaz dzienny z 29.07.1942, nr 101, Książka rozkazów dziennych (4.07.–2.12.1942), ibidem, sygn. R. 975 E, k. 57–58; *Ułani Podolscy*..., s. 208.

13 Rozkaz dzienny z 20.06.1942, nr 69, Książka rozkazów dziennych (20.03.–3.07.1942), IPMS, sygn. R. 975 D, k. 181–182; Rozkaz dzienny z 1.08.1942, nr 102, Książka rozkazów dziennych (4.07.–2.12.1942); ibidem, sygn. R. 975 E, k. 62–63; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*, Warszawa 1992, s. 168–169; *Ułani Podolscy*..., s. 208–209.

5 sierpnia 1942 roku nastąpiło przemianowanie Dywizjonu Przybocznego Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR na Dywizjon Rozpoznawczy Dowództwa Armii. Na jego czele stanął rtm. Jerzy Klimkowski [il. 14], adiutant gen. Andersa, funkcję zastępcy objął rtm. Florkowski, dotychczasowy dowódca Oddziału. W tym czasie po wcześniejszych uzupełnieniach dywizjon liczył 13 oficerów i ponad trzystu kilkudziesięciu szeregowych. Zmiana nazwy formacji była pierwszą konkretną zapowiedzią odtworzenia 12 Pułku Ułanów Podolskich[14].

Powstanie DRDA poprzedziło o kilka dni ewakuację Armii Polskiej z ZSRR do Iranu. Na podjęciu jej zaważyło zamknięcie przez władze sowieckie możliwości rekrutacyjnych oraz chęć ratowania przebywającej przy polskich oddziałach ludności cywilnej, która egzystowała w koszmarnych warunkach. Istotną rolę w decyzji o wyjeździe odegrał nacisk Brytyjczyków, pragnących w ten sposób wzmocnić własne siły w Egipcie – zagrożonemu przez wojska Osi. Zgodzili się nań Rosjanie, być może dlatego, że byli już zdecydowani tworzyć z Polaków pozostających w ZSRR siły zbrojne całkowicie sobie podporządkowane[15].

Ewakuacja części Dywizjonu do Iranu rozpoczęła się 8 sierpnia, gdy wraz ze sztabem armii, z pewną liczbą rodzin żołnierzy DRDA wyruszył tam jako oficer kwaterunkowy ppor. Grodzicki. Reszta Dywizjonu oraz pozostałe osoby cywilne, w tym ochronka dla dzieci, odjechali 18 sierpnia z Jangi Julu. 25 sierpnia DRDA odpłynął na statku „Siewiersk" z portu Krasnozawodsk w kierunku Pahlevi, które osiągnął następnego dnia. W niedalekim obozie przejściowym dołączył do Dywizjonu, przybyły wcześniej z Guzaru, oddział dowodzony przez ppor. Wiktora Kołodkę, liczący kilku podchorążych i podoficerów oraz 90 ułanów. Umożliwiło to sformowanie 3 szwadronu, nad którym komendę objął por. Mieczysław Kowszun [il. 84][16].

Otrzymawszy w obozie przejściowym umundurowanie tropikalne, 14 września Dywizjon został translokowany do miejscowości Khanaquin w Iraku, skąd w miesiąc później przemieszczono go do Quizil Ribat i zakwaterowano w dobrze wyposażonych namiotach dostarczonych przez Brytyjczyków. 17 października 1942 roku zarządzeniem gen. Andersa DRDA został przekształcony w 12 Pułk Kawalerii Pancernej. Stanowiło to kolejny etap przywracania 12 Pułku Ułanów Podolskich, na co „napierał" rtm. Klimkowski, przed wojną pełniący w nim służbę. Struktura nowego regimentu zwiększyła się o kolejny 4 szwadron, którego dowódcą został ppor. Dziekoński. Funkcję dowódcy szwadronu dowodzenia oraz adiutanta całej formacji przejął po nim por. Gniewiewski. Z początkiem listopada do regimentu przybyli przedwojenni oficerowie 12 Pułku Ułanów Podolskich walczący w jego składzie w kampanii wrześniowej, byli to ppor. Jerzy Dobrzyniecki, ppor. Władysław Dziewicki i ppor. Włodzimierz Tabaka[17].

14 Rozkaz dzienny z 6.08.1942, nr 1, Książka rozkazów dziennych (4.07.–2.12.1942), IPMS, sygn. R. 975 E, k. 75; J. Tym, *Pancerni i ułani generała Andersa*, Warszawa 2012, s. 67; *Ułani Podolscy*..., s. 209.

15 P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR*..., s. 149–157; N. Davis, *Szlak nadziei*..., s. 170–178.

16 Rozkaz dzienny z 30.08.1942, nr 14, Książka rozkazów dziennych (4.07.–2.12.1942), IPMS, sygn. R. 975 E, k. 110–119; J. Tym, *Pancerni i ułani*..., s. 66.

17 Rozkazy dzienne z 13.10. (nr 50), 19.10. (nr 1), 12.11. (nr 22) 1942, Książka rozkazów dziennych (4.07.–2.12.1942), IPMS, sygn. R. 975 E, k. 212, 228, 300–301; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 183 (stąd cytat), 191; *Ułani Podolscy*..., s. 210–211.

W listopadzie 1942 roku odbyła się koncentracja w okolicach Quizil Ribat pułków pancernych, wchodzących w skład Armii Polskiej na Wschodzie. Obok 12 PKP uczestniczyły w niej Pułk Ułanów Karpackich i 15 Pułk Kawalerii Pancernej. Celem koncentracji było podniesienie i ujednolicenie poziomu wyszkolenia technicznego, szczególnie w zakresie eksploatacji sprzętu motorowego i opanowania obsługi nowoczesnego uzbrojenia. Personel instruktorski stanowiła kadra Pułku Ułanów Karpackich, która walcząc od dwóch lat na froncie afrykańskim miała niezbędną wiedzę i umiejętności. Wyszkoleni przez karpatczyków ułani 12 i 15 PKP stali się następnie kadrą szkoleniową w swoich macierzystych pułkach. W kolejnych tygodniach zaczęła napływać do Pułku większa liczba sprzętu motorowego i uzbrojenia. Obok pojazdów terenowych i ciężarowych oraz motocykli były to przede wszystkim samochody pancerne Morris i transportery opancerzone Carrier Bren, a także działka przeciwpancerne, moździerze, ręczne karabiny maszynowe oraz pistolety maszynowe i rewolwery [il. 85–99][18].

W styczniu 1943 roku do Pułku przydzielono Czołówkę Teatralną Armii kierowaną przez wybitnego aktora komediowego i reżysera Kazimierza „Lopka" Krukowskiego. W zespole tym występowały m.in. takie gwiazdy przedwojenne: Jadwiga Andrzejewska, Weronika Ignatowicz (Bell), Jerzy Petersburski, Adam Aston. Artystom dyscyplina wojskowa była najzupełniej obca, jednak ich żarty i występy wpływały pozytywnie na samopoczucie żołnierzy. W składzie Pułku znajdowała się nadal orkiestra L. Philippa, pełniąc rolę orkiestry reprezentacyjnej dowództwa armii[19].

Ważnym elementem zespalającym społeczność pułkową było obchodzenie świąt religijnych i państwowych. Wzruszający i uroczysty charakter miały święta Bożego Narodzenia 1942 roku oraz Sylwester, Nowy Rok i Wielkanoc 1943 roku. Po opuszczeniu „nieludzkiej ziemi" można było w pełni odwoływać się do polskiej tradycji i obyczajów. Szczególnie poruszająca była wieczerza wigilijna, w której uczestniczył gen. Anders. Z wielką wystawnością zorganizowano bal sylwestrowy, w którym wzięli udział oprócz dowódcy armii, brytyjski minister ds. Bliskiego Wschodu – Richard Casey, angielski oficer łącznikowy – płk Leslie Hulls i były ambasador w ZSRR – Stanisław Kot. Wyjątkowy charakter miało święto pułkowe 7 maja. W tym dniu bowiem gen. Anders w przemówieniu zamykającym uroczysty obiad wzniósł okrzyk na cześć Pułku Ułanów Podolskich, co stanowiło swego rodzaju zapowiedź przyjęcia tej nazwy. Regiment uczestniczył też w uroczystościach oficjalnych m.in. w przyjmowaniu przez dowódcę armii wizyty Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego [il. 100–108][20].

Niektórzy oficerowie Pułku w tym czasie oddawali się polowaniom na dziki. Miało to związek z ulewnymi deszczami, które sprawiły, że zazieleniły się pustynne krajobrazy. Krzaki i gałęzie stały się pożywieniem dla dzikiej zwierzyny, głównie dzików, które się znacznie

18 J. Tym, *Pancerni i Ułani*..., s. 67–69; *Ułani Podolscy*..., s. 212–213; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 187.

19 Rozkaz dzienny z 30.01.1943, nr 24, Książka rozkazów dziennych (20.01.–8.03.1943), IPMS, sygn. R. 975 G, k. 42–44; K. Krukowski, *Z Melpomeną na emigracji*, Warszawa 1987, s. 50; *Ułani Podolscy*..., s. 213.

20 M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 196; *Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 1943. Z teki zapomnianych reportaży*. Streścił M. Mińkowski, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i materiały*..., s. 194–196; *Ułani Podolscy*..., s. 214–215.

rozmnożyły, czyniąc też szkody na polach uprawnych. Ze względu na zakaz spożywania wieprzowiny obowiązujący muzułmanów, nie byli oni chętni do ich odstrzału. Pułkowi myśliwi, a także gen. Anders oddawali się natomiast tej rozrywce z dużym zapałem. Dzięki temu zyskiwała kuchnia regimentu, zaopatrywana wtedy w świeże mięso. W ten sposób Święta Wielkanocne przebiegły przy konsumpcji doskonale przyrządzonych kiełbas i szynek [il. 110–111][21].

W kwietniu 1943 roku doszło do reorganizacji Pułku według etatu odpowiadającemu brytyjskiemu regimentowi rozpoznawczemu. Na jego strukturę miało się składać: dowództwo, szwadron dowodzenia (plutony: łączności, moździerzy, przeciwpancerny, przeciwlotniczy i gospodarczy) oraz 3 szwadrony rozpoznawcze po trzy plutony rozpoznawcze i pluton szturmowy w każdym. Dawny 4 szwadron został przemianowany na 3, zaś 3 szwadron został rozwiązany. Rozkazem z 4 maja 1943 roku dowódca Armii Polskiej na Wschodzie zmienił nazwę regimentu na Pułk Ułanów Podolskich. Decyzja ta nie znalazła uznania u Naczelnego Wodza, który w depeszy radiowej 15 maja 1943 roku nadał jednostce tymczasową nazwę 12 Podolski Pułk Rozpoznawczy, a 11 dni wcześniej został on przydzielony do 3 Dywizji Strzelców Karpackich. 21 sierpnia rtm. Klimkowski, z rozkazu gen. Andersa, został zwolniony ze stanowiska dowódcy Pułku. Oficjalnym powodem były nadużycia związane z przechowywaniem dokumentów sztabowych i sprawami finansowymi. Rzeczywistą przyczyną były zapewne podejrzenia o współpracę z Sowietami, które dużo później znalazły potwierdzenie w dokumentach. Pełniącym obowiązki dowódcy został rtm. Florkowski dotychczasowy zastępca. 25 sierpnia 1943 roku Podolski Pułk Rozpoznawczy przez Transjordanię i Syrię wyruszył do Palestyny [il. 113–114]. Punktem docelowym był obóz wojskowy noszący nazwę Hill 69 (niedaleko od Gazy), który został osiągnięty pięć dni później[22].

W Palestynie panowały bardzo dobre warunki klimatyczne sprzyjające dalszemu szkoleniu żołnierzy Pułku oraz polepszeniu ich stanu fizycznego, a wielu z nich było schorowanych po pobycie w ZSRR. Pobyt w kraju zasiedlonym przez Żydów, z których wielu mówiło po polsku wpływał też dodatnio na samopoczucie oficerów i żołnierzy. Nowoczesny sprzęt techniczny przydzielany Pułkowi wymagał do jego obsługi odpowiednich specjalistów, dlatego organizowano kolejne kursy radiowe, kierowców, motocyklistów. Prowadzono także zajęcia w zakresie wyszkolenia pojedynczego żołnierza, działań poszczególnych szwadronów w warunkach dziennych i nocnych, musztry bojowej ze sprzętem, formowania i prowadzenia kolumn oraz ćwiczeń ogniowych, a także współdziałania z jednostkami brytyjskimi[23].

Po przybyciu do Palestyny zdano Brytyjczykom dotąd eksploatowane pojazdy pancerne Marmon-Herrington oraz Morris. W zamian Pułk otrzymał średnie amerykańskie samochody pancerne Staghound oraz kanadyjskie, lekkie, rozpoznawcze samochody pancerne Otter. 15 września 1943 roku stanowisko dowódcy Pułku objął mjr dypl. Leon Bittner, przedwojenny oficer 1 Pułku Szwoleżerów i dotychczasowy szef oddziału operacyjnego sztabu

21 M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 209, 212; *Ułani Podolscy*..., s. 214.

22 Rozkazy dzienne z 15.04. (nr 87), 20.05. (nr 115), 21.06. (nr 141) 1943, Książka rozkazów dziennych (9.04.–26.06.1943), IPMS, sygn. R. 975 H, k. 26, 114, 190; Rozkaz dzienny z 23.08.1943, nr 193, ibidem, sygn. R. 975 I, k. 190; J. Tym, *Pancerni i Ułani*..., s. 72; M. Pruszyński, *Czy Klimkowski był agentem?*, „Zeszyty Historyczne" 2001, z. 136, s. 191–197.

23 M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 221–222; *Ułani Podolscy*..., s. 214.

3. Dywizji Strzelców Karpackich. W połowie listopada odwiedził zorganizowany na Bliskim Wschodzie 2 Korpus Polski Naczelny Wódz gen. K. Sosnkowski, który dokonał przeglądu i przyjął defiladę 12 Podolskiego Pułku Rozpoznawczego. W tym czasie zastępcą dowódcy Pułku nadal pozostawał rtm. Florkowski, adiutantem Pułku był por. Wacław Kiełczewski, lekarzem pozostawał por. Szpunar. Na czele szwadronów liniowych stali por. Mieczysław Sander (1), por. Jerzy Rędziejowski (2), por. Mirosław Dziekoński (3), szwadron dowodzenia natomiast znajdował się pod komendą rtm. Zbigniewa Kuczery [il. 15, 115–133][24].

Po zakończeniu wizyty gen. Sosnkowskiego regiment został przerzucony do obozu wojskowego Quassasin w Egipcie. 1 grudnia 1943 roku Wódz Naczelny zarządził przyjęcie przez 12 ppr nazwy 12 Pułk Ułanów Podolskich. 10 grudnia pierwszy z trzech rzutów regimentu dowodzony przez mjr Bittnera wyruszył koleją z Quassasin do Suezu, skąd holenderskim statkiem „Ruyz" został przerzucony do Włoch. Podobną drogę odbył drugi rzut pod komendą rtm. Kuczery zaokrętowany w Port Said na transportowiec holenderski „Valendam". Pierwszy i drugi rzut (osobowy) liczyły 27 oficerów i 539 szeregowych. Rzut kołowy i likwidacyjny stopniowo opuszczał Egipt w styczniu–lutym 1944 roku, dowodził nim rtm. Florkowski, który miał pod swoją komendą 8 oficerów, i 125 szeregowych (kierowców i ich pomocników, personel administracyjny i warsztatowy). Zajmowali się oni pobieraniem od Brytyjczyków nowego uzbrojenia, pojazdów oraz ekwipunku wojskowego [il. 134–137][25].

Oba transportowce zawinęły do portu w Tarencie na południu Włoch 21 grudnia 1943 roku. Po wyładunku, oficerowie i żołnierze zostali skierowani do obozu przejściowego znajdującego się na południe od miasta. 30 grudnia Pułk translokowano w okolice Nico Nanaco, na północny-wschód od Tarentu. Oczekiwano tam na ciężki sprzęt, który zaczął przybywać w styczniu 1944 roku [il. 138][26].

10 lutego przy bardzo złej pogodzie Pułk rozpoczął przemieszczanie się nad rzekę Sangro, by przejąć tam odcinek dozorowania od brytyjskiego 56 Pułku Rozpoznawczego, rozciągający się od Colledimezzo do Pescopennataro (15 km). Zorganizowano tam dwa szwadronowe punkty oporu oraz wysunięte ubezpieczenia bojowe. Trudne warunki atmosferyczne i terenowe w połączeniu z nagromadzeniem dużych zasp śnieżnych ograniczały możliwość akcji o większym zasięgu. Prowadzono jednak intensywne działania patrolowe oraz organizowano zasadzki i wypady. Nad rzeką Sangro Pułk operował do 25 kwietnia 1944 roku, czyli do czasu, gdy został zluzowany przez brytyjski pułk 1st King's Dragoon Guards. 28 lutego

24 Rozkaz dzienny z 15.09.1943, nr 207, Książka rozkazów dziennych (28.06–01.10.1943), IPMS, sygn. R. 975 I, k. 288; Obsada oficerska 12 Podolskiego Pułku Rozpoznawczego z 18 XI 1943, AKŻ, Dokumenty luźne, bez numeru karty; L. Bittner, *Wspomnienia*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty*..., s. 195, 200; Śladami *polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII, *12 Pułk Ułanów Podolskich*, red. J. Tym, Z. Lalak, Warszawa 2014, s. 21; *Ułani Podolscy*..., s. 218–219.

25 Rozkazy dzienne z 24.12.1943 (nr 269), 14.01. (nr 6), 15.01. (nr 7), 24.01. (nr 14), 25.01. (nr 15), 28.01. (nr 18), 29.02. (nr 39) 1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Księga rozkazów dziennych – kampania włoska grudzień 1943 – czerwiec 1944*, red. R. Gałaj-Dempniak, P. Kaźmierski, H. Walczak, Szczecin 2020, s. 52, 56, 70, 75, 81, 83, 129; L. Bittner, *Wspomnienia*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty*..., s. 199.

26 Notatki z 21 i 30.12.1943, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań bojowych 10 grudnia 1943 – 18 grudnia 1944*, red. R. Gałaj-Dempniak, P. Kaźmierski, H. Walczak, Szczecin 2019, s. 15, 17; *Ułani Podolscy*..., s. 225–226.

Ułanów Podolskich inspekcjonował gen. Anders w towarzystwie gen. Romana Odzierzyńskiego, który sprawdził pozycje obronne zajmowane przez Pułk oraz zbudowane umocnienia. Inspekcja wypadła bardzo dobrze, a regiment zasłużył na pochwałę dowódcy 2 Korpusu. W końcu marca Pułk wizytował Naczelny Wódz gen. Sosnkowski wraz z szefem sztabu gen. Stanisławem Kopańskim oraz biskupem polowym WP ks. Józefem Gawliną. Działalność patrolowa i postawa ułanów zyskały uznanie Naczelnego Wodza. Po zakończeniu wizyty zgłosił się do służby w Pułku por. Jan Tomaszewski, przed wojną służący w nim jako oficer rezerwy, a obecnie będący oficerem do zleceń Naczelnego Wodza. W Pułku objął on stanowisko oficera łącznikowego [il. 139–150][27].

Po opuszczeniu pozycji nad rzeką Sangro, regiment przemieszczono do Frosolone na czasowy postój, skąd 2 maja osiągnął rejon San Michele. Następnego dnia marszem pieszym dotarł w rejon Monte Cassino. W ciągu nocy (4 i 5 maja) Pułk zluzował walczący tam 2 Batalion Strzelców Karpackich (z wyjątkiem 4 kompani, która pozostała na swoim miejscu i miała współdziałać z Ułanami Podolskimi). Jego zadaniem stało się ubezpieczenie na lewym skrzydle, natarcia 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Pozycja Pułku obejmowała grzbiet opadający od strony wzgórza 593 w kierunku wschodnim, w stronę miejscowości Cassino i rzeki Rapido. W pierwszej linii znalazły się 3 szwadron por. Dziekońskiego i 2 szwadron rtm. Rędziejowskiego, dalej zajmowała pozycję 4 kompania 2 Batalionu Strzelców Karpackich. W drugiej linii utrzymywał pozycje 1 szwadron por. Sandera z wysuniętym na południe plutonem jako placówką, utrzymując łączność pomiędzy szwadronem a 4 kompanią. Stanowiska obronne Pułku były obłożone kamieniami i skrzyniami po amunicji, gałęziami i mchem oraz nakryte płachtami namiotowymi. Skaliste podłoże powodowało, że były one dość płytkie. Nad pozycjami ułanów górowały bardzo dobrze wstrzelane w teren niemieckie stanowiska ogniowe nasycone artylerią i bronią maszynową. Przez kolejne dni trwała wymiana ognia patroli polskich i niemieckich oraz obustronny ostrzał artyleryjski [il. 151–154][28].

Przygotowanie artyleryjskie, w nocy z 11 na 12 maja w związku z rozpoczynającą się bitwą o Monte Cassino, spowodowało nakazanie 2 i 3 szwadronowi opuszczenie stanowisk, gdyż znajdowały się one zbyt blisko strefy rażenia własnego ognia armatniego. Po zakończeniu nawały artyleryjskiej, równocześnie z natarciem 1 Brygady Strzelców Karpackich na wzgórze 593, oba szwadrony zaczęły powracać na dawne stanowiska. Po stronie niemieckiej zostało to odebrane jako natarcie i spowodowało gwałtowny ogień broni maszynowej oraz artylerii zaporowej. W trakcie tego manewru straty poniósł 3 szwadron. Po zajęciu swoich pozycji oba szwadrony wraz z 4 kompanią wspierały natarcie 1 BSK. W czasie tych walk polegli w 3 szwadronie por. Jan Scazighino i, próbujący go opatrywać, wachm. Stanisław Feński [il. 154][29].

27 Notatki z 10.02., 28.02.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań...*, s. 28, 39; Rozkaz dzienny z 20.04.1944, nr 82, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Księga rozkazów dziennych...*, s. 204; L. Bittner, *Wspomnienia*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty...*, s. 202; *Śladami polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII..., s. 22; *Ułani Podolscy...*, s. 227–229.

28 Notatki z 25.04., 2.05.–10.05.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań...*, s. 59, 65–70; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej...*, s. 239–245; *Ułani Podolscy...*, s. 236–237.

29 Notatki z 11–12.05.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań...*, s. 76–87; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej...*, s. 247; *Z pamiętników J. Pieniążka*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty...*, s. 210; *Śladami polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII..., s. 28–29; *Ułani Podolscy...*, s. 241–241.

Między 12 a 17 maja 12 Pułk Ułanów Podolskich pozostawał w pogotowiu bojowym, gotów do podjęcia natarcia. Patrole nadal rozpoznawały niemieckie pozycje ogniowe. Dochodziło też do ostrych starć z nieprzyjacielskim zwiadem. 18 maja po zdobyciu przez 2 Brygadę Strzelców Karpackich wzgórza 593 i możliwego wycofania się nieprzyjaciela, dowódca 3 Dywizji Strzelców Karpackich gen. Bronisław Duch wydał rozkaz mjr. Bittnerowi, by sprawdził czy klasztor jest dalej broniony przez Niemców. Do wykonania zadania wyznaczono 3 pluton por. Leona Hrynkiewicza z 1 szwadronu. Jego działania poprzedzał patrol pod komendą ppor. Kazimierza Gurbiela. To właśnie ten pododdział najszybciej znalazł się w ruinach klasztoru, do którego jako pierwsi wkroczyli wachm. Antoni Wróblewski i st. ułan Leon Szczepulski. Niedługo potem wysłany przez por. Hrynkiewicza goniec, uł. Józef Bruliński przybył z proporczykiem 12 Pułku Ułanów Podolskich, który zawisł na gruzach klasztoru. W czasie walk o Monte Cassino regiment stracił 18 zabitych (w tym 1 oficera); rany odniosło 75 żołnierzy (w tym 7 oficerów) [il. 155–165][30].

Po zmaganiach w rejonie klasztoru, Pułk otrzymał niespodziewany rozkaz sformowania kombinowanego szwadronu szturmowego, który miał zdobyć Piedimonte. W jego składzie znalazły się 3 plutony, po jednym wydzielonym z każdego szwadronu Pułku, ogółem 5 oficerów i 132 szeregowych. Na jego czele stanął por. Władysław Dziewicki. W zakończonych sukcesem walkach o Piedimonte, toczonych w dniach 20–25 maja 1944 roku w ramach zgrupowania „Bob" (dowódcą był ppłk Władysław Bobiński) szwadron poniósł straty – 2 zabitych i 17 rannych (w tym 1 oficer) [il. 167–168][31].

Szwadron kombinowany 25 maja dotarł do Pułku stacjonującego od kilku dni w rejonie Aliano, gdzie 21 maja ks. Cynar odprawił nabożeństwo dziękczynne, modląc się za poległych pod Monte Cassino. W końcu maja regiment został przesunięty do Campochiaro, gdzie przez prawie dwa tygodnie żołnierze odpoczywali. W tym czasie uzupełniano też straty w ludziach i sprzęcie. Następnie w kilkuetapowych przemarszach znalazł się na kierunku Corridonia–Macerata, gdzie w ramach najpierw Oddziału Wydzielonego „Rud" (od płk. Klemensa Rudnickiego), a potem we współdziałaniu z 6 Lwowską Brygadą Strzelców 5 Kresowej Dywizji Piechoty toczył w dniach 23–30 czerwca uporczywe walki z nieprzyjacielem, zakończone zdobyciem Maceraty. W pierwszej połowie lipca z różnym natężeniem Pułk prowadził natarcie w kierunku Filottrano, współpracując z 6 brygadą i oddziałami włoskimi. Od 15 lipca Pułk znajdował się w odwodzie dowódcy 2 Korpusu[32] [il. 166, 169].

W tym czasie wojska polskie zdobyły Anconę. 19 lipca regiment znalazłszy się w składzie Oddziału Wydzielonego „B" (dowódca płk Wiktor Stoczkowski), działającego w ramach 5 KDP, przekroczył rzekę Ersino. 22 lipca wziął udział w nieudanym natarciu na miejscowość Ostra, tracąc w walce m.in. por. Rejmańskiego i wachm. Fornalskiego. Po przegrupowaniu,

30 Notatki z 11–18.05.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań*..., s. 78–112; L. Bittner, *Wspomnienia*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty*..., s. 204; *Śladami polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII..., s. 29; *Ułani Podolscy*..., s. 243–247.

31 Notatki z 19–23.05.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań*..., s. 115–119; L. Bittner, *Wspomnienia*, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Wspomnienia i dokumenty*..., s. 204; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 258–259; *Śladami polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII..., s. 30; *Ułani Podolscy*..., s. 249–252.

32 Notatki z 21.05., 30.05.–9.06., 23–30.06.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań*..., s. 116, 123–125, 132–139; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 262–263; *Ułani Podolscy*..., s. 237.

prowadził rozpoznanie zaczepne w ramach zgrupowania „Roman" (dowódca płk Roman Szymański), zajmując 26 lipca miejscowość Ostra, z której wcześniej wycofał się nieprzyjaciel. 6 sierpnia 1944 roku nastąpiła nieoczekiwana zmiana na stanowisku dowódcy Pułku. Ppłk Bittner awansowany 2 sierpnia, a wcześniej 31 lipca odznaczony srebrnym krzyżem orderu Virtuti Militari został przeniesiony do Sztabu Naczelnego Wodza. Komendę nad Pułkiem otrzymał ppłk Adam Bieliński dotychczasowy zastępca dowódcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich. W tym czasie odszedł też na urlop zdrowotny mjr Florkowski, pełniący funkcję zastępcy dowódcy (dwa miesiące później zastąpił go na tym stanowisku ppłk Bronisław Mokrzycki). Po śmierci w wypadku samochodowym por. Kiełczewskiego, jego stanowisko objął rtm. Rędziejowski, natomiast dowódcą 2 szwadronu został por. Kołodko, 1 szwadronu zaś – por. W. Tabaka [il. 16, 170–175][33].

Z początkiem sierpnia 1944 roku 2 Korpus Polski otrzymał zadanie nacierania w kierunku nowej niemieckiej rubieży obronnej – Linii Gotów. 12 Pułk Ułanów Podolskich podjął działania ofensywne w stronę miejscowości Corinaldo, która została zajęta 10 sierpnia. Następnie Pułk wszedł w skład Zgrupowania Kawalerii Pancernej gen. Z. Szyszko-Bohusza i brał udział w starciach w międzyrzeczu Cesano-Metauro, a później w działaniach pościgowych w pasie nadadriatyckim na kierunku Pesaro. 2 września 1944 roku 3 szwadron opanował most na lewym brzegu rzeki Foglia, kończąc tym samym walki Pułku na wybrzeżu Adriatyku. 3 września Pułk został przesunięty w rejon miasta Fano, skąd przeszedł na odpoczynek do Montecosaro, gdzie stacjonował do 30 października 1944 roku. Tego dnia nastąpiło oficjalne przekazanie dowodzenia Pułkiem przez ppłk. Bielińskiego w ręce ppłk. Leona Fudakowskiego oficera 2 Brygady Pancernej. Zmiana komendy miała związek ze śmiercią dowódcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich – ppłk. Zbigniewa Kiedacza, na którego miejsce został wyznaczony ppłk Bieliński będący wcześniej, przed objęciem 12 Pułku Ułanów Podolskich, jego zastępcą [il. 17, 176–181][34].

W końcu października Pułk rozpoczął translokację w Apeniny Emiliańskie – trudny teren górski, rozdzielony dolinami rzek z nader ubogą i często nieutwardzoną siecią dróg, które utrudniały działania operacyjne pojazdom motorowym i stawiały wysokie wymagania dowódcom pododdziałów. 12 Pułk Ułanów Podolskich podporządkowany dowódcy 1 Brygady Strzelców Karpackich otrzymał zadanie ubezpieczenia prawego skrzydła działań zaczepnych. Ze względu na teren miał walczyć w szyku pieszym. Z tego samego powodu wielki problem nastręczała koordynacja działań regimentu. Doskonale poradził z nim sobie ppłk Fudakowski, tworząc skuteczny system łączności powiązany z bezpośrednią swoją obecnością na newralgicznych odcinkach działań Pułku. Atakując z rejonu miasta Rocca S. Casciano 8 listopada zajęto miasto Dovadola, a potem wzgórze Turricchia. W trakcie tych walk zginął st. wachm. Chendyński, jeden z najdłużej służących w Pułku podoficerów. Po

33 Notatki z 19.07., 22.07., 26.07., 6.08.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań...*, s. 184, 190–191, 195–196, 199; Rozkaz dzienny z 17.08.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Księga rozkazów dziennych – kampania włoska, czerwiec–grudzień 1944*, Szczecin 2022, s. 127; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej...*, s. 263; *Ułani Podolscy...*, s. 262–267.

34 Notatki z 4.08., 10.08., 2.09.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań...*, s. 200, 209–210, 233, 235; Rozkaz dzienny z 30.09.1944, nr 200, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Księga rozkazów dziennych – kampania włoska...*, s. 279; *Ułani Podolscy...*, s. 266–279.

krótkim odpoczynku 17 listopada regiment ponownie znalazł się w pierwszej linii w rejonie wzgórza San Antonio, skąd prowadził rozpoznanie w kierunku M. Castellacio. Doszło wówczas do współdziałania z 4 Pułkiem Pancernym w okolicach Predappio. Do 1 grudnia poszczególne szwadrony zebrały się w okolicach Castrocaro, skąd cały Pułk z wyjątkiem 1 szwadronu został przesunięty do Mercato Saraceno. Wzmiankowany szwadron współdziałał z 1 BSK w walkach rejonie Brisighella do 10 grudnia, po czym został zastąpiony w tym rejonie przez 3 szwadron, który 17 grudnia powrócić do miejsca kwaterowania regimentu. Na tym 12 Pułk Ułanów Podolskich zakończył swoją aktywność bojową, z czego nikt wtedy jeszcze nie zdawał sobie sprawy [il. 182–189][35].

35 Notatki z 31.10., 1.10., 8.11., 11.11., 12.11, 17.11., 20.11., 1.12., 9.12., 10.12., 17.12.1944, [w:] *12 Pułk Ułanów Podolskich. Dziennik działań*..., s. 238–240, 259–261, 269, 273–278, 280, 291, 295–296; M. Korab [Dziekoński], *Stało się inaczej*..., s. 285; Śladami *polskich gąsienic 1939–1947*, t. XII..., s. 32–38; *Ułani Podolscy*..., s. 279–289.

Ilustracje

W Wojnie Obronnej 1939 roku



1. Ppłk Andrzej Kuczek – dowódca Pułku (ze zbiorów WBH)



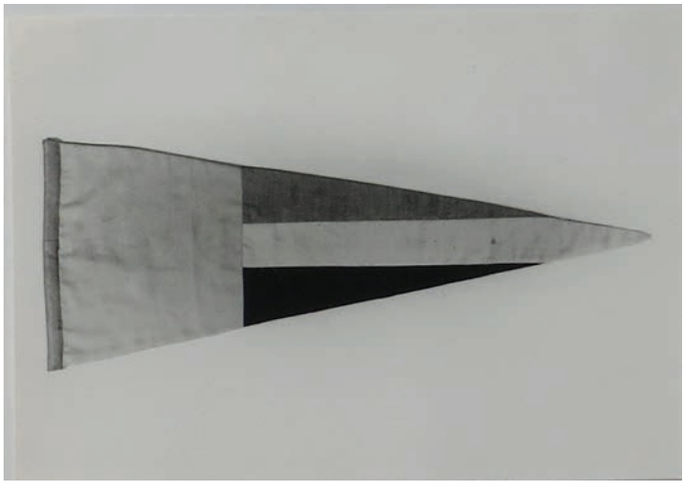
2. Ppor. Andrzej Pawluk – dowódca 3 plutonu w 4 szwadronie



3. Rtm. Antoni Kropielnicki – dowódca szwadronu ckm



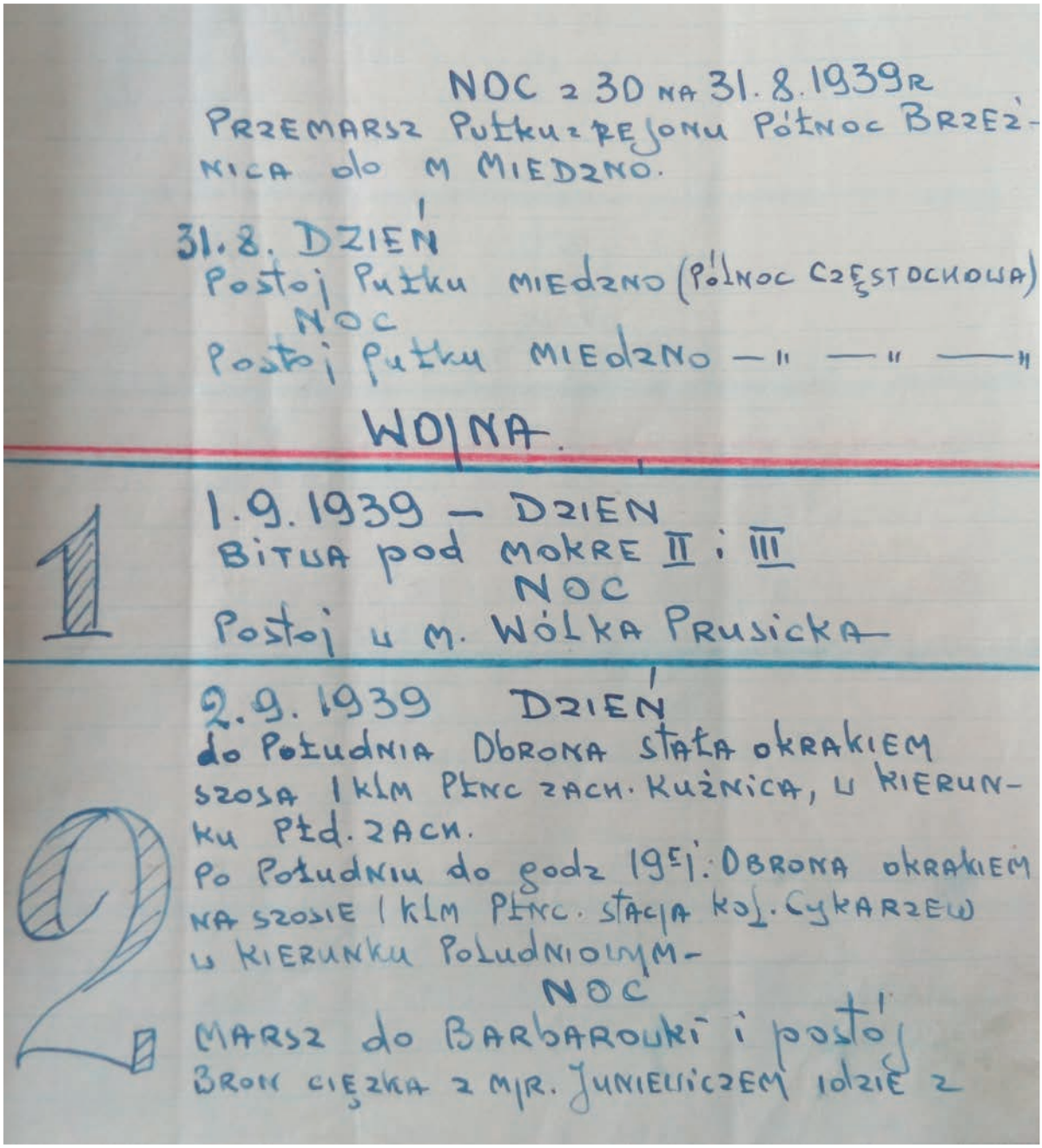
4. Mokra III – przedpole obrony 1 szwadronu



5. Proporczyk dowódcy 3 szwadronu rtm. Jerzego Hollaka. Artefakt z pola bitwy pod Mokrą



6. Przed bitwą pod Mokrą. Przegląd szwadronu ckm przez dowódcę rtm. Antoniego Kropielnickiego (fragment obrazu Edwarda Mesjasza)


NOC z 30 na 31.8.1939r
Przemarsz Pułku z rejonu Północ Brzeźnica do m Miedzno.

31.8. DZIEŃ
Postój Pułku Miedzno (północ Częstochowa)
NOC
Postój Pułku Miedzno — " — " —"

WOJNA.

1

1.9.1939 – DZIEŃ
Bitwa pod Mokre II i III
NOC
Postój w m. Wólka Prusicka

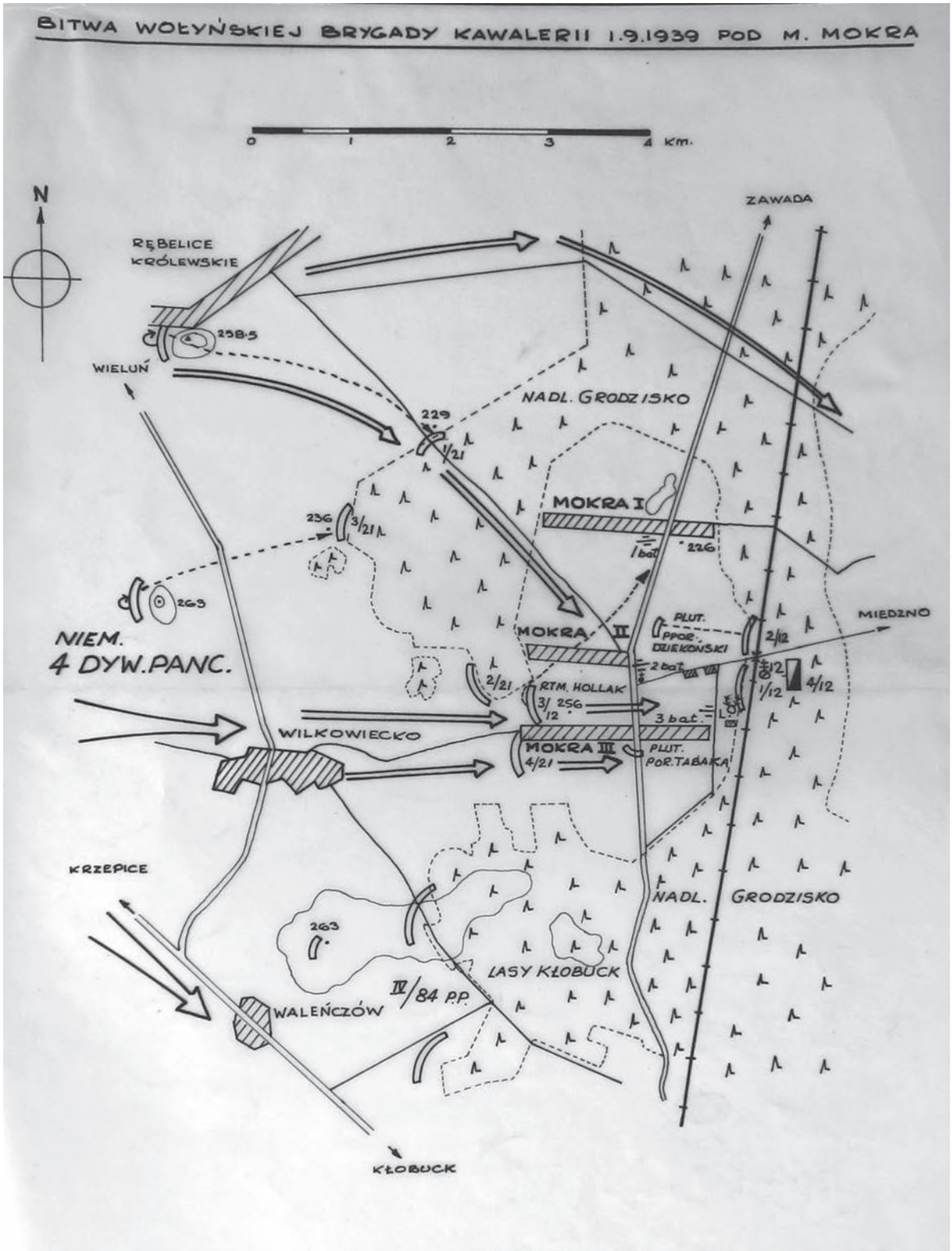
2

2.9.1939 DZIEŃ
do Południa Obrona stała okrakiem szosa 1 klm płnc zach. Kuźnica, w kierunku płd. zach.
Po Południu do godz 19ej. Obrona okrakiem na szosie 1 klm płnc. stacja kol. Cykarzew w kierunku południowym-
NOC
Marsz do Barbarówki i postój
Broń ciężka z mjr. Juniewiczem idzie z

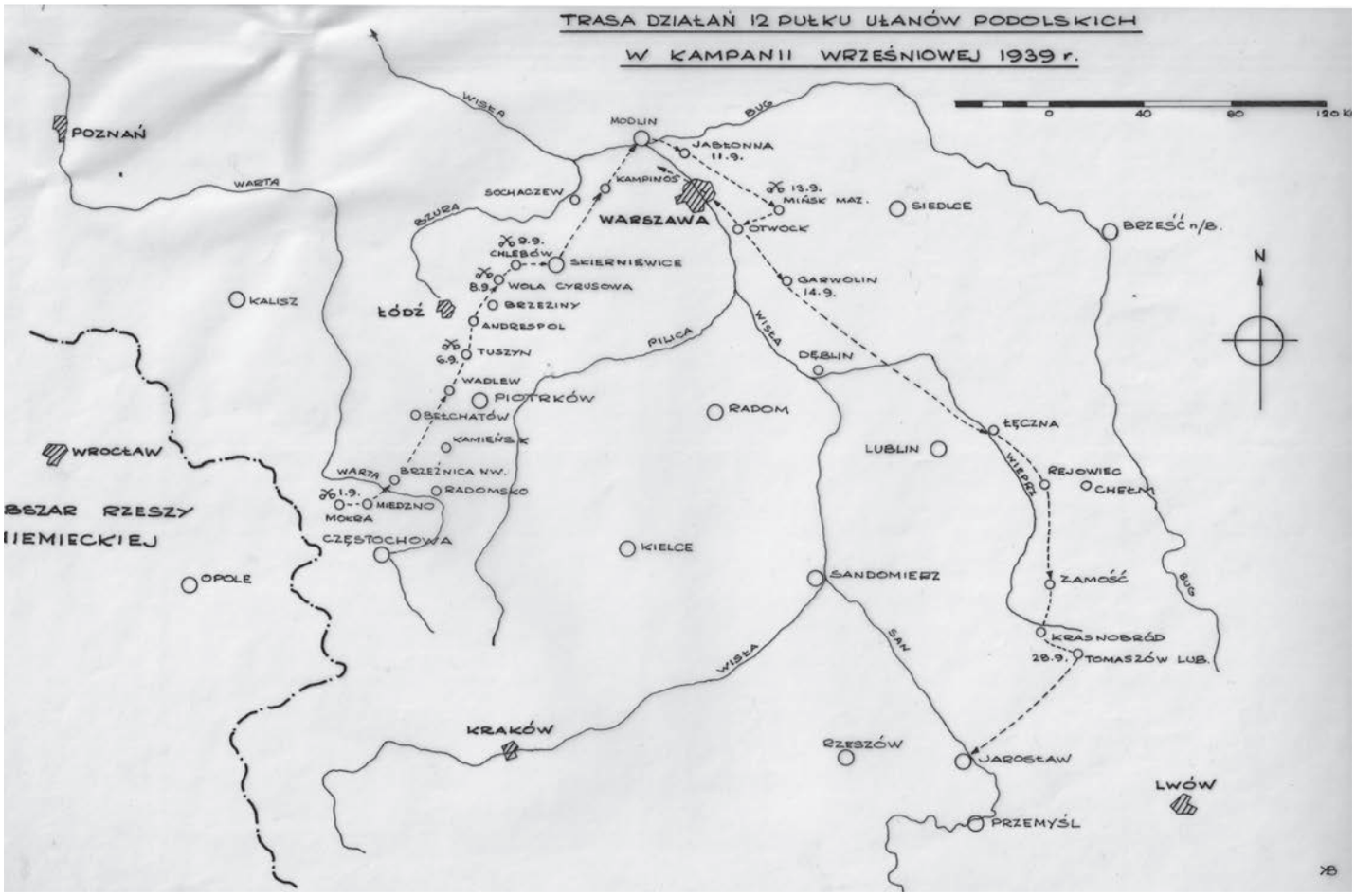
7. Notatka rtm. A. Kropielnickiego. Wydarzenia końca sierpnia i początku września 1939 r.



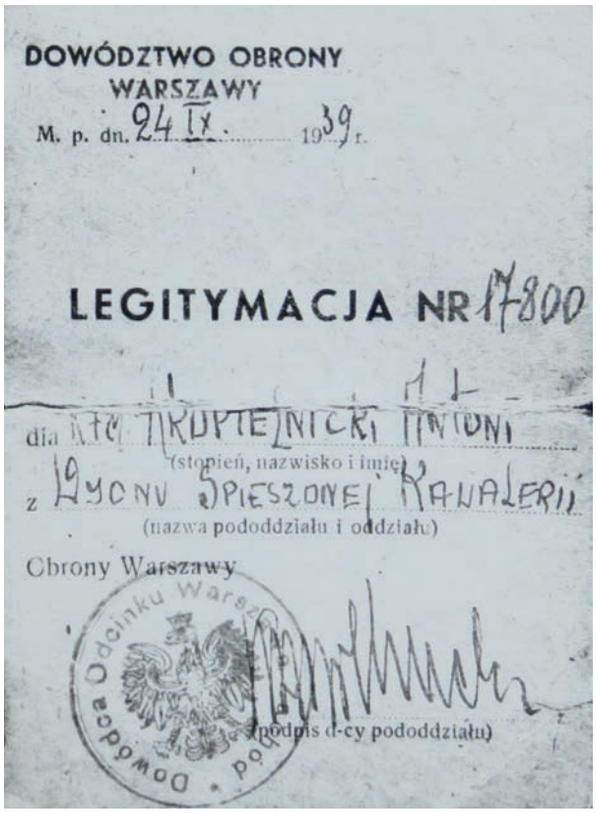
8. Pułk pod Mokrą (fragment obrazu Edwarda Mesjasza)



9. Bitwa Wołyńskiej Brygady Kawalerii 1 września 1939 r. pod m. Mokra



10. Trasa działań 12 Pułku w Wojnie Obronnej 1939 r.

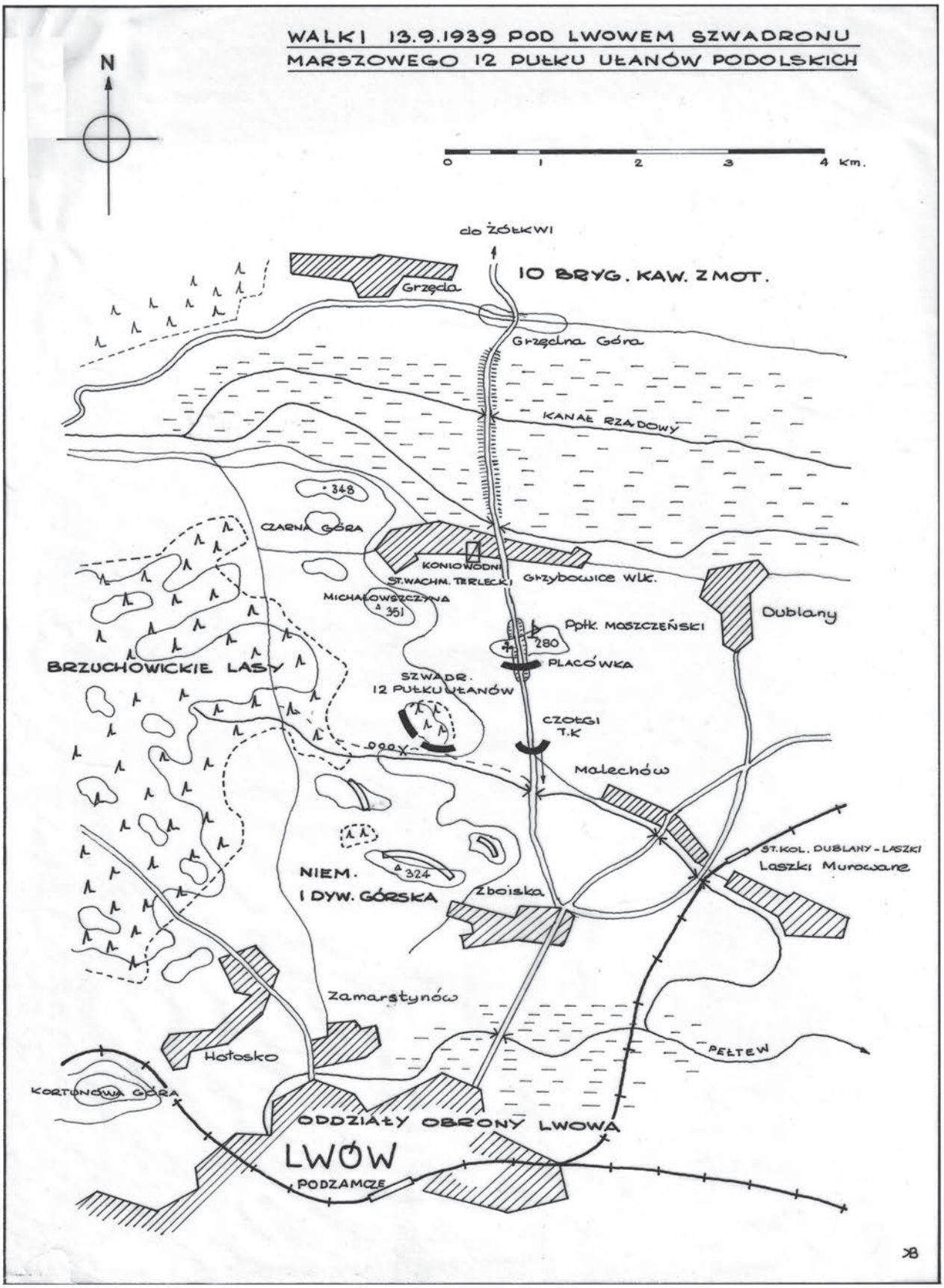

DOWÓDZTWO OBRONY
WARSZAWY
M. p. dn. 24 IX. 1939 r.

LEGITYMACJA NR 17800

dla KTO KRUPIELNICKI ANTONI
(stopień, nazwisko i imię)
z 19 PUŁKU SPIESZONEJ KAWALERII
(nazwa pododdziału i oddziału)
Obrony Warszawy

Dowódca Odcinka Warsz...
(podpis d-cy pododdziału)

11. Legitymacja rtm. Antoniego Kropielnickiego z okresu obrony Warszawy



12. Walki szwadronu marszowego pod Lwowem 13 września 1939 r.

Dowódcy 12 Pułku Ułanów Podolskich i formacji poprzedzających jego odtworzenie (1941–1947)



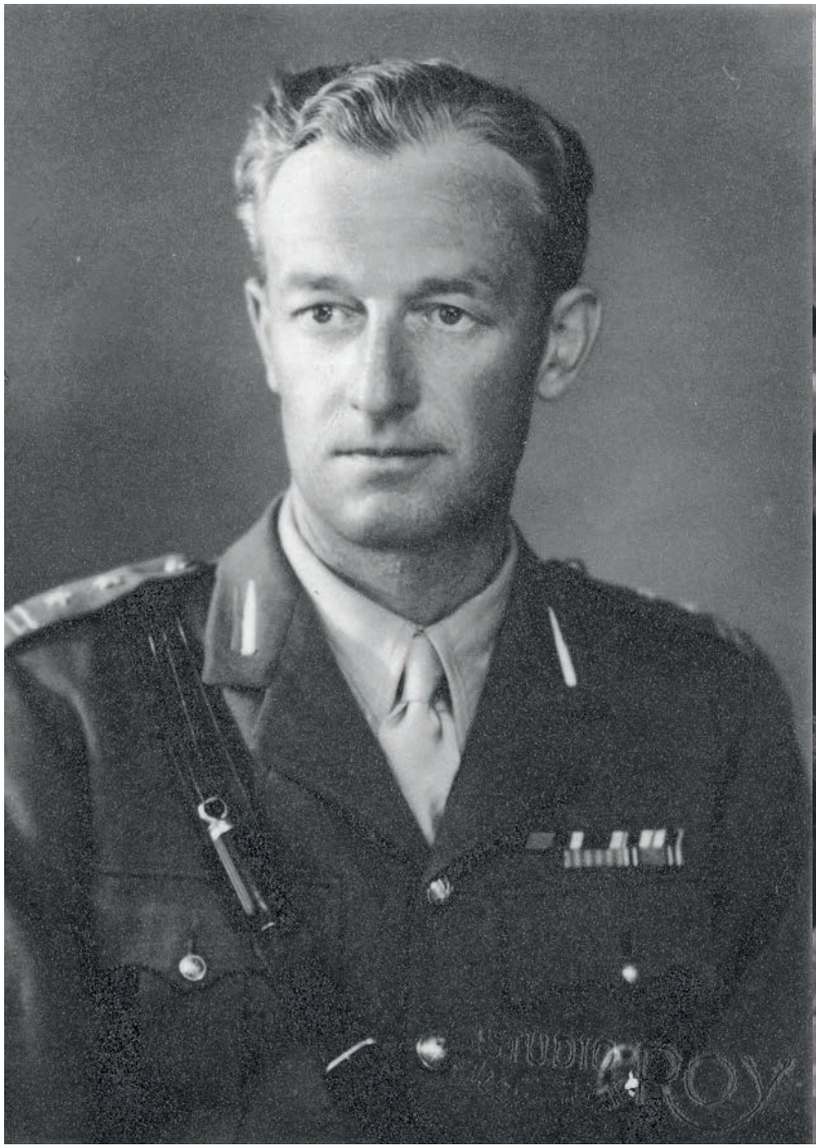


13. Rtm. Czesław Florkowski – dowódca Szwadronu Przybocznego / Oddziału Przybocznego Dowódcy PSZ w ZSRR (1941–1942) (ze zbiorów IPMS w Londynie)

14. Rtm. Jerzy Klimkowski – dowódca Dywizjonu Rozpoznawczego Dowództwa Armii / 12 Pułku Kawalerii Pancernej / 12 Podolskiego Pułku Rozpoznawczego (1942–1943) (zbiorów IPMS w Londynie)



15. Mjr/ppłk Leon Bittner – dowódca 12 Podolskiego Pułku Rozpoznawczego, następnie 12 Pułku Ułanów Podolskich (1943–1944)



16. Ppłk Adam Bieliński – dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich (1944 r.) (ze zbiorów NAC)



17. Ppłk Leon Fudakowski – dowódca 12 Pułku Ułanów Podolskich (1944–1947)

W Związku Sowieckim

Buzułuk 1941–1942
Szwadron Przyboczny



18. Musztra



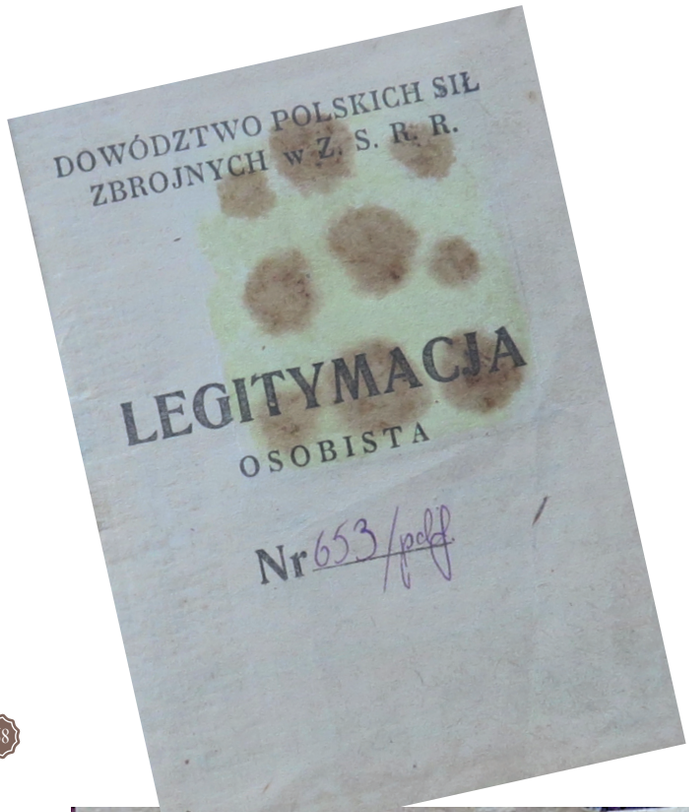
19. Musztra (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



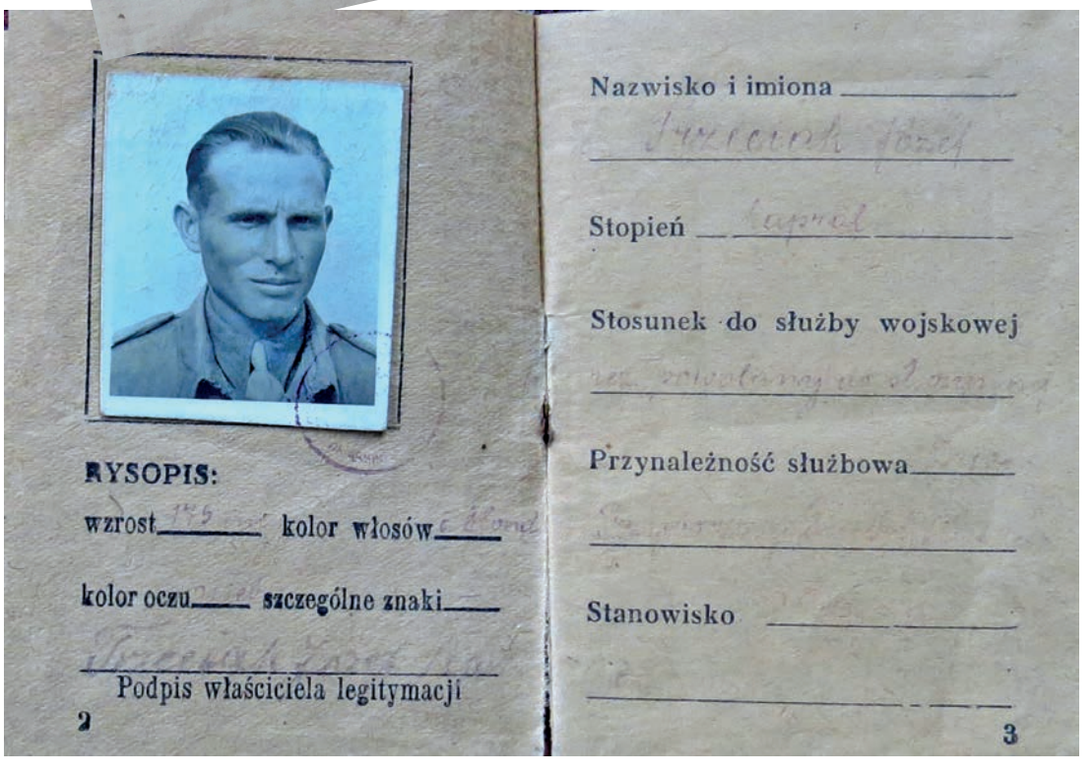
20. Ćwiczenia



21. Na stacji kolejowej przy odbiorze umundurowania z Anglii (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



22. Legitymacja osobista kpr. Józefa Trzeciaka – 2 pluton strzelecki Szwadronu Przybocznego (1–2)





23. Warta przed dowództwem Armii Polskiej w ZSRR. W drzwiach plut. Henryk Sinicki z pocztu dowódcy szwadronu

24. Gen. Władysław Anders (o kuli) przed wartą (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)





25. W oczekiwaniu na przyjazd gen. Władysława Sikorskiego. Na czele por. Krzysztof Grodzicki – dowódca plutonu rozpoznawczego (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



26. Przyjazd gen. Władysława Sikorskiego

27. W obozowisku



Jangi Jul 1942
Szwadron Przyboczny / Oddział Przyboczny





28. W drodze do Jangi Julu

29. Kopanie dołów pod namioty
(ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



30. Obozowisko powyżej koryta rzeki Kurkuldiuk (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



31. Wysypywanie ścieżek w obozowisku. Stoi st. uł. Józef Dziekiewicz (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



32. Oficerowie Oddziału Przybocznego. Rtm. Czesław Florkowski (w środku), por. Andrzej Czaykowski (po lewej)



33. Namioty mieszkalne



34. Wnętrze namiotu



35. Inspekcja obozu przez rtm. Czesława Florkowskiego (ze z biorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



36. Kuchnia (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



37. Kasyno oficerskie (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



38. Pobudka (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

39. Gimnastyka poranna





40. Sygnał do obiadu. Gra wachm. Franciszek Górkiewicz (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



41. Apel wieczorny

42. Opuszczenie flagi państwowej po apelu wieczornym





43. Zaprzysiężenie nowo przybyłych



44. Pogadanka z ułanami Szwadronu Przybocznego
(ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

45. Święto Konstytucji 3 Maja 1942 r.
Od lewej: por. Stefan Gniewiewski (1),
ppor. Jerzy Pazowski (2)





46. Orkiestra przed defiladą z okazji Święta 3 Maja 1942 r. Na czele ppor. M. Dziekoński (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



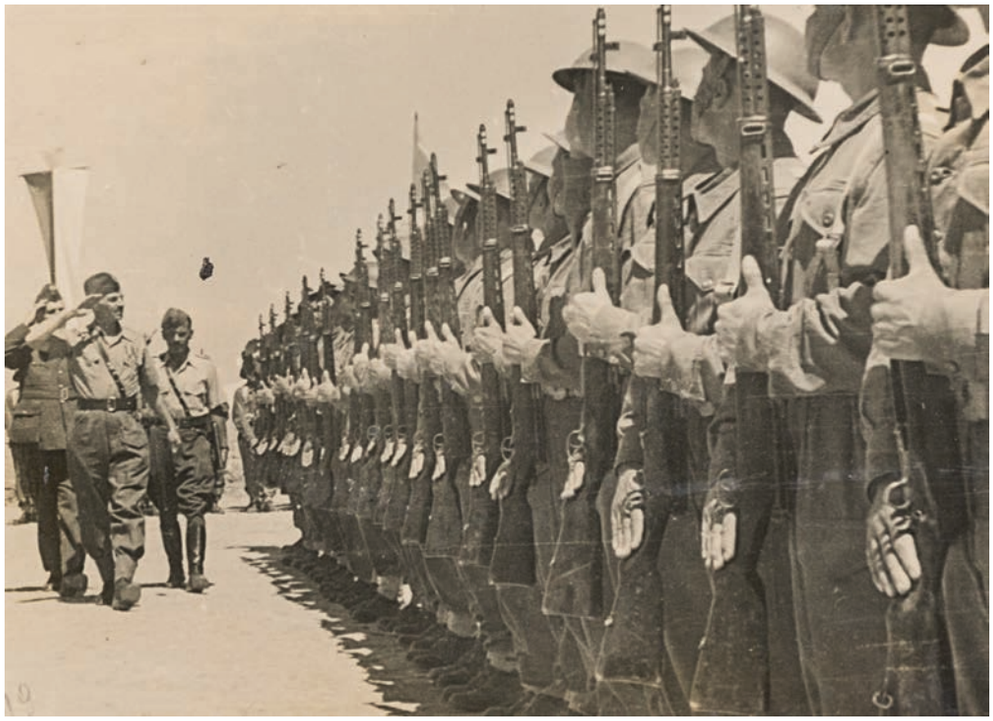
47. Defilada z okazji Święta 3 Maja 1942 r. Na pierwszym planie ppor. J. Pazowski (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



48. Święto Żołnierza 15 sierpnia 1942 r., defilada (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



49. Gen. Władysław Anders przed frontem Oddziału Przybocznego. Z tyłu pierwszy od lewej rtm. Czesław Florkowski, pierwszy od prawej ppor. Wiktor Kołodko – zastępca dowódcy 2 szwadronu



50. Gen. Władysław Anders na przeglądzie



51. Inspekcja kuchni



52. Gen. Władysław Anders przed „Komunikatami Ściennymi" (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



53. Por. Andrzej Czaykowski z uzupełnieniem z Ałma Aty (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



54. Grupa oficerów Oddziału Przybocznego. Od lewej: rtm. Czesław Florkowski (dowódca oddziału), por. Stefan Gniewiewski (dowódca plutonu rozpoznawczego 1 szwadronu), por. Zbigniew Kuczera (dowódca 1 szwadronu), ppor. Jerzy Pazowski (dowódca plutonu działek przeciwpancernych) (ze zbiorów IPMS w Londynie)



55. Wartownik przed gmachem Dowództwa Armii Polskiej w ZSRR (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



56. Oficerowie Oddziału Przybocznego. Rtm. Czesław Florkowski (po lewej) – dowódca OP i por. Andrzej Czaykowski – dowódca 2 szwadronu



57. St. wachm. Jan Larkowski – szef 2 szwadronu z podoficerem pod Grzybkiem (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



58. Ćwiczenia



59. Plut. Antoni Wróblewski w przeprawie przez rzekę



60. Ochotniczka Tala (Natalia) Sierzputowska w czasie ćwiczeń bojowych (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



61. Szkolenie bojowe



62. Powrót z ćwiczeń (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



63. Na strzelnicy (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



64. Por. Andrzej Czaykowski w czasie ćwiczeń w prowadzeniu ognia ckm (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



65. Msza św. z udziałem Oddziału Przybocznego. Widoczni gen. Władysław Anders, gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



66. Przed budynkiem Dowództwa Armii Polskiej w ZSRR. Biskup Józef Gawlina (w środku), por. Andrzej Rejmański (od prawej) (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



68. Świetliczanka Tala Sierzputowska w czasie akademii (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



67. Wielkanoc. Straż przy Grobie Chrystusa (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



69. Wejście do kościoła (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



70. Boże Ciało (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



71. Czytanie komunikatów



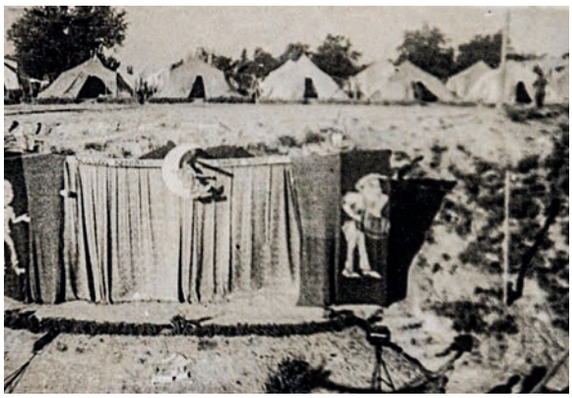
72. Amfiteatr (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

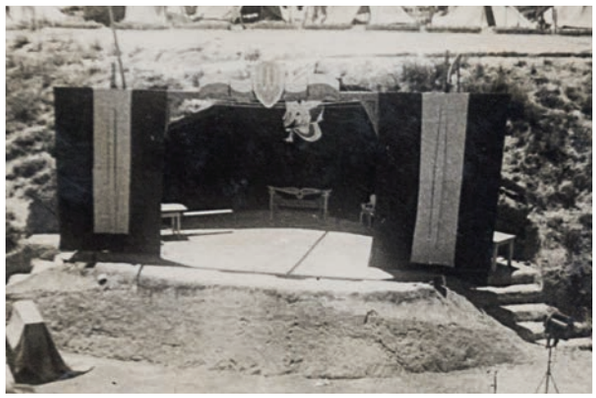


73. Orkiestra. Na pierwszym planie jej szef Ludo Philipp



74. Pogadanka o walkach pod Narwikiem. Gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)





75, 76. Scena w obozowisku (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



77. Odpoczynek po ćwiczeniach



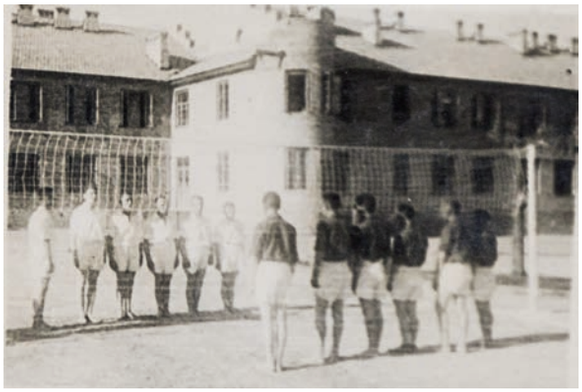
78. Rtm. Zbigniew Kuczera



79. Rozrywki oficerów. Od lewej: st. wachm. Leon Skiba, ppor. Wiktor Kołodko, por. Krzysztof Grodzicki (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



80. Karykatura por. Andrzeja Czaykowskiego (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



81. W meczu siatkówki ze Szwadronem Żandarmerii (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



82. Dzieci rodzin wojskowych (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



83. Dobosze Pułku (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

Na Środkowym i Bliskim Wschodzie

Pahlevi (Iran) 1942
Dywizjon Rozpoznawczy Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie



84. Adiutant dywizjonu z podchorążymi. Trzeci od lewej ppor. Mirosław Dziekoński (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

Quizil Ribat (Irak) 1942–1943
12 Pułk Kawalerii Pancernej/ 12 Podolski Pułk Rozpoznawczy



85. W kierunku Quizil Ribat. Pomnik w Jajula ku czci poległych i zmarłych żołnierzy polskich w latach 1939–1942 (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



86. Kurs motorowy. Od prawej plut. Franciszek Leligdowicz (1) z 2 szwadronu ze znakiem pułkowym; w środku siedzi w rękawiczkach por. Krzysztof Grodzicki – zastępca dowódcy 2 szwadronu





87, 88. Nauka obsługi ckm. St. wachm. Jan Larkowski, szef 2 szwadronu



89. Kierowcy. St. uł. Jan Siewiertoka (z lewej) z 2 szwadronu i kpr. Władysław Stróżniak ze szwadronu dowodzenia

90. Pierwsze doświadczenia z Carrierami (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)





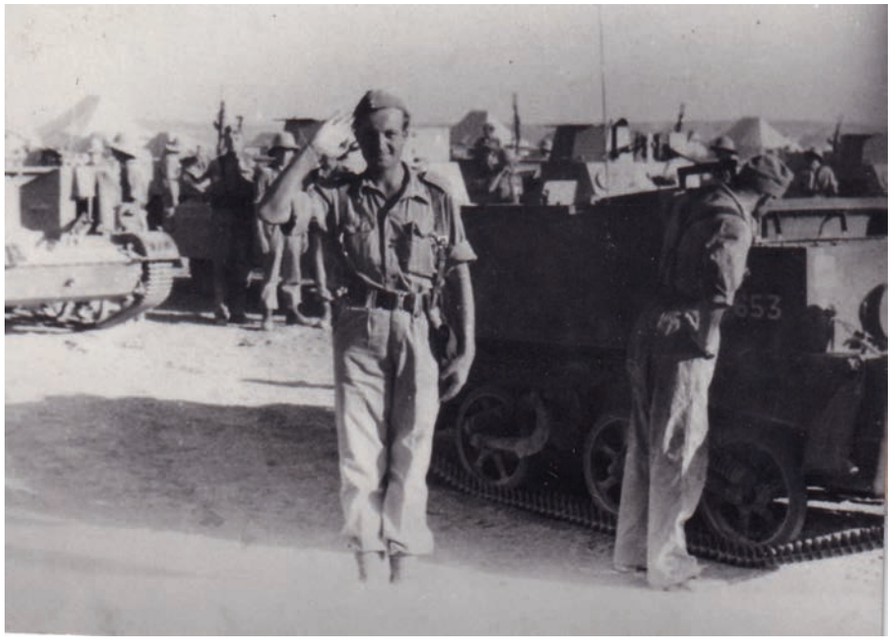
91. Por. Andrzej Czaykowski na ćwiczeniach w lekkim transporterze Bren Carrier



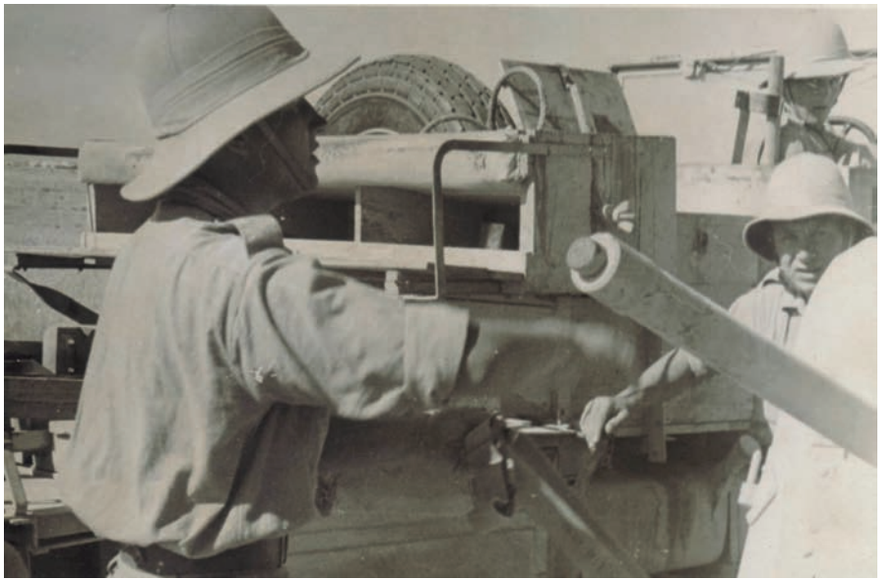
92. Uł. Stefan Szymański z 2 szwadronu



93. St. uł. Zbigniew Stankiewicz
z 2 szwadronu



94. St. wachm. Bolesław
Chendyński, szef 3 szwadronu



95. Działko 40 mm z obsługą



96. Odprawa przed ćwiczeniami. Drugi od prawej B. Chendyński, szef 3 szwadronu



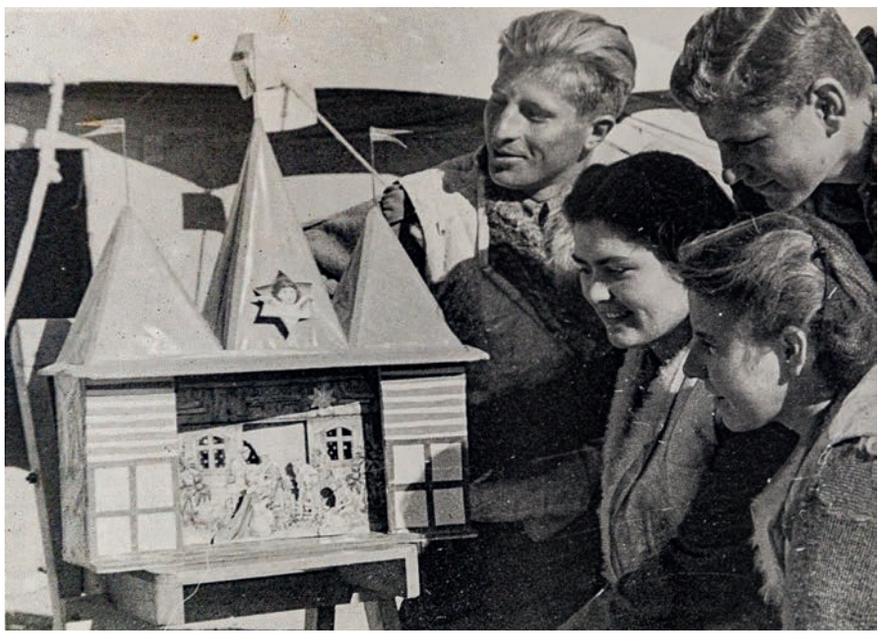
97. Samochody pancerne Morris



98. Ćwiczenia w strzelaniu z moździerzy



99. Działko 20 mm na strzelnicy. Obok przykucnięty ppor. Władysław Dziewicki



100. Boże Narodzenie 1942 r., szopka. Ochotniczki, od prawej: Zofia Piątkówna (1), Tala Sierzputowska (2)



101. Boże Narodzenie 1942 r. Ochotniczka Tala Sierzputowska i st. uł. Franciszek Pędzich (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



102. Wielkanoc 1943 r. Od lewej: por. Władysław Dziewicki (1), Elżbieta Dziekońska (2), por. Jerzy Dobrzyniecki (3), Marek Gardulski – syn E. Dziekońskiej (4), por. Mirosław Dziekoński (5), por. Jan Scazighino (6)



103. Grupa ułanów. Od lewej: Tala Sierzputowska (4), por. Andrzej Czaykowski (7), ochot. Zofia Piątkówna

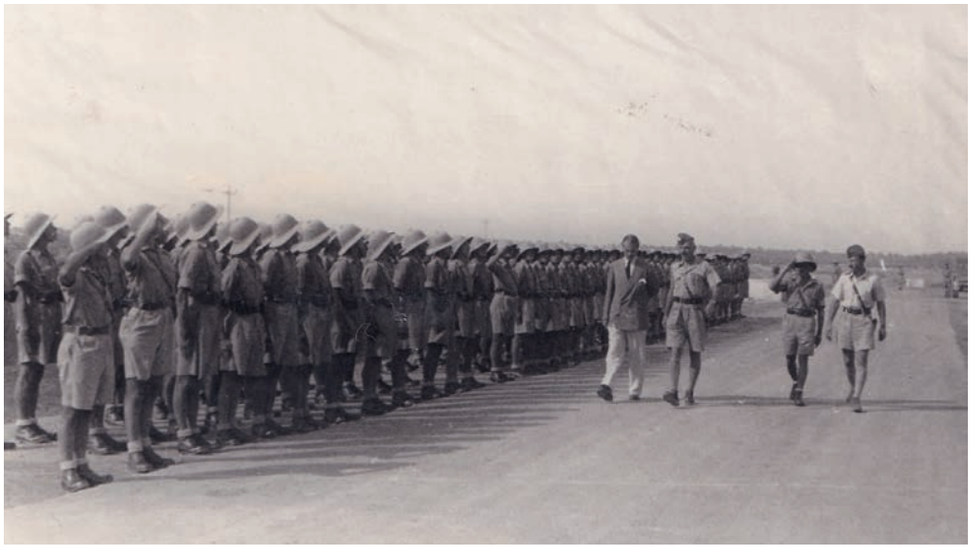


104. W oazie. Od lewej: uł. Czesław Kowalewski (1), uł. Edward Krzych (2), uł. Bolesław Habuda (4), uł. Józef Wałejnia (5), uł. Zbigniew Ejsmont (siedzi), wszyscy z 3 szwadronu



105. Orkiestra Ludo Philippa

106. Przed frontem szwadronu honorowego wystawionego przez 12 Pułk. Widoczni gen. Władysław Anders i brytyjski minister ds. Bliskiego Wschodu Richard Casey





107. Defilada szwadronu honorowego przed ministrem Richardem Caseyem (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

108. Dobosze (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



109. Przed dowództwem armii po ulewie





110. Polowanie na dziki na łachach rzeki Tygrys. Pierwszy z prawej por. Andrzej Rejmański dowódca plutonu w 1 szwadronie

111. Po zakończeniu polowania. W środku gen. Władysław Anders, na prawo od niego rtm. Jerzy Klimkowski (2), dowódca Pułku, por. Andrzej Rejmański (4)





112. Orzełek mundurowy 12 Pułku Ułanów Podolskich (1942–1947)



113. Podoficerowie 1 szwadronu. Plut. Antoni Wróblewski (z lewej) i plut. Zenon Krzesiński (1)

Góry Antylibanu (Syria) 1943

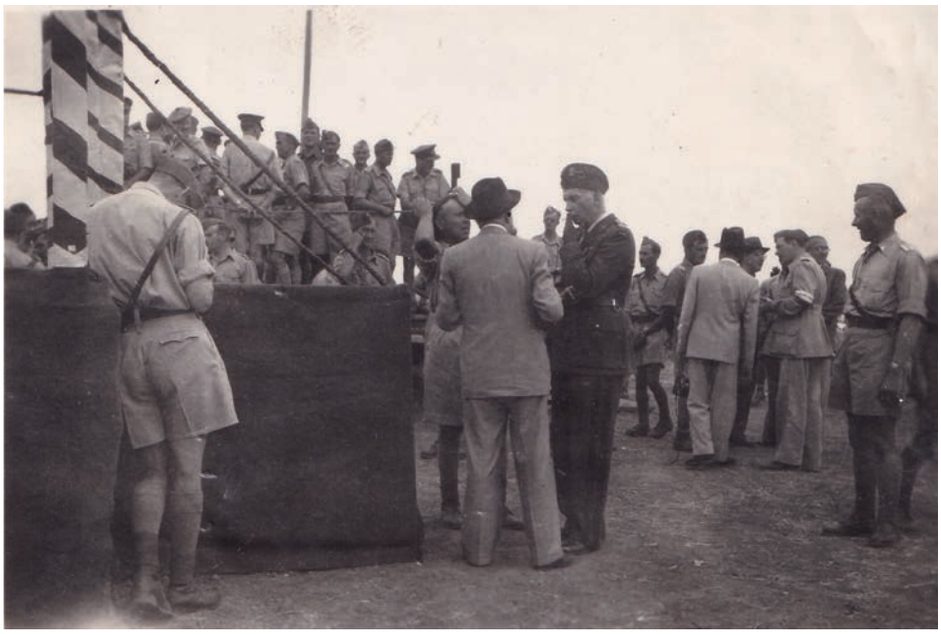


114. Podoficerowie 1 szwadronu. Plut. Antoni Wróblewski (z lewej) i plut. Zenon Krzesiński (2)



Obóz Hill 69 (Palestyna) 1943

115. Przed Naczelnym Wodzem gen. Kazimierzem Sosnkowskim. 1 i 2 szwadron podczas przeglądu (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



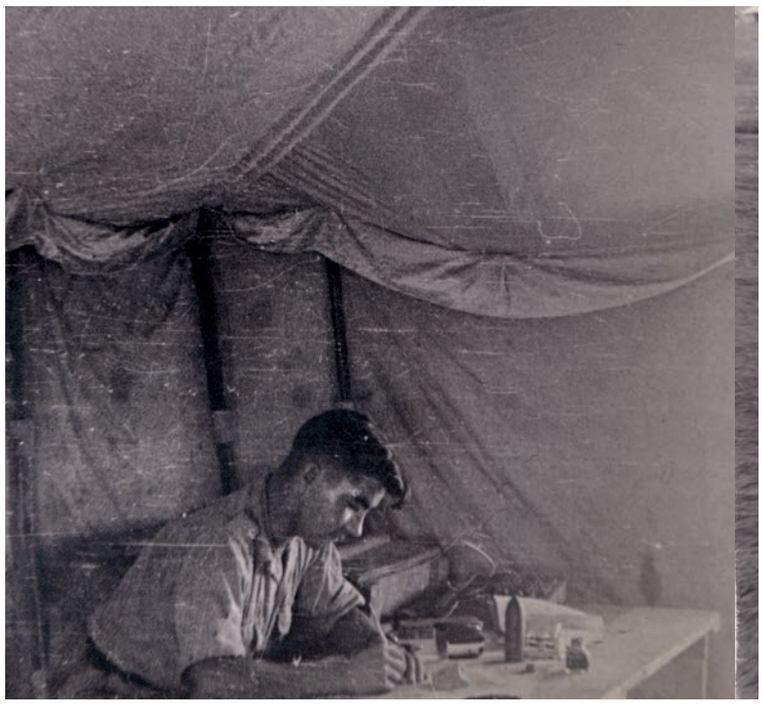
116. Przygotowania do defilady przed Naczelnym Wodzem



117. Defilada przed gen. Kazimierzem Sosnkowskim. Na pierwszym planie rtm. Czesław Florkowski – zastępca dowódcy Pułku, rtm. Jerzy Rędziejowski – adiutant Pułku, z tyłu por. Mieczysław Sander dowódca 1 szwadronu (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



118. Kancelaria szwadronu dowodzenia. Od prawej: plut. Bronisław Sawicki, kpr. Leon Konicz (2), st. uł. Wacław Indrys (na pierwszym planie)



119. Kancelaria szwadronu dowodzenia



120. Przed namiotem szwadronu dowodzenia. Z lewej plut. Bronisław Sawicki, obok kpr. Jan Klej (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



121. Przed obozowiskiem. Od lewej: kpr. Marian Chrzanowski (1), uł. Stanisław Ostafiński (3) ze szwadronu dowodzenia



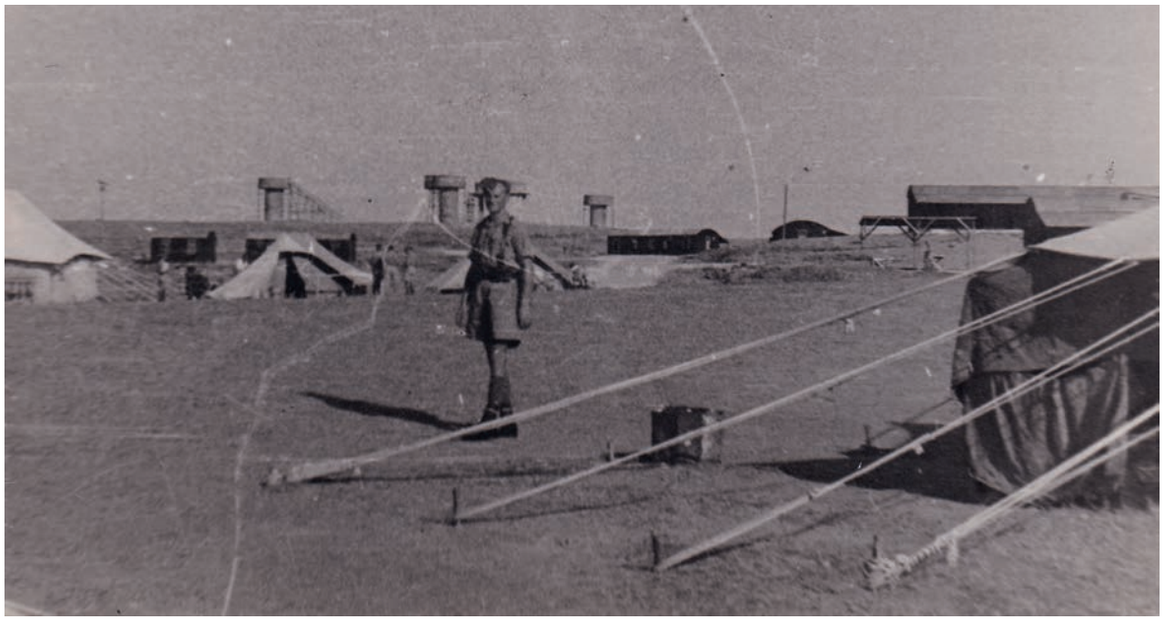
122. Przed obozowiskiem. Por. Jan Scazighino i por. Mirosław Dziekoński



123. Przed obozowiskiem. Z lewej kpr. Stanisław Garmada (1), uł. Stanisław Ostafiński (2) ze szwadronu dowodzenia



124. Podoficer służbowy szwadronu dowodzenia



125. Rejon szwadronu dowodzenia



126. Ćwiczenia. Z lewej chor. Teodor Grabski – szef szwadronu dowodzenia, st. wachm. Roman Mierzwiak z tego szwadronu (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



127. Niedaleko arabskiej wioski. St. wachm. Roman Mierzwiak (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

Jerozolima



128. Przed bramą Szaar He-Hadasz. Od lewej: plut. Kazimierz Zarzecki, plut. Antoni Wróblewski, st. wachm. Klemens Piotrowski, wszyscy z 1 szwadronu

129. Na urlopie. Od lewej: plut. Kazimierz Zarzecki (1), st. wachm. Klemens Piotrowski (2), plut. Antoni Wróblewski (3)



130. Przed wejściem do Bazyliki Narodzenia Pańskiego (Betlejem)



131. U bramy Heroda. 3 szwadron (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



Tel Aviv



132. Bulwar nadmorski. W środku ochotniczka Tala Sierzputowska



133. Bulwar nadmorski.
Uł. Edward Krzych (z lewej),
uł. Józef Wałejnia

Port Said (Egipt) 1943



134. Przed wypłynięciem do Włoch



135. Oficerowie na transportowcu „Volendam”.
Od lewej: ppor. Ernest Pęski, rtm. Zbigniew Kuczera, ppor. Witold Świderski, por. Stanisław Wilk, por. Mirosław Dziekoński, por. Zygmunt Fuglewicz



136. Podchorążowie i podoficerowie
(ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



137. Ułani
(ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

We Włoszech 1944
12 Pułk Ułanów Podolskich



138. W obozie niedaleko Tarentu (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

139. Gen. Władysław Anders w Agnone. Od lewej: mjr Leon Bittner dowódca Pułku, gen. Roman Odzierzyński dowódca artylerii 2 Korpusu Polskiego (1)





140. Gen. Władysław Anders w Agnone. Od lewej: mjr Leon Bittner (1) dowódca pułku, gen. Roman Odzierzyński dowódca artylerii 2 Korpusu Polskiego (2)



141. Gen. Władysław Anders z inspekcją pod Castiglione nad rzeką Sangro. Od lewej ppor. Wiktor Kołodko zastępca dowódcy 2 szwadronu, por. Jerzy Rędziejowski (w środku), dowódca 2 szwadronu

142. Gen. Władysław Anders z inspekcją pod Castiglione nad rzeką Sangro. Od lewej: ppor. Wiktor Kołodko, gen. Władysław Anders, gen. Roman Odzierzyński, mjr Leon Bittner





143. Eskorta Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego w okolicach Agnone. Na drodze stoi por. Władysław Kaniak, oficer wywiadowczy



144. Gen. Kazimierz Sosnkowski w Agnone. W ruchu salutuje por. Jan Scazighino dowódca 2 plutonu w 3 szwadronie, na pierwszym planie odwrócony tyłem mjr Leon Bittner, w głębi pierwszy od lewej biskup polowy WP ks. Józef Gawlina



145. Gen. Kazimierz Sosnkowski w Agnone



146. Pożegnanie gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Na lewo por. Jan Tomaszewski, w środku gen. Stanisław Kopański



147. Por. Jan Tomaszewski – adiutant Pułku (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)

148. Wachm. Stanisław Feński z 3 szwadronu – drugi od lewej, w głębi





149. Kpr. Stanisław Garmada ze szwadronu dowodzenia (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



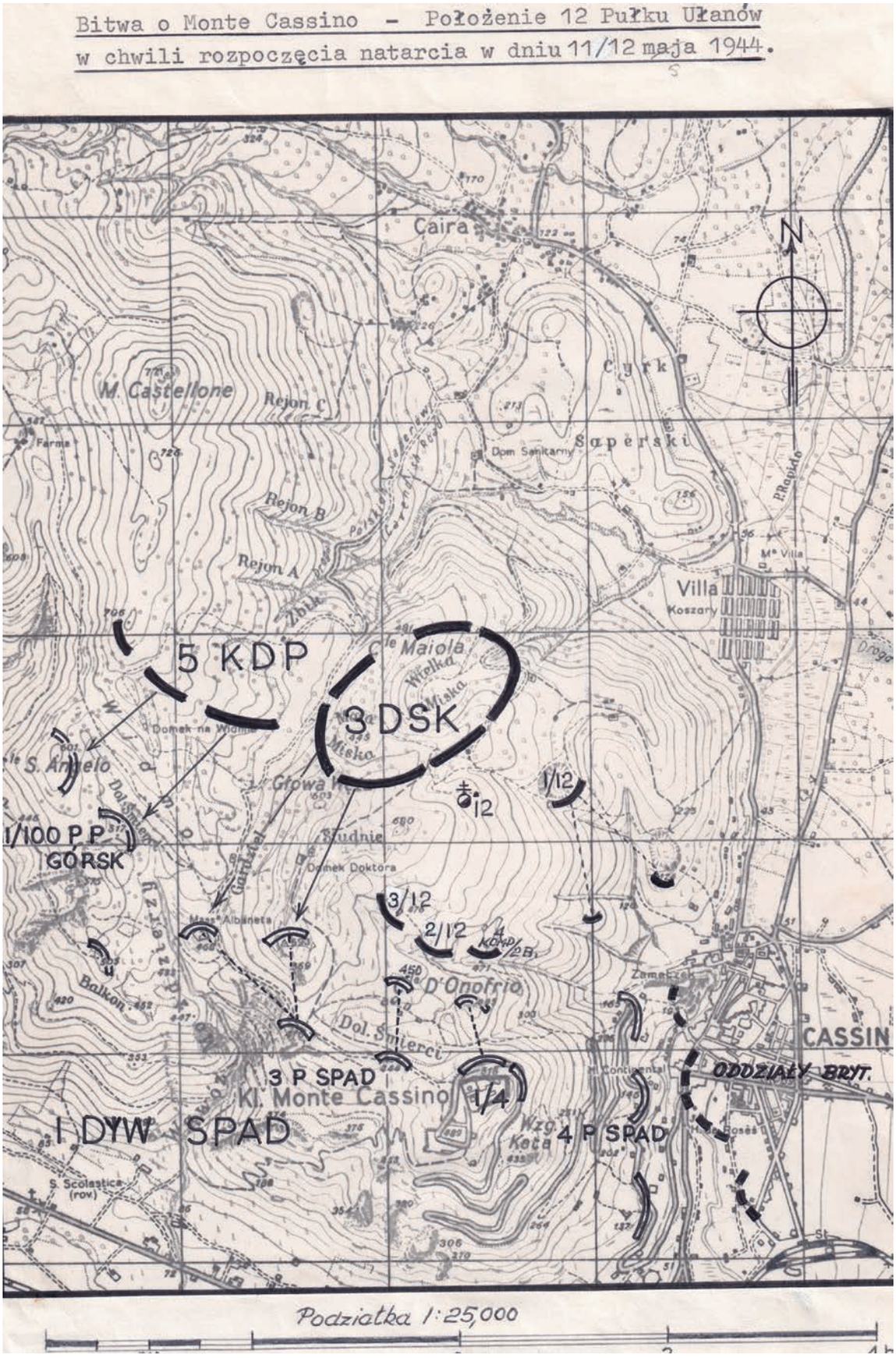
150. St. wachm. Jan Leśniewski, szef szwadronu dowodzenia (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



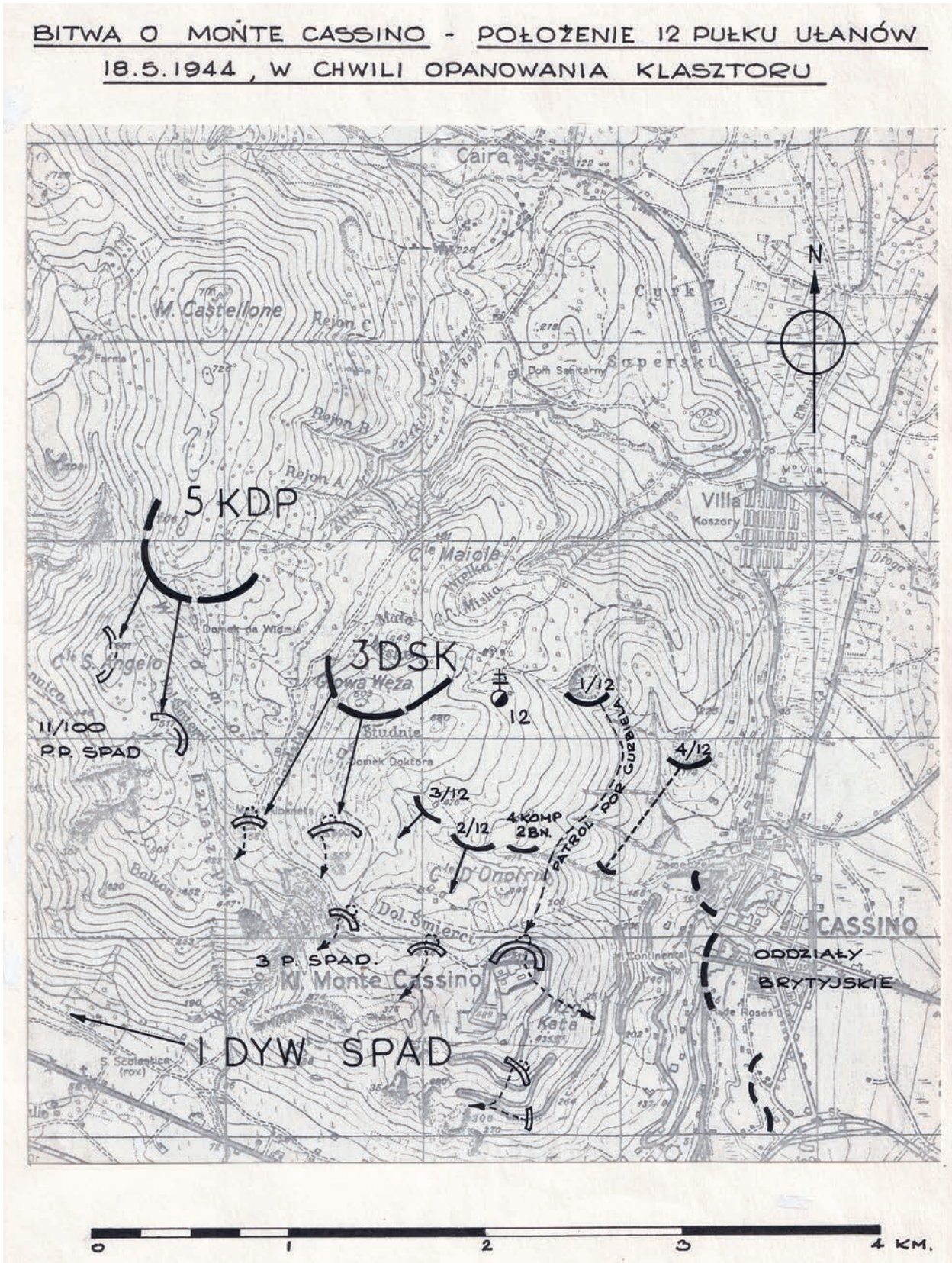
151. Rtm. Zbigniew Kuczera przy budowie schronu pod Monte Cassino



152. Przed schronem pod Monte Cassino. Ppor. Józef Słysz, zastępca dowódcy plutonu moździerzy



153. Monte Cassino (11–12.05.1944 r.). Położenie 12 Pułku Ułanów w chwili rozpoczęcia natarcia



154. Bitwa pod Monte Cassino (18.05.1944 r.). Położenie 12 Pułku Ułanów w chwili opanowania klasztoru



155. Patrol ppor. Kazimierza Gurbiela na ruinach klasztoru Monte Cassino. Od lewej: wachm. Antoni Wróblewski (1), ppor.K. Gurbiel (2), kpr. Mikołaj Orłów (3), uł. Józef Mularczyk (4), uł. Michał Kowalski (5), wszyscy z 3 plutonu 1 szwadronu



156. Ppor. Kazimierz Gurbiel



157. Wachm. Antoni Wróblewski



158. St. uł. Leon Szczepulski



159. Por. Leon Hrynkiewicz i ułani z jego patrolu w ruinach Monte Cassino (wszyscy z 3 plutonu 1 szwadronu)



160. Por. Leon Hrynkiewicz



161. Zatknięcie proporczyka 12 Pułku na ruinach Monte Cassino



162. St. uł. Józef Bruliński z 1 szwadronu (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



163. Proporczyk pułkowy (ze zbiorów IPMS w Londynie)



164. Por. Jan Scazighino. Poległ pod Monte Cassino



165. Kpr. Henryk Jakimiak z 1 szwadronu. Poległ pod Monte Cassino



166. Aliano. Ks. kapelan Stanisław Cynar odprawia nabożeństwo dziękczynne po bitwie pod Monte Cassino (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



167. Oficerowie grupy „Bob" pod Piedimonte



168. Pillbox. Opancerzone stanowisko ckm w rejonie Piedimonte



169. Macerata. Ułani z plutonu moździerzy, pierwszy z lewej uł. Michał Wołczyk, pierwszy z prawej uł. Romuald Lipiński (ze zbiorów płk. R. Lipińskiego)



170. Rtm. Jerzy Rędziejowski, dowódca 2 szwadronu, następnie adiutant Pułku



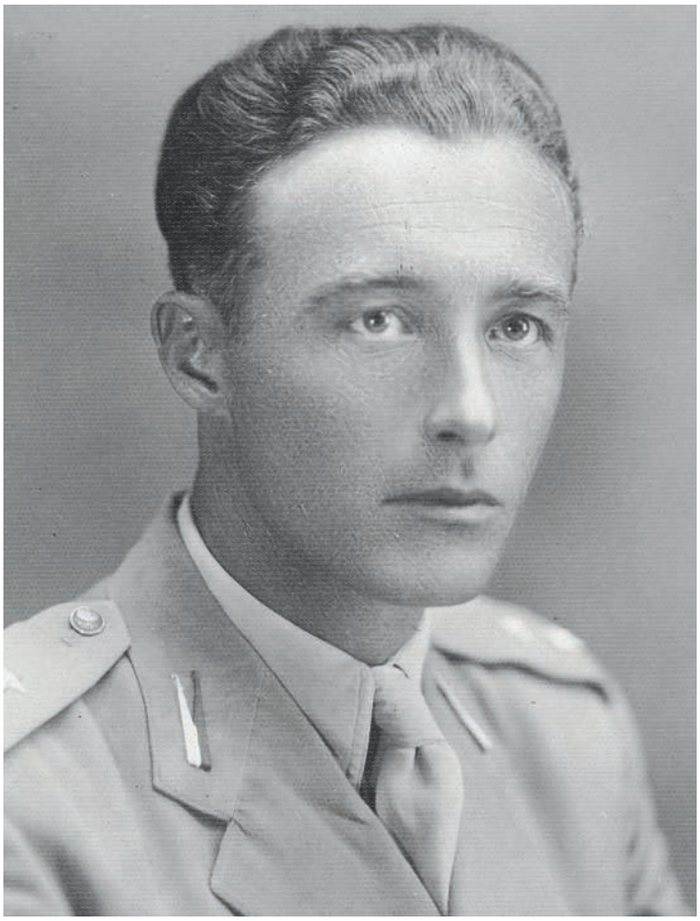
171. Por. Witold Świderski, zastępca dowódcy 1 plutonu z 3 szwadronu



172. Por. Jan Koczy, dowódca plutonu sztabowego z 1 szwadronu



173. Por. Jan Pyclik zastępca dowódcy 3 plutonu z 1 szwadronu (zdjęcie późniejsze)



174. Por. Włodzimierz Tabaka, zastępca dowódcy 1 szwadronu (zdjęcie późniejsze; ze zbiorów NAC)



175. Por. Stanisław Wilk dowódca 3 plutonu w 3 szwadronie

176. Stanowisko ckm k. Corinaldo





177. Ckm 2 szwadronu ostrzeliwujący Niemców



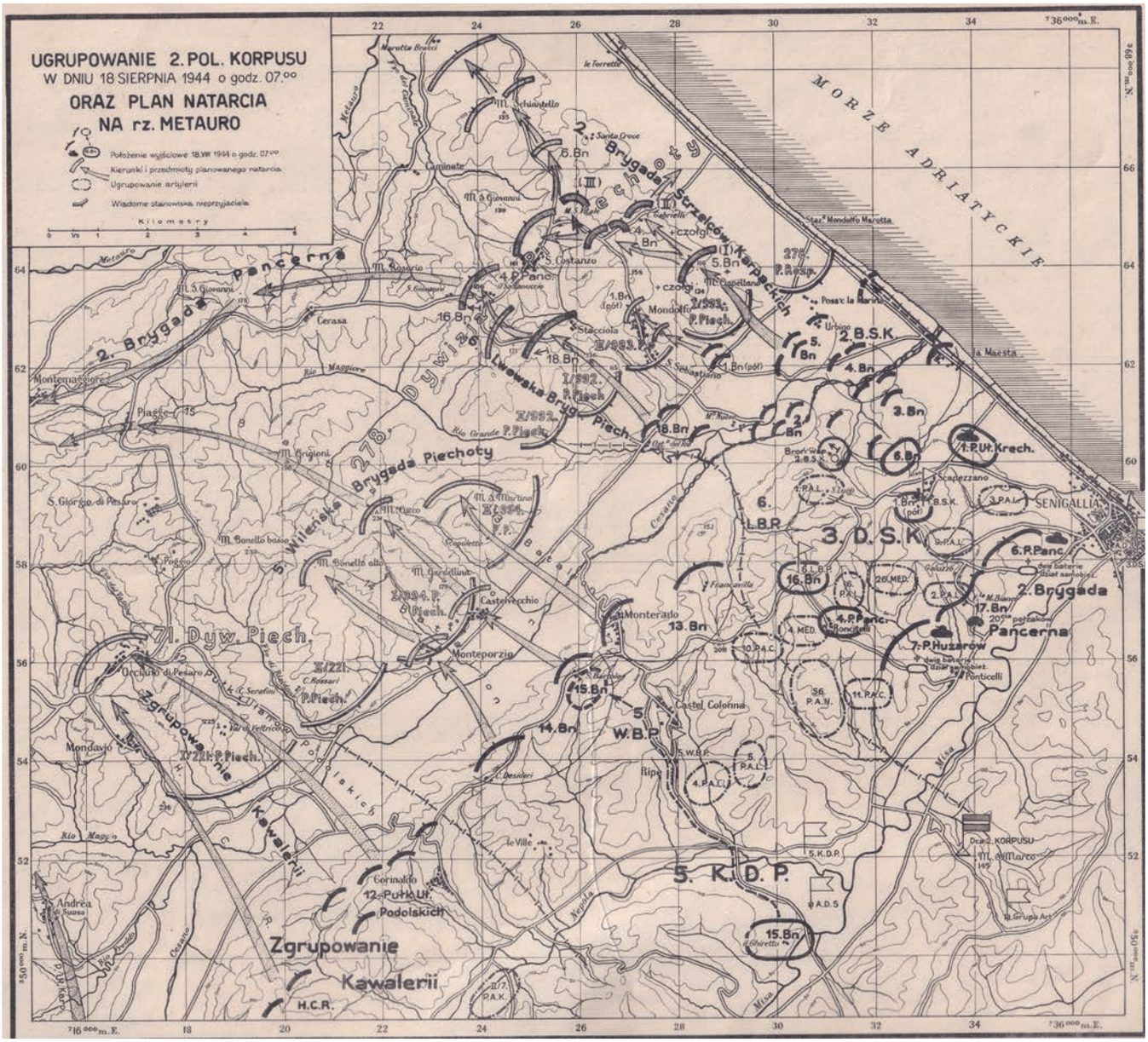
178. Motocykliści 2 szwadronu. Od lewej: kpr. Marian Krzyżewski, st. uł. Tadeusz Gołaszewski (ze zbiorów Muzeum im. ks. W. Łęgi w Grudziądzu)



179. Samochód pancerny Staghound. W wieżyczce kpr. Remigiusz Ozimek z 3 szwadronu



180. Po wyjściu ze szpitala. Od lewej: wachm. Franciszek Leligdowicz (1) z 2 szwadronu, ppor. Zbigniew Karcher (2), zastępca dowódcy 1 plutonu z 2 szwadronu, ppor. Henryk Tekliński (3), dowódca 1 plutonu z 2 szwadronu



181. 2 Korpus Polski nad Metauro. Ugrupowanie (18.08.1944 o godz. 7.00) oraz plan natarcia



182. Roca S. Casciano. Por. Wiktor Kołodko w rozmowie z ppor. Edmundem Trojakiem, po lewej plut. Leonard Tarczewski

183. W odwodzie pod San Casciano w Apeninach Emiliańskich.
Od lewej: st. uł. Józef Sadowski, ppor. Władysław Rubnikowicz, plut. Piotr Kozubski; wszyscy z 2 szwadronu

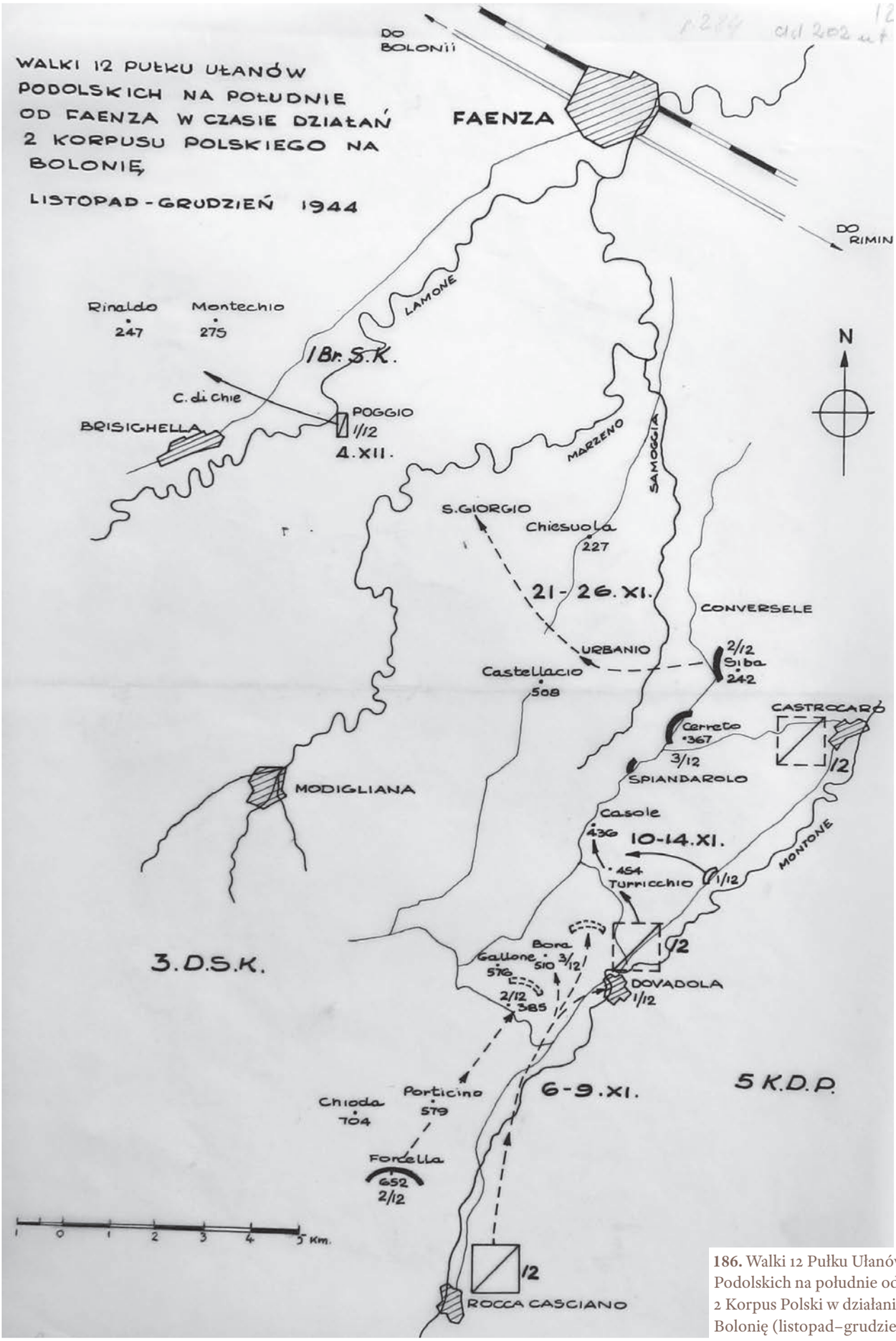


184. Roca S. Casciano.
St. uł. Marian Krzyżewski
z 2 szwadronu





185. Na punkcie obserwacyjnym
w rej. Dovadola. Od lewej:
wachm. Władysław Krokosiński (1),
uł. Jan Terpicz (2),
ppor. Edmund Trojak (3).

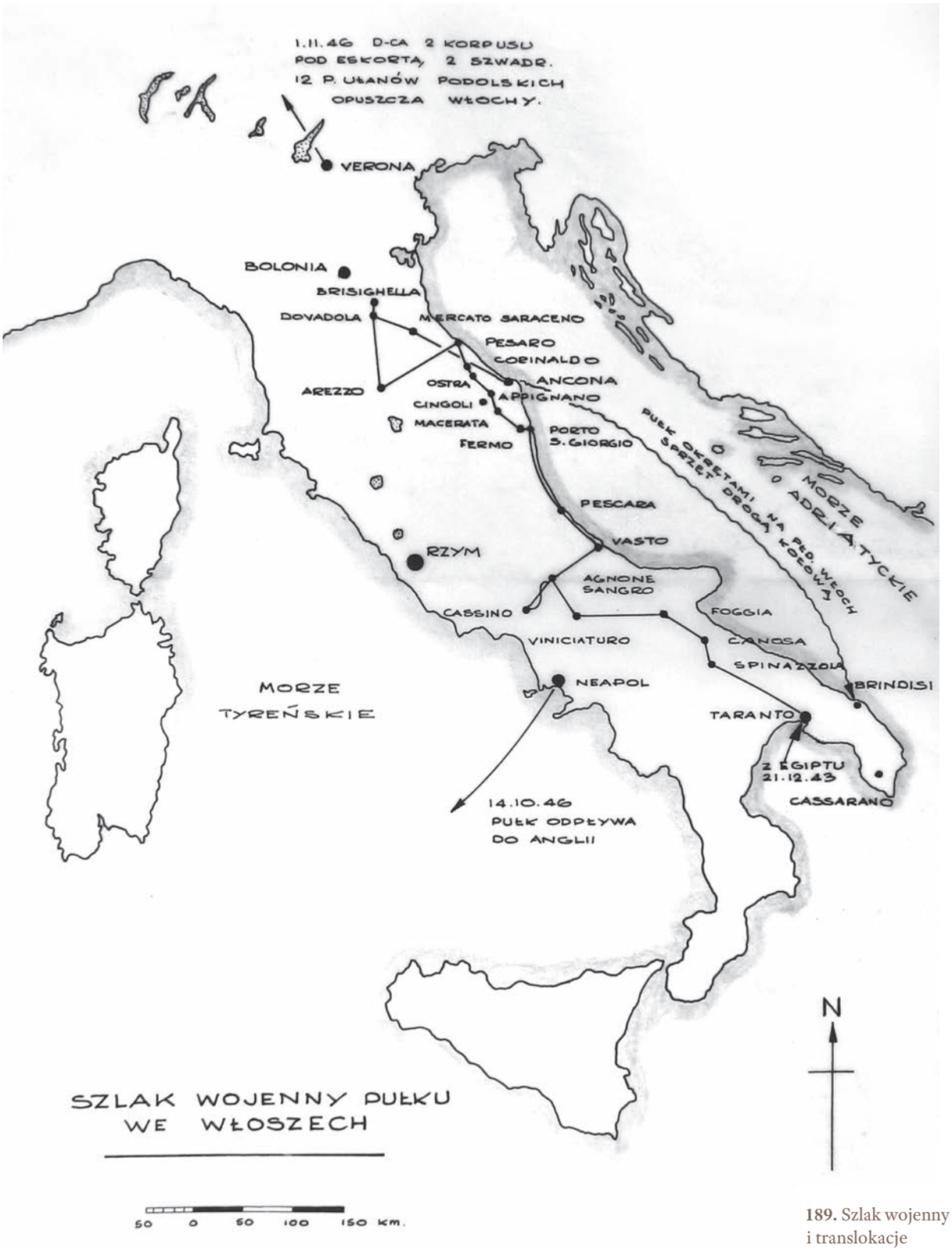


186. Walki 12 Pułku Ułanów Podolskich na południe od Faenza. 2 Korpus Polski w działaniach na Bolonię (listopad–grudzień 1944 r.)



187, 188. Predappio. Spieszeni Ułani Podolscy wspierający natarcie 4 Pułku Pancernego „Skorpion” (ze zbiorów NAC)





189. Szlak wojenny i translokacje Pułku we Włoszech 1943–1946

Renata Gałaj-Dempniak

Podolacy u schyłku wojny i w pierwszych latach pokoju (1945–1947)

W 1945 roku wojna dobiegła końca. Po zakończeniu działań wojennych 12 Pułk Ułanów Podolskich (PUP) wchodził w skład wojsk alianckich okupujących Włochy. Jego losy związane były ściśle z decyzjami podjętymi przez sprzymierzonych na konferencji w Jałcie (Krym, 4–11.02.1945), jeszcze przed ostatecznym pokonaniem III Rzeszy i jej koalicjantów. Postanowiono wówczas, że przedwojenne terytorium Polski zostanie okrojone przez oddanie ZSRR kresów wschodnich, w zamian Polska otrzyma rekompensatę w postaci ziem na zachodzie i północy kraju. Uzgodniono także utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (dalej TRJN), który miał powstać dzięki poszerzeniu urzędującego w Warszawie Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej – mieli do niego wejść politycy o demokratycznych poglądach, działający w kraju i na emigracji. Po powstaniu tego rządu i uznaniu go za legalnego reprezentanta państwa (5.07.1945), Wielka Brytania nawiązała stosunki dyplomatyczne z TRJN. Polityczne i wojskowe struktury przedwojennej Polski traciły rację bytu. Politycy związani z byłym rządem RP w Londynie i wyżsi stopniem wojskowi Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) nie pogodzili się z decyzją o likwidacji polskich władz państwowych na emigracji. Rząd brytyjski zaczął naciskać na rozformowanie wojska polskiego walczącego dotychczas w ramach koalicji antyfaszystowskiej na Zachodzie[1]. 5 lipca 1945 roku prezydent RP wydał zarządzenie o demobilizacji żołnierzy PSZ, którzy zadeklarowali chęć powrotu do Polski. W następstwie tego Naczelny Wódz przystąpił do przeprowadzenia reorganizacji naczelnych władz wojskowych. 12 lipca w zarządzeniu sprecyzował zadania dla szefa sztabu Naczelnego Wodza, a 19 lipca zatwierdził „Instrukcję ramową dla Inspektora Szkolenia Zawodowego Sił Zbrojnych i innych organów szkolenia zawodowego żołnierzy”[2]. Miało to pomóc żołnierzom w przystosowaniu się do życia w powojennej rzeczywistości. Do chwili rozwiązania, oddziały PSZ

1 Zob. J. Smoliński, *Sojusznicy zachodni wobec Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po zakończeniu wojny*, [w:] *II Korpus Polski w kampanii włoskiej i losy jego żołnierzy po wojnie*, red. J. Smoliński, K. Piwowarska, Warszawa 2008; A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Przyczyny powołania i działalność Polskiej Misji Wojskowej w Londynie (1945–1946)*, „Niepodległość i Pamięć” 2010, nr 31.

2 J. Smoliński, *Naczelne władze wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1939–1945)*, Warszawa 2004.

na Zachodzie pozostawały pod dowództwem brytyjskim. TRJN próbował przejąć dowództwo nad PSZ, powołując na naczelnego wodza gen. broni Karola Świerczewskiego i starając się przekonać Brytyjczyków do przyjęcia obsady personalnej składającej się wyłącznie ze zwolenników nowego rządu[3]. Żołnierze nie znali nowych dowódców, nie orientowali się do końca w kierunku przemian i nie chcieli zgodzić się na takie rozwiązanie. Wielu z nich miało też traumatyczne doświadczenia związane z pobytem w ZSRR. Brytyjczycy zaproponowali TRJN utworzenie w Londynie misji wojskowej, której przedstawiciele pomogliby w szybkim rozformowaniu polskich oddziałów, prowadziliby rozmowy dotyczące repatriacji, pomagali w organizowaniu transportu osób zdecydowanych na powrót do kraju, informowaliby o zmianach politycznych i warunkach bytowych w kraju, układaliby się z dowódcami PSZ. Plebiscyt przeprowadzony wśród żołnierzy PSZ wykazał, że w świetle uzyskanych informacji tylko niewielka część zdecydowała się na powrót do kraju. Polska Misja Wojskowa rozpoczęła działanie, a jej głównym zadaniem było przejęcie dowództwa nad PSZ na Zachodzie. Odtąd szefostwo Misji decydowało o powrocie szeregowych żołnierzy. Decyzję o powrocie oficerów można było podjąć tylko po uzyskaniu zgody ministra obrony narodowej. Pod koniec września 1945 roku szefem Misji został gen. Izydor Modelski, a jego zastępcą płk Wiktor Grosz. TRJN i Polska Misja Wojskowa nie przyczyniły się ostatecznie do przejęcia władzy nad polskimi oddziałami, ani do powrotu służących w nim żołnierzy w komplecie do kraju.

Do końca czerwca 1945 roku reorganizowano Pułk, a także formowano nowe pancerne związki taktyczne. Nacisk położono na rozbudowę broni pancernej w 2 Korpusie. Formowanie nowych oddziałów prowadzono na podstawie pułków ułanów, z których wydzielano związki taktyczne lub na podstawie bazy kadrowej z której formowano nowe oddziały. Starano się przy tym zachować tradycje oddziałów. Wytyczne do restrukturyzacji zaproponował gen. Bronisław Rakowski, ówczesny dowódca 2 Brygady Pancernej[4]. 12 PUP przeformowano w korpuśny pułk samochodów pancernych. Na jego wyposażeniu znalazł się sprzęt przejęty od Pułku Ułanów Karpackich. Dotychczas używany sprzęt przekazano zaś utworzonemu 7 Pułkowi Ułanów Lubelskich (dalej PUL). Kadrę nowo utworzonej jednostki tworzyli m.in. żołnierze 12 PUP wydzieleni do tego zadania. W sumie 19 oficerów i 293 szeregowych[5]. Jako pułk rozpoznawczy Korpusu, 12 PUP przydzielony został do 3 DSK.

Po wydzieleniu związków dla 7 PUL nastąpiła reorganizacja pułku na etaty brytyjskie[6]. Wśród żołnierzy Wermachtu wziętych do niewoli szukano ochotników, którzy mogli wypełnić lukę w wolnych etatach. Widoczne jest to w księdze ewidencyjnej żołnierzy Pułku i w dokumentacji szwadronów. W sumie na początku 1945 roku brakowało w Pułku 17 oficerów i 366 szeregowych[7]. We wrześniu 1945 roku decyzją AFHQ[8] wstrzymano rozbudowę

3 A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Przyczyny powołania i działalność Polskiej Misji Wojskowej w Londynie (1945–1946)*, „Niepodległość i Pamięć" 2010, nr 31, s. 217–218.

4 Bronisław Rakowski (1895–1950), gen. 1945 dca 2 Brygady Pancernej, następnie 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej (1945–1947).

5 Księga Ewidencyjna 12 Pułku Ułanów Podolskich, Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Władysława Sikorskiego (dalej: IPMS), kol 520/25, Londyn.

6 J. Żak, *Nie walczyli dla siebie. Powojenna odyseja 2 Korpusu Polskiego*, Warszawa 2014, s. 104, 106.

7 Ibidem, s. 108.

8 Allied Forces Headquarters, tj. Kwatera Główna Sił Sprzymierzonych.

2 Korpusu Polskiego. Z tego powodu nie zdołano dokończyć prowadzonych prac. Nawet jeżeli udało się zapewnić obsadę personalną, najczęściej brakowało w tym czasie dostatecznej liczby sprzętu i środków transportu. Wszystko wskazywało, że formacje polskie będę redukowane a nawet rozformowywane.

W omawianym okresie zaszły zmiany w umundurowaniu i oznakach. Początkowo obowiązywały amerykańskie sorty mundurowe, z czasem zastąpiono je brytyjskimi. W czerwcu nakazano szeregowym żołnierzom noszenie koszul z kołnierzykami i krawatów[9]. Po wojnie wprowadzono, tak jak w całym 2 Korpusie, w miejsce orłów metalowych – haftowane szarą lub srebrną nicią. Na hełmach malowano orły jedynie w oddziałach reprezentacyjnych biało-srebrną farbą (choć srebrna była rzadko wykorzystywana z powodu jej braku)[10]. We Włoszech Pułk był zaopatrywany w orły z tworzywa sztucznego, termoplastycznego octanu celulozy (produkcja firmy Alfred Stanley & Sons). Orły te miały srebrną barwę (gdy farba była dostępna), ale były także lakierowane[11]. Za pomocą specjalnego pułkowego stempla, na gorąco wyciskano w polach tarczy amazonek orłów monogramy „12 U". Zapewne dokonywano tego po przejęciu orzełków, jeszcze w Intendenturze. Widzimy je na zdjęciach, z których wynika, że w 1946 roku we Włoszech orły z monogramami nosili wszyscy żołnierze, niezależnie od rangi[12]. Cyfra pułku była niekiedy malowana na hełmach, podobnie jak orzełek czy pułkowy proporczyk. Taki egzemplarz, należący do ppłk. dypl. Leona Fudakowskiego znajduje się w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

Przed przetransportowaniem Pułku do Wielkiej Brytanii wprowadzono filcowe granatowe berety, tylko pancerniacy zachowali czarne[13]. Na beretach umieszczano oznaki pułkowe, batalionowe, które po wojnie w 2 Korpusie wprowadziły niemal wszystkie oddziały. Były to metalowe, nakładane na romboidalne lub okrągłe podkładki, oznaki pułkowe albo proporczyki. Zanikł we Włoszech zwyczaj używania rogatywek, zastąpiły je angielskie i amerykańskie nakrycia głowy. Jednostki żandarmerii używały okrągłych czapek angielskich z sukiennym daszkiem. Załogi wozów bojowych używały mundurów drelichowych, battledressów i angielskich kombinezonów czołgowych[14]. W użyciu było standardowe parciane oporządzenie brytyjskie, często bielone. Upowszechniły się naszywki „Poland" i przed wyjazdem na Wyspy Brytyjskie upowszechniła się w 2 Korpusie naszywka wykorzystywana przez dowództwo Korpusu – biała syrenka na czerwonej tarczy herbowej. Syrenkę umieszczano pomiędzy naszywką „Poland" i oznaką dywizji. Odnajdujemy ją również na pojazdach [il. 15, 28]. Jako jeden z nielicznych, 12 PUP używał w tym czasie sznurów naramiennych. Taki sznur

9 Pkt 369 z rozkazu nr 70 – koszule z kołnierzykiem i krawatem dla szereg., wprowadzenie 11.06.1945 r., Rozkaz dzienny z 11.06.1945 (nr 134) , Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 267.

10 S. Komarnicki, Z. Bielecki, W. Bigoszewska, A. Jońca, *Wojsko Polskie 1939–1945. Barwa i Broń*, Warszawa 1990, s. 297.

11 T. Zawistowski, *Orły 12 Pułku Ułanów Podolskich w kampanii włoskiej*, https://www.polska1918-89.pl/pdf/orly-12.-pulku-ulanow-podolskich-w-kampanii-wloskiej,4892.pdf (12.04.2022).

12 T. Zawistowski, *Orły 12 Pułku Ułanów Podolskich, Polska Zbrojna*, http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/19508?t=Orly-12-Pulku-Ulanow-Podolskich# (12.04.2022).

13 S. Komarnicki, Z. Bielecki, W. Bigoszewska, A. Jońca, *Wojsko Polskie 1939–1945*..., s. 310.

14 Ibidem.

w kolorze granatowym przewieszony był z lewego ramienia do kieszeni munduru na piersi[15]. Jednostki polskie mogły również nosić na prawym ramieniu oznakę angielskiej 8 Armii[16]. W rozkazie dziennym nr 120 z 24 maja 1945 roku odnajdujemy przepisy dotyczące prawa do noszenia sznurów przez ułanów i starszych ułanów. Mogli je nosić jedynie żołnierze pozostający w służbie czynnej w Pułku. Regulamin umożliwiał odebranie nadanego sznura i proporczyka Pułku. Podstawą odebrania było zhańbienie munduru lub godności żołnierza wyjątkowo niegodnym czynem. Obowiązującym umundurowaniem dla wszystkich żołnierzy z Regulacji Ruchu (R.R.) były: szelki, spinacze, beret i opaska R.R. [il. 126]. Pozostali nosili koszulę Angola, z dystynkcjami i naramiennikami, bez spinaczy[17]. Od 2 lipca 1945 roku uregulowano sprawę noszenia letnich sortów mundurowych przez szeregowych. W niedziele i poniedziałki mieli zakładać koszulę Bush, musiała być wpuszczona w drelichowe spodnie. We wtorki i środy zakładano koszulę tropikalną i drelichowe spodnie. W czwartki, piątki i soboty obowiązywały kombinezony, spinacze, i pasy. Kiedy żołnierz udawał się poza rejon zakwaterowania lub na oficjalne wystąpienie Pułku zakładał koszulę Angola i drelichowe spodnie. Stale aktualny był nakaz opuszczania rękawów po godz. 18:00 i używania szortów jedynie na zajęciach wychowania fizycznego[18]. W lipcu zezwolono jednak szeregowym na noszenie koszul amerykańskich Angola w soboty od godziny 17:00, a także w niedziele i święta. Wkrótce zmieniono przepisy, nakazując nosić letnie sorty mundurowe w czasie pracy, w poniedziałki, wtorki i środy – koszulę tropikalną; w czwartki, piątki i soboty – kombinezon; w ciągu tygodnia po służbie i na nabożeństwa w dni świąteczne – koszule Bush; na wyjścia poza teren zakwaterowania – koszule amerykańskie Angola[19]. 3 lipca 1945 roku ujednolicono przepisy dotyczące wielkości proporczyka noszonego na umundurowaniu, beretach i hełmach[20]. We wrześniu 1945 roku zarządzono noszenie swetrów, które miały być nakładane na koszule tropikalne, na nich też zapinano pas.

Oficerowie, starsi podoficerowie i podchorążowie poza służbą mieli nosić krawaty. Wszyscy szeregowi wieczorem mogli zakładać krawaty z materiału angola[21]. W październiku w umundurowaniu pojawił się battledress, noszony przy codziennych zajęciach. Dla personelu kancelaryjnego i funkcyjnego ubiór stanowił: battledress, pas i krawat (od wachm. wzwyż), spodnie bez spinaczy. Po 18:00 ten sam ubiór obowiązuje wszystkich żołnierzy. W okresie przejściowym (jesień) na ćwiczeniach, w pracy przy sprzęcie i innych zajęciach żołnierze musieli zakładać ubiór drelichowy, sweter, kombinezon, pas i spinacze. Służba inspekcyjna i wartownicza nakładała płaszcze, pas z szelkami w porze nocnej (18:00–08:00) a w czasie deszczu – płaszcze p-gaz. Na płaszczach, za wyjątkiem służby inspekcyjnej i wartowniczej, nie noszono pasa. Oficerów i podoficerów, którzy byli w oddziale i na ćwiczeniach obowiązywał taki sam strój w jakim występował oddział. Szeregowych wyjeżdżających na

15 Ibidem, s. 312.

16 Ibidem; J. Żak, *Nie walczyli dla siebie...*

17 Rozkaz dzienny z 18.06.1945 (nr 135), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 272.

18 Ibidem, k. 269–270.

19 Rozkaz dzienny z 14.07.1945 (nr 156), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 61.

20 Rozkaz dzienny z 3.07.1945 (nr 147), ibidem, k. 32–33.

21 Rozkaz dzienny z 12.09.1945 (nr 206), ibidem, k. 246.

urlop i przepustki obowiązywał pas i krawat do battledressów. Oficerowie po godzinie 18:00 nie nosili pasów[22]. W listopadzie nakazano (do 8.11.1945) spruć wszystkie kieszenie u spodni battledressowych, za wyjątkiem klapki w tylnej kieszonce.

2 Korpus wyposażony był zasadniczo w broń produkcji angielskiej i amerykańskiej. Po maju 1945 roku wymieniano sprzęt oddziałów artyleryjskich, pancernych i samochodowych. W czerwcu 1945 roku Pułk kolejny raz uległ dyslokacji, związanej z wygaśnięciem walk i wyznaczeniem na dłuższy postój stałego miejsca obozowania[23]. Bazę tuż przed jej opuszczeniem wizytował, w czerwcu, Dowódca Bazy 2 Korpusu [il. 128] i Szef Sztabu 2 Korpusu gen. bryg. Kazimierz Wiśniowski[24]. 4 czerwca 1945 roku wysłano kwaterunkowych do nowego miejsca postoju Pułku – Imoli, celem przygotowania bazy do przyjęcia żołnierzy[25]. W ekipie znalazł się dca 2 szwadronu por. Józef Szkudlarek z pięcioma podkomendnymi oraz żołnierze oddelegowani z 1, 3 i szwadronu dowodzenia, oraz plut. Kazimierz Lenart z czołówki naprawczej. Jednocześnie wydzielona grupa udała się po odbiór sprzętu motorowego do Neapolu i Lucera. 10 czerwca wysłano kolejną grupę przygotowawczą. 12 czerwca wyruszyła do nowego miejsca postoju część Pułku przemieszczająca się drogą kolejowo-morską. Następnego dnia wyruszyły transporty kołowe. Pierwsza grupa zameldowała się w nowej bazie 15 czerwca, druga 16 czerwca. Kwaterunkowi dołączyli do swych pododdziałów. Na starym miejscu pobytu pozostała jedynie grupa likwidacyjna, złożona z dwóch oficerów i 29 szeregowych[26].

W okresie letnim Pułk stacjonował w namiotach. Poszczególne oddziały były rozlokowane niekiedy w pewnym oddaleniu, na jesień 1946 roku nastąpiło skoszarowanie w budynkach, co ułatwiało kontrolę, prowadzenie zajęć. W Imoli, a później w Cingoli, wprowadzono stały rozkład dnia[27]. Od 19 czerwca w dni powszednie: pobudka (06:00); gimnastyka (06:15–06:45); mycie się, śniadanie (06:45–07:30), zajęcia (07:30–11:30); czyszczenie broni (11:30); obiad i przerwa obiadowa (12:00–15:00); zajęcia (15:00–18:00); konserwacja sprzętu motorowego (17:00–18:00); czytanie rozkazu i apel wieczorny (18:15); kolacja (18:30); capstrzyk (21:00). W soboty kierowcy mieli czas na obsługę sprzętu do południa. Po południu zarezerwowano czas na porządkowanie rejonu postoju. W dni świąteczne nie było zajęć, zachowano apele poranne i wieczorne i wprowadzono podział na grupy uczestniczące w nabożeństwie. W pierwszej grupie znalazł się 1 szwadron i szwadron dowodzenia, w drugiej – szwadrony 2 i 3 oraz żołnierze czołówki naprawczej. W trakcie pobytu w Cingoli zwiększono liczbę godzin na obsługę sprzętu. Życie w obozie przybierało zorganizowane na długo formy, chociaż wzorowane na wcześniejszym regulaminie. Pozwalało to na lepsze rozłożenie zajęć w czasie i dawało żołnierzom więcej możliwości swobodnego relaksowania się w towarzystwie kolegów lub w samotności.

22 Rozkaz dzienny z 8.10.1945 (nr 228), ibidem, k. 331–332.

23 Dzieje Pułku tego okresu zob. *Ułani Podolscy. Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809–1947*, red. K. Grocholski, Londyn 1982.

24 Rozkaz dzienny z 9.06.1945 (nr 133), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 259.

25 Rozkaz dzienny z 4.06.1945 (nr 128), ibidem, k. 244.

26 Rozkaz dzienny z 18.06.1945 (nr 135), ibidem, kol. 520/10, k. 135.

27 Rozkaz dzienny z 18.06.1945 (nr 135), ibidem, k. 272.

Dbano aby żołnierze dla zdrowia przestrzegali zasad higieny osobistej. Łaźnie dla szeregowych i oficerów znajdowały się w oddzielnych miejscach. W Imoli łaźnię dla oficerów ulokowano na terenie II Rzutu Korpusu (przy szosie do Bolonii za Imolą, po lewej stronie). Można było z niej korzystać codziennie w wyznaczonych godzinach za wyjątkiem niedziel i świąt[28].

Kiedy Pułk został zakwaterowany w Imoli (od 20 czerwca) biblioteka i wypożyczalnie książek działały w miejscu zakwaterowania 3 szwadronu i czynne były codziennie przez 5,5 godziny. Biblioteką opiekował się plut. Bolesław Masys[29]. Aby sprostać wyzwaniu, każdy dzień był przeznaczony na obsługę innego szwadronu i czołówki naprawczej w Pułku. Żołnierze czytali polską prasę np. „Gazetę Żołnierza", „Paradę", „Orła Białego", „Ochotniczkę". Jeszcze w maju 1945 dowództwo zwróciło się do żołnierzy z apelem, aby nie niszczyli gazet, bowiem na terenie Niemiec przebywają nadal uwolnieni z niewoli lub pracy przymusowej Polacy, którzy potrzebują prasy w języku ojczystym. Poproszono o składanie gazet w kancelariach szwadronowych, skąd miały być one raz na tydzień w sobotę odsyłane do świetlicy pułkowej, a stamtąd do potrzebujących, wskazanych przez Oficera Oświatowego. Taką postawę uznano za obowiązek wobec rodaków. Przy Pułku, jako ważne społecznie instytucje tworzono świetlice [il. 11], czytelnie [il. 12], kasyna oficerskie. Kasyno 12 Pułku długo prowadził jako podoficer kasynowy plut. Aleksander Front. Na krótko w 1945 roku zastąpił go kpr. Robert Donat. W parkach maszynowych i czołówkach naprawczych stały namioty magazynowe do końca 1946 roku. Przechowywano w nich części zamienne, amunicję itp. [il. 123]. Pojazdy lokowano na placu [il. 116, 129], częściej szukano miejsc w cieniu drzew [il. 121, 122, 131].

Utworzono ponadto punkt medyczny [il. 127], kwatermistrzostwo i strzelnice. Najczęściej wykorzystywano w tym celu istniejące już obiekty, np. w Cingoli, strzelnicę Tolentino, artyleria pułkowa udawała się zaś do Milano. Strzelnicę w Cingoli, wykorzystywano najczęściej, z racji długotrwałego postoju Pułku w tym miejscu [il. 8]. W parku maszynowym w 1945 roku pojawiły się duże problemy z częściami zamiennymi do pojazdów, dlatego gdy trzeba było pokonać dłuższe odcinki, wykorzystywano transport morski i kolejowy. Wyjazdy transportem kołowym w Pułku odbywały się tylko w uzasadnionych przypadkach, na podstawie pisemnej, osobistej decyzji Szefa Sztabu Korpusu i Kwatermistrza Korpusu oraz Dowódcy Bazy 2 Korpusu (wyjazd z rejonu Bazy)[30]. W późniejszym okresie również oszczędnie gospodarowano otrzymanym sprzętem. Zwielokrotniono wysiłki w celu konserwacji pojazdów i broni, edukacji ich użytkowników, ograniczono nawet liczbę wyjazdów – do niezbędnych[31].

28 Rozkaz dzienny z 20.06.1945 (nr 137), ibidem, k. 280.

29 Rozkaz dzienny z 19.06.1945 (nr 136), ibidem, k.278.

30 Rozkaz dzienny z 2.06.1945 (nr 126), ibidem, k. 236–237.

31 *Niezależnie od dotychczasowych rozkazów i programów celem podniesienia poziomu konserwacji pojazdów mechanicznych i umożliwienia patrolom rep. szwadronów ściślejszej kontroli mechanizmów oraz ich regulacji i napraw, ustalam dodatkowo, że każdy czwartek w tygodniu ma być wolny od wyjazdów w celach szkoleniowych. W dniu tym mogą wyjeżdżać pojazdy tylko dla koniecznych potrzeb gospodarczych i administracyjnych Pułku. Wszyscy kierowcy mają być zajęci przy konserwacji swoich pojazdów, cały zaś personel patroli* REP *szwadronów przy przeglądach i usuwaniu usterek mechanicznych i konserwacji. Wyjazdy w celach gospodarczych Oficer Transportowy Pułku będzie ograniczać do niezbędnych i terminowych potrzeb*. Rozkaz dzienny

Na potrzeby armii wykorzystywano lokalne siedziby instytucji publicznych. Oficerowie w ramach możliwości zatrzymywali się na kwaterach prywatnych, tam też przebywały ich rodziny. Przejmując lub wynajmując budynek na potrzeby wojska sporządzano tzw. Marching in State, czyli oświadczenie o faktycznym stanie obiektu i jego wyposażeniu. Przy sporządzaniu takiego dokumentu musiał być obecny polski lub brytyjski oficer placu. Żołnierze 12 PUP pełnili służbę także w pewnym oddaleniu od swojego miejsca postoju, w Kwaterze Głównej Dowództwa 2 Korpusu, która na przełomie czerwca i lipca 1945 roku została przeniesiona do Porto San Giorgio (k. Ankony), a w październiku 1946 do Ankony.

W czerwcu 1945 spod Imoli (k. Bolonii) przesunięto Pułk do Cingoli [il. 1, 8]. Na zdjęciu utrwalono wejście do siedziby Pułku [il. 125] i kierunkowskazy do miejsc zakwaterowania szwadronów [il. 124]. Jeszcze w czerwcu podczas pobytu w Imoli czołówkę naprawczą 12 PUP przydzielono do 35 Kompanii Warsztatowej[32]. Następnie zwiększono liczbę szwadronów, tworząc 4 szwadron z dniem 23 czerwca 1945 roku[33]. Dowódcą 4 szwadronu został por. Józef Szkudlarek, który sprawował tę funkcję do 12 października 1945 roku [il. 2]. Osobistym pocztowym dowódcy szwadronu od 27 czerwca został uł. Stanisław Bowsza. Na uroczystości obecni byli: dca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski, ppor. Kazimierz Szeller, rtm. Mirosław Dziekoński oraz delegaci z pozostałych szwadronów. Na uroczystość nakazano szeregowym założenie koszul tropikalnych i przyjście bez spinaczy, oficerowie założyli koszule Angola. Od 27 czerwca stanowisko Oficera Technicznego szwadronu objął kapr. podch. Jerzy Kocuper. Szef Służby Poczt Polowych Dowództwa 2 Korpusu 29 czerwca 1945 roku przydzielił szwadronowi kryptonim pocztowy Nr 159[34]. 4 sierpnia 1945 roku pełniącym obowiązki dcy 4 szwadronu został ppor. Stefan Kuźnicki, przesunięty z 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Od 12 października 1945 roku pełniącym obowiązki dowódcy tego szwadronu został rtm. Stanisław Mikosz [il. 52][35].

Życie żołnierzy w 1945 roku nadal mocno związane było z okresem niedawno zakończonych walk. Pozwalano więc na wyjazdy o charakterze towarzyskim żołnierzom, którzy trafili do 12 PUP z innych formacji. Na przykład 31 sierpnia 1945 roku w Monterubbiano odbyło się nabożeństwo i spotkanie byłych oficerów, podoficerów i ułanów 9 Pułku Ułanów Małopolskich. Dowództwo ceniło przyjaźnie i szacunek do przedstawicieli oddziału, więc nie oponowało kiedy nowi ułani pragnęli odwiedzić starych kompanów z oddziału i oddać honor poległym kolegom.

Już 26 czerwca 1945 roku ponownie wydzieleni kwaterunkowi ruszyli przygotowywać nowe miejsce postoju. Dowódcą grupy został dca 3 szwadronu rtm. Władysław Dziewicki

---

z 8.01.1946 (nr 6), 12 Pułk Ułanów Podolskich, Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), Fundacja Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu (dalej: FTJPG), k. 4.

32 Podstawa: Rozkaz Operac. 2 Korpusu – Kwaterm. z 11.06.1945 (nr 244/45). Rozkaz dzienny z 18.06.1945 (nr 135), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 273.

33 Na podstawie Etatu III/236/2, Organizacja jak zał. nr 1 do niniejszego rozkazu. Rozkaz dzienny z 22.06.1945 (nr 139), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 8–9.

34 Rozkaz dzienny z 30.06.1945 (nr 135), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 273.

35 Rozkaz dzienny z 4.08.1945 (nr 174), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 123.

[il. 51][36]. Część oddelegowanych do wykonania zadania żołnierzy miała doświadczenie z organizacji poprzedniej zmiany miejsca postoju. Tuż przed wymarszem, Pułk w Imoli wizytował dca 2 Korpusu, gen. Władysław Anders. Od 5 lipca przez 2 kolejne dni Pułk przemieszczał się do nowego miejsca postoju w Cingoli [il. 1, 8].

Podczas postoju w Cingoli Pułk otrzymał nowy sztandar (nadany 11.11.1945) [il. 3, 4, 5, 6, 9], ufundowany przez Polskie Siły Powietrzne, głównie lotników 318 Dywizjonu Myśliwsko-Rozpoznawczego „Gdańskiego"[37]. W trakcie uroczystości gen. Władysławowi Andersowi wręczył go dowódca 318 dywizjonu – kpt. Zbigniew Moszczyński[38]. Generał Anders przekazał sztandar dowódcy 12 PUP ppłk. dypl. Leonowi Fudakowskiemu. Sztandar poświęcił ks. Dziekan 2 Korpusu Włodzimierz Mikołaj Cieński [il. 3]. Ojcem chrzestnym sztandaru został kpt. Zbigniew Moszczyński [il. 3], matką chrzestną – Janina Bielińska, reprezentująca PCK [il. 3]. Na głównej stronie płata sztandaru umieszczono, obok tradycyjnych elementów, lotnicze szachownice, znak polowy pilota oraz odznakę oficera technicznego. Po drugiej stronie, obok motywu krzyża kawalerskiego – wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej. Zachował się również list dowódcy Pułku do papieża Piusa XII z prośbą o błogosławieństwo dla sztandaru, którego Ojciec Święty udzielił [il. 10]. Sztandar przechowywany jest nadal w Instytucie Historycznym i Muzeum im. Gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. W 1948 roku został tam złożony w trakcie uroczystości [il. 188, 189].

Po przybyciu do Imoli żołnierze nie mieli miejsca, gdzie mogły odbywać się pułkowe msze. Ołtarz wznoszono na polu przy rozwidleniu dróg – asfaltowej szosy i drogi wjazdowej do miejsca kwaterowania 1 szwadronu. Każdorazowo wyznaczano szwadron odpowiedzialny za jego wzniesienie. Organizowano środek transportu dla kapelana-celebransa mszy. Na miejscu wyznaczona osoba (w zastępstwie Szefa Sztabu) składała raport dowódcy i rozpoczynało się nabożeństwo. W trakcie uroczystości kościelnych obowiązywało właściwe umundurowanie – koszule Busha bez spinaczy dla szeregowych, a dla oficerów koszule Angola[39]. Nabożeństwa odbywały się niekiedy w kościele garnizonowym S. Domenico[40]. Żołnierze uczestniczyli w procesjach, na przykład 31 maja 1945 roku procesja Bożego Ciała wyruszyła sprzed kościoła głównego S. Joseppe. Delegację Pułku tworzyli wytypowani z każdego szwadronu: 1 oficer, 1 starszy podoficer i 10 ułanów. Na czele delegacji stał por. Franciszek Foder. W procesji mogli brać udział także inni żołnierze, dlatego zarządzono 31 maja dniem wolnym od zajęć służbowych[41].

Kiedy w lipcu 1945 roku Pułk przemieszczono do Cingoli pierwsza msza odbyła się 8 lipca w kościele S. Domenico koło Dowództwa Pułku. Zachowały się zdjęcia z udziału żołnierzy Pułku w nabożeństwach [il. 86]. 7 sierpnia 1945 roku przydzielono do Pułku kapelana rez. ks. Kazimierza Krzyżanowskiego, który miał pełnić posługę do 30 września 1945 roku.

36 Rozkaz dzienny z 26.06.1945 (nr 142), ibidem, k. 19.

37 J. Murgrabia, *Symbole wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1946*, Warszawa 1990, s. 45; S. Komarnicki, Z. Bielecki, W. Bigoszewska, A. Jońca, *Wojsko Polskie 1939–1945*..., s. 298.

38 Kapitan pilot, dowodził 5.01.1945–20.05.1946.

39 Rozkaz dzienny z 23.06.1945 (nr 140), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 12.

40 Rozkaz dzienny z 26.05.1945 (nr 122), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 220.

41 Rozkaz dzienny z 30.05.1945 (nr 125), ibidem, k. 233–234.

Delegacje Pułku stawiały się także na msze celebrowane przez przybywających do Cingoli biskupów. 2 września 1945 roku mszę odprawił biskup Brizzi w kościółku S. Sperandii w Cingoli. Na tym nabożeństwie obecny był dca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski w asyście delegacji (dowódca szwadronu dowodzenia, z każdego szwadronu jeden starszy podoficer i dwóch ułanów). Na święto Pułku biskup diecezji Macerata wygłosił homilię do żołnierzy obecnych na mszy [il. 85, 86, 87]. Po mszach obecni ustawiali się do uroczystego przemarszu, co stało się tradycją praktykowaną do rozwiązania Pułku [il. 88]. W czasie pobytu w Cingoli chętni żołnierze uczęszczali do kościoła S. Francesco na nabożeństwa różańcowe czy majowe. Życie religijne, jeżeli ktoś pragnął w nim uczestniczyć, przede wszystkim dla żołnierzy wyznania rzymskokatolickiego, nie stanowiło problemu. Trudniej mieli żołnierze pozostałych wyznań, byli w mniejszości, a kaplice znajdowały się w oddaleniu. Wymagało to od nich większego zaangażowania i wysiłku w dotarciu na nabożeństwo – nie stawiano im jednak przeszkód formalnych i pomagano w miarę możliwości w dotarciu na miejsce uroczystości.

Początkowo w Cingoli żołnierze nie mieli własnego miejsca na modlitwę [il. 29, 70], dlatego ważnym wydarzeniem stało się wykonanie dla 12 PUP ołtarza polowego, który stanął w katedrze w Cingoli [il. 13] – przy nim żołnierze modlili się do końca pobytu we Włoszech. Autorami projektu ołtarza byli ppłk Leon Fudakowski, ówczesny dowódca Pułku oraz ppor. Jerzy Olszański. Wykonanie powierzono włoskim rzemieślnikom z Rzymu (prof. Arnoldo Brandizzi[42] i prof. Martet Armondo[43], pracownicy: Carloni Alesandro, Fausto Guervini i Carlo Cachettani). Zatrudniono także firmę stolarską do prac w drewnie. Ołtarz wykonano na święto Pułku i rozstawiono na placu alarmowym Pułku w Cingoli 6 maja 1946 roku. Żołnierze zobaczyli go w pełnej iluminacji po apelu poległych. Pierwszą mszę przy ołtarzu w intencji 12 PUP odprawił w święto pułkowe 7 maja ks. Józef Gawlina[44], wówczas także poświęcił ołtarz.

Głównymi elementami ołtarza był ryngraf M.B. Ostrobramskiej oraz skrzydła husarii polskiej, której spadkobiercami tradycji bojowej są pułki kawalerii. Pośrodku skrzydeł znajduje się miecz zakończony krzyżem jerozolimskim. Ten element nawiązuje do pobytu oddziału w Ziemi Świętej. Całość uzupełniają świeczniki w formie monogramu pułkowego „U" z 12 pośrodku. Na zdjęciu nr 13 pokazano ołtarz ustawiony w katedrze w Cingoli.

W Shobdon, gdzie Pułk stacjonował do rozformowania, nie było świątyni rzymskokatolickiej, ołtarz umieszczono więc w kaplicy obozowej [il. 178]. Pierwszą mszę świętą przy ołtarzu pułkowym odprawiono w Shobdon pod koniec listopada 1946 roku.

> Odtąd w każdą niedzielę i święto przed ołtarzem Ostrobramskiej Orędowniczki, w ciężkich chwilach rozterki, niepewności gromadzą się nie tylko żołnierze pułku, ale i inne oddziały

42 Arnaldo Brandizzi (1889–). Z jego warsztatu wyszły m.in. urny srebrne na relikwie (św. Mikołaja z Tolentino, św. Rity z Cascia, św. Wincentego Pallottiego, św. Franciszka Ksawerego, bł. kardynała Bellarmina, bł. Innocentego XI, św. Marii Goretti), kilkadziesiąt srebrnych relikwiarzy ofiarowanych papieżom; pięć Złotych Róż ofiarowanych przez papieży z przeznaczeniem dla sanktuariów i członków domów królewskich; ręce Piusa X; niezliczone ołtarze z żyrandolami, cyboriami, monstrancjami, kielichami, patenami.

43 Wykonał ryngraf i srebrną suknię Maryi.

44 Józef Feliks Gawlina (1892–1964). Gen. dyw. WP; doktor nauk teologicznych; 1933–1947 biskup polowy WP; 1945–1964 opiekun duchowy Polaków na emigracji.

jak Batalion Saperów Kolejowych, Kompania Warsztatowa – rodziny przybyłe z Indii, Afryki i młodzież polska, aby zanosić modły o wolność Ojczyzny i szczęśliwy do niej powrót[45].

Po rozformowaniu Pułku w maju 1947 roku ołtarz służył brytyjskiej Polonii. Uchwałą Zarządu Koła Pułkowego postanowiono oddać ołtarz pod opiekę kapelana Pułku do Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Marii Curie-Skłodowskiej w Grendon Hall. Dzięki staraniom Koła Żołnierzy 12 PUP ołtarz sprowadzono do Szczecina – do Kościoła Garnizonowego pod wezwaniem św. Wojciecha.

28 września 1945 roku komisja w składzie: mjr Kazimierz Garbacki, ppor. Jerzy Olszański, wachm. Leonard Tarczewski i uł. Edmund Szkudlarek zatwierdziła projekt tablicy pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy 12 PUP, projektu plut. Michała Dobrowolskiego (dtwo Pułku). Tablica została wmurowana w kaplicy ufundowanej przez społeczeństwo m. Cingoli i 12 Pułk Ułanów Podolskich, na terenie Gminy Avehale[46]. 12 września 1946 roku odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie Tablicy Pamiątkowej 12 Pułku Ułanów Podolskich w katedrze w Cingoli, podczas mszy świętej [il. 87, 89].

W Pułku działał także m.in. fundusz inwalidzki. 27 maja 1945 roku zatwierdzono jego zarząd, w którego skład weszli: przewodniczący – ppor. Wacław Wasiutyński i członkowie: wachm. Piotr Słomiński (z dtwa Pułku) oraz st. uł. Marian Kusianowicz (3 szwadron). Powierzono im opracowanie Statutu Funduszu, który miał zostać przedstawiony dowódcy Pułku do 1 czerwca 1945 roku[47]. Z treści rozkazów dziennych (w punkcie Awizo) wynika, że fundusz inwalidzki Pułku zasilano z odpisów pensji żołnierskich, a także z części składek kościelnych. Trafiały tam także depozyty pieniędzy, których nikt już nie mógł odebrać. Była to zawsze decyzja osobista dowódcy.

30 września 1945 roku powołano do życia Polską Misję Wojskową w Rzymie we Włoszech, co było początkiem działalności przy Naczelnym Dowództwie Brytyjskich Sił Zbrojnych. Jej nadrzędnym celem było sprawne przeprowadzenie demobilizacji 2 Korpusu Polskiego i repatriacja jak największej liczby żołnierzy do kraju, a przy okazji – osłabienie pozycji gen. Władysława Andersa. Pracom misji przewodniczył płk Kazimierz Sidor, do zakończenia ewakuacji z Włoch, tj. do 25 listopada 1946 roku. W tym czasie Pułkiem dowodził ppłk dypl. Leon Fudakowski (1.11.1944–9.05.1947), którego zastępcą był rtm. Michał Mińkowski (od stycznia 1946).

W trakcie postoju we Włoszech żołnierze odchodzili do obozu przejściowego w Macerata, decydując się przejść do cywila. Część pisała prośby o przeniesienie służbowe na środkowy Wschód lub do innych państw, najczęściej chcąc być bliżej rodziny. Ubytki próbowano rekompensować zaciągami wśród jeńców wojennych. Nie wszyscy jeńcy chętni do służby nadawali się do niej, stąd spotykane w dokumentach unieważnienia powołań i odsyłanie niedoszłych żołnierzy do Obozów Przejściowych (np. nr 201, obóz w Macerata), skąd trafiali do

45 Ks. K. Krzyżanowski, *Pułkowy ołtarz polowy*, „Ułan Wołyński" 2012, nr 46, http://ulan-wolynski.org.pl/biuletyn46.html (13.04.2022); *Wspomnienia ks. Kapelana 12* PUP (przedruk) „Podolak" 1949, nr 2/9.

46 Rozkaz dzienny z 29.09.1945 (nr 221), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 305.

47 Rozkaz dzienny z 26.05.1945 (nr 122), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 221.

Obozów Uchodźców Cywilnych (np. w Barletta)[48]. O powołaniu ich do służby decydowała Komisja Rehabilitacyjna, której zadanie polegało na stwierdzeniu, czy dostanie się do niewoli (zaginięcie na terenie działań wojennych) było zawinione lub umyślne, czy okoliczności wskazywały, że dany żołnierz winy nie ponosi. W maju powołano taką komisję dla 12 PUP, jej członkami zostali: przewodniczący mjr. Kazimierz Garbacki (zca dcy Pułku), a członkami: por. Jan Koczy i por. Józef Szkudlarek[49].

W styczniu 1946 roku brytyjskie dowództwo rozpoczęło rozmowy w sprawie przyszłości Polskich Sił Zbrojnych, m.in. z gen. Władysławem Andersem, którego wezwano do Londynu na rozmowy. 14 marca 1946 roku rząd brytyjski zawarł porozumienie z TRJN, jednocześnie podjęto decyzję o losie jednostek polskich znajdujących się pod dowództwem brytyjskim i zachęcaniu ich do powrotu do kraju. W marcu powołano w stolicy Wielkiej Brytanii Komitet ds. Polskich Sił Zbrojnych. Ci żołnierze, którzy nie będą mogli, albo nie będą chcieli wrócić do kraju mieli się osiedlić w Wielkiej Brytanii i podjąć pracę zawodową – nimi musieli się zaopiekować Brytyjczycy, którzy w tym celu utworzyli Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia (*Polish Resettlement Corps*, dalej PKPiR). Do jego powinności należało przeprowadzenie demobilizacji polskich żołnierzy i przygotowanie ich do pracy zawodowej. Prościej było wywiązać się z tego zadania w stosunku do młodych ludzi, którzy nie mieli zawodu, ale i łatwiej uczyli się dostosowując się do potrzeb rynku pracy na miejscu. Kadra oficerska, jedynie z wykształceniem wojskowym, często niezbyt dobrze mówiąca po angielsku, miała wielkie trudności z zaadaptowaniem się do nowych warunków. Wielu musiało podjąć pracę fizyczną, mało zyskowną i bez perspektyw na polepszenie bytu. Rodziło to frustracje, często depresje, a nawet próby samobójcze. Żołnierze nie byli zachwyceni perspektywami. Czuli się oszukani i wykorzystani, o czym świadczą zachowane fotografie pokazujące np. moment kiedy zapoznawano ich z angielskimi ulotkami [il. 112, 113]. Na kolejnych zdjęciach widać ich konsternację, jakby zastanawiali się do czego doprowadzą ich zarządzenia ministra Ernesta Bevina [il. 114].

PKPiR miał zostać rozwiązany, gdy wszystkim jego członkom uda się rozpocząć życie w cywilu. Z opieki (środki na ten cel były zapewnione do 18.07.1948 r.) mogły korzystać tylko te osoby, które służyły w PSZ przed 1 czerwca 1945 roku. W grudniu 1945 roku władze brytyjskie informowały, że nie zamierzają przenosić zgłaszających się do repatriacji żołnierzy do osobnych obozów. Prawie jednak wszystkich żołnierzy, zgłaszających chęć powrotu do Polski, oddzielono od swych oddziałów, kiedy okazało się, że spora ich część chce wracać do kraju. Dla celów logistycznych i dyscyplinarnych, brytyjskie władze wojskowe chętnych do repatriacji umieściły w specjalnie utworzonych, podległych brytyjskim władzom obozach. Proponowano im cztery scenariusze do wyboru. Mógł to być wyjazd w dowolnym terminie do Polski. Żołnierz decydujący się na takie rozwiązanie miał zafundowaną darmową podróż i ok. 100 funtów, czyli dwumiesięczny żołd i odprawę. Zgłaszających się do repatriacji żołnierzy kierowano do obozów przejściowych. Tych, którym towarzyszyły rodziny – bezpośrednio do obozów repatriacyjnych. Żołnierze zgłaszali chęć powrotu dowódcy, następnie

48 Rozkaz dzienny z 6.08.1945 (nr 175), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 125–127.

49 Rozkaz dzienny z 11.05.1945 (nr 110), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 180–181.

przenoszono ich do obozów przejściowych – tranzytowych (*waitingcamp*), skąd wysyłali pisemne zgłoszenie, na drukach War Office, do konsulatu RP. Czekała ich następnie rozmowa (wywiad) w konsulacie, wypełnienie kwestionariusza osobistego i zarejestrowanie się. Pomyślne przejście tych etapów gwarantowało uzyskanie karty repatriacyjnej, traktowanej jako tymczasowy dowód tożsamości. Żołnierze wracali do obozów przejściowych na czas sprawdzania przez urzędników konsulatów i attachatu wojskowego ich personaliów i weryfikacji przebiegu służby w okresie wojny, regulowania należności finansowych. Do tego celu powołano obozy przejściowe, gdzie przebywali żołnierze, którzy zgłosili się do repatriacji do zakończenia wszelkich formalności związanych z powrotem. Repatrianci do Polski znajdowali się w obozach w Cervinarze, San Domenico, Paolisi. W okresie czerwiec–październik 1946 roku powstały obozy na terenie Wielkiej Brytanii, co wynikało z przenoszenia pomiędzy lipcem a październikiem 1946 roku żołnierzy 2 Korpusu do Anglii. We Włoszech siedem polskich obozów skupionych było wokół Cervinary (centralna siedziba, niedaleko Neapolu), zlikwidowano je w czerwcu 1946 roku. 14 listopada 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej uzgodnił z państwami sojuszniczymi treść umowy dotyczącej repatriacji do Polski żołnierzy generała Andersa z obozu Cervinara.

Personel wszystkich obozów podlegał War Office. Najważniejsze funkcje pełnili w nich oficerowie brytyjscy. Istniała jednak możliwość obsadzania Polakami niższych szczebli administracji obozowej. Zachowano polskie przepisy, odbywały się w nich wizytacje przedstawicieli dyplomatycznych RP i oficerów łącznikowych.

War Office, główny oficer łącznikowy obozów repatriacyjnych i Scottish Command informowani byli o osobach wciągniętych na listę deportowanych. War Office przenosiło zakwalifikowanych żołnierzy do obozów repatriacyjnych, gdzie oczekiwali oni na transport. Na dwa dni przed odejściem transportu oficerowie łącznikowi dostarczali repatriantom karty repatriacyjne z wpisaną datą transportu. Na terenie Wielkiej Brytanii obozy istniały do drugiej połowy 1948 roku, kiedy zakończono repatriację. Nie wszyscy chętni do powrotu przechodzili weryfikację.

Jeżeli żołnierz nie chciał wracać do kraju, mógł w dowolnym terminie wyemigrować do innego państwa, na warunkach jak powyżej. Dla chętnych do dalszej służby pozostawiano możliwość zaciągnięcia się do armii brytyjskiej, jeżeli spełniali ustanowione kryteria. Ostatnim rozwiązaniem było podjęcie pracy zawodowej na terenie Wielkiej Brytanii. W istniejącej sytuacji politycznej (m.in. braku uznania rządu RP na uchodźctwie przez Londyn) pozostało jedynie podporządkować się i podjąć współpracę. Próby oporu wśród oficerów 2 Korpusu (przewodził gen. Nikodem Sulik, dowódca 5 Kresowej Dywizji Piechoty), którzy w tej sytuacji woleliby pozostać na terenie Włoch, zostały spacyfikowane dzięki autorytetowi gen. Władysława Andersa. Ostatecznie gen. Anders przystał na brytyjskie propozycje i 12 września 1946 roku nakazał wszystkim polskim żołnierzom zapisywanie się do PKPiR.

Żołnierze, zwłaszcza żonaci z Włoszkami, którym rząd brytyjski odmówił prawa osiedlenia się z mężami w Anglii, byli nie tylko rozgoryczeni, ale i nie chcieli osiedlać się na Wyspach Brytyjskich. Wielu żonatych, w tym z 12 PUP postanowiło zostać na Półwyspie Apenińskim. TRJN 26 września 1946 roku pozbawił polskich oficerów – weteranów polskiego obywatelstwa, co rodziło napięcia nie tylko we Włoszech. Pozostawało układanie życia od nowa na obczyźnie.

W trakcie pobytu w Cingoli żołnierze leczyli rany i kontuzje nabyte w trakcie walk, szkoleń, ale i zwykłe choroby. Do swojej dyspozycji mieli pułkowe ambulatorium [il. 127],

31 Kompanię Sanitarną, Szpital Wojenny nr 3 i 6, Polowy Szpital Ewakuacyjny i Dom Ozdrowieńców. Od 20 czerwca 1945 roku w ambulatorium odbywały się stałe wizyty lekarskie. Na miejscu w godzinach wieczornych robiono także opatrunki[50]. W czerwcu zdecydowano również o przeprowadzeniu kursu dla sanitariuszy, który miał się odbyć w ambulatorium Pułku. Każdy szwadron zobowiązany był wydelegować czterech, najlepiej ochotników na szkolenie. Żołnierze ci udzielaliby pierwszej pomocy w nagłych wypadkacha po ukończeniu kursu, część z nich mogła stać się etatowymi sanitariuszami, co oznaczało zwolnienie ich ze wszelkich innych obowiązków w szwadronie. Pozostali zapewnialiby wsparcie jako tzw. funkcyjni. Od 16 września w Cingoli miał przyjmować, za okazaniem skierowania od lekarza Pułku, cywilny lekarz dentysta. Wizyta taka była jednak odpłatna. Żołnierzom pozostawiono wybór, gdzie chcą skorzystać z opieki dentystycznej. Lekarze dokonywali okresowo, w ambulatorium, przeglądu stanu zdrowia żołnierzy. Stawiennictwo było obowiązkowe, sposób organizacji i czas określał wydany przez dowódcę rozkaz. W ambulatorium odbywały się także szczepienia ochronne. W lipcu 1946 roku zaszczepiono żołnierzy przeciwko ospie wietrznej, a później także ich rodziny.

Podczas pobytu w Cingoli żołnierze intensywnie szkolili się. Pomimo zakończenia wojny wykonywali zadania związane z rekrutacją do oddziałów, konwojowaniem, służbą wartowniczą, samodoskonaleniem się i zdobywaniem nowych umiejętności oraz uzupełnianiem wiedzy. Wspierali swoją pracą Centralę Ewidencji Bieżącej Jednostek w Polu, 219 Coy R.A.S.C[51]. Dokumentacja szwadronów i Pułku obfituje w informacje o kończonych przez ułanów specjalistycznych kursach. Żołnierze zarówno uzupełniali wykształcenie, jak i podnosili kwalifikacje, by skorzystać z możliwości awansu. W dokumentach odnotowano więc organizowane kursy dla: starszych oficerów, dowódców pododdziałów, dowódców pododdziałów pancernych, instruktorów wychowania fizycznego (w Benevento), trębaczy grania na sygnałówkach. Udokumentowano przeprowadzone kursy: strzelecki – Staghound; instruktorski – Half Truck 75 mm w R.A.C.T.D. w Rieti; na radiooperatorów, min i pułapek w Polskim Skrzydle Saperskim w Capua; instruktorski haubic 3"; pułkowego patrolu R.R.; oficerów łączności w Ośrodku Wyszkolenia Łączności w C.W.A.; informacyjny, organizowany przez Oddział Informacyjny 2 Korpusu; przygotowawczy Szkoły Podchorążych Kawalerii Pancernej (kurs maturalny odbywał się w Matino). Szkolenia odbywały się m.in. w: Polskiej Szkole Taktycznej C.M.F. w mieście Fragneto; Polskiej Szkole Taktycznej w mieście Benevento; Szkole Radiotechnicznej w Rzymie; Centrum Wyszkolenia Wojsk Pancernych; Szkole Podchorążych Wojsk Łączności w C.W.A. w Materze; Szkole Kucharskiej Bazy 2 Korpusu; w ambulatorium Pułku (kurs dla sanitariuszy): Kurs Metodyczny dla Prelegentów Oświaty Rolniczej w Rzymie. Celem kursów było przygotowanie chętnych do nauki z zakresu wiedzy ogólnej do egzaminu, który absolwentom dawał prawo przyjęcia ich do Szkoły Podchorążych Kawalerii Pancernej. Kurs obejmował przedmioty nauczania ogólnego oraz przedmioty wojskowe. Po ukończeniu kursu elewi zdawali egzamin końcowy, a absolwenci, którym się to udało, mogli rozpocząć Kurs Szkoły Podchorążych Kawalerii Pancernej w Centrum Wyszkolenia Wojsk Pancernych. Poza kursami żołnierze doskonalili umiejętności w trakcie praktyk w Czołówce Naprawczej Pułku, Kompanii Warsztatowej,

50 Rozkaz dzienny z 19.06.1945 (nr 136), ibidem, k. 277.

51 Royal Army Service Corps – Serwis Służby Armii Królewskiej.

Zawodowych Szkołach Krawieckich i Szewskich. W niektórych specjalnościach, chętni na odbycie kursu musieli wykazać się nie tylko dobrą znajomością języka polskiego, ale i matematyki oraz fizyki. Pierwszeństwo w szkołach i na kursach zawodowych mieli absolwenci szkół przemysłowych i rzemieślniczych oraz szeregowi z praktyką warsztatową, głównie elektromechanicy. W tym wypadku wymagano od kandydatów odpowiednich dokumentów lub zaświadczeń. Kursy dawały możliwość zdobycia kwalifikacji, które były przydatne w wojsku, ale pewne doświadczenie i wiedza mogły być wykorzystane również po odejściu do cywila. Żołnierze uzupełniali także wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej, średniej (zdawali maturę) i wyższej. Mogli uczęszczać na kursy do szkół typu Gimnazjum Kupieckie czy Liceum Administracyjno-Handlowego w Casarano (rejon Galipoli), gimnazjów i liceów w Matino, Liceum i Gimnazjum Mechanicznego 2 Korpusu w Fermo. Od dowództw domagano się przedstawienia spisów analfabetów, półanalfabetów, względnie tzw. analfabetów wtórnych, a także szeregowych, którzy rozpoczęli lecz nie ukończyli szkoły powszechnej, a pragnęliby dokończyć edukację. Szukano też już na terenie Włoch uniwersytetów, które przyjęłyby na studia polskich studentów-żołnierzy. W 1946 roku odnotowano więc żołnierzy studiujących np. w Bolonii (studia medyczne), Turynie. Uruchamiano nowe kursy (Centralny Kurs Języka Angielskiego dla nauczycieli języka angielskiego – 1 miejsce dla 12 PUP[52]) i szkoły na potrzeby wojska np. Szkołę Podchorążych Służb Zaopatrzenia i Transportu, Szkołę Podoficerów Sanitarnych Oddziałów Pozadywizyjnych[53]. Szukano sposobów motywacji żołnierzy, poza pochwałą fundowano dla najlepszego uczestnika kursu nagrody rzeczowe, np. dla najlepszego radiotelegrafisty był to zegarek na rękę[54]. Mogły to być także papierosy w większej liczbie, które były chodliwym towarem[55]. W styczniu 1946 roku przeprowadzono egzaminy do organizowanej w Pułku Szkoły Powszechnej. Za wyłonienie uczestników i ich stawienie się na egzaminie odpowiadali dowódcy szwadronów. Jednocześnie na kursach odbywających się przy Plutonie Łączności 2 Grupy Artylerii przygotowywano nauczycieli dla tej szkoły.

Kursy odbywające się przy 12 PUP kończyły się egzaminami przed powoływaną przez dowództwo Pułku komisją. Meldunek po zakończeniu egzaminów składał kierownik kursu, a informacja o wynikach ukazywała się w księdze rozkazów dziennych.

Na zdjęciach widać żołnierzy ćwiczących na poligonie, strzelnicy w Cingoli [il. 100, 101, 102, 103,104,105, 110]. Strzelano z broni, która była aktualnie na wyposażeniu Pułku, broni osobistej. To samo dotyczy pojazdów, które przekazano jednostce. Żołnierze nie tylko ćwiczyli, ale i rywalizowali ze sobą [il.106, 107, 108, 109], czasami tym zmaganiom przyglądały się ich żony [il. 111]. Szkoleniu towarzyszyły niecodzienne wydarzenia, np. pożar na strzelnicy, który przyniósł tak poważne straty materialne, że w celu wyjaśnienia przyczyny zajścia

52 Rozkaz dzienny z 15.10.1945 (nr 234), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 356–357.

53 Rozkaz Dtwa 2 Korpusu L. dz. 2045/Op. Tjn. 45; Rozkaz dzienny z 15.10.1945 (nr 234), z 2.11.1945 (nr 249), ibidem, k. 356, 418–419.

54 Rozkaz dzienny z 8.01.1946 (nr 6), 12 Pułk Ułanów Podolskich, Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), FTJPG, k. 9.

55 Po 200 i 100 szt. Rozkaz dzienny z 22.03.1946 (nr 69); 150 szt. za ocenę celującą, 100 szt. z bdb dla absolwentów kursu motorowego. Rozkaz dzienny z 28.09.1946 (nr 223), 12 Pułk Ułanów Podolskich, Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), FTJPG, k. 44–45, 148.

powołano specjalną komisję. Straty występowały także w materiałach pędnych, co stanowiło przedmiot troski przez cały okres stacjonowania Pułku we Włoszech. Co jakiś czas odbywało się liczenie kanistrów z paliwem, stanowiące element kontroli nad jego zużywaniem [il. 118]. Podczas postoju w Cingoli wprowadzono wydawanie benzyny i oleju według zasady – pełne baniaki za puste, starając się zracjonalizować potrzeby i straty. W 1946 roku nadal wyjazdy poza bazę napotykały przeszkody, np. na drodze nr 2 od Florencji do Rzymu przez Sienę nie było punktów benzynowych, punktów postojowych, posterunków wartowniczych. Wyruszając tą trasą należało zabrać zapas materiałów pędnych i podstawowe części zamienne, dlatego pilnowano rozchodu paliw, a za niewłaściwe ich użytkowanie groziła kara[56].

Ważnym zadaniem była pomoc w zakresie szkolenia oficerów przybyłych do 2 Korpusu z Obozu Jeńców z terenu Niemiec. W ramach edukacji, między 20 a 29 sierpnia, zorganizowano dla nich pokazy różnych broni. Odbyła się prezentacja: samobieżnej art. ppanc. w rejonie S. Severino; pokaz broni pancernej w Civitanovej; pokaz saperski na plaży, na płd. skraju S. Elpidio. W szkoleniu obowiązkowo brali udział wszyscy nowo przybyli oficerowie.

Po zajęciach można było udać się do czytelni albo świetlicy i oddać się lekturze książki czy prasy. W Cingoli od 11 października 1945 roku świetlica czynna była przez prawie cały dzień. Nakazano wyznaczanie podoficera w stopniu kaprala do pełnienia obowiązków podoficera dyżurnego. Miał go wyróżniać strój – Battledress i biała opaska na lewym ramieniu z napisem „podoficer dyżurny świetlicy". Korzystano także z lokalnych restauracji, z kantyny. Przypominano, że do lokali w niektórych hotelach mają wstęp jedynie oficerowie, żołnierze niżsi rangą nie powinni się w nich zjawiać. Aby więc unikać problemów z identyfikacją i nieporozumień, zabroniono wszystkim, łącznie z oficerami, chodzić w ubraniach cywilnych. Godzinę powrotu z miasta do miejsca zakwaterowania dla poszczególnych rang żołnierzy określał rozkaz dowódcy Pułku. W 1946 roku zakazano wchodzenia do winiarni oznaczonych czarnym kołem z krzyżem[57]. Za złamanie zakazu groził areszt.

W 1945 roku z powodu trudnej sytuacji gospodarczej i braku żywności, wszelkie kantyny, bufety a nawet punkty prowadzone przez takie instytucje jak PCK dostały jesienią przydziały produktów mniejsze o 30%. Aby uniknąć wzburzenia żołnierzy i chronić pracowników tych miejsc, wydano specjalny rozkaz informujący o sytuacji i podjętych działaniach. Potrzebujący mogli zrobić zakupy w sklepie żołnierskim (pułkowej Y.M.C.A.[58]), oficerowie w sklepie oficerskim (Filia nr 1 w Porto S. Giorgo dla Oddziałów Pozadywizyjnych, obsługiwała Pułk tylko w wyznaczone dni miesiąca). W sklepach żołnierskich zabroniono robienia zakupów cywilom.

Uczęszczano do kina na seanse filmowe. W Cingoli od 19 lipca 1945 roku były wyświetlane w miejscowym kinie (ul. Corso Galibardi) filmy angielskie, amerykańskie, kroniki w języku angielskim i polskim. Bilety żołnierze kupowali sami. Za sprawy kina odpowiadał oficer oświatowy i podoficer ds. kina. Na początku rozruchu akcji kinowej w Cingoli pomagał im oddelegowany do ich dyspozycji plut. Leon Bojarski.

56 Rozkazy dzienne z 5.01.1946 (nr 4) i z 12.03.1946 (nr 60), ibidem, k. 3, 59.

57 Zapewne chodzi o krzyż celtycki, symbol wiążący się z ruchami skrajnie prawicowymi.

58 Young Men's Christian Association, Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej.

Czas wolny w mieście i godziny obowiązkowego powrotu określano rozkazami [il. 14]. Od 6 sierpnia 1945 roku szeregowym do kaprala włącznie pozwolono przebywać poza miejscem postoju do godziny 22:00, a capstrzyk rozpoczynał się już o godzinie 21:00, co wynikało z podniesienia się bezpieczeństwa w okolicy, dzięki czemu można było dać żołnierzom nieco więcej swobody. Na miejscu odbywały się koncerty, np. Orkiestry Reprezentacyjnej 2 Korpusu. Starano się umożliwić uczestniczenie w nich jak największej liczbie żołnierzy. 24 czerwca przy okazji występów nastąpiło wręczenie Znaku Pułkowego żołnierzom orkiestry – otrzymali go rozkazem pułkowym nr 106/45 z 7 maja 1945 roku[59]. W Cingoli organizować zaczęto zabawy, np. 14 lipca 1945 roku zorganizowano imprezę na korcie tenisowym, chociaż ściśle określono jej czas (20:00–23:00)[60]. Nad porządkiem czuwali por. Bolesław Rawa i ppor. Alfred Tabaka. Odbywały się również zabawy szwadronowe w okresie karnawału 1946 roku. Można się domyślać, że dzięki przesunięciom pobudki na późniejszą godzinę, bawiono się do późnych godzin nocnych.

Żołnierze lubili śpiewać, ale najwyraźniej śpiewali nie tylko piosenki polskie, żołnierskie. Dorabiali teksty do rytmicznych niemieckich marszów wojskowych. Dowództwo uznało, że w kraju melodie te stały się symbolem ucisku i niewoli, dlatego żołnierz polski nie powinien ich śpiewać – oficjalnie więc zakazano wykonywania niemieckich utworów[61].

Swoistą rozrywkę zapewniał lubiany przez większość cyrk – Cyrk Objazdowy, który 14 i 15 września 1945 roku występował w świetlicy pułkowej. Za bilety płacili zainteresowani.

Niekiedy żołnierze wyjeżdżali na przedstawienia do innego ośrodka, np. w teatrze w Macerata w październiku 1945 roku wystawiano rewię „Wielka Trójka". Żołnierze chętni do wyjazdu pokrywali koszty biletów, a Pułk zapewniał transport. Przedstawienia teatralne cieszyły się uznaniem.

W Pułku uprawiano sport. Żołnierze mogli uczestniczyć w rozgrywkach piłkarskich. Chętni wyjechali np. do Bari na mecz (27.05.1945) pomiędzy Wojskową Reprezentacyjną Drużyną Anglii „Fa Towing XI" a Międzyalinacką Drużyną Reprezentacyjną Południowo-Wschodnich Włoch „S.E. XI". W skład tej ostatniej weszli polscy piłkarze z drużyny Gryfów. Rozgrywkom towarzyszyły orkiestry – 7 Dywizji Piechoty i Szkocka[62]. Żołnierze uczestniczyli także w zawodach pływackich, np. w Marino di Taranto (28.05.1945) Pułk reprezentowali żołnierze 3 szwadronu – ułani: Józef Łukasik, Józef Wilczewski, Walter Filipek i Zygmunt Adamczyk[63], a z 1 szwadronu – ułani Eugeniusz Prus i Alfons Klajn[64]. Początkowo zabroniona była rywalizacja z cywilami i niewojskowymi drużynami, nawet w przypadku treningu[65]. Zapewne wynikało to z obawy przed nieporozumieniami i rękoczynami, do których mogło dochodzić w trakcie zmagań na boisku. Starano się zachować poprawne

59 Rozkaz dzienny z 23.06.1945 (nr 140), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 12.

60 Rozkaz dzienny z 13.07.1945 (nr 155), ibidem, k. 58.

61 Rozkaz dzienny z 9.10.1945 (nr 229), ibidem, k. 335.

62 Rozkaz dzienny z 23.05.1945 (nr 119), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 212–213.

63 Rozkaz dzienny z 28.05.1945 (nr 123), ibidem, k. 224.

64 Rozkaz dzienny z 29.05.1945 (nr 124), ibidem, k. 226.

65 *Na podstawie rozkazu Dcy Bazy 2 Korpusu zabraniam jakichkolwiek rozgrywek sportowych z drużynami cywilnymi nawet w charakterze treningów*. Rozkaz dzienny z 28.05.1945 (nr 123), ibidem, k. 225.

stosunki z ludnością lokalną i unikać wszelkich napięć, zwłaszcza z błahych powodów. Z czasem odstąpiono od tej zasady. Świadczą o tym rozegrane 29 lipca, następnie 12 sierpnia na boisku sportowym w mieście Cingoli mecze piłki nożnej pomiędzy Klubem Macerata i drużyną pułkową. Liczbę chętnych na wyjazd na mecze określał każdorazowo dowódca. 15 sierpnia 1945 roku w Fermo zorganizowano mecz między drużynami 3 DSK i Ascola (Fermo). Na sparingu miał być obecny marszałek Harold Alexander i dowódca 2 Korpusu gen. dyw. Władysław Anders. Na tę okoliczność dla 12 PUP przewidziano miejsca dla 100 żołnierzy. Połowę dochodów z biletów organizatorzy przeznaczali na wsparcie cywilnych uchodźców. 22 sierpnia na boisku w Porto Civitanowa odbył się mecz drużyny pułkowej z drużyną Pułku Ułanów Karpackich. Spotkanie sędziował kierownik sparingu ppor. Kazimierz Szeller. W 1946 roku kontynuowano współzawodnictwo w tej dyscyplinie. Zachowało się zdjęcie przedstawiające drużynę Pułku, która rozegrała spotkanie z drużyną Włoch [il. 96]. Poza rozgrywkami pomiędzy reprezentacjami wojsk czy pułków, organizowano zawody między szwadronami – w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę. Pułk dysponował dużymi i małymi boiskami sportowymi, którymi dzielono się ze szwadronami, które o nie dbały. Współzawodnictwo między szwadronami wykazało, że w 1945 roku najlepiej w piłkę nożną grał 2 szwadron, który zajął 1. miejsce również w piłce siatkowej. Takie same zawody powtórzono w 1946 roku, a zorganizował je ppor. Henryk Świtalski.

Żołnierze brali także udział w zmaganiach lekkoatletycznych. 2 czerwca 1945 roku w Taranto rywalizowali przedstawiciele wszystkich szwadronów. Dowódcą wyjeżdżających zawodników został ppor. Jan Bobrownicki. 1 szwadron reprezentowali ułani: Antoni Żelechowski, Stanisław Zaik, Henryk Klinard, Franciszek Pokojski, Marian Szczepański, Wiktor Kotke, Janusz Gawroński, Czesław Kurposz, Czesław Konkol. 2 szwadron – ułani: Franciszek Leszczyński i Stanisław Typek. W kadrze 3 szwadronu znaleźli się: ppor. Jan Bobrownicki i plut. Józef Jankowski, pełniący jednocześnie funkcję trenera. Byli także st. uł. Wiktor Gawlina i ułani: Piotr Śliwiński, Mieczysław Kinastowski, Hubert Kiełbasa. Szwadron dowodzenia wystawił ułanów: Wacława Reguła, Zygmunta Zabrzykowskiego, Bronisława Rudzińskiego, Henryka Witczaka i Gerarda Zubera. Na miejscu uczestnicy polskiej delegacji podlegali kierownikowi Polskiej Grupy Sportowej w Taranto[66]. Na październikowe zawody lekkoatleci przygotowywani byli na specjalnych treningach. 26 i 27 października w Anconie reprezentowało Pułk ok. 25 żołnierzy z czterech szwadronów. Skład ekipy zmieniał się w trakcie kompletowania zespołu. W rywalizacji wzięli udział zwycięzcy zawodów pułkowych, najlepsi w swoich konkurencjach, m.in.: uł. Hubert Kiełbasa z 3 szwadronu, zwycięzca w rzucie dyskiem [il. 97]; uł. Ryszard Dziuba z 2 szwadronu, skoczek w dal [il. 95]; uł. Julian Smolak ze szwadronu dowodzenia, skoczek wzwyż [il. 99]. Na zdjęciach z zawodów organizowanych w Pułku rok później widać kierownika zawodów sportowych 12 PUP por. Edwarda Drozdowskiego [il. 94]. Rywalizowano także w biegach na różnych dystansach i rzucie granatem. 11 sierpnia 1946 roku rywalizowano w trójboju oddziałowym (skok w dal, rzut granatem i bieg na 100 m). 15 sierpnia odbyły się zawody indywidualne w konkurencjach: bieg na 100 m i 2000 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem. Zawody 11 i 15 sierpnia organizował ppor. Henryk Świtalski. Na zawody zabierano posiłek dla żołnierzy, stąd fotografie biesiadujących przy wspólnym stole w trakcie zmagań [il. 98].

66 Rozkaz dzienny z 30.05.1945 (nr 125), ibidem, k. 232.

Wystawiano ekipy do współzawodnictwa w boksie. W październiku 1945 roku zorganizowano zawody bokserskie o mistrzostwo Korpusu. 14 października ekipa w składzie: wachm. Jan Sikorski i uł. Bernard Schefller (4 szw.), uł. Józef Kwiatek (3 szw.), uł. Alfons Klajn wyjechała na 3 tygodnie do obozu bokserskiego w Urbino, aby przejść trening bokserski. W 1946 roku regularnie trenowano boks, o czym świadczą zapisy w księgach rozkazów dziennych oddziałów.

W Pułku organizowano zawody strzeleckie. Przykładem są zmagania z 1 sierpnia 1946 roku, kiedy odbyły się zawody w strzelaniu z rewolwerów dla oficerów, zaś 5 i 6 sierpnia zawody dla podchorążych i podoficerów od plutonowego do chorążego włącznie. 6 sierpnia zorganizowano również strzelanie zespołu szwadronu dowodzenia z Tompsonów. Za ich organizację odpowiadali: por. Erazm Tuszowski, ppor. Henryk Świtalski i por. Jerzy Bukowski. W grupie oficerów wygrał rtm. Michał Mińkowski, drugi był por. Erazm Tuszowski. W rywalizacji podoficerów zwyciężył plut. Jan Bzdęga, drugi był plut. Zygmunt Pawlak a trzeci plut. Wilhelm Szmatloch. Jeszcze 27 września 1946 roku, przed ewakuacją do Anglii, odbyło się strzelanie z kb (trening i eliminacje do zawodów strzeleckich Pułku). Nad całością czuwali kierownik strzelnicy por. Jerzy Bukowski i wachm. Antoni Drałus.

Na terenie jednostki działała stajnia sportowa. Dowódca 2 Korpusu przydzielił dla 12 PUP trzy konie i trzy siodła. Konie odebrano 22 października 1945 roku z 6 Veterinary Hospital w Jessi. Komendantem stajni sportowej został kapral Jan Siewiertoka z 2 szwadronu. Luzakami koni byli: st. uł. Zygmunt Węgrzyński z 1 szwadronu i uł. Julian Wróblewski z 3 szwadronu[67].

W gronie służących w Pułku spotykano się na wspólnych uroczystościach religijnych np. Bożym Ciele [il. 34, 36, 38, 42], mszach niedzielnych, świątecznych czy okolicznościowych (np. 1.08.1945 w rocznicę powstania warszawskiego). O uroczystych mszach, nabożeństwach informował rozkaz dzienny, podobnie jak o miejscu ich odprawiania. Na uroczystości przybywano grupowo. Wykorzystywano w tym celu lokalny kościół katedralny. W okresie Bożego Ciała każdy szwadron wznosił własny ołtarz [il. 31, 32]. Także panie z YMCA zaznaczyły swoją obecność konstruując niewielki ołtarzyk przy ul. Sacchetti [il. 40]. Żołnierze nieśli krzyż rozpoczynający procesję [il. 30, 33], baldachim nad księdzem [il. 34], tworzyli szwadron honorowy [il. 35, 37, 41], oddawali salwę w trakcie procesji [il. 35], nieśli sztandar Pułku [il. 39]. W okresie Wielkiej Nocy trzymali straż przy grobie Chrystusa [il. 90]. Brali udział w uroczystym święceniu pokarmów przez kapelana Pułku i we wspólnym śniadaniu wielkanocnym [il. 91, 92, 93][68]. Do wspólnego stołu zasiadali także podczas innych świąt i uroczystości. 15 lipca 1945 roku odbyło się nabożeństwo i apel poległych w kościele katedralnym w Cingoli. Zbiórka Pułku odbyła się na placu przed katedrą, a raport zdał szef Pułku. Po nabożeństwie odbył się apel poległych pod Monte Cassino oraz przemarsz na cmentarz i symboliczne złożenie wieńców na grobach: śp. uł. Tadeusza Machery i dwóch nieznanych żołnierzy narodowości włoskiej i jugosłowiańskiej. Wieńce składali wyznaczeni ułani z 1, 2

67 Rozkaz dzienny z 23.10.1945 (nr 241), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 383–384.

68 *Dnia 21.4.1946 r. godz. 06:15 Rezurekcja w kościele św. Franciszka. Procesja przez miasto do katedry, Msza św. Po mszy błogosławieństwo pokarmów. Dnia 22.4.1946 r. nabożeństwo o godz. 09:30 w kościele katedralnym*, Rozkaz dzienny z 20.04.1946 (nr 94), Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), FTJPG, k. 60.

i 3 szwadronu[69]. 17 lipca 1945 roku dowódca Pułku – ppłk dypl. Leon Fudakowski z delegacją wyjechał na uroczystości odsłonięcia pomnika na Monte Cassino ku czci poległych żołnierzy 3 DSK [il. 25, 67]. Delegacja Pułku była obecna także podczas uroczystości pod Monte Cassino 1 września 1945 roku. Nakazano wówczas wszystkim odznaczonym, oddelegowanym na uroczystość, mieć pełne odznaczenia: Virtutti Militari, Krzyż Walecznych i Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino oraz baretki pozostałych odznaczeń. Na czele delegacji stali: zastępca dowódcy Pułku mjr Kazimierz Garbacki i dowódca 1 szwadronu rtm. Włodzimierz Tabaka. Delegację z życzeniami wysyłano na imieniny dowódcy 2 Korpusu gen. Władysława Andersa, nie zapominając o jego związkach z Pułkiem [il. 66].

Zachowało się kilka zdjęć z urządzanych przy różnych okazjach defiladach, na których poza żołnierzami widać pojazdy, broń i flagi państw koalicji antyfaszystowskiej. Poza oficjelami wojskowymi uczestniczyli w nich wysocy rangą duchowni [il. 7, 47].

Uroczystą oprawę nadawano pogrzebom żołnierskim. Koledzy odprowadzali poległego czy zmarłego na miejsce spoczynku [il. 23, 24, 71]. Towarzyszył im kapłan właściwego obrządku. Jeżeli żołnierz zmarł w ambulatorium Pułku, to pogrzeb odbywał się w Kościele św. Katarzyny, skąd szwadron prowadzony przez oficera lub podoficera odprowadzał kolegę na miejsce spoczynku. Trumnę przenosiło do pojazdu sześciu wyznaczonych żołnierzy. Typowano także osoby do niesienia krzyża i wieńców. Ułani niosący trumnę i sekcja honorowa ubierali hełmy, pasy z szelkami, rękawice, spinacze, koszule Angola. Żołnierze z sekcji honorowej otrzymywali kb i po jednym ślepym naboju do oddania salwy na cmentarzu. Można domniemywać, że organizacja pogrzebów była podobna. Wśród nielicznych zdjęć zachowały się te z 30 sierpnia 1946 roku, kiedy to na cmentarzu cywilnym Ancona-Tavernelli, w części wojskowej został pochowany ułan Jan Kozioł ze szwadronu dowodzenia, który zmarł 28 sierpnia 1946 roku w Szpitalu Wojennym nr 7. Został poważnie ranny w trakcie wykonywania obowiązków kierowcy. Trumnę przewieziono w asyście honorowej kolegów ze szwadronu na samochodzie na miejsce pochówku [il. 23, 24].

Żołnierzy najczęściej chowano w pobliżu miejsc, gdzie zmarli, na cmentarzach cywilnych [il. 71]. Nie zapominano o poległych towarzyszach broni. Koledzy odwiedzali cmentarze, gdzie znajdowały się groby towarzyszy broni [il. 67, 69]. Wyjeżdżano także na odleglejsze cmentarze, aby porządkować groby poległych i traktowano to jako podróże służbowe. W taką podróż 25 maja 1945 roku wyruszyli do Roca S. Castiano żołnierze 3 szwadronu: wachm. Jan Lichwała, wachm. Włodzimierz Suszko, kpr. Antoni Stempkowski i st. uł. Michał Słotwiński[70]. Delegacja Pułku uczestniczyła w otwarciu cmentarza na Monte Cassino.

Postanowiono także upamiętnić miejsca, gdzie przelali krew żołnierze 12 PUP. Zorganizowano dwie grupy [il. 55, 56, 57], których zadaniem było pobranie ziemi z miejsca walk, 3 maja 1946 roku została ona zamknięta w urnie podczas uroczystości zorganizowanych w miejscu postoju Pułku. W trakcie uroczystości ks. Kazimierz Krzyżanowski pobłogosławił urnę [il. 58, 60]. Na uroczystości był obecny dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski, który odebrał meldunek i ziemię z pól bitewnych od wysłanych przedstawicieli Pułku [il. 59].

69 Rozkaz dzienny z 15.07.1945 (nr 156), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 62–63.

70 Rozkaz dzienny z 25.05.1945 (nr 121), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 217–218.

Wszelkim uroczystościom rocznicowym związanym z Pułkiem, czy Polską, towarzyszyła uroczysta oprawa: odczyty, defilady [il. 21, 22, 26, 27, 28], rozprowadzenia Pułku [il. 20], występy trębaczy [il. 18, 142], wspólny obiad [il. 43, 54], nawet zawody sportowe. Na uroczystościach powitania i pożegnania ważnych dla Pułku gości odbywały się uroczyste rozprowadzenia Pułku, szwadrony asystowały przy witaniu gości i składaniu meldunków [il. 19, 44, 45, 46, 47]. Wszelkim istotnym uroczystościom towarzyszył sztandar Pułku i szwadron honorowy [il. 19, 39, 49, 144]. Wizyty kończyły się uroczystym posiłkiem [il. 17, 48], których celem było nie tylko uczczenie, ale i przypomnienie tradycji, wychowanie młodych adeptów szwadronów w duchu przywiązania do tradycji oddziału, szacunku dla ojczyzny i zacieśnienie więzów między żołnierzami. Nowo wcieleni oficerowie mieli także obowiązek uczestniczenia w prelekcjach. Nie zawsze odbywały się one w miejscu postoju. Bywało, że wszystkich przewożono np. do wynajętej sali kinowej, do czego doszło 4 sierpnia 1945 roku – 23 oficerów świeżo wcielonych do 2 Korpusu uczestniczyło w prelekcji zorganizowanej w kinie w Porto Recanti[71]. Przed szwadronami odbywały się odczyty ważnych Orędzi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do narodu, rozkazów Naczelnego Wodza, ale i wyroków sądowych dotyczących najcięższych przestępstw wiążących się z wydaleniem z armii i karami na honorze. Te ostatnie miały aspekt odstraszający i wychowawczy. Moralność miały kształtować pogadanki religijne, np. 30 lipca 1945 roku odbyła się pogadanka dla całego Pułku w kościele katedralnym w Cingoli, przeprowadzona przez księdza kapelana 7 Pułku Pancernego. We wrześniu żołnierze wzięli udział w lekcji śpiewu kościelnego zorganizowanej przez kapelana Pułku. Późniejszy (26.10.1945) odczyt ppor. Jarosława Zabe – „Próby łączenia myśli politycznej Narodów Międzymorza dokoła idei konfederacji" wygłoszony w Coridonia miał charakter bardziej intelektualno-polityczny. Dwóch oficerów z każdego szwadronu otrzymało nakaz uczestniczenia w nim. Organizowano również dla oficerów przybyłych z Murnau oraz wszystkich podporuczników wykłady z artylerii, lotnictwa. Prelegentami byli specjaliści z poszczególnych dziedzin.

Działała Kapituła Znaku Pułkowego. 11 października 1945 roku w trakcie zebrania oficerów Znaku Pułkowego, w miejsce przeniesionego z Pułku rtm. Jana Chojnackiego, wybrano do Kapituły por. Józefa Szkudlarka. Od 12 października 1945 roku w skład Kapituły Znaku Pułkowego 12 PUP wchodzili przewodniczący – rtm. Włodzimierz Tabaka oraz członkowie – por. Zdzisław Skarbek-Tłuchowski i por. Józef Szkudlarek. Kapituła wykonywała wszystkie zadania statutowe.

Oficjalne delegacje 12 PUP towarzyszyły obchodom świąt pozostałych jednostek 2 Korpusu. 21 lipca 1945 roku dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski oraz adiutant Pułku rtm. Mirosław Dziekoński [il. 53] powrócili z delegacji z Monte Cassino i natychmiast wyjechali na uroczystości święta pułkowego 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Zachowało się zdjęcie z obchodów we Włoszech święta 7 Pułku Ułanów Lubelskich, na którym była delegacja 12 PUP z ppłk. dypl. Leonem Fudakowskim [il. 17, 141]. 15 sierpnia 1946 roku, w dniu Święta Żołnierza, dzień rozpoczęto w Pułku od zbiórek szwadronów, następnie zbiórki Pułku na boisku sportowym. Żołnierze ubrani byli w koszule tropikalne, spodnie drelichowe i berety. Wprowadzono sztandar i złożono raport dowódcy Pułku. Następnie rozpoczęła się

71 Podstawa: pismo Kierownika Referatu Kultury i Prasy Jednostek Pozadywizyjnych L.dz. 157/tjn. 45 z 27.07.1945; Rozkaz dzienny z 4.08.1945 (nr 174), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 121–124.

msza polowa [il. 70], a po niej przystąpiono do defilady. Po obiedzie rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne. Zwyciężył w nich uł. Julian Smolak, który w nagrodę od dowódcy szwadronu otrzymał zegarek ręczny „Fond Acier" 15 Rubis. Dzień zakończyła zabawa.

Uroczyście obchodzono przysięgę młodego rocznika. 10 czerwca 1945 roku na placu alarmowym odbyła się uroczystość złożenia przysięgi żołnierskiej młodego rocznika. Nad przebiegiem uroczystości czuwał mjr Kazimierz Garbacki. W poczcie proporca pułkowego znaleźli się chor. Teodor Grabski i plut. Eugeniusz Dobrowolski. Szwadronem honorowym dowodził por. Wiktor Kołodko, a żołnierze tego szwadronu byli wyposażeni w Thompsony. Na uroczystość nakazano założyć koszule Angola i spinacze. Ponieważ w szeregach młodego rocznika znaleźli się katolicy i ewangelicy, składali przysięgę kolejno. Katolicy przed kapelanem Pułku, a ewangelicy przed adiutantem Pułku. Uroczyste nabożeństwo odprawiono w kościele S. Domenico, po złożonej przysiędze. Po nabożeństwie odbył się przemarsz Pułku[72]. 3 maja 1946 roku w dniu święta narodowego złożono przysięgę żołnierską w kancelarii dowódcy Pułku. Temu aktowi asystowali dowódcy szwadronów, ks. kapelan i st. wachm. Ignacy Kuriata ze sztandarem. Towarzyszyło jej nabożeństwo odprawione w kościele katedralnym, po którym żołnierze pomaszerowali na plac sportowy, gdzie odbyła się uroczysta akademia, podczas której odczyt wygłosił por. Jan Pyclik [il. 61], a później rozdano świadectwa ukończenia kursu dokształcającej szkoły powszechnej przy Pułku [il. 64, 65]. Po obiedzie zorganizowano mecz piłki nożnej między drużyną pułkową a cywilną drużyną Ancona. Na zdjęciu upamiętniono kierownika kursu uzupełniającego szkoły powszechnej Stanisława Gawlickiego [il. 63] i kadrę [il. 62]. Najlepszy kursant-kierowca st. uł. Stanisław Palecki z 1 szwadronu otrzymał zegarek na rękę, nagrodę dowódcy [il. 65].

Zachowane fotografie dokumentują proces edukacji, chociaż nie zawsze wiemy kogo personalnie upamiętniają. O tym, że urlop i radość z zakończenia edukacji prowadziły niekiedy do nagannych zachowań informują nas zachowane Księgi Rozkazów Pułku i księgi szwadronów. Młodość, wigor i poczucie odprężenia to „wybuchowa mieszanka", jednak nie zawsze dochodziło do spotkań ze służbami porządkowymi lub w sądach. Młodzi ludzie zwiedzali [il. 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 157], korzystali z kąpieli słonecznych i morskich [il. 154, 155, 156], miejsc rozrywki [il. 158], po to by ponownie powrócić do codziennych zajęć.

Żołnierze z Pułku dostawali miejsca wypoczynkowe, w określonej liczbie, znajdujące się m.in. w: 54 brytyjskim obozie wypoczynkowym we Florencji, polskim skrzydle brytyjskiego 55 obozu wypoczynkowego w Wenecji, ośrodku wypoczynkowym w Como, obozie wycieczkowym w Rzymie. Dowódca rozdzielał je między szwadrony i żołnierzy czołówki naprawczej. Niektórzy spędzali urlopy także w odległej Palestynie lub innych państwach, do dni urlopowych nie wliczał się wówczas czas podróży. Rozkaz wyjazdu, rozkaz dzienny formułował niekiedy cel podróży jako urlop do miasta np. Fano, Merkato Sahaceno, Montecosaro, Orciano, Mottola, po czym następowało sprecyzowanie czasu urlopu przydzielonego konkretnemu żołnierzowi. Żołnierze wyjeżdżali pojedynczo lub grupowo. Karty zaopatrzenia wystawiał kwatermistrz w dwóch egzemplarzach. Drugi egzemplarz (z wypełnionym nazwiskiem) przeznaczony był dla kierownika ośrodka wypoczynkowego. Szeregowi musieli zabrać ze sobą łyżki, widelce i noże. Tam, gdzie można było korzystać z akwenu – także

72 Rozkaz dzienny z 9.05.1945 (nr 133), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 262–263.

strój kąpielowy. Pobyt na urlopie był płatny. Oficer gospodarczy Pułku przekazywał urlopowanym po 30 lirów dziennie na szeregowego, jako dodatek urlopowy i żołd na cały okres urlopu[73].

Czasami organizowano wycieczki – większość w 1946 roku, np. 26 sierpnia 1945 roku do Loretto celem zwiedzania Bazyliki i kaplicy Loretańskiej. Kapelan pułku ks. Krzyżanowski zabrał żołnierzy z 1 szwadronu. Takie wyjazdy nie odbywały się w ubraniach cywilnych. Uczestnicy musieli założyć: koszule Angola, berety, nie obowiązywały spinacze. 18 i 25 czerwca 1946 roku odbyły się wycieczki krajoznawcze na Monte Casssino. Pierwszą poprowadził ppor. Stanisław Szczepkowski, drugą – ppor. Jerzy Pazowski ze szwadronu dowodzenia. 27 czerwca1946 roku wyjechała wycieczka krajoznawcza Monte Cassino–Rzym–Neapol. Prowadził ją kwatermistrz Pułku – kpt. Włodzimierz Wojnarowicz. 2 lipca 1946 roku odbyła się wycieczka krajoznawcza do Mediolanu–Como pod kierunkiem st. wachm. Jana Leśniewskiego. 2 i 19 sierpnia 1946 roku wyjechały wycieczki krajoznawcze do Wenecji. Pierwsza pod kierownictwem st. wachm. Jana Pędzicha, drugą prowadził plut. Andrzej Maleszko. W sierpniu wyruszyły jeszcze trzy inne grupy na wycieczki do: Wenecji–Como–Mediolanu (wycieczka podchorążych), Wenecji, na Monte Cassino i do Rzymu.

Szwadrony dysponowały własnymi parkami maszynowymi, gdzie trzymano sprzęt, naprawiano go [il. 117], gromadzono zapasy paliw [il. 118] i części eksploatacyjne. Na wyposażeniu były np. samochody Pancerne. Stahgound T. 17 E 1 [il. 119], Humbery [il. 16]; samochody: Willysy [il. 130], Fordsony, Lancia, Disel Benz, Ford Caravan; karetki, np. Austiny; samochody transportowe; beczkowozy Bedford, Dodge 15 cwt. 4 x 2 i Dodge 3 t 4 x 2, G.M.C. 2/5 t, Ford 15 cwt, Moris, także Half Trucki; haubice (artyleria pułkowa); motocykle. Poza bronią małokalibrową na wyposażeniu Pułku był także Browning 030 [il. 102]. Na kilku zdjęciach zostali uwiecznieni żołnierze na tle użytkowanego sprzętu [il. 15, 16, 26, 27, 28, 79, 103, 104]. W szwadronach okresowo dokonywano przeglądu broni i sprzętu będącego na wyposażeniu Pułku oraz przeglądu technicznego[74].

Poza konwojowaniem i transportem jeńców z Włoch do Niemiec [il. 68][75], żołnierze pełnili służbę w Kwaterze Głównej – byli oddelegowywani do zadań, np. w 130 Filii Pocztowej przy C.W.W. Pancernych, Baonu Wartowniczego (m.in. oddział wartowniczy będący w dyspozycji Komendanta Miasta Rzymu do ochrony majątku instytucji polskich, Ochrona Kwatery Głównej, Delegatury 2 Korpusu dla Spraw Uzupełnień).

Pułk wystawiał szwadron honorowy podczas przybywania do Pułku i 2 Korpusu ważnych gości. Zachowały się m.in. zdjęcia z lotniska, leżącego w pobliżu Ankony, z Jessi. Dokumentują one wizyty gen. Marca Clarka [il. 143, 144, 145, 146), Harolda Alexandra [il. 132, 133, 134] i Wiliama Morgana [il. 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142].

Na przyjazd gen. Alexsandra Pułk wystawiał szwadron honorowy, w którego składzie znaleźli się: dowódca – rtm. Mirosław Dziekoński, pięć plutonów (40 szeregowych), szef

73 Rozkaz dzienny z 28.06.1945 (nr 166), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 23–25.

74 Rozkaz dzienny z 28.01.1946 (nr 23); z 6.02.1946 (nr 31); z 4.04.1946 (nr 80), Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), FTJPG, k. 15, 21, 52.

75 Rozkaz dzienny z 15.06.1946 (nr 136), ibidem, k. 84.

Pułku i trębacz[76]. Lotnisko znajdowało się w oddaleniu od miejsca postoju Pułku, więc o 5.30 zarządzono zbiórkę do wyjazdu do Porto S. Giorgo, wyjeżdżający mieli założyć na czas przemarszu kombinezony, a koszule, spodnie, spinacze i oporządzenie – Thompsony i hełmy nałożyć na miejscu uroczystości. Na wyjazd nakazano zabrać ze sobą także spodnie kąpielowe, przybory do jedzenia i czyszczenia. Oficer zaopatrzenia Pułku był zobowiązany do zorganizowania posiłku południowego dla szwadronu, mieli mu pomóc dwaj kucharze, oddelegowani po jednym z 1 i 2 szwadronu. Do ich dyspozycji oddany został White, będący na stanie 1 szwadronu, który miał przewieźć posiłek na dzień 3 sierpnia. Miał on jechać w kolumnie transportowej, na dowódcę której wyznaczono por. Jerzego Bukowskiego. Do jego dyspozycji przekazano również patrol R.R.: kpr. Zygmunta Pawlaka z dowództwa Pułku, st. uł. Bronisława Szczawińskiego z 2 szwadronu, st. uł. Kazimierza Surdykowskiego ze szwadronu dowodzenia. Na oficera ordynansowego wyznaczono por. Wiktora Kołodkę.

Gośćmi Pułku i Korpusu bywali także dostojnicy kościelni. W związku z przyjazdem biskupa prawosławnego do bazy 2 Korpusu (11.06.1945) w garnizonie Galipoli (Centrum Wyszkolenia Broni Panc.) odbyło się nabożeństwo dla żołnierzy wyznania prawosławnego. Nakazano dowódcom szwadronów wysłanie wszystkich żołnierzy wyznania prawosławnego na to nabożeństwo. Żołnierze mieli założyć: długie spodnie, spinacze, pasy parciane, koszulki Busha wpuszczone do spodni i zapięte pod szyję, rękawy musiały być opuszczone[77]. Prawosławni żołnierze mogli uczestniczyć także w mszach związanych ze świętami prawosławnymi (np. św. Piotra i Pawła 12 lipca[78]) czy w niedzielę. Oficerowie winni byli zwolnić ich i umożliwić im dotarcie do miejsca nabożeństwa (np. Kaplicy Prawosławnej w lokalu Komendy Placu Macerata).

Nabożeństwa ewangelickie podczas postoju w Cingoli odbywały się poza miejscem zakwaterowania. Wszyscy ewangelicy byli zwalniani przez dowódców, aby wziąć udział w uroczystościach i modlitwach we własnym obrządku (np. 5.08.1945 w sali domu wypoczynkowego w Porto S. Giorgo; w 1946 r. w kościele ewangelickim w Anconie)[79]. Dowództwo 2 Korpusu określało także sposób obchodzenia świąt jesiennych dla żołnierzy wyznania mojżeszowego (rozkaz dtwa 2 Korp. nr 108/45). Żołnierzom udzielano urlopu świątecznego, aby mogli uczestniczyć w uroczystościach własnego obrządku.

Dowódcy dbali o poprawne stosunki z miejscową ludnością, dlatego w okresie przewidywanych pochodów, manifestacji, zgrupowań radykalnych prawicowych organizacji, włoskich partii lewicowych i komunistów zakazywano żołnierzom mieszania się do tych manifestacji oraz unikania prowokacji i zajść z ludnością miejscową[80]. Zakazano zaglądania do winiarni będących miejscem spotkań wymienionych ugrupowań. W trakcie pobytu we Włoszech niektórzy żenili się zarówno z Polkami, jak i Włoszkami. Gros żołnierzy będących

76 Rozkaz dzienny z 28.06.1945 (nr 144), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 23–25.

77 Rozkaz dzienny z 9.06.1945 (nr 133), Księga rozkazów dziennych (02.03.1945–20.06.1945), IPMS, kol. 520/10, k. 263.

78 W m. Macerata, Rozkaz dzienny z 11.07.1945 (nr 154), Księga rozkazów dziennych (21.06.1945–16.11.1945), IPMS, kol. 520/11, k. 52.

79 Rozkaz dzienny z 3.08.1945 (nr 174), ibidem, k. 122–123.

80 Rozkaz dzienny z 27.04.1946 (nr 99), Rozkazy Dzienne Szwadronu Dowodzenia (4.01.46–6.02.47), FTJPG, k. 63.

mężami Włoszek w zaistniałej sytuacji politycznej decydowała się na demobilizację i pozostanie w Italii[81]. 10 października 1946 roku, kiedy Pułk wyruszał w podróż do Neapolu, żołnierze ożenieni z Włoszkami zostali przeniesieni, celem demobilizacji, do obozu „Canada" w Porto Recanali.

Już w lipcu, wiedząc o zbliżającym się terminie ewakuacji nakazano członkom rodzin żołnierzy, którzy mieli być ewakuowani do Wielkiej Brytanii, zaopatrzenie się w dwie fotografie, potrzebne do wyrobienia dowodów tożsamości wystawianych w punkcie zbornym. W sierpniu w Cingoli przebywała delegacja z Kanady, zachęcająca żołnierzy do migracji do tego kraju. Zdjęcia pokazują nam przedstawiciela rządu w asyście przedstawicieli Pułku spacerujących po mieście [il. 72, 76, 77, 78], szwadron honorowy obecny na uroczystości [il. 73, 74] i miejsca (park maszynowy), które odwiedzili przedstawiciele rządu Kanady [il. 75]. Chętni utworzyli tzw. szwadron Canada [il. 81, 82, 83, 84]. Zostali w ten sposób wydzieleni z żołnierzy, którzy nie zgłosili akcesu do emigracji do Kanady. Żołnierze tego szwadronu byli weryfikowani przez Komisję Kanadyjską. Zakwalifikowani przechodzili do Obozu „Canada" Jednostek Pozadywizyjnych Ośrodka Demobilizacyjnego nr 3. Grupa ta, pożegnana na uroczyści przez dowódcę Pułku – ppłk. dypl. Leona Fudakowskiego miała płynąć w październiku do wybranego przez siebie państwa [il. 79, 80, 81, 82, 83, 84].

Utworzono fundusz na sprowadzenie rodzin z kraju, dla tych, którzy zdecydowali się pozostać na emigracji. Do zarządzania nim powołano komisję, w składzie jej znaleźli się: ppłk dypl. Leon Fudakowski, mjr Władysław Wichłowski i chor. Edward Lerke. Rozpoczęto we wrześniu ewakuację szpitali wojskowych, w których leczyli się żołnierze Pułku i przewóz ciężkiego bagażu Pułku. Na podstawie rozkazu szefa sztabu 2 Korpusu z 2 września 1946 roku na nowe miejsce zakwaterowania Pułku w Wielkiej Brytanii wyjechała 7 września grupa przygotowawcza – kierowali nią por. Jerzy Szyszkowski i ppor. Jerzy Olszański.

10 października 1946 roku Pułk wyruszył transportem kolejowym z Cingoli do Obozu Przejściowego nr 3 w Neapolu [il. 159, 160, 161, 169, 170], gdzie stanął 11 października, a żołnierze zamieszkali na obozowisku w namiotach pod Neapolem [il. 159, 160]. 14 października 1946 roku, pułk został zaokrętowany [il. 162, 163, 164] i przewieziony drogą morską do Wielkiej Brytanii [il. 165, 166, 167, 168]. 22 października 1946 roku Pułk przybył do Shobdon Camp Leominster Herforshire [il. 171, 172, 173, 175, 179, 180, 187]. W tym samym dniu dowódca Pułku, rozkazem dziennym nr 233/46, wyznaczył na funkcję: podoficera zaopatrzenia Pułku – st. wachm. Juliana Nowaka, komendanta kuchni pułkowej –plut. Bogusława Kwiecińskiego, podoficera pocztowego – wachm. Bronisława Norejko. Nastąpiła tymczasowa organizacja życia Pułku (wyznaczono godziny zajęć i urzędowania, porę apelów Pułku). We Włoszech przebywał jeszcze jedynie oddział likwidacyjny. 25 października zorganizowano kwatermistrzostwo obozu i sprawy przydziału gospodarczego, rtm. Mirosław Dziekoński objął stanowisko kwatermistrza obozu. W związku z przesunięciem na nowe stanowiska, zmieniło się wielu dotychczasowych dowódców. Oficerowie odsyłani byli na kursy – pierwszym był kurs instruktorów „spisowych" do C.W.A. w Kington. Żołnierze nadal mogli podjąć naukę, teraz w szkołach i uczelniach brytyjskich. Wkrótce rozpoczęto również kursy językowe. Z czasem chętnych na atrakcyjne kursy było więcej niż miejsc. Do takich kursów należał kurs radiomechaników, organizowany w Szkole Radiomechanicznej 2 Korpusu

81 Rozkaz dzienny z 18.06.1946 (nr 138), ibidem, k. 88.

Obóz Millom Hirfield–Cumberland. Kurs w ośrodku szkolenia zawodowego rybno-morskiego i przetwórstwa rybnego w Aberdeen. Ukończenie kursów dawało szansę na znalezienie pracy także po demobilizacji.

Dowódca 7 Grupy Brygadowej na podstawie rozkazu HQ South Wales District (z 8.10.1946) zarządził utworzenie dowództwa 22 Podgrupy Obóz Shobdon (HQ 22 SUB. GROUP), do której wchodził 12 PUP i 20 Kompania Warsztatowa. Dowództwo pozostawało przy 12 PUP, a wydawane przez nie rozkazy dotyczyły całej podgrupy. Na dowódcę 22 podgrupy został wyznaczony rozkazem dowództwa 7 Grupy Brygadowej ppłk dypl. Leon Fudakowski, pozostający jednocześnie dowódcą 12 Pułku Ułanów Podolskich[82]. Podano oficjalny adres do korespondencji[83]. W listopadzie komendantem obozu Shodbon został mjr Władysław Wichłowski. 14 listopada 1946 roku została zlikwidowana czołówka naprawcza Pułku jako pododdział; żołnierze zostali przesunięci pod każdym względem do szwadronu dowodzenia. Utworzono funkcję opiekuna rodzin wojskowych, w szwadronach wyznaczono po jednym żołnierzu pomagającym opiekunowi w pracy. Rozkazem dziennym nr 262/46 wyznaczono stały komitet kuchenny w składzie: oficer zaopatrzenia (por. Andrzej Popiel), delegat klubu podoficerskiego (plut. Ryszard Mazur) i z kuchni żołnierskiej (st. uł. Andrzej Nowak), przedstawiciele szwadronów. Zorganizowano pocztę obozową, którą w grudniu przeniesiono do budynku NAAFI. Na potrzeby Pułku przekazano samochody marki Bedford i Utility.

Żołnierzy zakwaterowano w barakach [il. 172, 173, 175], które były słabo wyposażone. Spali na żelaznych łóżkach z materacami [il. 180]. Ponieważ zrobiło się chłodno, dla pozyskania opału zaczęto rozbierać m.in. drewniane urządzenia obozowe, płoty, opakowania; przeprowadzać zmiany i przeróbki w barakach, czyniąc to bez wiedzy inżyniera angielskiego. Nawet jeżeli skala zjawiska była niewielka spotkała się ze stanowczą reakcją gospodarzy, co zmusiło dowództwo do wydania zakazu takich praktyk. Żołnierze robili to, ponieważ sami angielscy inspektorzy określali baraki i obozy jako nieprzyjazne do życia[84]. Podoficerem barakowym baraków oficerskich został wachm. Franciszek Ignaszewski. W listopadzie dołączyli żołnierze grupy likwidacyjnej i niezakwalifikowani we Włoszech na wyjazd do Kanady. Szczególnie intensywnie napominano żołnierzy, aby nie pozostawiali śmieci na przystanku autobusowym, ale także aby dbali o czystość w obozie. Mimo że żołnierze byli już we Włoszech przyzwyczajeni do oszczędnego używania wody, okazało się że na Wyspach używają jej ponad miarę. Zabroniono więc mycia się i prania przy stale odkręconych kranach oraz nakazano pilnowanie dokładnego zakręcania kurka po zakończeniu czynności higienicznych. Żeby mieć ciepłą wodę, zaproponowano żołnierzom dobrowolne potrącenia z pensji, na wygospodarowanie pensji dla palacza do łaźni żołnierskiej. Rano obowiązywała gimnastyka, którą przeprowadzał oficer kontrolny w szwadronie. Żołnierze także w Shobden wykonywali zajęcia na rzecz innych jednostek. Byli np. oddelegowani do kompanii transportowej 7 Polskiej Grupy Brygadowej; Brytyjskiej Szkoły Podchorążych w Tarntham Park n/r Stafford do prac obozowych jako obsługa; na praktyki do Szkoły Szewsko-Krawieckiej

82 Rozkaz dzienny z 31.10.1946 (nr 241), ibidem, k. 157.

83 „POLISH CAMP SHOBDON-N/r KINGSLANDHEREFORSHIRE".

84 A. Blaszczyk, *The resettlement of Polishrefugeesafter the secondworld war*, https://www.fmreview.org/resettlement/blaszczyk 9 (24.04.2022).

w Obozie Foxley Canadian, Gimnazjum w mieście Conon Hall. Praktyki miały praktyczne znaczenie – przeszkolonych wyposażano w odpowiedni warsztat i pracowali na rzecz pułku jako krawcy i szewcy.

30 października uruchomiono usługę strzyżenia w zakładzie fryzjerskim. Można się też było ogolić, ale nie można było liczyć na wodę kolońską, puder i krem. Poszerzenie zakresu usług miało nastąpić po nadejściu sprzętu i narzędzi fryzjerskich z Włoch. Obie oferty były odpłatne. 31 października otworzono ambulatorium obozowe, gdzie udzielano pomocy w nagłych wypadkach, a na co dzień wykonywało tylko opatrunki i drobne zabiegi. Poważniejsze przypadki nadal leczono w szpitalach wojennych nr 3 i 5. Uruchomiono jadłodajnię żołnierską i wyznaczono dla niej stałą obsługę. Ruszyła świetlica pułkowa, jej gospodarzem został wachm. Bronisław Norejko, klub podoficerski. W grudniu uruchomiono Klub NAAFI na terenie obozu w Shobdon, który był przeznaczony wyłącznie dla szeregowych – od kaprala w dół i ich rodzin, kierował nim wachm. Bronisław Norejko. Znajdującą się w nim bibliotekę obsługiwał plut. Józef Pieniążek.

Nabożeństwa i msze odprawiano w kaplicy obozowej, gdzie ulokowano przywieziony z Włoch ołtarz polowy [il. 178]. Na msze stawiano się z racji pogody w płaszczach bez spinaczy. Zabroniono wszystkim szeregowym noszenia płaszczy cywilnych (gabardynowych), nawet poza służbą. Żołnierze wyznania ewangelickiego modlili się w kościele ewangelickim w Mansely Lacy. Organizowano wszystkie uroczystości kościelne [il. 185, 186], Pułkowe [il. 174, 176, 177, 181, 182], rodzinne (np. święto dziecka) [il. 184].

W obozach prowadzono intensywne życie, także z rodzinami. Żołnierze, którzy oczekiwali na załatwienie formalności i repatriację, mieli zapewniony posiłek, opiekę medyczną, dostęp do prasy krajowej, uczestniczyli w różnych prelekcjach. Starano się uzmysłowić, zwłaszcza wahającym się, z czym wiąże się repatriacja lub decyzja o wyborze innej drogi niż powrót do kraju[85]. Jeżeli żołnierze nie potrafili podjąć ostatecznej decyzji byli usuwani z obozu. Wszyscy, którzy chcieli emigrować do państw innych niż Polska, a mieli wątpliwości, mogli się zwrócić do ppłk. Stanisława Maleszewskiego H.Q.P.R.C. London (dowództwo PKPiR) po szczegółowe informacje[86]. Od 1947 roku Oficer Ideowo-Wychowawczy udzielał codziennie informacji w sprawach demobilizacji, emigracji i repatriacji w dowództwie podgrupy. Żołnierze z doświadczeniem w rzemiośle budowlanym, za wyjątkiem cieśli, malarzy i elektryków, zdecydowani na wstąpienie do PKPiR, w styczniu poproszeni zostali o zgłoszenie się u Oficera Ewidencji Personalnej, celem zarejestrowania się w Brytyjskim Urzędzie Ministerstwa Pracy. W lutym polecono ponownie stworzyć listę chętnych do emigracji do Kanady, co nie dawało jeszcze gwarancji wyjazdu. Dzięki uprzejmości Krystyny Radziwiłł-Milewskiej możemy zobaczyć dokumenty, którymi posługiwali się wówczas Polacy przebywający na terenie Wielkiej Brytanii. Należą one do Matki Pułku – Izabelli Karolowej-Radziwiłłowej [il. 190, 191] i księcia Karola Radziwiłła [il. 192]. Na fotografiach widnieją dokumenty tożsamości wystawione na Wyspach Brytyjskich [il. 193, 194, 195, 196], dokumenty wypełnione przez Karola Radziwiłła dla Oddziału Demobilizacyjnego PKPR [il. 199] oraz deklaracja chęci wyemigrowania do Południowej Afryki [il. 200] oraz jego książeczka

85 W. Rogalski, *The Polish Resettlement Corps 1946–1949: Britain's Polish Forces*, Warwick 2019.

86 Zob. J. Chwastyk-Kowalczyk, *Problemy Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia w Wielkiej Brytanii na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza" w latach 1946–1960*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2008, Vol. 11, nr 1–2 (21–22), s. 77–133.

uposażenia oficerskiego w Wielkiej Brytanii [il. 201, 202]. Ostatnim prezentowanym dokumentem jest zaświadczenie demobilizacyjne – dokument zwolnienia ze służby wojskowej [il. 203, 204].

Żołnierze, a często i ich rodziny, starali się przygotować do powrotu do Polski, zabezpieczając posiadaną gotówkę, mobilia, ubrania. Nie byli bierni wobec fundowanych im warunków bytowania, potrafili organizować strajki, pisali petycje i listy do redakcji różnych pism, ukazujące często fatalne warunki bytowe. Prowokowało to lokalne organizacje do podjęcia działań w ich sprawach.

6 maja 1947 roku, w dniu święta Pułku, zorganizowano uroczysty apel poległych [il. 182]. Po raz ostatni szwadrony oddawały honor swojemu sztandarowi. Płk dypl. Leon Fudakowski, napisał, że po raz pierwszy stan Pułku w dniu święta nie będzie pełny. Szwadrony, wskutek demobilizacji staną zdekompletowane, bowiem Pułk formalnie już nie istnieje[87]. Tych którzy zostali i tych, którzy odeszli na zawsze połączyły więzy braterstwa broni, tradycje Pułku, miłość do ojczyzny i przelana krew. Zaapelował o nadzieję, że kiedyś sztandar Pułku powróci do prawdziwie wolnego i niepodległego kraju. Była to niewątpliwie przejmująca uroczystość, ponieważ wspominając tych, którzy odeszli żegnano sztandar i ostatecznie formację. Pozostawały tylko wspomnienia i przyjaźń, obawa o jutro. Andrzej Romejko napisał, że:

> Polacy z armii gen. Andersa nie znali Wielkiej Brytanii, do której ściągnięto ich w 1946 r. w celu demobilizacji. Byli rozczarowani zmianami politycznymi... a także musieli „rozprawić się" z faktem, że nie wrócą do stron rodzinnych[88].

Rozwiązanie Pułku nastąpiło 6 maja 1947 roku. Żołnierzy wcielono do PKPiR jako Oddział PKPiR 462. Demobilizacja trwała aż do jesieni 1948 roku[89].

Na wielkim zjeździe 7 maja 1947 roku, z inicjatywy rtm. Karola Radziwiłła [il. 192], powołano do życia Koło Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich. Uchwalono wówczas statut i wybrano członków zarządu[90]. Zarząd koła wydał komunikat, w którym zaznaczył, że jako żołnierze 12 PUP wypełnili wszystko, co do nich należało. Nie osiągnięto jednak celu – powrotu do wolnego państwa. Koło jest widocznym znakiem związku z Pułkiem i jego tradycją, a powołane zostało wolą służących w nim żołnierzy. Członkowie koła powinni zachowywać i pogłębiać tradycje oraz dorobek Pułku, utrzymywać wzajemne więzy, wspierać się i pomagać sobie i rodzinom żołnierzy w potrzebie. Szczególnego wsparcia miano udzielać rodzinom poległych i inwalidom. Członkowie mają cechować się wysokim morale, postępować etycznie, jak na polskiego żołnierza i obywatela przystało. Uznano za zasadne przeniesienie siedziby koła do Londynu, z powodu zmiany sytuacji politycznej i rozproszenia żołnierzy Pułku na obczyźnie. Koło zawiązane w Shodbon uznano za spadkobiercę poprzednio działających kół żołnierzy 12 PUP, które wypełniało lukę po rozwiązaniu 12 PUP.

87 *Na dzień święta Pułkowego*, „Podolak", 26.04.1948, s. 1.

88 A. Romejko, *Polacy w Wielkiej Brytanii: interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015, s. 252.

89 Szerzej o demobilizacji PSZ na Zachodzie zob. J.A. Romanowski, *Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945–1951*, Kraków 2009. Zob. też *Odmowa wykonania: pułkownik Harcaj i demobilizacja PSZ: relacje, dokumenty, wspomnienia*, oprac. M. Karpowicz, Łomianki 2010.

90 M. Romańczuk, *Współcześni ułani*, „Przegląd Zachodniopomorski" 2011, nr 4, s. 177.

Do nowego zarządu koła weszli: prezes – ppłk dypl. Leon Fudakowski, dwóch wiceprezesów – rtm. Karol Radziwiłł i rtm. Zygmunt Nadratowski, sekretarz – por. Jan Pyclik, skarbnik – chor. Edward Lerke i członkowie: ppłk dypl. Leon Bittner, mjr Witold Linsenbarth, kpr. Jakub Juchniewicz i st. uł. Stefan Kędziorek. Powołano także organ kontrolujący – komisję rewizyjną, w skład której weszli – przewodniczący rtm. Michał Mińkowski i członkowie: rtm. Mirosław Dziekoński, por. Józef Szkudlarek [il. 50], wachm. Władysław Oleksin i plut. Józef Pieniążek[91]. Ustalono treść deklaracji członkowskiej, którą gotowych było podpisać pierwszych 209 żołnierzy.

25 września 1947 roku Generalny Inspektor Polskich Sił Zbrojnych, gen. broni Władysław Anders zatwierdził uzupełnienia do Statutu Znaku Pułkowego[92]. Statut i informacje wydano drukiem w styczniu 1948 roku. Nie występuje już wówczas w podanym składzie zarządu koła mjr Witold Linsenbarth.

Koło rzeczywiście starało się łączyć byłych żołnierzy Pułku. Jeszcze do końca tego roku nastąpiły odwiedziny chorych żołnierzy Pułku w szpitalu. Informowano o tym kto i w jakim stanie znajduje się w szpitalu[93]. Przedstawiciele koła odwiedzali żołnierzy w szpitalach i domach dla ozdrowieńców, ponieważ część żołnierzy nadal leczyła rany i nadszarpnięte działaniami zbrojnymi zdrowie. Składano sobie życzenia imieninowe i świąteczne, informowano o zawartych związkach małżeńskich, narodzinach dzieci, śmierci żołnierzy i członków ich rodzin. Życie w obozie i poza jego granicami w 1947 roku zakończyło się wstąpieniem w związek małżeński 17 żołnierzy 12 PUP, a siedmiu żołnierzom urodzili się potomkowie. W tym czasie z terenu Włoch i Wielkiej Brytanii wyjechało wielu żołnierzy na emigrację do: Kanady (168), Argentyny (13), Wenezueli (1), Afryki Południowej (2), Australii (2), Holandii (2), Szwecji (3), USA (2), Francji (1). 32 żołnierzy postanowiło osiąść we Włoszech, a 251 zdecydowało się wykonywać zawody cywilne na terenie Wielkiej Brytanii[94].

Miejscem przekazywania informacji stał się organ prasowy zatytułowany „Podolak". Z czasem poza informacjami bieżącymi, dotyczącymi spraw bytowych zaczęto na jego łamach zamieszczać wspomnienia, relacje z uroczystości i życia polonijnego.

Służba w „Dwunastce", jak piszą niekiedy do „Komunikatu", następnie „Podolaka" byli żołnierze, to była szkoła charakterów i zaszczyt. Osoby, które powróciły do kraju czuły czasami, jakby zdradziły kolegów, zhańbiły mundur. Pisały, że dowódcy mieli rację, kiedy mówili, że nie będzie to Polska sprzed 1939 roku, jednak mundur, odznaki pułkowe nawet w tych trudnych czasach (1947–1948) uznawali za najcenniejszą pamiątkę, wiążącą się z przeżyciami, które ukształtowały ich charaktery na zawsze. Żołnierze nadal czuli związek z oddziałem, dowódcami i kolegami, chociaż zauważyli, że mogą być odbierani z rezerwą i z niechęcią[95]. Wyjeżdżający informowali dokąd się udali i jak odbierają kraj emigracji. Początkowo starali się zachowywać jak najbliższą więź, z czasem jednak te więzi słabły, co wynikało najczęściej z sytuacji materialnej i wymierania starszego pokolenia. Starano się w kręgu żołnierzy

91 Komunikat Koła Żołnierzy 12 Pułku Ułanów Podolskich, podpisał mjr Michał Mińkowski, Obóz PKPR Shobdon, czerwiec 1947.

92 Komunikat Informacyjny Koła Pułkowego Żołnierzy 12 PUP, Kapituła Znaku Pułkowego, 12.01.1948, Wielka Brytania.

93 Ibidem, s. 13.

94 Ibidem, s. 14.

95 Ibidem, s. 15.

kultywować dawne zwyczaje, np. wspólne kolacje 12 każdego miesiąca[96], co służyło nie tylko podtrzymywaniu więzi wewnętrznych, ale i kultywowaniu oraz upowszechnianiu zwyczajów pułkowych, tradycji, wiedzy na temat Pułku. W obozie nadal wspólnie świętowano, goszczono w nim Chór Wojska Polskiego z polskimi pieśniami w repertuarze, odbywały się rewie w ramach „wieczorów na wesoło", sztuki przedstawiał Teatr Dramatyczny 2 Korpusu. Przybywali na te spotkania koledzy z Pułku, mieszkający poza Shobdon. Zarząd koła nadal wydawał dokumenty związane z odznaką Pułku i pomagał dotrzeć do właściwych instytucji tym, którzy potrzebowali zaświadczeń związanych ze służbą w jednostce, otrzymanymi odznaczeniami[97]. Na ilustracjach 197 i 198 znajdują się kolejno: legitymacja należąca do Karola Radziwiłła potwierdzająca jego prawo do noszenia Znaku Pułku oraz legitymacja do otrzymanego Medalu Wojska. Prośby o podanie informacji o miejscu pobytu konkretnych osób wskazują na to, że „Podolak" i koło stały się też miejscem wymiany informacji o znajomych i bliskich, którzy zagubili się w zawierusze wojennej i powojennej.

Wiele osób, które zdecydowały się odejść z wojska, dokonało rekonwersji, zdobyło nowe kwalifikacje, czasem poznało język i zamieszkało poza Shobdon, gdzie nadal funkcjonował zarząd koła. Osoby te zamieszkiwały w hostelach czy wynajętych mieszkaniach. Utrzymywały się najczęściej z niskopłatnych zajęć. Przedstawiciele koła starali się utrzymywać kontakt ze wszystkimi, podtrzymując więzi wyniesione z wojska[98].

96 Ibidem, s. 19.

97 „Podolak", 12.03.1948, s. 11.

98 Np. rolniczy Hostel w Peterchurch, Oakdales Miners Hostel, Hermitage Camp, Withybus Camp; „Podolak", 12.03.1948, s. 4.

Ilustracje

Podolacy u schyłku wojny i w pierwszych latach pokoju (1945–1947)



1. Widok na Cingoli 1945–1946



2. Nadanie proporca 4 szwadronowi. Od lewej: dowódca szwadronu por. Józef Szkudlarek, dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski, rtm. Mirosław Dziekoński



3. Poświęcenie sztandaru ofiarowanego w listopadzie 1945 r. 12 PUP przez Polskie Siły Powietrzne. Na zdjęciu: ks. Włodzimierz Mikołaj Cieński, dziekan 2 Korpusu; Janina Bielińska (PCK) – matka chrzestna sztandaru; kpt. Zbigniew Moszyński (dowódca 318 Dywizjonu Myśliwskiego) – ojciec chrzestny sztandaru



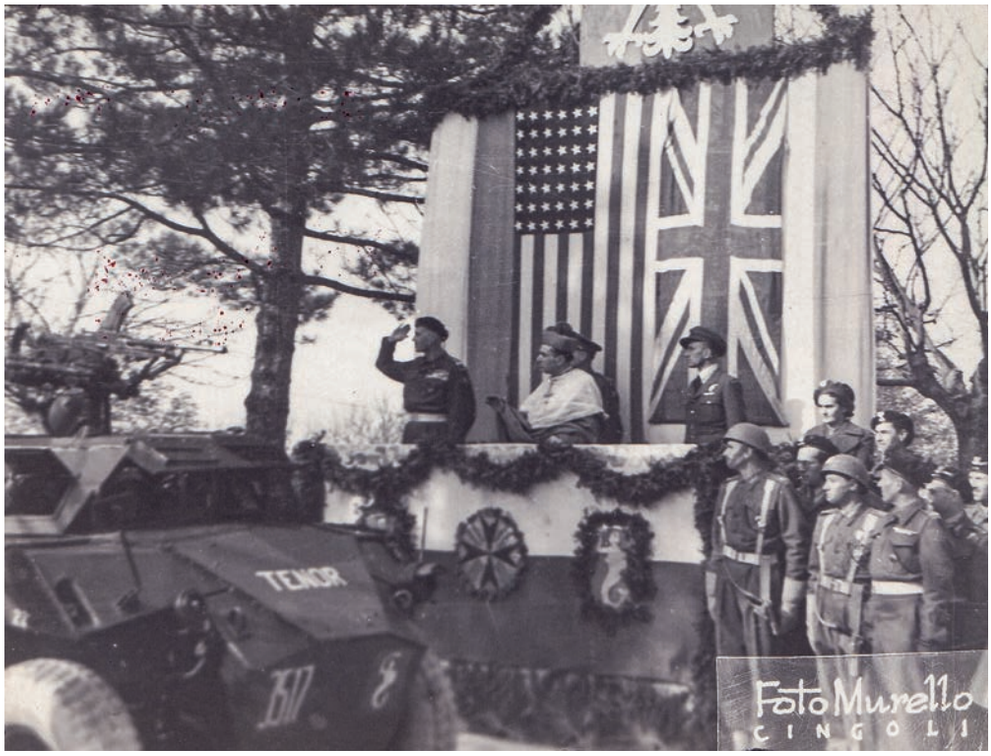
4. Żołnierze z nowo otrzymanym sztandarem (11.11.1945 r.)



5. Żołnierze z nowo otrzymanym sztandarem (11.11.1945 r.)



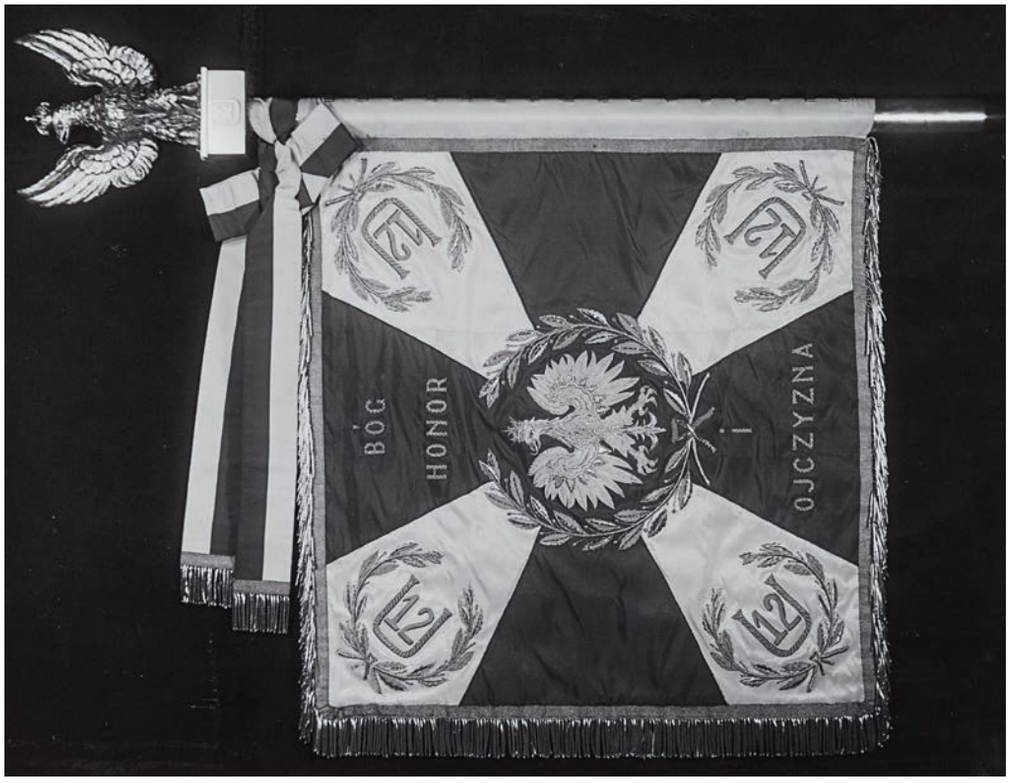
6. Żołnierze podczas ceremonii nadania sztandaru



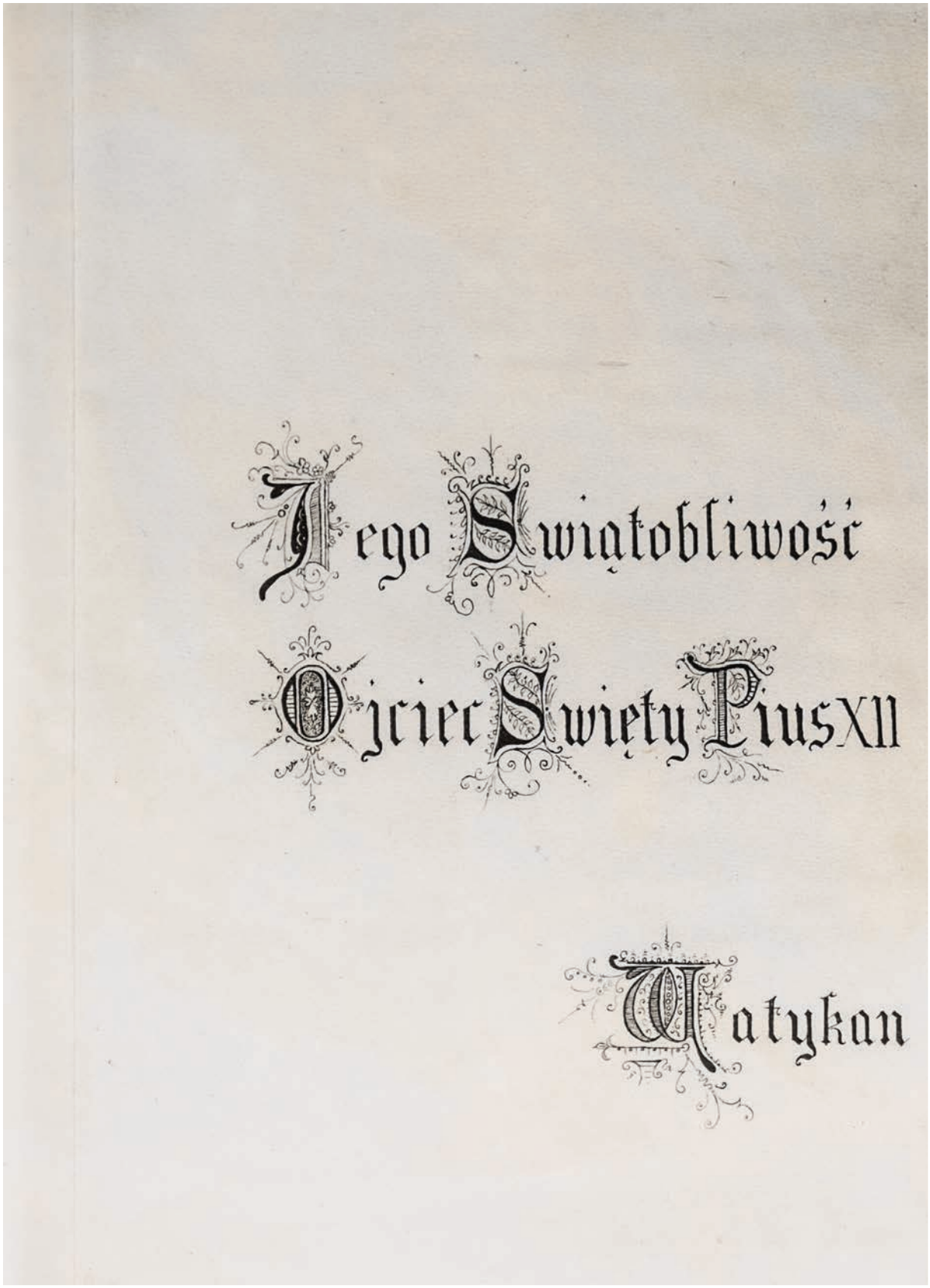
7. Żołnierze w trakcie defilady w 1945 r.

8. Widok na Cingoli od strony strzelnicy





9. Prawa strona sztandaru



10. Okładka listu dowódcy Pułku do papieża Piusa XII



11. Świetlica Pułku w lokalu miejskiego „Circolo Mateotti”



12. Żołnierze w czytelni pułkowej



13. W katedrze w Cingoli stanął ołtarz polowy Pułku



14. Żołnierze na głównej ulicy Cingoli



15. Dowódca „Tarantuli", 1 szwadron (sierpień 1946 r.)



16. Lekki samochód opancerzony „Humber", 1 szwadron (sierpień 1946 r.)



17. Święto 7 Pułku Ułanów Lubelskich we Włoszech. Na zdjęciu m.in. gen. Władysław Anders (trzeci od lewej – plecami) i dowódca 12 PUP ppłk dypl. Leon Fudakowski (drugi od lewej – twarzą)



18. Trębacze Pułku podczas rozprowadzenia w dniu święta Pułku (7.05.1946 r.)



19. Rozprowadzenie (1946 r.)



20. Rozprowadzenia w dniu święta Pułku (7.05.1946 r.)



21. Święto Pułku (1946 r.)



22. Święto Pułku (1946 r.)



23. Ceremonia pogrzebowa (1946 r.)



24. Ceremonia pogrzebowa uł. Jana Kozioła, kierowcy zastępcy dowódcy Pułku (1946 r.)



25. Otwarcie cmentarza na Monte Cassino w 1946 r., gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz

26. Defilada





27. Defilada

28. Defilada przed trybuną honorową





29. Msza polowa



30. Żołnierze Pułku w procesji z ludnością Cingoli (1946 r.)



31. Ołtarz żołnierzy 3 szwadronu



33. Procesja ulicami Cingoli



32. Ołtarz żołnierzy szwadronu dowodzenia



34. Duchowieństwo i żołnierze w procesji



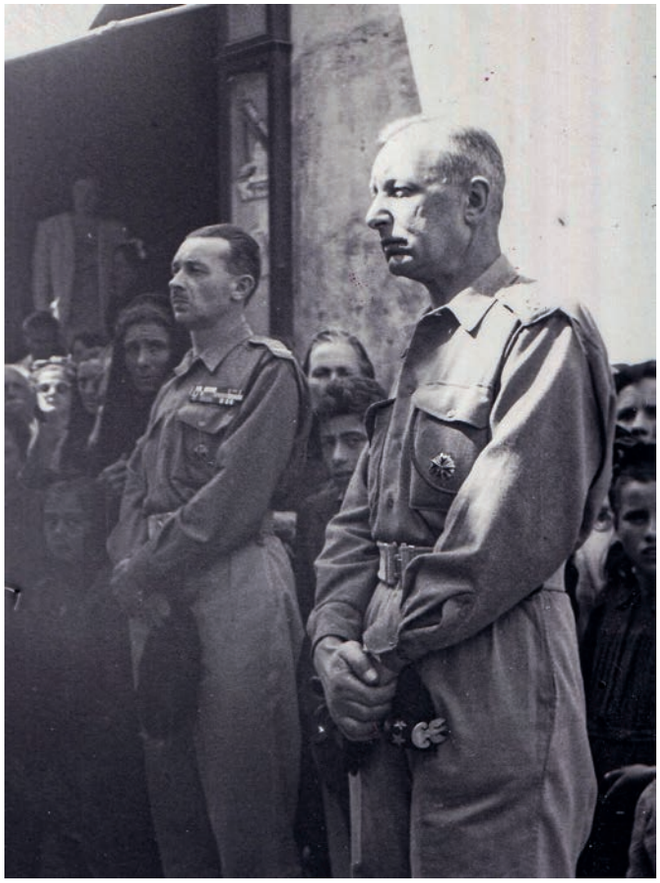
35. Salwa honorowa



36. Boże Ciało (1946 r.)



37. Boże Ciało (1946 r.), szwadron honorowy (4 szw.) pod dowództwem rtm. Stanisława Mikosza



38. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski i jego zastępca rtm. Michał Mińkowski



39. Poczet sztandarowy: ppor. Kazimierz Szeller, st. wachm. Ignacy Kuriata i wachm. Stanisław Adamski



40. Ołtarzyk Matki Boskiej Częstochowskiej u wylotu ul. Sacchetti na dzień procesji



41. Szwadron honorowy na Corso Garibaldi



42. Korpus oficerski przed ołtarzem nr 3



43. Wspólny obiad szwadron dowodzenia. Od prawej: por. Zdzisław Skarbek-Tłuchowski (1), rtm. Mirosław Dziekoński (2), od lewej ppor. inż. Bronisław Mazurek (2) (1945 r.)



44. Powitanie dowódcy Bazy 2 Korpusu, gen. Mariana Przewłockiego (1946 r.)



45. Powitanie dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, gen. Bronisława Ducha (1946 r.)



46. Przeglądu Pułku dokonuje dowódca 2 Korpusu gen. Władysław Anders i dowódca 318 Dywizjonu Myśliwskiego Polskich Sił Powietrznych kpt. Zbigniew Moszyński (1946 r.)



47. Powitanie J.E. ks. bpa polowego Józefa Gawliny (1946 r.)



48. Wspólny obiad żołnierski na Piazza „Padella", obok dowódcy Pułku płk Leon Dunin-Wolski z 7 Pułku Artylerii Konnej



49. Poczet sztandarowy pod dowództwem ppor. Zbigniewa Balki



50. Szwadron honorowy prowadzony przez por. Józefa Szkudlarka (2 szw.)



51. Rtm. Władysław Dziewicki na czele 3 szwadronu



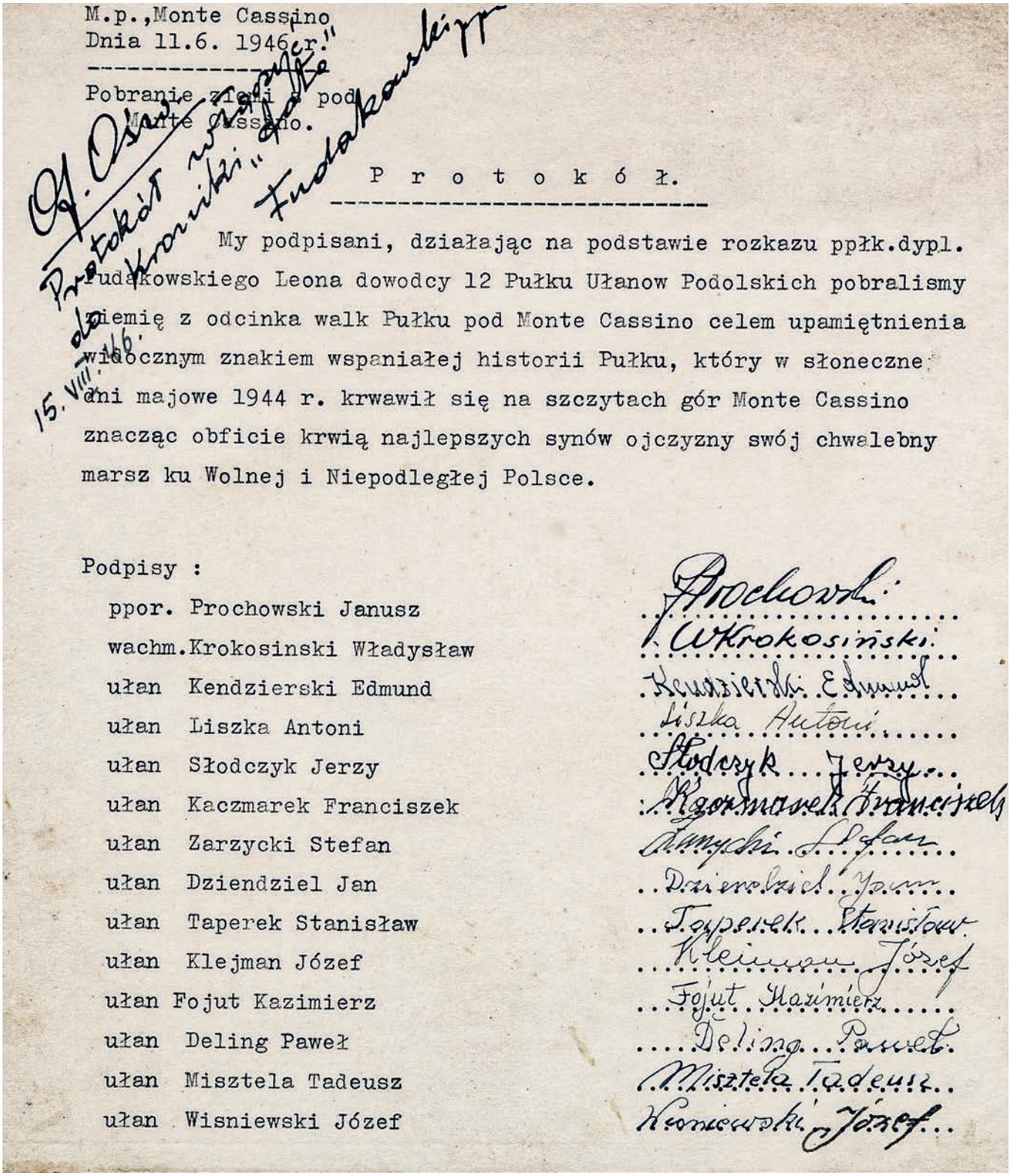
52. Rtm. Stanisław Mikosz na czele 4 szwadronu



53. Rtm. Mirosław Dziekoński na czele szwadronu dowodzenia



54. Wspólny obiad żołnierski na Piazza „Padella”



M.p.,Monte Cassino
Dnia 11.6. 1946 r."

Pobranie ziemi z pod Monte Cassino.

Protokół z pobrania ziemi z miejsc walk Pułku pod Monte Cassino

15. VIII. 46.

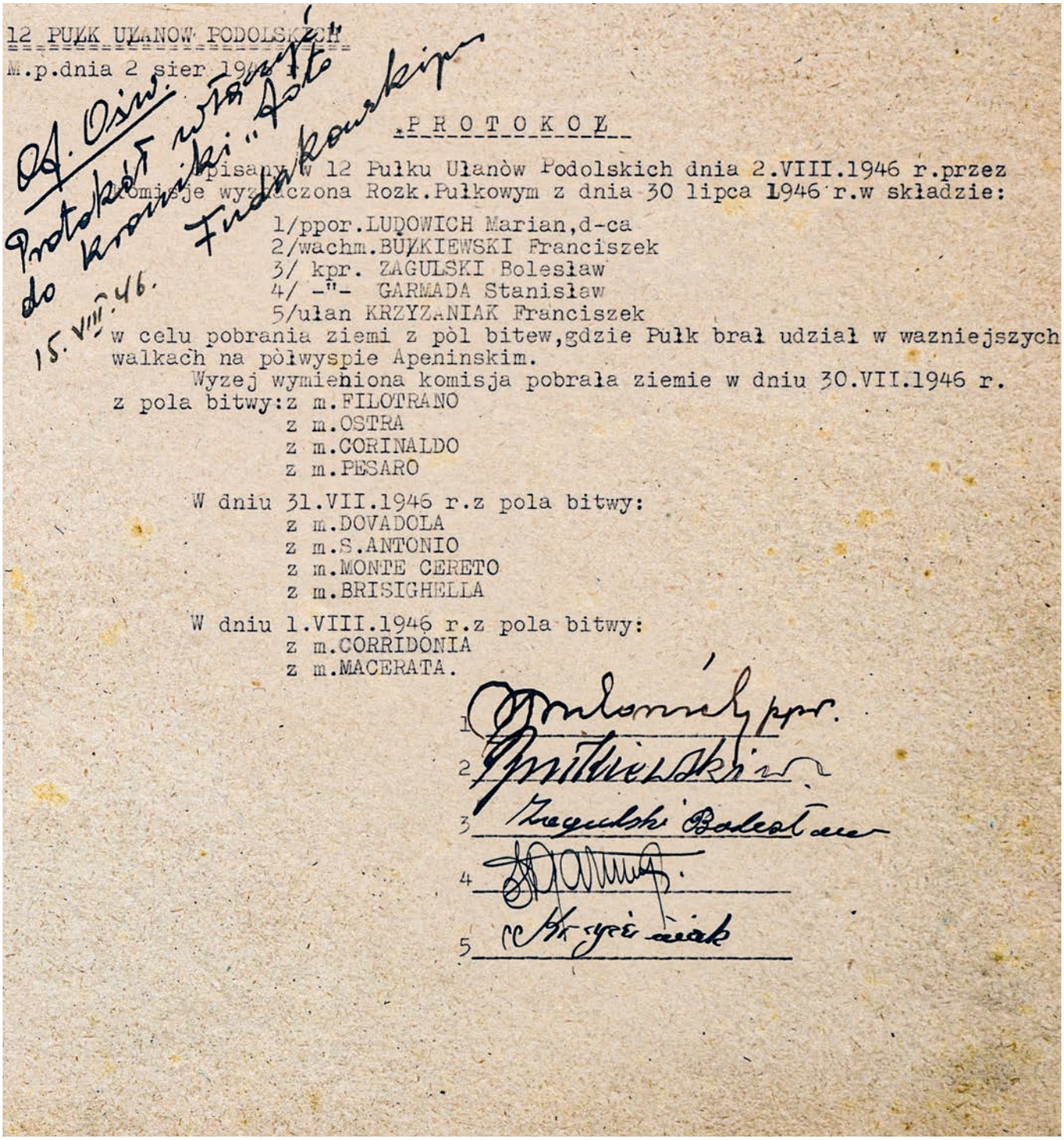
P r o t o k ó ł.

My podpisani, działając na podstawie rozkazu ppłk.dypl. Prudakowskiego Leona dowodcy 12 Pułku Ułanow Podolskich pobralismy ziemię z odcinka walk Pułku pod Monte Cassino celem upamiętnienia widocznym znakiem wspaniałej historii Pułku, który w słoneczne dni majowe 1944 r. krwawił się na szczytach gór Monte Cassino znacząc obficie krwią najlepszych synów ojczyzny swój chwalebny marsz ku Wolnej i Niepodległej Polsce.

Podpisy :

ppor. Prochowski Janusz
wachm. Krokosinski Władysław
ułan Kendzierski Edmund
ułan Liszka Antoni
ułan Słodczyk Jerzy
ułan Kaczmarek Franciszek
ułan Zarzycki Stefan
ułan Dziendziel Jan
ułan Taperek Stanisław
ułan Klejman Józef
ułan Fojut Kazimierz
ułan Deling Paweł
ułan Misztela Tadeusz
ułan Wisniewski Józef

55. Protokoły z pobrania ziemi z miejsc, gdzie walczyli żołnierze Pułku (1946 r.)



12 PUŁK UŁANÓW PODOLSKICH
M.p.dnia 2 sier 194[illegible]

Oddz. Ośw.
Protokół wraz z
do kroniki "Aste
15.VIII.46.

P R O T O K O Ł

Spisany w 12 Pułku Ułanów Podolskich dnia 2.VIII.1946 r.przez komisję wyznaczoną Rozk.Pułkowym z dnia 30 lipca 1946 r.w składzie:

1/ppor.LUDOWICH Marian,d-ca
2/wachm.BUŁKIEWSKI Franciszek
3/ kpr. ZAGULSKI Bolesław
4/ -"- GARMADA Stanisław
5/ułan KRZYŻANIAK Franciszek

w celu pobrania ziemi z pól bitew,gdzie Pułk brał udział w wazniejszych walkach na półwyspie Apeninskim.

Wyzej wymieniona komisja pobrała ziemie w dniu 30.VII.1946 r. z pola bitwy:z m.FILOTRANO
z m.OSTRA
z m.CORINALDO
z m.PESARO

W dniu 31.VII.1946 r.z pola bitwy:
z m.DOVADOLA
z m.S.ANTONIO
z m.MONTE CERETO
z m.BRISIGHELLA

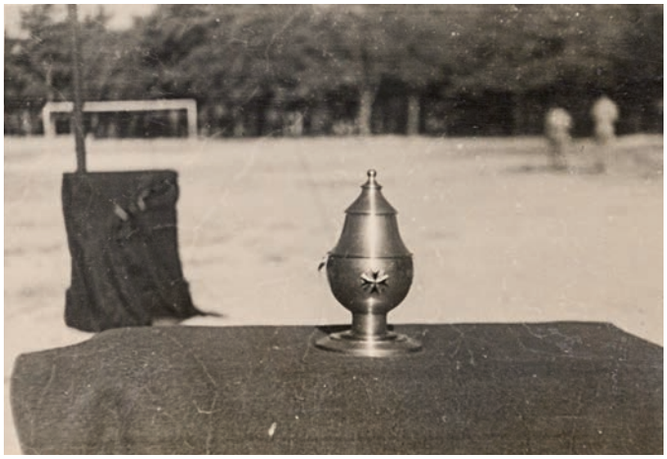
W dniu 1.VIII.1946 r.z pola bitwy:
z m.CORRIDONIA
z m.MACERATA.

1 [signature] ppr.
2 [signature]
3 Zagulski Bolesław
4 [signature]
5 [signature]

56. Protokoły z pobrania ziemi z miejsc, gdzie walczyli żołnierze Pułku (1946 r.)



57. Jedna z dwóch ekip, które wyruszyły po ziemię z pól bitew, Cingoli (1946 r.)



58. Srebrna urna, w której umieszczono przywiezioną ziemię



59. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski odbiera raport od patroli wysłanych po ziemię



60. Zabezpieczona i pobłogosławiona urna przez kapelana ks. Kazimierza Krzyżanowskiego



61. Okolicznościowy odczyt oficera wychowania ideowego Pułku por. Jana Pyclika



62. Zdjęcie zbiorowe kadry jednego z kursów

63. Pożegnalne przemówienie oficera oświatowego Stanisława Gawlickiego, kierownika kursu dokształcającego w zakresie szkoły powszechnej





64. Ułani otrzymują świadectwa szkoły powszechnej



65. St. uł. Stanisław Palecki z 1 szwadronu otrzymuje zegarek – nagrodę dowódcy dla najlepszego kierowcy



66. Delegacje oddziałów składają życzenia imieninowe dowódcy 2 Korpusu gen. Władysławowi Andersowi (Ancona 27.06.1946 r.)



67. Ppor. Wacław Wasiutyński i ppor. Marian Turło na cmentarzu polskim pod Monte Cassino



68. Konwojowanie jeńców niemieckich (Rimini 1946 r.)



69. Wachm. Leonard Tarczewski w Loretto przy grobach poległych żołnierzy Pułku

70. Ułani w trakcie mszy polowej (1946 r.)





71. Pogrzeb towarzysza broni



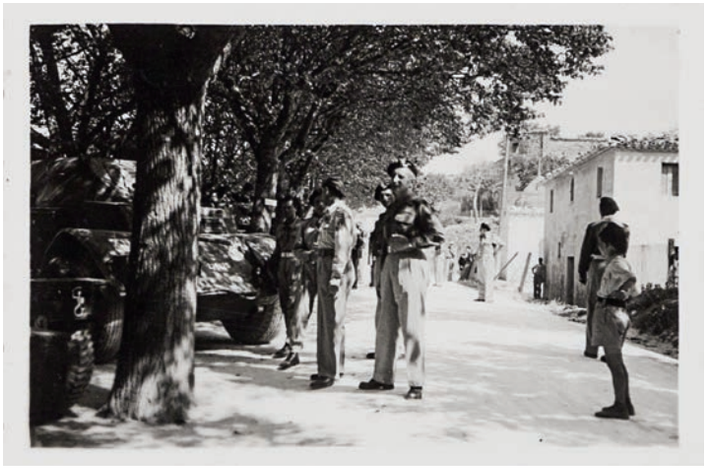
72. Plac w Cingoli. Od prawej: rtm. Michał Mińkowski, gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz, przedstawiciel rządu Kanady, por. Andrzej Tarnowski

73. Szwadron honorowy pod dowództwem por. Henryka Teklińskiego



74. Defilada szwadronu honorowego





75. Park sprzętowy w cieniu drzew







76, 77, 78. Spacer po mieście



79. Z uroczystości pożegnania żołnierzy Pułku migrujących do Kanady w Cingoli (1946 r.)



80. Zastępca dowódcy rtm. Michał Mińkowski żegna pierwszą grupę ułanów i podoficerów Pułku migrujących do Kanady, Cingoli (sierpień 1946 r.)



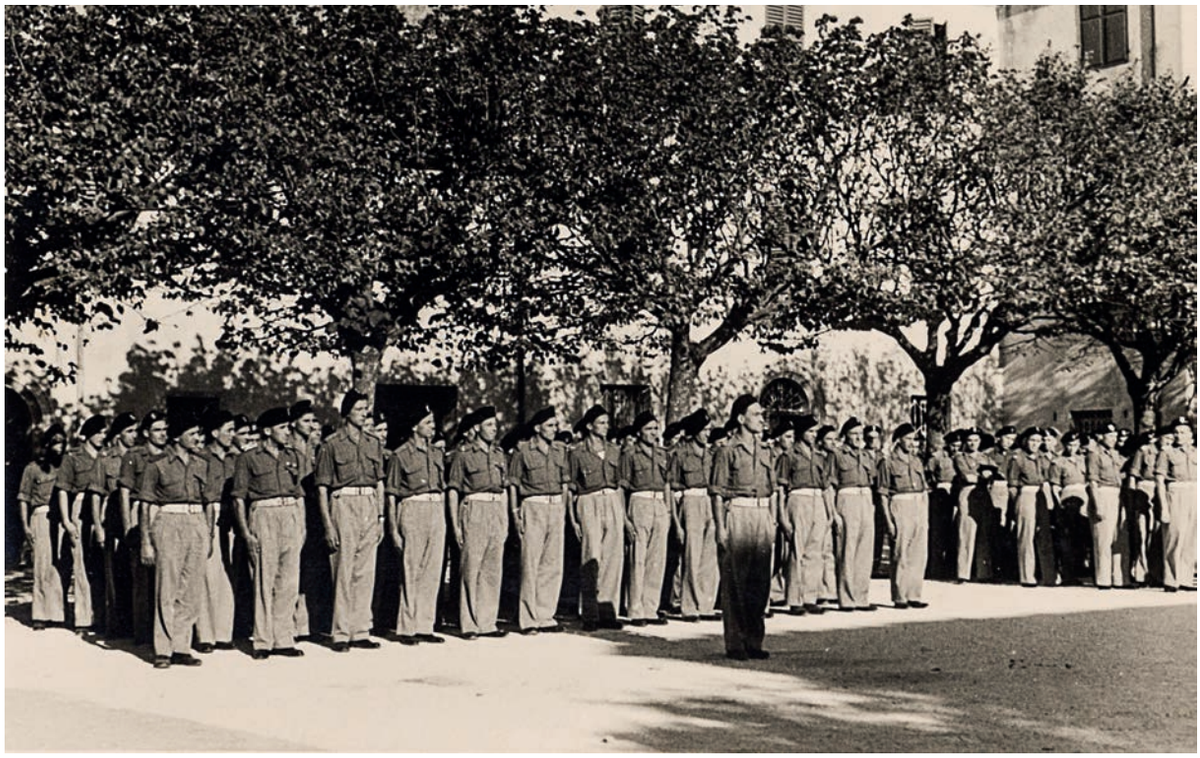
81, 82. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski odbiera raport od rtm. Michała Mińkowskiego





83. Zastępca dowódcy Pułku rtm. Michał Mińkowski odbiera raport od rtm. Mirosława Dziekońskiego

84. Szwadron „Canada" na placu przed kościołem





85. Biskup diecezji Macerata wygłasza kazanie z okazji Święta Żołnierza

86. Oficerowie podczas mszy





87. Poświęcenie tablicy upamiętniającej żołnierzy 12 PUP modlących się w kościele katedralnym w Cingoli



88. Defilada piesza po nabożeństwie

89. Tablica upamiętniająca żołnierzy 12 Pułku modlących się w kościele katedralnym w Cingoli



90. Straż przy Bożym Grobie (1946 r.)





91. Ks. Kapelan Kazimierz Krzyżanowski święci pokarm, obok stoi dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski (1946 r.)



92. Przy stole wielkanocnym z por. Wacławem Wasiutyńskim i plut. Ryszardem Mazurem (Cingoli 1946 r.)



93. Żołnierze przy stole wielkanocnym (1946 r.)



94. Por. Edward Drozdowski, kierownik zmagań sportowych szwadronów Pułku



95. Uł. Ryszard Dziuba z 2 szwadronu w zwycięskim skoku w dal



96. Reprezentacja Pułku na mecz piłki nożnej z Włochami (Cingoli 1946 r.)



97. Uł. Hubert Kiełbasa z 3 szwadronu w zwycięskim rzucie dyskiem



98. Wspólny żołnierski obiad



99. St. uł. Julian Smolak ze szwadronu dowodzenia w skoku wzwyż



100. Strzelnica w Cingoli. Od lewej: ppor. Janusz Zawodny, ppor. Edmund Trojak, por. Henryk Tekliński (kwiecień 1946 r.)



101. 4 szwadron na strzelnicy (1946 r.)



102. Stanowisko ckm Brauning M1919



103. 4 szwadron na strzelnicy (1946 r.)

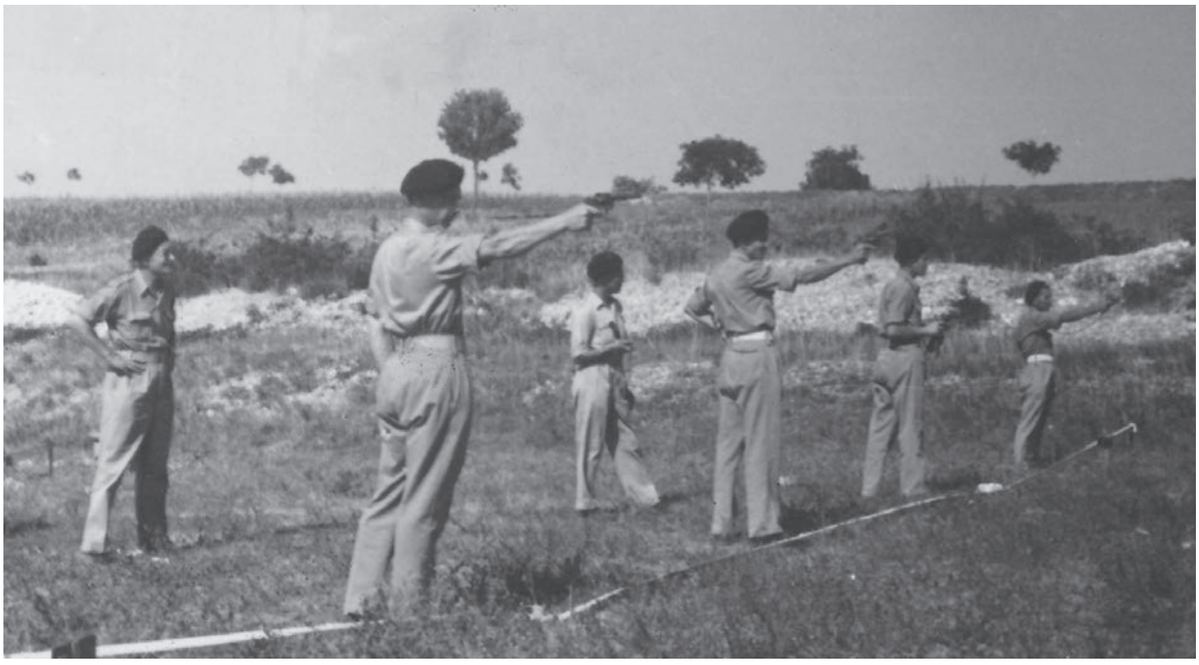


104. Na strzelnicy



105. Żołnierze w trakcie zajęć na strzelnicy (1946 r.)

106. Rtm. Michał Mińkowski obserwuje celność strzałów por. Erazma Tuszowskiego i por. Edwarda Drozdowskiego





107. Oficerowie na stanowiskach strzeleckich (1946 r.)

108. Zapisywanie wyników strzelania





109. Oficerowie na stanowiskach strzeleckich (1946 r.)



110. Na strzelnicy w trakcie zajęć



111. Żony oficerów przypatrują się strzelaniu z pistoletów (1946 r.)



112. Ulotki z podpisem brytyjskiego min. Ernesta Bevina wśród żołnierzy



113. Żołnierze komentują treść ulotki

114. Żołnierze komentują treść ulotki





115. Po przeczytaniu ulotek szukają wytchnienia przy podopiecznych



116. Plac czołówki naprawczej, pojazdy



117. Plut. Henryk Szczepański przy pracy



118. Plac czołówki naprawczej, kanistry z paliwem



119. Rtm. Władysław Dziewicki na Staghoundzie



120. Plac czołówki naprawczej, mechanik naprawiający „White'a"

121. Park sprzętu bojowego szwadronu dowodzenia





122. Park sprzętu bojowego szwadronu dowodzenia



123. Infrastruktura na terenie bazy



124. Kierunkowskazy do miejsc stacjonowania dowództwa batalionu i dowództw szwadronów



125. Siedziba dowództwa Pułku



126. Żołnierz z regulacji ruchu
w rejonie 4 szwadronu

127. Ambulatorium





128. W ochronie Dowództwa 2 Korpusu i Sztabu
(Ancona, sierpień–październik 1946 r.)



129. Park sprzętu 2 szwadronu (Ancona, wrzesień–październik 1946 r.)



130. Por. Józef Szkudlarek i kierowca st. uł. Leon Sobik z 2 szwadronu w trakcie służby ochrony Dowództwa 2 Korpusu i Sztabu (Ancona, wrzesień 1946 r.)

131. Park sprzętu bojowego 4 szwadronu (Cingoli 1946 r.)





132. Dowódca szwadronu honorowego Pułku rtm. Mirosław Dziekoński składa raport marszałkowi Haroldowi Alexandrowi (sierpień 1945 r.)

133. Marszałek Harold Alexander, dowódca korpusu i brygadier Eric Frith dokonują przeglądu szwadronu honorowego (sierpień 1945 r.)





134. Marszałek Harold Alexander, dowódca korpusu i brygadier Eric Frith dokonują przeglądu szwadronu honorowego (sierpień 1945 r.)



135. Szwadron honorowy pod dowództwem rtm. Stanisława Mikosza i zastępcy dowódcy Pułku rtm. Michała Mińkowskiego czekają na przybycie gen. dyw. Williama D. Morgana (kwiecień 1946 r.)



136. Zastępca dowódcy Pułku rtm. Michał Mińkowski melduje szwadron gen. Zygmuntowi Szyszko-Bohuszowi (kwiecień 1946 r.)



137. Gen. Władysław Anders dokonuje przeglądu szwadronu honorowego pod dowództwem rtm. Władysława Dziewickiego



138. Powitanie gen. Wiliama Morgana, Naczelnego Dowódcy Sił Sprzymierzonych na Śródziemnomorskim Teatrze Działań Wojennych, na zdjęciu m.in. st. wachm. Ignacy Kuriata

139. Powitanie gen. Wiliama Morgana. Defiluje szwadron pod dowództwem rtm. Stanisława Mikosza





140. Gen. Władysław Anders, gen. Wiliam Morgan i ppłk Leon Fudakowski (jesień 1946 r.)



141. Gen. Władysław Anders i ppłk Leon Fudakowski na lotnisku w Jessi



142. Orkiestra Pułku w trakcie uroczystości na lotnisku



143. Dowódca 5 Armii amerykańskiej gen. Mark Clark w otoczeniu żołnierzy Pułku na lotnisku w Jessi (1946 r.)

144. Lotnisko w Jessi. Rtm. Władysław Dziewicki prowadzi szwadron honorowy Pułku przed dowódcą 5 Armii amerykańskiej (jesień 1946 r.)





145. Lotnisko w Jessi. Od lewej: rtm. Władysław Dziewicki, ppor. Tadeusz Schmidt, ppor. Zbigniew Żurowski (jesień 1946 r.)



146. Rtm. Włodzimierz Tabaka składa raport gen. Markowi Clarkowi



147. W Wenecji na plac św. Marka po skończonej podchorążówce (1946 r.). Stoją od lewej: Lech Kaczorowski (?), Edward Serednicki, Edward Krzych, Mieczysław Czajka, Stanisław Sapieha, Leszek Kocuper

148. Żołnierze w Wenecji (lato 1946 r.)





149. Żołnierze na mostku nad kanałem w Wenecji (1946 r.)

150. Wenecja (1946 r.), na zdjęciu: Edward Krzych, Janusz Gawroński, Edward Serednicki





151. Wenecja (lato 1946 r.)



152. Wycieczka do Rzymu (1946 r.)



153. Żołnierze 4 szwadronu w czasie wolnym (Cingoli, marzec 1946 r.)





154, 155. Żołnierze 2 szwadronu na plaży w Senigalii nad Adriatykiem (1946 r.)



156. Żołnierze 2 szwadronu na plaży Wenecja-Lido, wśród żołnierzy dowódca 2 szwadronu por. Józef Szkudlarek i adiutant Pułku por. Wiktor Kołodko (1946 r.)

157. Żołnierze szwadronu dowodzenia na zamku św. Anioła



158. Ppor. Jarosław Strenkowski z Markiem Gardulskim w samolocie





159. Namioty, w których mieszkali żołnierze Pułku przed zamustrowaniem na okręt do Wielkiej Brytanii w Neapolu (1946 r.)

160. Obóz tranzytowy w Neapolu, w drodze do Anglii





161. W drodze do portu w Neapolu pociąg wiozący żołnierzy zatrzymał się na stacji w Cassino (październik 1946 r.)

162. W oczekiwaniu na wejście na pokład transportowca „Sea Robin" w porcie w Neapolu





163. Mustrowanie na okręt (październik 1946 r.)



164. Żołnierze wchodzą na pokład „Sea Robin" w porcie w Neapolu



165. Na pokładzie „Sea Robin", postój w Gibraltarze (październik 1946 r.). Od lewej: chor. Paweł Bandała szef kancelarii Pułku, ppłk dypl. Leon Fudakowski dowódca Pułku oraz jego zastępca rtm. Michał Mińkowski



166. Na pokładzie „Sea Robin". Od lewej: dowódca baterii artylerii Pułku kpt. Bronisław Przyłuski (1), oficer baterii ppor. Jerzy Pazowski (2), dowódca 12 PUP ppłk dypl. Leon Fudakowski (3), ks. kapelan Kazimierz Krzyżanowski (4), ppor. Andrzej Popiel (5), (październik 1946 r.)



167. Port w Neapolu. Od lewej: pchor. Edward Krzych, pchor. Mieczysław Czajka, pchor. Tomasz Lutyński

168. Oficerowie Pułku na pokładzie „Sea Robin" w porcie w Neapolu





169. Żołnierze 2 szwadronu na stacji Karlsruhe w drodze do Wielkiej Brytanii (październik 1946 r.)



170. Ochotniczki i dowódca 2 Korpusu w eskorcie żołnierzy 2 szwadronu w drodze do Wielkiej Brytanii (Werona, październik 1946 r.)

171. Plac obozu w Shobdon. Stoją od lewej: plut. Jan Bzdęga, wachm. Jan Lichwała, kpr. Michał Hasiuk, chor. Edward Lerke, st. wachm. Jan Drogier, ppłk dypl. Leon Fudakowski, kpr. Stefan Trzoska, rtm. Michał Mińkowski, por. Erazm Tuszowski, wachm. Jan Sikorski, plut. Piotr Sokołowski, st. wachm. Jan Leśniewski, wachm. Franciszek Sobaszek, wachm. Józef Boryszkowski, wachm. Józef Jagielski. Siedzą od lewej: plut. Edward Gzyl, wachm. Antoni Drałus, wachm. Piotr Słomiński, st. wachm. Ignacy Kuriata, plut. Henryk Sinicki, kpr. Władysław Passendorfer, kpr. Stanisław Garmada, plut. Leon Bojarski, klęczy wachm. Roman Karpiński







172, 173. Żołnierze w miejscu postoju w Wielkiej Brytanii



174. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.)

175. Żołnierze w miejscu postoju w Wielkiej Brytanii





176. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.)

177. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.)





178. Ołtarz polowy umieszczony w kaplicy obozowej



179. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski w Shobdon, w dniu święta Pułku (7.05.1947 r.)



180. Miejsce postoju Pułku w Wielkiej Brytanii (Shobdon 1946 r.)



181. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.)



182. Apel poległych ułanów. Na pierwszym planie przy ognisku żołnierze 1 szwadronu (6.05.1947 r.)



183. Oficerowie Pułku, od lewej stoją: ppor. Henryk Gorłow, ppor. Edmund Trojak, por. Jan Koczy, ppor. Marian Turło, ppor. Włodzimierz Salnicki



184. Żołnierze w dniu dziecka w Wielkiej Brytanii (1947 r.)



185. Boże Ciało w Shobdon, jeden z ołtarzy (1948 r.)



186. Boże Ciało w Shobdon, pozostali żołnierze 12 PUP biorą udział w procesji (1948 r.). Koncelebruje ks. kapelan Kazimierz Krzyżanowski



187. Imieniny ppłk. dypl. Leona Fudakowskiego, oficerowie pozostający nadal w obozie. Od lewej: por. Henryk Tekliński, ppor. Edmund Trojak, ks. Kapelan Kazimierz Krzyżanowski, rtm. Bronisław Przyłuski, por. Andrzej Popiel, ppor. Tadeusz Szmidt, ppor. Kazimierz Szeller, rtm. Stanisław Mikosz, rtm. Władysław Dziewicki, ppor. Bronisław Krzyżanowski, ppłk Leon Fudakowski, ppor. lek. Antoni Nowak, rtm. Michał Mińkowski, por. Wiktor Kołodko, por. Bolesław Rawa, ppor. Zbigniew Żurowski, ppor. Tomasz Załuski, ppor. Waldemar Majewski, pchor. Bolesław Niepokojczycki, por. Wacław Skarbek-Borowski



188. Uroczystość złożenia sztandaru Wojska Polskiego w Instytucie Władysława Sikorskiego w Londynie, poczty chorągwiane szykują się przy Katedrze Westminster do nabożeństwa (1948 r.)



189. Uroczystość złożenia sztandaru Wojska Polskiego w Instytucie Władysława Sikorskiego w Londynie, gen. dyw. Władysław Anders w drodze na nabożeństwo w Katedrze Westminster (1948 r.)



190. Izabella Karolowa Radziwiłłowa z komandorem Witoldem Zajączkowskim w Anglii (do 1939 r. dowódca flotylli pińskiej) (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



191. Izabella Karolowa Radziwiłłowa (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)

192. Karol Radziwiłł (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)





D.I. 145.

No. of Identification Card / No. van Identifikasiekaart: 4196

Surname / Van: RADZIWILL

Given Name / Voorname: (Princess) Isabelle

Date of Birth / Geboortedatum: 30th August, 1888

Country of Birth / Geboorteland: Poland

Nationality / Nasionaliteit: Polish

Height / Lengte: 5' 3" Colour of Eyes / Kleur van oë: Dark brown

Physical disabilities / Liggaamlike gebreke: Nil

Signature / Handtekening: [signature]

The person referred to above landed at / Die bo-omskrewe persoon het geland te: Cape Town

from S.S. / van die S.S.: Sterling Castle on / op 8/4/48

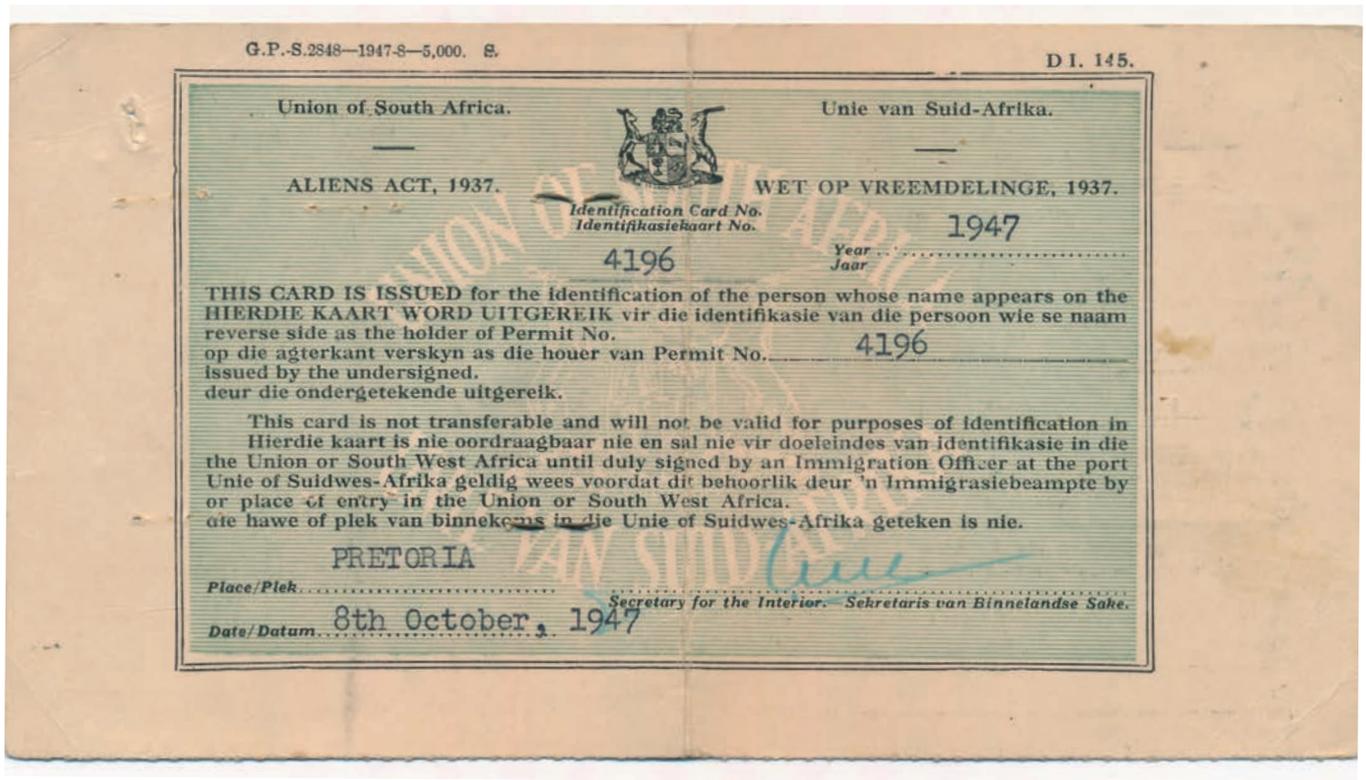
Place / Plek: JOHANNESBURG

Date / Datum:

PHOTOGRAPHS OF HOLDER. PORTRETTE VAN HOUER.

Immigration Officer.—Immigrasie-beampte.

193, 194. Izabella Karolowa Radziwiłłowa (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



G.P.-S.2848—1947-8—5,000. E.

D I. 145.

Union of South Africa. — Unie van Suid-Afrika.

ALIENS ACT, 1937. — WET OP VREEMDELINGE, 1937.

Identification Card No. / Identifikasiekaart No.: 4196

Year / Jaar: 1947

THIS CARD IS ISSUED for the identification of the person whose name appears on the reverse side as the holder of Permit No. 4196 issued by the undersigned.
HIERDIE KAART WORD UITGEREIK vir die identifikasie van die persoon wie se naam op die agterkant verskyn as die houer van Permit No. 4196 deur die ondergetekende uitgereik.

This card is not transferable and will not be valid for purposes of identification in the Union or South West Africa until duly signed by an Immigration Officer at the port or place of entry in the Union or South West Africa.
Hierdie kaart is nie oordraagbaar nie en sal nie vir doeleindes van identifikasie in die Unie of Suidwes-Afrika geldig wees voordat dit behoorlik deur 'n Immigrasiebeampte by die hawe of plek van binnekoms in die Unie of Suidwes-Afrika geteken is nie.

Place/Plek: PRETORIA

Date/Datum: 8th October, 1947

Secretary for the Interior. Sekretaris van Binnelandse Sake.



D.I. 145.

No. of Identification Card / No. van Identifikasiekaart: 4195

Surname / Van: RADZIWILL

Given Name / Voorname: (Prince) Karol

Date of Birth / Geboortedatum: 5th December, 1886

Country of Birth / Geboorteland: Germany

Nationality / Nasionaliteit: Polish

Height / Lengte:

Colour of Eyes / Kleur van oë: Grey

Physical disabilities / Liggaamlike gebreke: Nil

Signature / Handtekening: × Prince Karol Radziwill

The person referred to above landed at / Die bo-omskrewe persoon het geland te: Cape Town

from S.S. / van die S.S.: Stirling Castle on / op 8/4/48

Place / Plek:

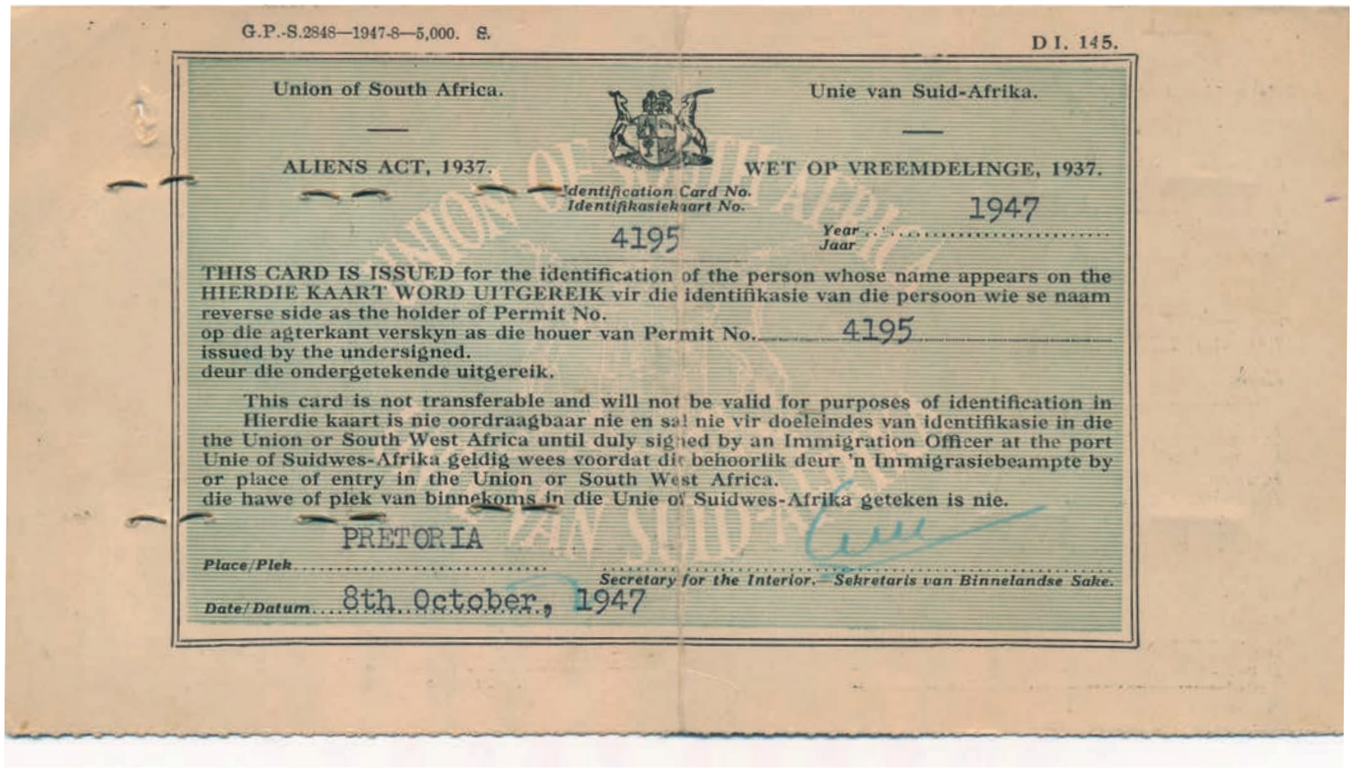
Date / Datum:

PHOTOGRAPHS OF HOLDER. / PORTRETTE VAN HOUER.

26 NOV 1947

Immigration Officer.—Immigrasie-beampte.

195, 196. Rtm. Karol Radziwiłł (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



G.P.-S.2848—1947-8—5,000. S.

D I. 145.

Union of South Africa. / Unie van Suid-Afrika.

ALIENS ACT, 1937. / WET OP VREEMDELINGE, 1937.

Identification Card No. / Identifikasiekaart No.: 4195

Year / Jaar: 1947

THIS CARD IS ISSUED for the identification of the person whose name appears on the reverse side as the holder of Permit No. / HIERDIE KAART WORD UITGEREIK vir die identifikasie van die persoon wie se naam op die agterkant verskyn as die houer van Permit No. 4195 issued by the undersigned. / deur die ondergetekende uitgereik.

This card is not transferable and will not be valid for purposes of identification in the Union or South West Africa until duly signed by an Immigration Officer at the port or place of entry in the Union or South West Africa. / Hierdie kaart is nie oordraagbaar nie en sal nie vir doeleindes van identifikasie in die Unie of Suidwes-Afrika geldig wees voordat dit behoorlik deur 'n Immigrasiebeampte by die hawe of plek van binnekoms in die Unie of Suidwes-Afrika geteken is nie.

PRETORIA

Place/Plek

Secretary for the Interior.—Sekretaris van Binnelandse Sake.

Date/Datum: 8th October, 1947



LEGITYMACJA

Nr 7/II.

Okaziciel niniejszego Rotmistrz
Radziwiłł Karol

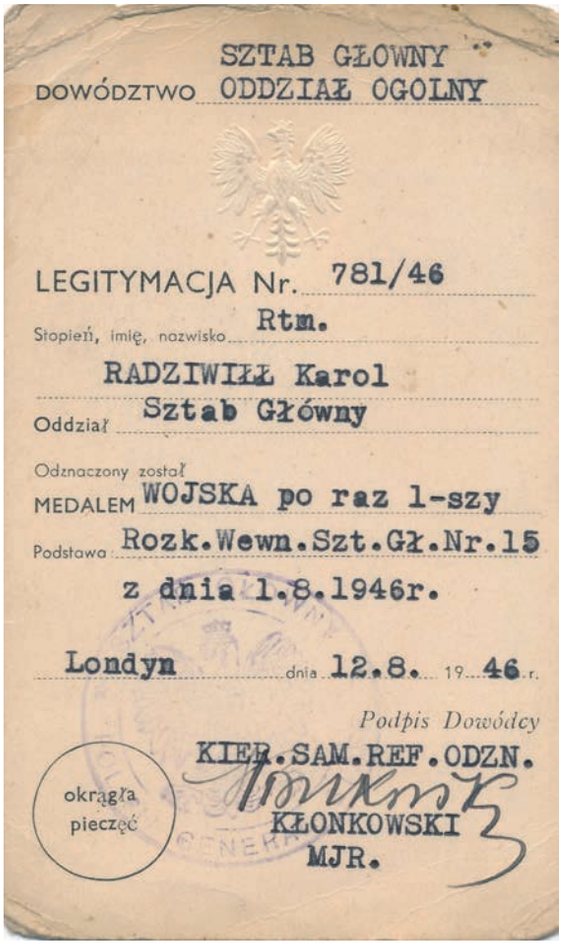
jest uprawniony do noszenia Znaku Pułkowego
12 Pułku Ułanow Podolskich.

Wyżej wymieniony posiadał Znak Pułkowy przed
I. IX. 1939 r.

ITALIA
7 maja 1945 r.

Dowódca Pułku
Fudakowski

197. Rtm. Karol Radziwiłł, legitymacja potwierdzająca uprawnienia do noszenia odznaki Pułku (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



DOWÓDZTWO SZTAB GŁOWNY
ODDZIAŁ OGOLNY

LEGITYMACJA Nr. 781/46

Stopień, imię, nazwisko Rtm.
RADZIWIŁŁ Karol

Oddział Sztab Główny

Odznaczony został
MEDALEM WOJSKA po raz 1-szy

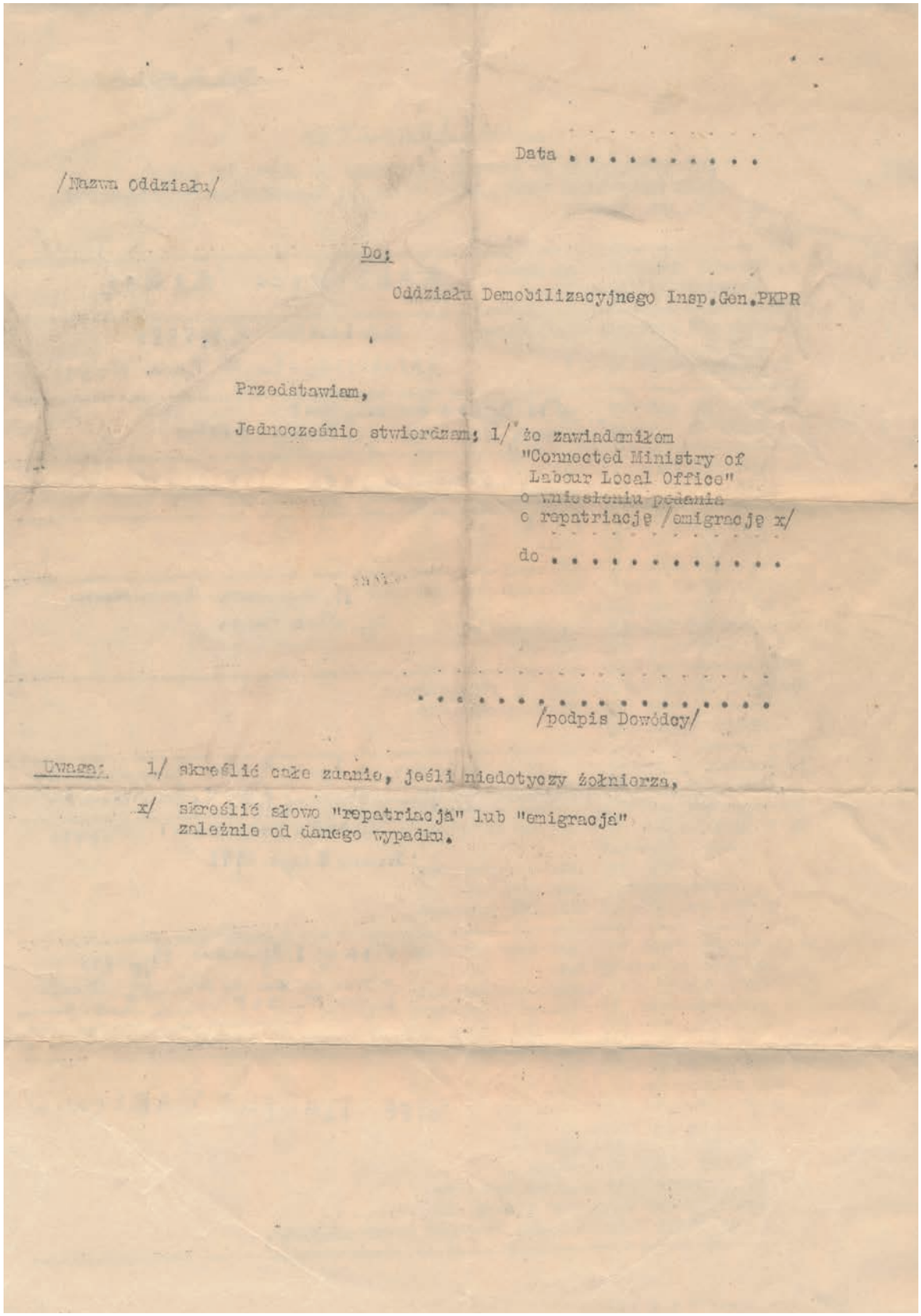
Podstawa Rozk.Wewn.Szt.Gł.Nr.15
z dnia 1.8.1946r.

Londyn dnia 12.8. 19 46 r.

Podpis Dowódcy
KIER.SAM.REF.ODZN.
KŁONKOWSKI
MJR.

okrągła pieczęć

198. Rtm. Karol Radziwiłł, legitymacja potwierdzająca uprawnienia do noszenia Medalu Wojska (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



Data . . . . . .

/Nazwa Oddziału/

Do:

Oddziału Demobilizacyjnego Insp.Gen.PKPR

Przedstawiam,

Jednocześnie stwierdzam: 1/ że zawiadomiłem "Connected Ministry of Labour Local Office" o zamiesłonia podania o repatriacje /emigracje x/

do . . . . . .

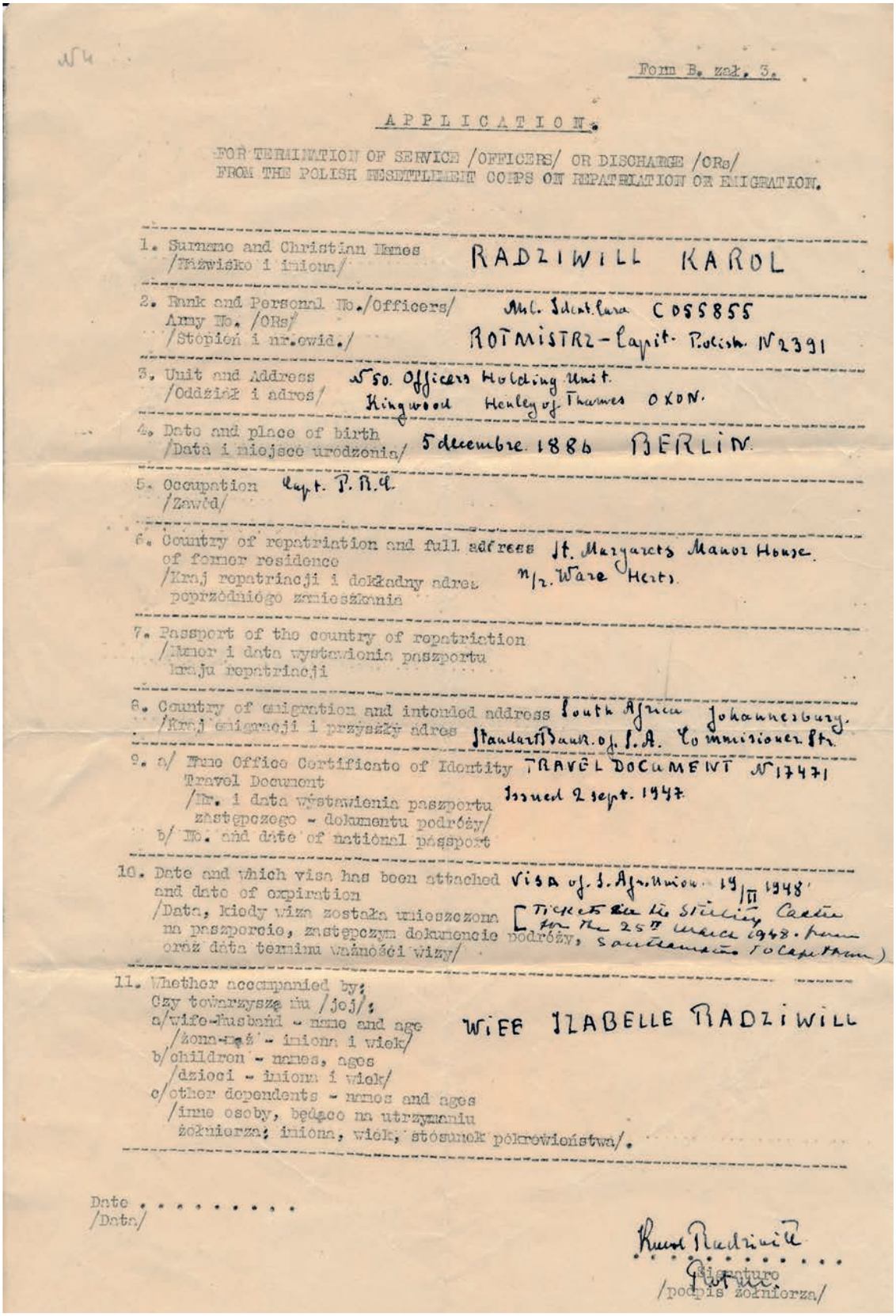
. . . . . .

. . . . . /podpis Dowódcy/

Uwaga: 1/ skreślić całe zdanie, jeśli niedotyczy żołnierza,

x/ skreślić słowo "repatriacja" lub "emigracja" zależnie od danego wypadku.

199. Dokument dla Oddziału Demobilizacyjnego PKPiR (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



Form B. zał. 3.

APPLICATION.

FOR TERMINATION OF SERVICE /OFFICERS/ OR DISCHARGE /ORs/
FROM THE POLISH RESETTLEMENT CORPS ON REPATRIATION OR EMIGRATION.

1. Surname and Christian Names
/Nazwisko i imiona/ RADZIWILL KAROL

2. Rank and Personal No./Officers/ Army No. /ORs/
/Stopień i nr.ewid./ Mil. Identt.Card C055855
ROTMISTRZ - Capit. Polish N2391

3. Unit and Address
/Oddział i adres/ №50. Officers Holding Unit.
Kingwood Henley of. Thames OXON.

4. Date and place of birth
/Data i miejsce urodzenia/ 5 decembre 1886 BERLIN.

5. Occupation
/Zawód/ Capt. P.R.C.

6. Country of repatriation and full address of former residence
/Kraj repatriacji i dokładny adres poprzedniego zamieszkania/ St. Margarets Manor House
n/2. Ware Herts.

7. Passport of the country of repatriation
/Numer i data wystawienia paszportu kraju repatriacji/

8. Country of emigration and intended address
/Kraj emigracji i przyszły adres/ South Africa Johannesburg.
Standart Bank of S.A. Commissioner Str.

9. a/ Fuse Office Certificate of Identity Travel Document
/Nr. i data wystawienia paszportu zastępczego - dokumentu podróży/ TRAVEL DOCUMENT №17471
Issued 2 sept. 1947
b/ No. and date of national passport

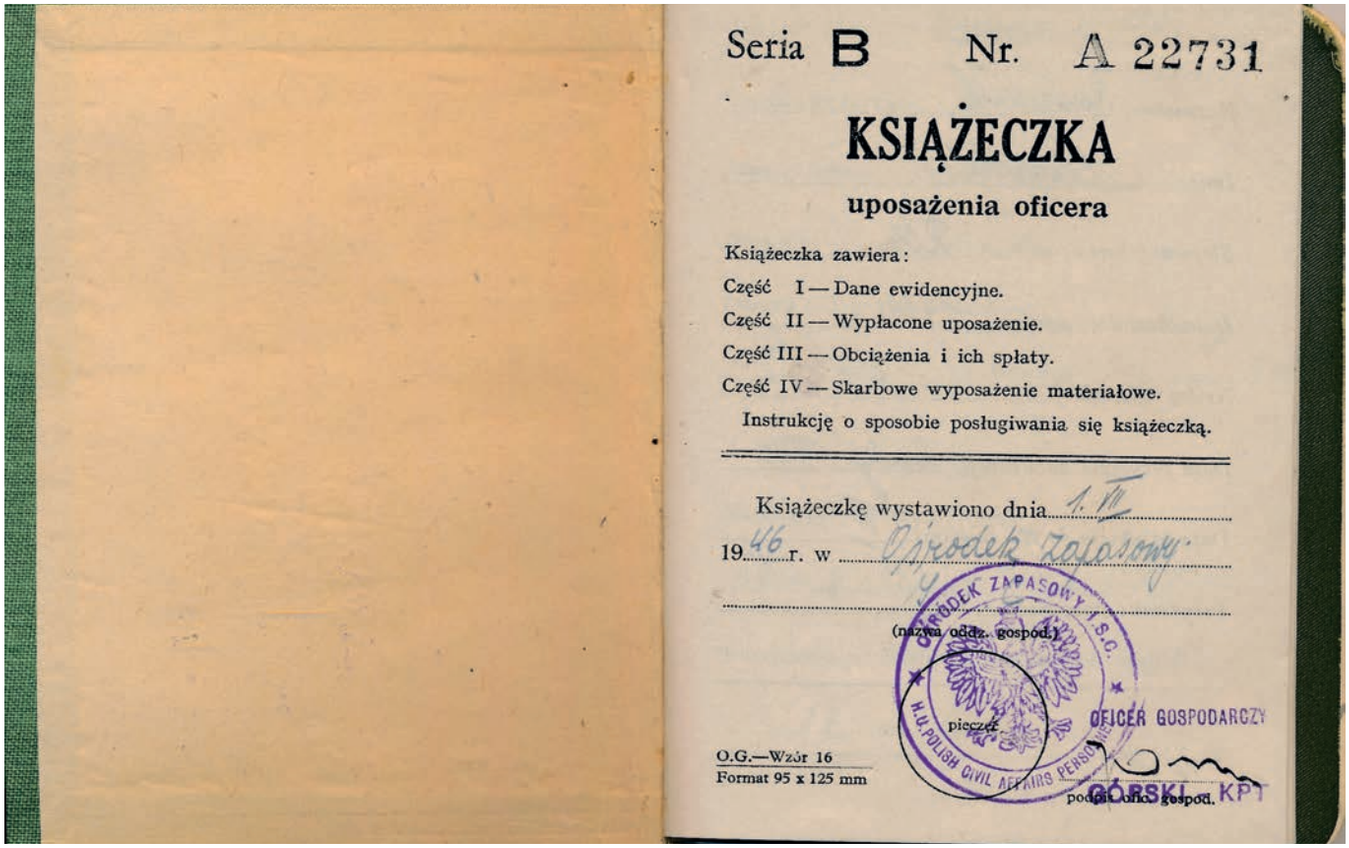
10. Date and which visa has been attached and date of expiration
/Data, kiedy wiza została umieszczona na paszporcie, zastępczym dokumencie podróży, oraz data terminu ważności wizy/ Visa of S. Afr. Union 19/II 1948.
[Ticket to Stirling Castle for the 25th March 1948. from Southampton to Capetown]

11. Whether accompanied by:
Czy towarzyszą mu /jej/:
a/wife-husband - name and age
/żona-mąż - imiona i wiek/ WIFE IZABELLE RADZIWILL
b/children - names, ages
/dzieci - imiona i wiek/
c/other dependents - names and ages
/inne osoby, będące na utrzymaniu żołnierza; imiona, wiek, stósunek pokrewieństwa/.

Date .....
/Data/

Rust Radziwill
.....
Signature
/podpis żołnierza/

200. Dokument – Deklaracja chęci wyemigrowania do Południowej Afryki (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



Seria B Nr. A 22731

KSIĄŻECZKA

uposażenia oficera

Książeczka zawiera:

Część I — Dane ewidencyjne.

Część II — Wypłacone uposażenie.

Część III — Obciążenia i ich spłaty.

Część IV — Skarbowe wyposażenie materiałowe.

Instrukcję o sposobie posługiwania się książeczką.

Książeczkę wystawiono dnia 1. VII

19 46 r. w Ośrodek Zapasowy

(nazwa oddz. gospod.)

O.G.—Wzór 16
Format 95 x 125 mm

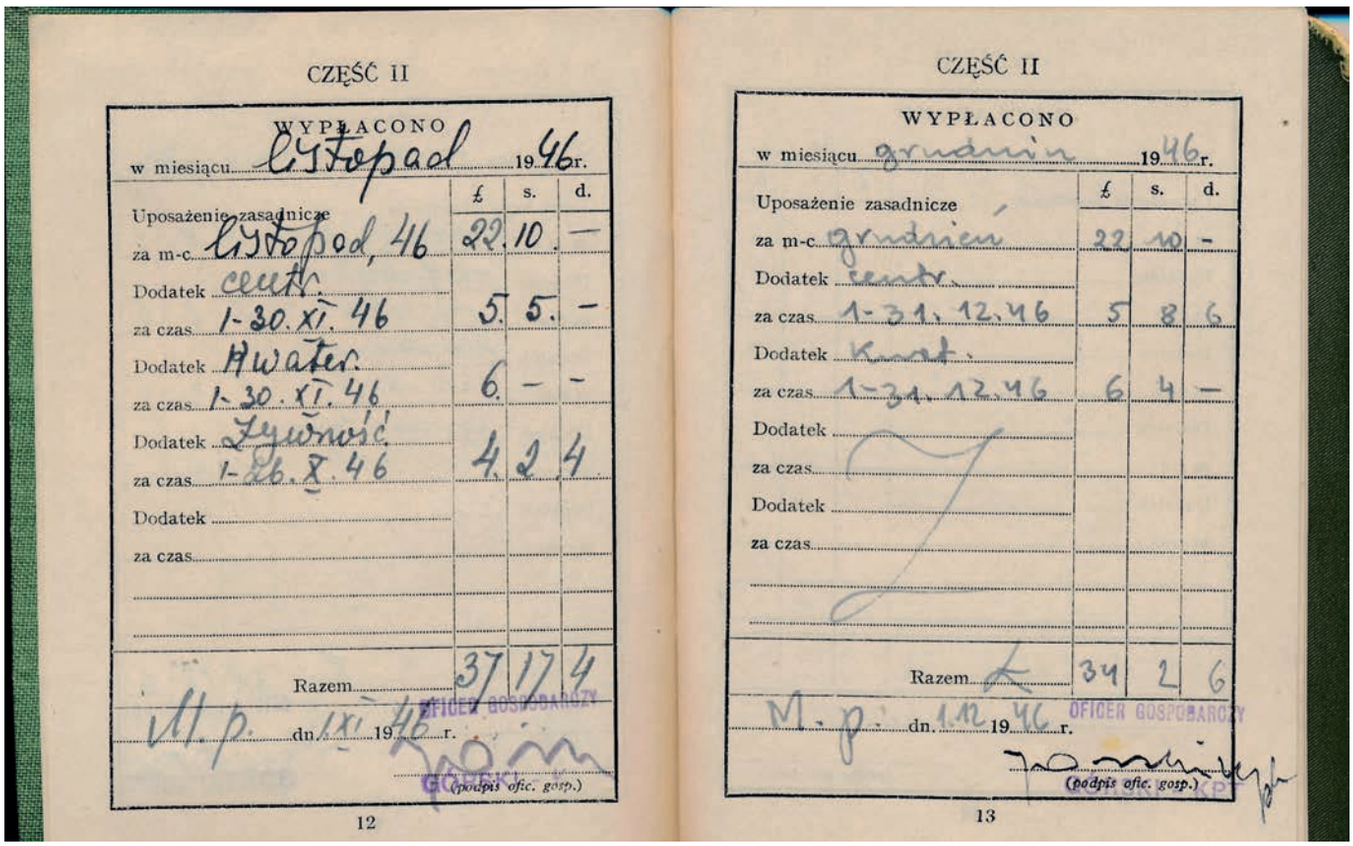
pieczęć

OŚRODEK ZAPASOWY P.S.C. H.Q. POLISH CIVIL AFFAIRS PERSONNEL

OFICER GOSPODARCZY

podpis ofic. gospod. GÓRSKI, KPT

201, 202. Rtm. Karol Radziwiłł, książeczka uposażenia oficera (1946 r.) (archiwum Krystyny Radziwiłł–Milewskiej)



CZĘŚĆ II

WYPŁACONO

w miesiącu Listopad 1946 r.

	£	s.	d.
Uposażenie zasadnicze za m-c Listopad 46	22.	10.	—
Dodatek centr. za czas 1-30. XI. 46	5.	5.	—
Dodatek Kwater. za czas 1-30. XI. 46	6.	—	—
Dodatek Żywność za czas 1-26. X. 46	4.	2.	4
Dodatek za czas			
Razem	37	17	4

M. p. dn. 1/XI 1946 r.

OFICER GOSPODARCZY

(podpis ofic. gosp.)

12

CZĘŚĆ II

WYPŁACONO

w miesiącu grudzień 1946 r.

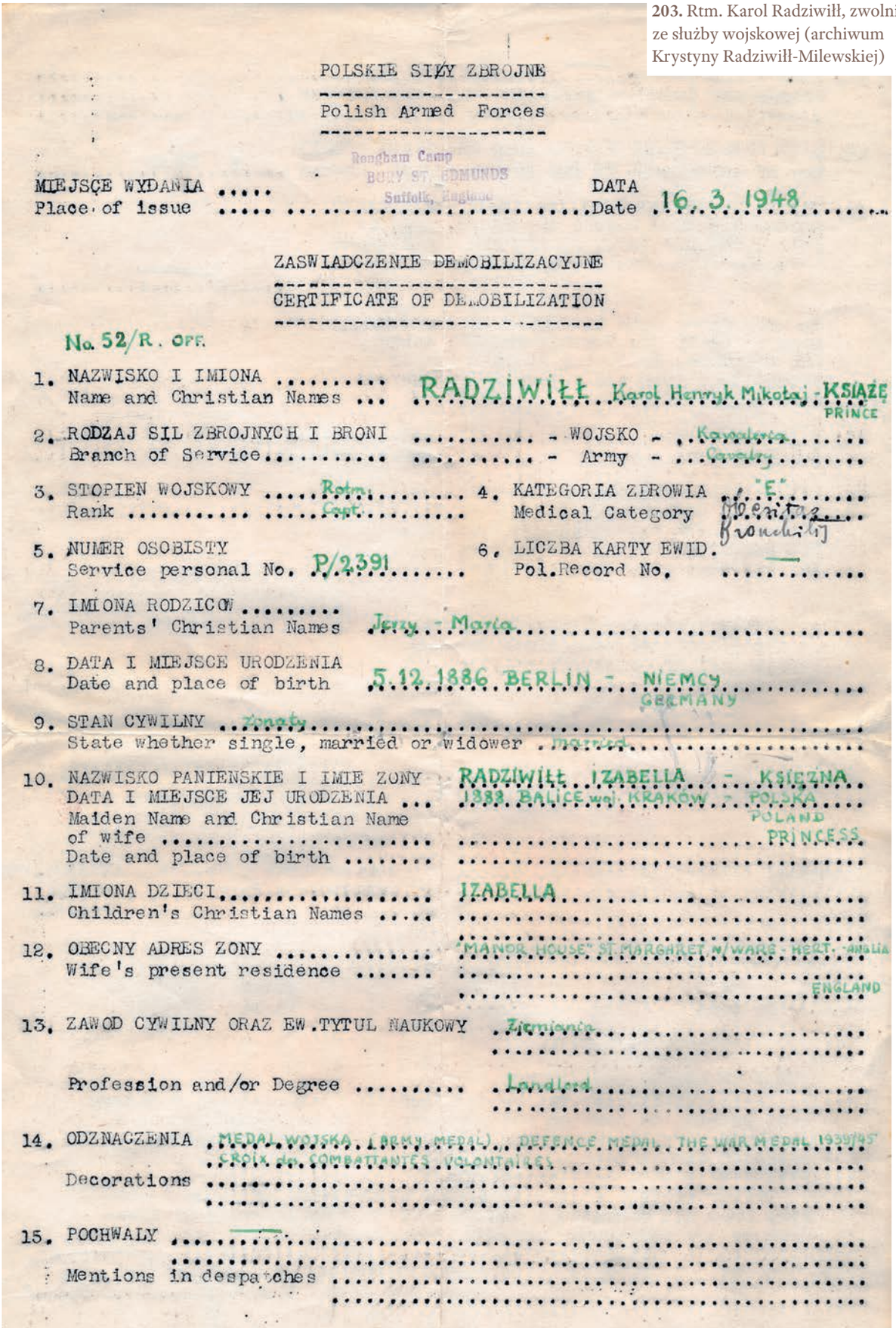
	£	s.	d.
Uposażenie zasadnicze za m-c grudzień	22	10	-
Dodatek centr. za czas 1-31. 12. 46	5	8	6
Dodatek Kwat. za czas 1-31. 12. 46	6	4	—
Dodatek za czas			
Dodatek za czas			
Razem £	34	2	6

M. p. dn. 1.12.46 r.

OFICER GOSPODARCZY

(podpis ofic. gosp.)

13



POLSKIE SIŁY ZBROJNE
Polish Armed Forces

Rougham Camp
BURY ST. EDMUNDS
Suffolk, England

MIEJSCE WYDANIA ..... DATA
Place of issue ..... Date 16.3.1948

ZASWIADCZENIE DEMOBILIZACYJNE
CERTIFICATE OF DEMOBILIZATION

No. 52/R. OFF.

1. NAZWISKO I IMIONA ..... RADZIWIŁŁ Karol Henryk Mikołaj - KSIĄŻĘ PRINCE
Name and Christian Names ...

2. RODZAJ SIL ZBROJNYCH I BRONI ..... - WOJSKO - Kawaleria .....
Branch of Service .... - Army - Cavalry .....

3. STOPIEN WOJSKOWY ..... Rtm. Capt. .....
Rank ....

4. KATEGORIA ZDROWIA "E" Medically fit
Medical Category

5. NUMER OSOBISTY P/2391
Service personal No. .....

6. LICZBA KARTY EWID. —
Pol.Record No. .....

7. IMIONA RODZICOW Jerzy - Maria
Parents' Christian Names .....

8. DATA I MIEJSCE URODZENIA 5.12.1886 BERLIN - NIEMCY GERMANY
Date and place of birth .....

9. STAN CYWILNY Zonaty
State whether single, married or widower ..... married .....

10. NAZWISKO PANIENSKIE I IMIE ZONY RADZIWIŁŁ IZABELLA - KSIĘŻNA
DATA I MIEJSCE JEJ URODZENIA ... 1888. BALICE woj. KRAKÓW - POLSKA POLAND
Maiden Name and Christian Name of wife ..... PRINCESS
Date and place of birth .....

11. IMIONA DZIECI ..... IZABELLA .....
Children's Christian Names .....

12. OBECNY ADRES ZONY ..... MANOR HOUSE ST MARGARET W/WARE - HERT. - ANGLIA
Wife's present residence ..... ENGLAND

13. ZAWOD CYWILNY ORAZ EW.TYTUL NAUKOWY Ziemianin
Profession and/or Degree ..... Landlord

14. ODZNACZENIA MEDAL WOJSKA (ARMY MEDAL) DEFENCE MEDAL THE WAR MEDAL 1939/45 Croix de COMBATTANTES VOLONTAIRES
Decorations .....

15. POCHWALY —
Mentions in despatches .....

203. Rtm. Karol Radziwiłł, zwolnienie ze służby wojskowej (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)

16. RANY I KONTUZJE .....
Wounds and injuries sustained while in service .....
.....

17. DATA WCIELENIA DO P.S.Z. POZA GRANICAMI POLSKI
Day of enlistment in the Polish Forces abroad 2. 1940

18. OKAZICIEL NINIEJSZEGO, NA PODSTAWIE ROZKAZU SZTABU GLOWNEGO P.S.Z. NR. 738/O.Rozm./45 Z DNIA 5 GRUDNIA 1945, ZOSTAL ZDEMOBILIZOWANY Z P.S.Z. POZA KRAJEM Z DNIEM:
.....

In accordance with the Order of the Polish General Staff No. 738/O.Rozm./45, dated 5th December, 1945, the above-named is demobilized from the Polish Forces abroad with effect from:

19. I ZALICZONY DO ..... Zupełnie zwolniony
and hereby transferred to ..... Completely discharged

20. I ZUPELNIE ZWOLNIONY OD POWSZECHNEGO OBOWIAZKU WOJSKOWEGO NA PODSTAWIE USTAWY Z DNIA 9.IV.1938r. O POWSZECHNYM OBOWIAZKU WOJSKOWYM/DZ. U.R.P. NR. 25, POZ. 220/ ARTYKULU 10, PKT.: 10 APR 1948 "a"

HONOURABLY DISCHARGED

and discharged from military service on the grounds of the Polish Military Service Act of 9.4.1938, Art.10, para.:

/PIECZEC/
/Seal/

OSRODEK DEMOB. NR. 1 THE POLISH DEMOBILISATION CENTRE

.....
PODPIS DOWODCY
O.C's. signature

ADRES PRZED WCIELENIEM DO P.S.Z.
Address of previous residence

MANKIEWICZE - POLESIE - POLSKA I (or)
WARSZAWA ul. PIUSA N-r 13 - POLSKA
POLAND

ODCISK KCIUKA - Thumb Print -

LEWY
Left

PRAWY
Right

WYNIK PRZEGLADU LEKARSKIEGO.

Wyzej wymieniony byl poddany badaniu lekarskiemu, w ktorym stwierdzono, ze jest on wolny od wszelkich chorob zakaznych i skornych zaraliwych, przewidzianych w miedzynarodowych kon - wencjach sanitarnych.

RESULT OF A MEDICAL EXAMINATION.

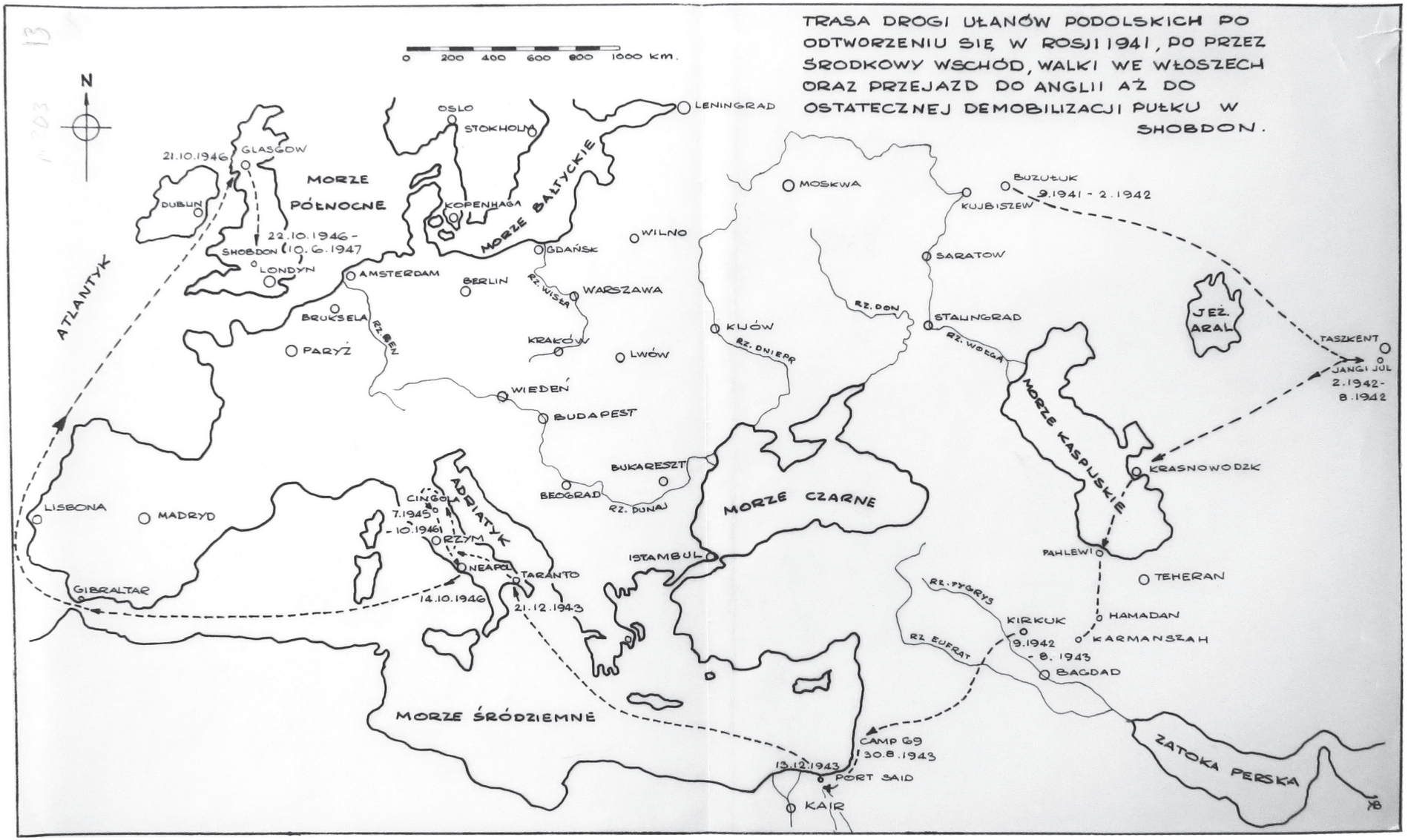
After medical examination, the above-named is found to be free from all contagious and infectious skin diseases as fore-seen by international Sanitary Conventions.

PODPIS LEZARZA .....
Signature of the M.O.

M.I. ROOM TRANSIT CAMP.

OFFICER I.M.O., TRANSIT CAMP.

204. Rtm. Karol Radziwiłł, zwolnienie ze służby wojskowej (archiwum Krystyny Radziwiłł-Milewskiej)



205. Ułani Podolscy od Buzułuku do Shobdon 1941–1947

Spis Ilustracji

12 Pułk Ułanów Podolskich w walkach o granice i na straży niepodległości Rzeczypospolitej (1917) 1919–1939

7 Pułk Ułanów III Korpusu Polskiego 1917–1918

1. Absolwenci Odeskiego Korpusu Kadetów (1916) 54
2. Kornet 4 Szwadronu kirasjerskiego pułku lejbgwardii Włodzimierz Kownacki „Beb” 54
3. Grupa oficerów 3 pułku ułanów 55
4. Gefrajter Jelizawietgradzkiej Junkierskiej Szkoły Kawalerii Henryk Kuncman 55
5. 7 pułk ułanów na ulicach Winnicy (1918 r.) 56
6. Bratnia mogiła pomordowanych żołnierzy 7 pułku ułanów w Niemirowie 56
7. 7 Pułk Ułanów III Korpusu Polskiego WP na Wschodzie 56

12 Pułk Ułanów w latach 1919–1920

Wilanów–Warszawa 1919

8. Ppor. Adam Remigiusz Grocholski 58
9. Zdjęcie grupowe kadry oficerskiej 58
10. Rtm. Antoni Czudowski w rozmowie z hr. Elfrydą Zamoyską 59
11. Zdjęcie grupowe oficerów 59
12. Pułk po przegrupowaniu do defilady 60
13. Uroczystości wręczenia i poświęcenia sztandaru 61
14. Wyprowadzenie sztandaru po jego poświęceniu 62
15. Przegląd Pułku 62
16. Warszawa. Obchody Święta Konstytucji 3 Maja 63
17. Ppor. Mateusz Szuszkiewicz odprowadza 1 szwadron do koszar w Wilanowie 63
18. Warszawa. Rtm. Antoni Szuszkiewicz (salutuje) na czele 1 szwadronu 64
19. W trakcie obchodów Święta Konstytucji 3 Maja. Okolice Cytadeli Warszawskiej 64

Izabella i Karol Radziwiłłowie

20. Pałac w Mańkiewiczach pod Stolinem na Polesiu (lata 20.) 65
21. Matka Pułku ks. Izabella Radziwiłł 65
22. Rtm. rez. 12 Pułku Ułanów ks. Karol Radziwiłł 65

23. Mańkiewicze (końcówka lat 20.). Zarząd ordynacji dawidgródeckiej 65

Wojna polsko-bolszewicka i zajęcie Pomorza Gdańskiego

24. Ppor. Otton Węcławowicz (1919 r.)....66
25. Plut. Klemens Podbielski ze szwadronu ciężkich karabinów maszynowych 66
26. Front Wołyński (1919 r.). Szwadron ckm....67
27. Grupa oficerów 3 Brygady Jazdy w rejonie Zasławia. Front Wołyński 67
28. Grupa oficerów 12 PUP. Wołyń (1921/1922)....68
29. 1 szwadron w miejscowości Targowica na Wołyniu (1921 r.)....68
30. Pomorze Gdańskie (1920 r.). Dowódca 2 szwadronu por. Stefan Hahn....69
31. Pomorze Gdańskie (1920 r.)....69
32. Walki 12 Pułku Ułanów Podolskich pod Samohorodkiem i Ozierną (05.06.1920 r.) 70
33. Bój 1 Dywizji Jazdy pod Żółtańcami (19.08.1920 r.)....71
34. Bój pod Komarowem – rano (31.08.1920 r.)....72

Okres pokojowy. Białokrynica 1921–1939

Manewry i służba w koszarach

35. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski przyjmuje meldunek od plut. Mieczysława Gajewskiego 74
36. Plutony jednego ze szwadronów na placu ćwiczeń 74
37. Plac ćwiczeń 74
38. Wprowadzenie sztandaru do budynku sztabu....75
39. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski przed budynkiem sztabu 75
40. Ćwiczenia pułkowe (1923 r.)....75
41. Dowódca Pułku płk Mikołaj Koiszewski w swoim gabinecie (1922 r.) 76
42. Kadra oficerska z przedstawicielami komisji rozgraniczającej między Polską a ZSRR....76
43. Kpr. Szczęsny ze szwadronu ckm (1923 r.)....77
44. Kpr. Józef Turski (1925 r.) 77
45. Kpr. Czesław Gabryś z 4. szwadronu (1925 r.) 77
46. Oficerowie na tle zabudowań koszarowych (1925 r.) 78
47. Na ławce przed budynkiem szwadronu 78
48. Dowódca 3 szwadronu rtm. Karol Naruszewicz (1926 r.)....78
49. Na tarasie kasyna oficerskiego....79
50. Por. Jan Chojnacki....79
51. Ppor. Bogusław Chojnacki (1928 r.) 80
52. Mjr Józef Trzciński zastępca dowódcy Pułku w latach 1928–1938 80
53. Karol Radziwiłł na podeście tramwaju 80
54. Manewry na Wołyniu (1927 r.). Grupa oficerów 12 PUP i 2 dywizjonu artylerii konnej....81
55. Dowódca 4 szwadronu rtm. Włodzimierz Rutkowski (1928 r.)....81
56. Manewry na Polesiu (1928 r.). Oficerowie na kwaterach we wsi Ruchcza pod Stolinem 82
57. Ppor. rez. mec. Zygmunt Nadratowski (1925 r.) 82
58. Por. Zygmunt Lassota (lata 20.) 82

59. Plut. Aleksander Szprync (lata 20.) 83
60. Grupa oficerów na tarasie kasyna oficerskiego (po 1924 r.) 83
61. Skok przez przeszkodę. Na koniu por. Kazimierz Wachniewski 84
62. Por. Jan Chojnacki w trakcie ćwiczeń na przykoszarowym placu (1925 r.) 84
63. Grupa oficerów na balkonie kasyna oficerskiego z oficerem armii Cesarstwa Japonii (1930 r.) 85
64. Por. Roman Białobrzeski (1932 r.) 85
65. Chor. Władysław Jankowski (1939 r.) 85
66. Kpr. Piotr Pawliczek (1939 r.) 85
67. Grupa oficerów w trakcie ćwiczeń letnich 86
68. Oficerowie w trakcie sierpniowych ćwiczeń pod Sokalem 86
69. Ćwiczenia w rejonie Kamionki Strumiłowej (1933 r.) 86
70. W trakcie letnich manewrów (1932 r.) 87
71. Manewry w okolicach Kamionki Strumiłowej (1933 r.) 87
72. Kąpiel nad rzeką podczas manewrów (1933 r.) 87
73. Dowódca 1 plutonu 2 szwadronu ppor. Józef Krüger w czasie ćwiczeń (1932 r.) 88
74. Ćwiczenia aplikacyjne 88
75. Uł. Józef Kołodziejczyk z 1 szwadronu (1933 r.) 89
76. Uł. Serwatka z 3 szwadronu (po 1930 r.) 89
77. Kpr. Adam Ludwiński 89
78. Ułani przy kuchni polowej 2 szwadronu szkolnego w czasie letnich manewrów (1932 r.) 90
79. Plut. Piotr Zadros z 3 szwadronu służący w latach 1927–1939 90
80. Szef szwadronu ckm wachm. Wiktor Bilski 90
81. Dowódca pocztu dowódcy szwadronu ckm i armat ppanc. kpr. Jan Karasiński 90
82. Grupa oficerów i podoficerów ze szwadronu ckm (1934 r.) 91
83. Przeprawa przez Bug szwadronu ckm w czasie letnich manewrów pod Sokalem (1932 r.) 91
84. Por. Jerzy Hollak prowadzi 3 szwadron przez groblę na rzece Styr (1933 r.) 91
85. Zastępca dowódcy Pułku ppłk Józef Trzciński na „Sokole” 92
86. Uł. Józef Kołodziejczyk z 1 szwadronu na tle zabudowań koszarowych (1933 r.) 92
87. Mjr Jerzy Suryn 93
88. Rtm. Lucjan Wygonowski (1933 r.) 93
89. Pluton łączności na letnich ćwiczeniach 94
90. Grupa oficerów przy słupie granicznym w rejonie Dederkał na Wołyniu 94
91. Ćwiczenia pod Sokalem (1934 r.) 94
92, 93, 94. Letnie ćwiczenia w rejonie między Radziwiłłowem a Młynowem (1938 r.) 95
95. Pchor. Józef Czulak (1938 r.) 96
96. Dowódca 2 szwadronu rtm. Jerzy Jasiewicz 96
97. Powitanie Pułku powracającego z letnich manewrów na dubańskiej rogatce Krzemieńca (1938 r.) 96
98. Powrót Pułku z letnich ćwiczeń z rejonu Radziwiłłów–Młynów (1938 r.) 97
99. Rtm. Tadeusz Głębocki 97
100. Grupa oficerów rezerwy 12 Pułku na dworcu kolejowym 98

101. Wymarsz Pułku z koszar (lata 30.) 98
102. Plut. Franciszek Leligdowicz (1938 r.) 98
103. Komenda „Prezentuj broń" w zorganizowanej w Pułku Brygadowej Szkole Podoficerskiej 99
104. Defilada Brygadowej Szkoły Podoficerskiej 99
105. Wręczenie szabli pamiątkowej prymusowi Pułkowej Szkoły Podoficerskiej 99
106. Grupa ułanów Pułkowej Szkoły Podoficerskiej w trakcie wykładów 100
107. Grupa oficerów na przejażdżce konnej (1933 r.) 100
108, 109, 110, 111. Pokazy dżygitówki na przykoszarowym placu ćwiczeń (1933 r.) 101
112. Nad przeszkodą pchor. Michał Szrek (1933 r.) 102
113. Nad przeszkodą kpr. Bronisław Kołodziejski z plutonu łączności (1938 r.) 102
114. Nad przeszkodą por. Marian Waldeck na „Magdusi" (1934 r.) 102
115. Dowódca ppłk Andrzej Kuczek na koniu „Szach" (1936 r.) 103
116. Kpt. dypl. R. Petetin 103
117. Wizyta francuskiego *attaché* wojskowego 103

Zawody

118. Międzypułkowe zawody 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii o buńczuk 104
119. Wachm. Stanisław Mazur z buńczukiem (1935 r.) 104
120, 121. Rozdanie nagród sportowych 105
122. Święto pułkowe (1931 r.) 105
123. Zwycięska drużyna międzypułkowych zawodów jeździeckich 106
124. Eliminacje do zawodów Militari 106
125. Zwycięzcy konkursu jeździeckiego 107
126. Defilada 4 szwadronu 107
127. Turniej Szermierczy w czasie święta pułkowego 108
128. W trakcie konkursu jeździeckiego w Białokrynicy 108
129. Uroczysty obiad w 4 szwadronie 108
130. Grupa oficerów przed miniaturą posągu Jana III Sobieskiego 109

Życie towarzyskie

131. Oficerowie na balkonie kasyna oficerskiego 110
132. Mjr Józef Turkiewicz wraz z rodziną – lekarz pułkowy w latach 1920–1932 110
133. Plut. pchor. Leon Będkowski w czasie nauki w CWK w Grudziądzu (zbiory WBH) 111
134. W Sali Rycerskiej kasyna oficerskiego 111
135. Imieniny dowódcy Pułku (1927 r.) 112
136. Na terenie koszar 112
137. Na tarasie kasyna oficerskiego 113
138. Na tarasie kasyna oficerskiego 113
139. Grupa oficerów na tle budynku koszarowego 113
140. W czasie wolnym 114
141. Szef 3 szwadronu wachm. Tomasz Babczyński z rodziną (1938 r.) 114

142. Pożegnalna wizyta kpt. Adama Iwaszkiewicza z 2 dak u dowódcy Pułku 114
143. W czasie pobytu córki płk. Władysława Andersa w koszarach (1930 r.) 115
144. Żony oficerów na ławce w koszarach 115
145. Wspólny obiad kadry oficerskiej 116
146. W towarzystwie damy 116
147. Taras kasyna oficerskiego 116
148. Z płk. Władysławem Andersem 117
149. Słuchacze szkoły podoficerskiej 12 Pułku Ułanów Podolskich 117
150. Grupa ułanów w atelier (1936/1937) 118
151, 152, 153. Teatr Rodzin Wojskowych 119
154. Przed stajnią szwadronową w trakcie zabawy z psem 120
155. Na balu w sali kolumnowej Liceum Krzemienieckiego 120
156. Hubertus z udziałem kadry oficerskiej (1933 r.) 121
157. Towarzyskie rozmowy przy myśliwskim stole 121

Uroczystości

158. Powrót 1 szwadronu z defilady 122
159. Przemowa bp. Ignacego Dybowskiego 122
160. Uroczystość poświęcenia i przekazania Pułkowi nowego sztandaru 123
161. Święto Pułkowe 123
162. Msza polowa z okazji Święta Pułkowego (1934 r.) 124
163. Por. Michał Mińkowski na tle szwadronu ckm 124
164. Defilada uświetniająca Święto Pułkowe (1938 r.) 124
165. Pluton trębaczy w czasie Święta Pułkowego 125
166. Wspólny obiad z okazji Święta Pułkowego 125
167. 1 szwadron w czasie Święta Pułkowego przy „Dębince” 126
168. Uroczystości Święta Pułkowego w roku 1939 126
169. Szwadron ckm w dniu Święta Żołnierza w Sokalu 126
170. Obchody Święta Żołnierza pod Sokalem 127
171. Gry i zabawy w koszarach pułkowych z okazji Święta Spółdzielczości 127
172. Święto Konstytucji 3 Maja w Krzemieńcu 127
173. Defilada ulicami Krzemieńca z okazji Święta 3 Maja 128
174. Por. Michał Mińkowski na czele szwadronu ckm 128
175. Msza święta na Górze Bony 128
176. Por. Leon Będkowski po majowej defiladzie (1936 r.) 129
177. Mieszkańcy ziemi krzemienieckiej na obchodach Święta Konstytucji 3 Maja 130
178. Święto 3 Maja na Górze Bony 130
179. Podoficerowie szwadronu ckm 131
180. Msza polowa na Górze Bony 131
181. Uroczystość wręczenia przez dowódcę Honorowych Pierścieni Pułkowych 132
182. Defilada Pułku ulicami Krzemieńca z okazji imienin marszałka Józef Piłsudskiego 132

183. Uroczystości w Liceum Krzemienieckim z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego 133
184. Kondukt żałobny ulicami Krzemieńca ku czci zmarłego marszałka Józefa Piłsudskiego 133
185. Pogrzeb marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie 133
186. Uroczyste przeniesienie prochów poległych żołnierzy 134

Grupowe

187. Pluton trębaczy 134
188. Na koncercie plutonu trębaczy 135
189. Szwadron zapasowy Pułku w Zamościu 135
190. Zakończenie ćwiczeń oficerów rezerwy 136
191. Pułkowa Szkoła Podoficerska 136
192. Zawody konne o mistrzostwo Armii (Militari) w Baranowiczach 137
193. Pułkowa Szkoła Podoficerska (1935 r.) 138
194. Pułkowa Szkoła Podoficerska (1936 r.) 138
195. Pożegnanie dowódcy Pułku płk. dypl. Bronisława Rakowskiego 139
196. Pułkowa Szkoła Podoficerska na wycieczce we Lwowie 140
197. Białokrynica i okolice 140

Ułani Podolscy w czasie II wojny światowej (1939–1944)

W Wojnie Obronnej 1939 roku

1. Ppłk Andrzej Kuczek – dowódca Pułku 156
2. Ppor. Andrzej Pawluk – dowódca 3 plutonu w 4 szwadronie 156
3. Rtm. Antoni Kropielnicki – dowódca szwadronu ckm 156
4. Mokra III – przedpole obrony 1 szwadronu 156
5. Proporczyk dowódcy 3 szwadronu rtm. Jerzego Hollaka 157
6. Przed bitwą pod Mokrą 157
7. Notatka rtm. A. Kropielnickiego 158
8. Pułk pod Mokrą 159
9. Bitwa Wołyńskiej Brygady Kawalerii 1 września 1939 r. pod m. Mokra 160
10. Trasa działań 12 Pułku w Wojnie Obronnej 1939 r. 161
11. Legitymacja rtm. Antoniego Kropielnickiego z okresu obrony Warszawy 161
12. Walki szwadronu marszowego pod Lwowem 13 września 1939 r. 162

Dowódcy 12 Pułku Ułanów Podolskich i formacji poprzedzających jego odtworzenie (1941–1947)

13. Rtm. Czesław Florkowski 164
14. Rtm. Jerzy Klimkowski 164
15. Mjr/ppłk Leon Bittner 164
16. Ppłk Adam Bieliński 165
17. Ppłk Leon Fudakowski 165

W Związku Sowieckim

Buzułuk 1941–1942

Szwadron Przyboczny

18. Musztra 167
19. Musztra 167
20. Ćwiczenia 167
21. Na stacji kolejowej przy odbiorze umundurowania z Anglii 168
22. Legitymacja osobista kpr. Józefa Trzeciaka 168
23. Warta przed dowództwem Armii Polskiej w ZSRR 169
24. Gen. Władysław Anders przed wartą 169
25. W oczekiwaniu na przyjazd gen. Władysława Sikorskiego 169
26. Przyjazd gen. Władysława Sikorskiego 170
27. W obozowisku 170

Jangi Jul 1942

Szwadron Przyboczny / Oddział Przyboczny

28. W drodze do Jangi Julu 171
29. Kopanie dołów pod namioty 171
30. Obozowisko powyżej koryta rzeki Kurkuldiuk 171
31. Wysypywanie ścieżek w obozowisku 172
32. Oficerowie Oddziału Przybocznego 172
33. Namioty mieszkalne 172
34. Wnętrze namiotu 172
35. Inspekcja obozu przez rtm. Czesława Florkowskiego 172
36. Kuchnia 172
37. Kasyno oficerskie 173
38. Pobudka 173
39. Gimnastyka poranna 173
40. Sygnał do obiadu 173
41. Apel wieczorny 174
42. Opuszczenie flagi państwowej po apelu wieczornym 174
43. Zaprzysiężenie nowo przybyłych 175
44. Pogadanka z ułanami Szwadronu Przybocznego 175
45. Święto 3 Maja 1942 r. 175
46. Orkiestra przed defiladą z okazji Święta 3 Maja 1942 r. 176
47. Defilada z okazji Święta 3 Maja 1942 r. 176
48. Święto Żołnierza 15 sierpnia 1942 r., defilada 176
49. Gen. Władysław Anders przed frontem Oddziału Przybocznego 176
50. Gen. Władysław Anders na przeglądzie 177
51. Inspekcja kuchni 177
52. Gen. Władysław Anders przed „Komunikatami Ściennymi” 177

53. Por. Andrzej Czaykowski z uzupełnieniem z Ałma Aty....178
54. Grupa oficerów Oddziału Przybocznego....178
55. Wartownik przed gmachem Dowództwa Armii Polskiej w ZSRR....178
56. Oficerowie Oddziału Przybocznego....178
57. St. wachm. Jan Larkowski – szef 2 szwadronu z podoficerem pod Grzybkiem....179
58. Ćwiczenia....179
59. Plut. Antoni Wróblewski w przeprawie przez rzekę....179
60. Ochotniczka Tala (Natalia) Sierzputowska w czasie ćwiczeń bojowych....180
61. Szkolenie bojowe....180
62. Powrót z ćwiczeń....180
63. Na strzelnicy....181
64. Por. Andrzej Czaykowski w czasie ćwiczeń w prowadzeniu ognia ckm....181
65. Msza św. z udziałem Oddziału Przybocznego....181
66. Przed budynkiem Dowództwa Armii Polskiej w ZSRR....182
67. Wielkanoc. Straż przy Grobie Chrystusa....182
69. Świetliczanka Tala Sierzputowska w czasie akademii....182
69. Wejście do kościoła....182
70. Boże Ciało....182
71. Czytanie komunikatów....183
72. Amfiteatr....183
73. Orkiestra....183
74. Pogadanka o walkach pod Narwikiem....184
75, 76. Scena w obozowisku....184
77. Odpoczynek po ćwiczeniach....185
78. Rtm. Zbigniew Kuczera....185
79. Rozrywki oficerów....185
80. Karykatura por. Andrzeja Czaykowskiego....186
81. W meczu siatkówki ze Szwadronem Żandarmerii....186
82. Dzieci rodzin wojskowych....186
83. Dobosze pułku....186

Na Środkowym i Bliskim Wschodzie

Pahlevi (Iran) 1942

Dywizjon Rozpoznawczy Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie

84. Adiutant dywizjonu z podchorążymi....188

Quizil Ribat (Irak) 1942–1943

12 Pułk Kawalerii Pancernej/12 Podolski Pułk Rozpoznawczy

85. W kierunku Quizil Ribat....188
86. Kurs motorowy....188
87, 88. Nauka obsługi ckm....189

89. Kierowcy....189
90. Pierwsze doświadczenia z Carrierami....190
91. Por. Andrzej Czaykowski na ćwiczeniach w lekkim transporterze Bren Carrier....190
92. Uł. Stefan Szymański z 2 szwadronu....190
93. St. uł. Zbigniew Stankiewicz z 2 szwadronu....191
94. St. wachm. Bolesław Chendyński, szef 3 szwadronu....191
95. Działko 40 mm z obsługą....192
96. Odprawa przed ćwiczeniami....192
97. Samochody pancerne Morris....192
98. Ćwiczenia w strzelaniu z moździerzy....193
99. Działko 20 mm na strzelnicy....193
100. Boże Narodzenie 1942 r., szopka....193
101. Boże Narodzenie 1942 r.....194
102. Wielkanoc 1943 r.....194
103. Grupa ułanów....194
104. W oazie....195
105. Orkiestra Ludo Philippa....195
106. Przed frontem szwadronu honorowego wystawionego przez 12 Pułk....196
107. Defilada szwadronu honorowego przed ministrem Richardem Caseyem....196
108. Dobosze....196
109. Przed dowództwem armii po ulewie....197
110. Polowanie na dziki na łachach rzeki Tygrys....197
111. Po zakończeniu polowania....197
112. Orzełek mundurowy 12 Pułku Ułanów Podolskich....198

Góry Antylibanu (Syria) 1943

113. Podoficerowie 1 szwadronu....199
114. Podoficerowie 1 szwadronu....199

Obóz Hill 69 (Palestyna) 1943

115. Przed Naczelnym Wodzem gen. Kazimierzem Sosnkowskim....199
116. Przygotowania do defilady przed Naczelnym Wodzem....200
117. Defilada przed gen. Kazimierzem Sosnkowskim....200
118. Kancelaria szwadronu dowodzenia....200
119. Kancelaria szwadronu dowodzenia....200
120. Przed namiotem szwadronu dowodzenia....201
121. Przed obozowiskiem....201
122. Przed obozowiskiem....201
123. Przed obozowiskiem....202
124. Podoficer służbowy szwadronu dowodzenia....202
125. Rejon szwadronu dowodzenia....202

126. Ćwiczenia 203
127. Niedaleko arabskiej wioski 203

Jerozolima

128. Przed bramą Szaar He-Hadasz 204
129. Na urlopie 204
130. Przed wejściem do Bazyliki Narodzenia Pańskiego 205
131. U bramy Heroda 205

Tel Aviv

132. Bulwar nadmorski 206
133. Bulwar nadmorski 206

Port Said (Egipt) 1943

134. Przed wypłynięciem do Włoch 207
135. Oficerowie na transportowcu „Volendam" 207
136. Podchorążowie i podoficerowie 208
137. Ułani 208

We Włoszech 1944 – 12 Pułk Ułanów Podolskich

138. W obozie niedaleko Tarentu 210
139. Gen. Władysław Anders w Agnone 210
140. Gen. Władysław Anders w Agnone 211
141. Gen. Władysław Anders z inspekcją pod Castiglione nad rzeką Sangro 211
142. Gen. Władysław Anders z inspekcją pod Castiglione nad rzeką Sangro 211
143. Eskorta Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego w okolicach Agnone 212
144. Gen. Kazimierz Sosnkowski w Agnone 212
145. Gen. Kazimierz Sosnkowski w Agnone 212
146. Pożegnanie gen. Kazimierza Sosnkowskiego 213
147. Por. Jan Tomaszewski – adiutant pułku 213
148. Wachm. Stanisław Feński z 3 szwadronu 213
149. Kpr. Stanisław Garmada ze szwadronu dowodzenia 214
150. St. wachm. Jan Leśniewski, szef szwadronu dowodzenia 214
151. Rtm. Zbigniew Kuczera przy budowie schronu pod Monte Cassino 214
152. Przed schronem pod Monte Cassino 214
153. Monte Cassino (11–12.05.1944 r.) 215
154. Bitwa pod Monte Cassino (18.05.1944 r.) 216
155. Patrol ppor. Kazimierza Gurbiela na ruinach klasztoru Monte Cassino 217
156. Ppor. Kazimierz Gurbiel 217
157. Wachm. Antoni Wróblewski 217
158. St. uł. Leon Szczepulski 217
159. Por. Leon Hrynkiewicz i ułani z jego patrolu w ruinach Monte Cassino 217
160. Por. Leon Hrynkiewicz 218

161. Zatknięcie proporczyka 12 Pułku w ruinach Monte Cassino 218
162. St. uł. Józef Bruliński z 1 szwadronu 218
163. Proporczyk pułkowy 219
164. Por. Jan Scazighino 219
165. Kpr. Henryk Jakimiak z 1 szwadronu 219
166. Aliano 219
167. Oficerowie grupy „Bob" pod Piedimonte 220
168. Pillbox 220
169. Macerata 221
170. Rtm. Jerzy Rędziejowski dowódca 2 szwadronu 221
171. Por. Witold Świderski, zastępca dowódcy 1 plutonu z 3 szwadronu 221
172. Por. Jan Koczy, dowódca plutonu sztabowego z 1 szwadronu 222
173. Por. Jan Pyclik zastępca dowódcy 3 plutonu z 1 szwadronu 222
174. Por. Włodzimierz Tabaka, zastępca dowódcy 1 szwadronu 222
175. Por. Stanisław Wilk dowódca 3 plutonu w 3 szwadronie 223
176. Stanowisko ckm k. Corinaldo 223
177. Ckm 2 szwadronu ostrzeliwujący Niemców 224
178. Motocykliści 2 szwadronu 224
179. Samochód pancerny Staghound 225
180. Po wyjściu ze szpitala 225
181. 2 Korpus Polski nad Metauro 226
182. Roca S. Casciano 227
183. W odwodzie pod San Casciano w Apeninach Emiliańskich 227
184. Roca S. Casciano 228
185. Na punkcie obserwacyjnym w rej. Dovadola 228
186. Walki 12 Pułku Ułanów Podolskich na południe od Faenza 229
187, 188. Predappio 230
189. Szlak wojenny i translokacje Pułku we Włoszech 1943–1946 231

Podolacy u schyłku wojny i w pierwszych latach pokoju (1945–1947)

1. Widok na Cingoli 1945–1946 264
2. Nadanie proporca 4 szwadronowi 264
3. Poświęcenie sztandaru ofiarowanego w listopadzie 1945 r. 12 PUP przez Polskie Siły Powietrzne 265
4. Żołnierze z nowo otrzymanym sztandarem (11.11.1945 r.) 266
5. Żołnierze z nowo otrzymanym sztandarem (11.11.1945 r.) 266
6. Żołnierze podczas ceremonii nadania sztandaru 266
7. Żołnierze w trakcie defilady w 1945 r. 267
8. Widok na Cingoli od strony strzelnicy 267
9. Prawa strona sztandaru 267

10. Okładka listu dowódcy Pułku do papieża Piusa XII 268
11. Świetlica Pułku w lokalu miejskiego „Circolo Mateotti” 269
12. Żołnierze w czytelni pułkowej 269
13. W katedrze w Cingoli stanął ołtarz polowy Pułku 269
14. Żołnierze na głównej ulicy Cingoli 270
15. Dowódca „Tarantuli”, 1 szwadron (sierpień 1946 r.) 270
16. Lekki samochód opancerzony „Humber” 270
17. Święto 7 Pułku Ułanów Lubelskich we Włoszech 270
18. Trębacze Pułku podczas rozprowadzenia w dniu święta Pułku (7.05.1946 r.) 271
19. Rozprowadzenie (1946 r.) 271
20. Rozprowadzenia w dniu święta Pułku (7.05.1946 r.) 272
21. Święto Pułku (1946 r.) 272
22. Święto Pułku (1946 r.) 272
23. Ceremonia pogrzebowa (1946 r.) 273
24. Ceremonia pogrzebowa uł. Jana Kozioła, kierowcy zastępcy dowódcy Pułku (1946 r.) 273
25. Otwarcie cmentarza na Monte Cassino w 1946 r., gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz 274
26. Defilada 274
27. Defilada 275
28. Defilada przed trybuną honorową 275
29. Msza polowa 276
30. Żołnierze Pułku w procesji z ludnością Cingoli (1946 r.) 276
31. Ołtarz żołnierzy 3 szwadronu 277
32. Ołtarz żołnierzy szwadronu dowodzenia 277
33. Procesja ulicami Cingoli 277
34. Duchowieństwo i żołnierze w procesji 278
35. Salwa honorowa 278
36. Boże Ciało (1946 r.) 279
37. Boże Ciało (1946 r.), szwadron honorowy (4 szw.) 279
38. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski i jego zastępca rtm. Michał Mińkowski 280
39. Poczet sztandarowy 280
40. Ołtarzyk Matki Boskiej Częstochowskiej u wylotu ul. Sacchetti 280
41. Szwadron honorowy na Corso Garibaldi 281
42. Korpus oficerski przed ołtarzem nr 3 281
43. Wspólny obiad szwadron dowodzenia (1945 r.) 281
44. Powitanie dowódcy Bazy 2 Korpusu gen. Mariana Przewłockiego (1946 r.) 282
45. Powitanie dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich gen. Bronisława Ducha (1946 r.) 282
46. Przeglądu Pułku dokonuje dowódca 2 Korpusu gen. Władysław Anders 283
47. Powitanie J.E. ks. bpa polowego Józefa Gawliny (1946 r.) 283
48. Wspólny obiad żołnierski na Piazza „Padella” 283
49. Poczet sztandarowy pod dowództwem ppor. Zbigniewa Balki 284

50. Szwadron honorowy prowadzony przez por. Józefa Szkudlarka (2 szwadron) 284
51. Rtm. Władysław Dziewicki na czele 3 szwadronu 284
52. Rtm. Stanisław Mikosz na czele 4 szwadronu....284
53. Rtm. Mirosław Dziekoński na czele szwadronu dowodzenia....284
54. Wspólny obiad żołnierski na Piazza „Padella”....284
55. Protokoły z pobrania ziemi z miejsc, gdzie walczyli żołnierze Pułku (1946 r.)....285
56. Protokoły z pobrania ziemi z miejsc, gdzie walczyli żołnierze Pułku (1946 r.)....286
57. Jedna z dwóch ekip, które wyruszyły po ziemię z pól bitew, Cingoli (1946 r.) 287
58. Srebrna urna, w której umieszczono przywiezioną ziemię 287
59. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski odbiera raport od patroli wysłanych po ziemię 287
60. Zabezpieczona i pobłogosławiona urna przez kapelana ks. Kazimierza Krzyżanowskiego....287
61. Okolicznościowy odczyt oficera wychowania ideowego Pułku por. Jana Pyclika....288
62. Zdjęcie zbiorowe kadry jednego z kursów....288
63. Pożegnalne przemówienie oficera oświatowego Stanisława Gawlickiego 288
64. Ułani otrzymują świadectwa szkoły powszechnej 288
65. St. uł. Stanisław Palecki z 1 szwadronu....288
66. Delegacje oddziałów składają życzenia imieninowe dowódcy 2 Korpusu....289
67. Ppor. Wacław Wasiutyński i ppor. Marian Turło na cmentarzu polskim pod Monte Cassino....289
68. Konwojowanie jeńców niemieckich (Rimini 1946 r.)....289
69. Wachm. Leon Tarczewski w Loretto przy grobach poległych żołnierzy Pułku....290
70. Ułani w trakcie mszy polowej (1946 r.)....290
71. Pogrzeb towarzysza broni 291
72. Plac w Cingoli....291
73. Szwadron honorowy pod dowództwem por. Henryka Teklińskiego 292
74. Defilada szwadronu honorowego....292
75. Park sprzętowy w cieniu drzew....292
76, 77, 78. Spacer po mieście....293
79. Z uroczystości pożegnania żołnierzy Pułku migrujących do Kanady w Cingoli (1946 r.)....293
80. Zastępca dowódcy rtm. Michał Mińkowski, Cingoli (sierpień 1946 r.)....293
81, 82. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski odbiera raport od rtm. Michała Mińkowskiego 294
83. Zastępca dowódcy Pułku rtm. Michał Mińkowski....295
84. Szwadron „Canada” na placu przed kościołem 295
85. Biskup diecezji Macerata wygłasza kazanie z okazji Święta Żołnierza 296
86. Oficerowie podczas mszy 296
87. Poświęcenie tablicy upamiętniającej żołnierzy 12 PUP 297
88. Defilada piesza po nabożeństwie 297
89. Tablica upamiętniająca żołnierzy 12 Pułku 297
90. Straż przy Bożym Grobie (1946 r.) 297
91. Ks. Kapelan Kazimierz Krzyżanowski święci pokarm (1946 r.)....298
92. Przy stole wielkanocnym z por. Wacławem Wasiutyńskim i plut. Ryszardem Mazurem....298

93. Żołnierze przy stole wielkanocnym (1946 r.) 298
94. Por. Edward Drozdowski, kierownik zmagań sportowych szwadronów Pułku 298
95. Uł. Ryszard Dziuba z 2 szwadronu w zwycięskim skoku w dal 298
96. Reprezentacja Pułku na mecz piłki nożnej z Włochami (Cingoli 1946 r.) 299
97. Uł. Hubert Kiełbasa z 3 szwadronu w zwycięskim rzucie dyskiem 299
98. Wspólny żołnierski obiad 299
99. St. uł. Julian Smolak ze szwadronu dowodzenia w skoku wzwyż 299
100. Strzelnica w Cingoli 300
101. 4 szwadron na strzelnicy (1946 r.) 300
102. Stanowisko ckm Brauning M1919 300
103. 4 szwadron na strzelnicy (1946 r.) 300
104. Na strzelnicy 301
105. Żołnierze w trakcie zajęć na strzelnicy (1946 r.) 301
106. Rtm. Michał Mińkowski obserwuje celność strzałów 301
107. Oficerowie na stanowiskach strzeleckich (1946 r.) 301
108. Zapisywanie wyników strzelania 302
109. Oficerowie na stanowiskach strzeleckich (1946 r.) 302
110. Na strzelnicy w trakcie zajęć 302
111. Żony oficerów przypatrują się strzelaniu z pistoletów (1946 r.) 302
112. Ulotki z podpisem brytyjskiego min. Ernesta Bevina wśród żołnierzy 303
113. Żołnierze komentują treść ulotki 303
114. Żołnierze komentują treść ulotki 303
115. Po przeczytaniu ulotek szukają wytchnienia przy podopiecznych 304
116. Plac czołówki naprawczej, pojazdy 304
117. Plut. Henryk Szczepański przy pracy 304
118. Plac czołówki naprawczej, kanistry z paliwem 304
119. Rtm. Władysław Dziewicki na Staghoundzie 305
120. Plac czołówki naprawczej, mechanik naprawiający „White'a" 305
121. Park sprzętu bojowego szwadronu dowodzenia 305
122. Park sprzętu bojowego szwadronu dowodzenia 306
123. Infrastruktura na terenie bazy 306
124. Kierunkowskazy do miejsc stacjonowania dowództwa batalionu i dowództw szwadronów 307
125 Siedziba dowództwa Pułku 307
126. Żołnierz z regulacji ruchu w rejonie 4 szwadronu 308
127. Ambulatorium 308
128. W ochronie dowództwa 2 Korpusu i Sztabu (Ancona, sierpień–październik 1946 r.) 308
129. Park sprzętu 2 szwadronu (Ancona, wrzesień–październik 1946 r.) 309
130. Por. Józef Szkudlarek i kierowca st. uł. Leon Sobik z 2 szwadronu 309
131. Park sprzętu bojowego 4 szwadronu (Cingoli 1946 r.) 309
132. Dowódca szwadronu honorowego Pułku rtm. Mirosław Dziekoński składa raport 310

133. Marszałek Harold Aleksander, dowódca korpusu i brygadier Eric Frith 310
134. Marszałek Harold Alexander, dowódca korpusu i brygadier Eric Frith 311
135. Szwadron honorowy pod dowództwem rtm. Stanisława Mikosza 311
136. Zastępca dowódcy Pułku rtm. Michał Mińkowski....312
137. Gen. Władysław Anders dokonuje przeglądu szwadronu honorowego. 312
138. Powitanie gen. Wiliama Morgana 313
139. Powitanie gen. Wiliama Morgana. Defiluje szwadron pod dowództwem rtm. Stanisława Mikosza 313
140. Gen. Władysław Anders, gen. Wiliam Morgan i ppłk Leon Fudakowski (jesień 1946 r.) 314
141. Gen. Władysław Anders i ppłk Leon Fudakowski na lotnisku w Jessi....314
142. Orkiestra Pułku w trakcie uroczystości na lotnisku 315
143. Dowódca 5 Armii amerykańskiej gen. Mark Clark 315
144. Lotnisko w Jessi....315
145. Lotnisko w Jessi....316
146. Rtm. Włodzimierz Tabaka składa raport gen. Markowi Clarkowi....316
147. W Wenecji na plac św. Marka po skończonej podchorążówce (1946 r.) 317
148. Żołnierze w Wenecji (lato 1946 r.) 317
149. Żołnierze na mostku nad kanałem w Wenecji (1946 r.)....318
150. Wenecja (1946 r.) 318
151. Wenecja (lato 1946 r.) 319
152. Wycieczka do Rzymu (1946 r.)....320
153. Żołnierze 4 szwadronu w czasie wolnym (Cingoli, marzec 1946 r.) 320
154, 155. Żołnierze 2 szwadronu na plaży w Senigalii nad Adriatykiem (1946 r.) 321
156. Żołnierze 2 szwadronu na plaży Wenecja-Lido (1946 r.)....321
157. Żołnierze szwadronu dowodzenia na zamku św. Anioła 321
158. Ppor. Jarosław Strenkowski z Markiem Gardulskim w samolocie....321
159. Namioty, w których mieszkali żołnierze Pułku przed zamustrowaniem na okręt 322
160. Obóz tranzytowy w Neapolu, w drodze do Anglii 322
161. W drodze do portu w Neapolu....323
162. W oczekiwaniu na wejście na pokład transportowca „Sea Robin" porcie w Neapolu....323
163. Mustrowanie na okręt (październik 1946 r.) 324
164. Żołnierze wchodzą na pokład „Sea Robin" w porcie w Neapolu 324
165. Na pokładzie „Sea Robin", postój w Gibraltarze (październik 1946 r.)....325
166. Na pokładzie „Sea Robin" (październik 1946 r.) 325
167. Port w Neapolu 326
168. Oficerowie Pułku na pokładzie „Sea Robin" w porcie w Neapolu 326
169. Żołnierze 2 szwadronu na stacji Karlsruhe w drodze do Wielkiej Brytanii (październik 1946 r.)....327
170. Ochotniczki i dowódca 2 Korpusu....327
171. Plac obozu w Shobdon 327
172, 173. Żołnierze w miejscu postoju w Wielkiej Brytanii 328
174. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.) 329

175. Żołnierze w miejscu postoju w Wielkiej Brytanii 329
176. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.) 330
177. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.) 330
178. Ołtarz polowy umieszczony w kaplicy obozowej 331
179. Dowódca Pułku ppłk dypl. Leon Fudakowski w Shobdon, w dniu święta Pułku (7.05.1947 r.)....331
180. Miejsce postoju Pułku w Wielkiej Brytanii (Shobdon 1946 r.) 331
181. Żołnierze w dniu święta Pułku w Wielkiej Brytanii (1947 r.) 332
182. Apel poległych ułanów 332
183. Oficerowie Pułku 332
184. Żołnierze w dniu dziecka w Wielkiej Brytanii (1947 r.) 333
185. Boże Ciało w Shobdon, jeden z ołtarzy (1948 r.) 333
186. Boże Ciało w Shobdon, pozostali żołnierze 12 PUP biorą udział w procesji (1948 r.) 333
187. Imieniny ppłk. dypl. Leona Fudakowskiego 334
188. Uroczystość złożenia sztandaru Wojska Polskiego w Instytucie Władysława Sikorskiego 334
189. Uroczystość złożenia sztandaru Wojska Polskiego w Instytucie Władysława Sikorskiego 334
190. Izabella Karolowa Radziwiłłowa z komandorem Witoldem Zajączkowskim w Anglii 335
191. Izabella Karolowa Radziwiłłowa 336
192. Rtm. Karol Radziwiłł 336
193, 194. Izabella Karolowa Radziwiłłowa 337
195, 196. Rtm. Karol Radziwiłł....338
197. Rtm. Karol Radziwiłł, legitymacja potwierdzająca uprawnienia do noszenia odznaki Pułku....339
198. Rtm. Karol Radziwiłł, legitymacja potwierdzająca uprawnienia do noszenia Medalu Wojska....339
199. Dokument dla Oddziału Demobilizacyjnego PKPiR....340
200. Dokument – Deklaracja chęci wyemigrowania do Południowej Afryki....341
201, 202. Rtm. Karol Radziwiłł, książeczka uposażenia oficera (1946 r.) 342
203. Rtm. Karol Radziwiłł, zwolnienie ze służby wojskowej....343
204. Rtm. Karol Radziwiłł, zwolnienie ze służby wojskowej....344
205. Ułani Podolscy od Buzułuku do Shobdon 1941–1947 345

Indeks osobowy

Kursywą wyróżniono nazwiska autorów i redaktorów opracowań bądź wspomnień wykorzystanych przy opracowaniu albumu.

Adamczyk Zygmunt uł. 248, 363
Adamski Stanisław wachm. 280
Alexander Harold marsz. 249, 310, 311
Alexandrowicz Janusz rtm. 98
Anders Anna 115
Anders Irena 117
Anders Władysław gen. 45, 46, 47, 48, 94, 104, 117, 139, 142–148, 150, 169, 176, 177, 181, 196, 197, 210, 211, 240, 242, 243, 244, 249, 251, 259, 260, 270, 283, 298, 312, 314, 334
Andrzejewska Jadwiga 147
Andrzejkowicz Irena 51, 111, 116, 117
Andrzejkowicz Kazimierz rtm. 23, 33, 40, 68, 83, 111
Andrzejkowicz Stanisław 111
Arbonneau de Charles gen. 45, 103
Aston Adam 147
Atoniewicz Woysym Adam mjr 137
Ayabe Kitsuju mjr 85

Babczyński Tomasz wachm. 114
Bagiński Henryk 11, 12, 13, 14, 15, 18, 19, 20
Balko Zbigniew ppor. 284
Bandała Paweł chor. 324
Baranowska Irena 19, 61
Baranowski 61
Baranowski Bolesław ppor. 91
Barta Przemysław płk zob. Barthel de Weydenthal Przemysław płk
Barthel de Weydenthal Przemysław płk 17, 18, 20
Beaupré Jan 50
Berbecki Leon gen. 26
Berenson Oskar mjr 141
Bevin Ernest 243, 303
Będkowski Leon 44, 51
Będkowski Leon rtm. 47, 106, 111, 121, 128, 129, 138, 139
Białkowski Edward rtm. 107
Białobrzeska 115
Białobrzeski Roman por. 81, 85, 115
Bielecki Zygmunt 235, 240
Bielińska Janina 240, 265
Bieliński Adam ppłk 152, 165
Bigoszewska Wanda 235, 240
Bilski Wiktor wachm. 90
Bittner Leon 149–151
Bittner Leon ppłk 148, 149, 151, 152, 164, 210, 212, 260
Blaszczyk Agata 257
Bobiński Władysław ppłk 151
Bobrownicki Jan por. 249
Bojarski Leon plut. 248, 327
Bołtuć Mikołaj gen. 143
Boniecki Edward mjr dypl. 139
Boryszkowski Józef wachm. 327
Bowsza Stanisław, uł. 329
Brandizzi Arnoldo prof. 241
Bronikowski Jan płk 83
Bruliński Józef uł. 151, 218
Brześ st. uł. 130
Brzozowska-Belina Maria 25, 48, 59

Brzozowski-Belina Władysław 24, 58, 59, 61
Budionny Siemion 25, 31, 32, 35
Budźko Małgorzata ochot. 145
Bukowski Jerzy por. 250, 255
Buol Artur ppłk 137
Bzdęga Jan plut. 250, 327
Cachettani Carlo 241
Carloni Alesandro 241
Casey Richard 147, 196
Cetnerowski Józef por. 111
Chamiec-Jaxa Stanisław ppor. 18, 19
Chendyński Bolesław st. wachm. 152, 191, 192
Chojnacki Bogusław por. 80, 108, 121, 138
Chojnacki Jan rtm. 33, 37, 38, 45, 47, 79, 82, 83, 84, 98, 99, 106, 108, 121, 122, 130, 138, 143, 253
Cholewa Stanisław wachm. 145
Choromański Antoni por. 83, 111
Chrzanowski Marian kpr. 201
Chwastyk-Kowalczyk Jolanta 259
Cichocki Stanisław ppor. 37
Cieński Włodzimierz Mikołaj ks. 240, 265
Cieśliński Witold ppłk dypl. 94
Cisek Janusz 22, 38, 42
Clark Marc gen. 255, 315, 316
Cucjew Włodzimierz rtm. 109, 138, 139
Cynar Stanisław ks. 151, 219
Czajka Mieczysław pchor. 317, 326
Czapała Michał 15
Czapski Andrzej ppor. 144, 145
Czarnocka Halina 49
Czarnocki Stefan 49, 50, 96, 123, 127, 133
Czaykowski Andrzej por. 144, 172, 178, 181, 186, 190, 194
Czudowski Antoni 13, 14
Czudowski Antoni mjr 12, 13, 14, 15, 16, 22, 23, 32, 59, 61, 62
Czulak Józef 142
Czulak Józef ppor. 96

Davies Norman 144
Dąbrowski Kazimierz ppor. 111
Dempniak-Gałaj Renta zob. Gałaj-Dempniak Renata
Denga Stefan wachm. 51
Denikin Anton gen. 13
Deskur Jerzy rtm. 23, 61, 64, 84
Długołęski 14
Dobrowolski Eugeniusz plut. 353
Dobrowolski Michał plut. 342
Dobrzyniecki Jerzy ppor. 146, 194
Donat Robert kpr. 238
Drałus Antoni wachm. 250, 327
Dreszer-Orlicz Gustaw gen. 36
Drogier Jan st. wachm. 327
Drozdowski Edward por. 250, 298, 301
Duch Bronisław gen. 151
Duch Bronisław gen. 282
Dudek Marian plut. 126
Dunin-Wolski Leon gen. 283
Dworak Kazimierz gen. 137
Dybowski Ignacy ks. bp 41, 42, 122, 123
Dyś Bolesław plut. 138, 140
Dziekiewicz Józef st. uł. 172
Dziekońska Elżbieta 194
Dziekoński Mirosław rtm. 140, 145, 146, 149, 150, 201, 207, 239, 253, 255, 257, 260, 264, 281, 284, 295, 310
Dziekoński Mirosław 145–148, 150–153, 176, 188, 194
Dzieślewska 121
Dzieślewski Zygmunt rtm. 121
Dziewicki Tadeusz mjr 36
Dziewicki Władysław ppor. 146, 151, 193, 194, 240, 284, 305, 312, 315, 316, 334
Dziewicki Feliks płk 39, 42
Dziuba Ryszard uł. 250, 298

Ejsmont Zbigniew uł. 195

Falewicz Tadeusz płk 137
Feński Stanisław wachm. 150, 213
Filarski Jan por. 14, 16, 18, 19
Filipek Walter uł. 249
Florkowski Czesław rtm. 144, 146, 148, 149, 152, 164, 172, 176, 178, 200
Foder Franciszek por. 241
Fornalski Wacław wachm. 151
Frith Eric brygad. 310, 311
Front Aleksander plut. 238

Fudakowski Leon ppłk 152, 165, 235, 239, 240, 241, 243, 251, 252, 253, 256, 257, 259, 260, 264, 270, 280, 287, 294, 298, 314, 325, 327, 331, 334
Fuglewicz Zygmunt por. 207

Gabryś Czesław kpr. 77
Gajewski Mieczysław plut. 74
Galasiniak 114
Gałaj-Dempniak Renata 10, 21, 141, 149
Garbacki Kazimierz mjr 242, 243, 251, 253
Gardulski Marek 194, 321
Garmada Stanisław kpr. 202, 214, 327
Gawlicki Stanisław 253, 288
Gawlina Józef gen. ks. bp 150, 182, 212, 241, 283
Gawlina Wiktor st. uł. 249
Gawroński Janusz, uł./pchor. 249, 318
Gembarzewski Bronisław prof. 23
Gilewicz Wacław por. 82
Głębocki Tadeusz rtm. 9, 13, 22, 61, 97, 100
Głogowski Piotr ppłk 137
Głybowicz-Głyba Jerzy por. 100, 108, 121
Gniewiewski Stefan por. 144–146, 175, 178
Gnoiński Tadeusz 111
Golinowska Zofia ochot. 145
Gołaszewski Tadeusz st. uł. 224
Gontarczyk Wiktor 48
Gordziałkowski Olgierd kpt. 21
Gorłow Henryk ppor. 332
Goslar Feliks por. int. 83, 111, 136
Goslar Jagoda 111
Goslar Maria 111
Górkiewicz Franciszek wachm. 173
Grabski Teodor chor. 144, 203, 253
Grobicki Jerzy 22
Grocholska Helena 19
Grocholska Maria 14, 51
Grocholska Zofia 19
Grocholska Zofia 19, 61
Grocholski Adam Remigiusz płk 23, 48, 58, 61
Grocholski Kazimierz 13, 237
Grocholski Michał rtm. 14, 16, 22, 32, 38, 41, 42, 51, 58, 59, 61, 62, 63, 67
Grocholski Tadeusz ppor. 61
Grocholski Zdzisław 12, 13, 14, 19, 50
Grodzicki Krzysztof ppor. 144–146, 169, 185, 188
Grosz Wiktor płk 234
Grycewicz Witold kpt. lek. wet. 121
Grzesiński Bohdan ppor. 61
Guervini Fausto 241
Gulcz Michał rtm. 78, 81, 82, 83, 86, 116, 117
Gurbiel Kazimierz ppor. 151, 217
Gzyl Edward plut. 327

Habuda Bolesław uł. 195
Hahn Stefan rtm. 15, 21, 22, 25, 26, 27, 30, 34, 58, 59, 61, 67, 69
Haller Józef gen. 28, 29
Haller Stanisław gen. 35, 38, 123
Hasiuk Michał kpr. 327
Hata Hikosaburo ppłk 45
Hermaszewski Antoni 49
Hoffman Eugeniusz kpt. lek. wet. 136
Hollak Jerzy rtm. 47, 82, 87, 91, 106, 108, 113, 117, 121, 139, 140, 141, 142, 157
Hrynkiewicz Leon por. 151, 217, 218
Hulls Leslie płk 147
Humnicki Bohdan por. 121
Humnicki Stefan por. 36
Hupert Witold 22

Ignaszewski Franciszek wachm. 258
Ignatowicz (Bell) Weronika 147
Indrys Wacław st. uł. 200
Ironside Edmund William marsz. 45
Iwaszkiewicz Adam kpt. 114
Iżycki Mateusz por./gen. 15, 21, 29, 58, 60, 61

Jabłoński Stefan ppor. 15
Jabłoński Witold rtm. 15, 22, 29, 32, 58, 61, 81, 83, 117
Jabłoński Włodzimierz ppor. 59
Jagielski Józef wachm. 327
Jagodziński Antoni 120
Jakimiak Henryk kpr. 219
Jakubowicz Aleksander chor. 13, 21
Jakubowska Maria 19
Jakubowski Czesław 19
Jankowski Jerzy 42, 44, 50, 51
Jankowski Józef plut. 249

Jankowski Władysław chor. 13, 27, 40, 42, 43, 49, 50, 60, 62, 85, 132, 133
Jaroszyński Franciszek 14
Jasiewicz Eugeniusz ppłk 94
Jasiewicz Jerzy mjr 50, 67, 96, 115, 138, 139
Jasiewicz Wanda 115
Jasiewicz Wincenty płk 115
Jaworski Feliks mjr 20
Jazgar Bolesław st. wachm. 15, 30
Jazgarowa 50
Jedigar Veli bek płk 137
Jeziorkowski Andrzej 14, 24, 25, 42
Jędrzejewicz Wacław 22, 38, 42
Jońca Adam 235, 240
Juchniewicz Jakub kpr. 260
Juniewicz Józef mjr 141, 143

Kaczkowski Karol ppor. 29
Kaczorowski Lech pchor. 317
Kanabus Krzysztof 22, 25
Kaniak Władysław por. 212
Kańska Zofia 121, 133, 138, 139
Kański Celestyn mjr dypl. 49, 50, 107, 121
Kański Józef 48, 50
Kapusta Leonard chor. 67, 78
Karasiński Jan kpr. 90
Karcher Zbigniew ppor. 225
Karnicka 117
Karnicki Aleksander gen. 31, 32, 33
Karnicki Lucjan rtm. 117
Karpiński Roman wachm. 327
Karpowicz Maria 260
Kasperkiewicz Zygmunt por. 108, 121, 138, 139
Kawalec Wojciech st. wachm. 13, 43, 132, 135
Kaźmierski Piotr 10, 149
Kern Jerzy rtm. 45, 47, 87, 106, 107, 108, 112, 113, 117, 120, 121
Kern Tadeusz por. 108, 113, 121, 139
Kędzierski Roman por. 23, 58, 59, 61
Kędziorek Stefan st. uł. 260
Kiedacz Zbigniew ppłk 152
Kiełbasa Hubert uł. 249, 250, 299
Kiełczewski Wacław por. 149, 152
Kinastowski Mieczysław uł. 249
Kiwała Mieczysław ppor. 138
Klajn Alfons uł. 249, 250
Klej Jan kpr. 201
Klimkowski Jerzy rtm. 47, 121, 137, 139, 146, 148, 164, 197
Klinard Henryk uł. 249
Kocuper Jerzy kpr. pchor. 239, 317
Koczy Jan por. 222, 343, 332
Koiszewski Mikołaj płk 24, 36, 37, 38, 39, 41, 42, 43, 55, 74, 75, 76, 114, 123
Kołodko Wiktor ppor. 146, 152, 176, 185, 211, 227, 253, 255, 321, 334
Kołodziejczyk Józef uł. 89, 92
Kołodziejski Bronisław kpr. 102
Komarnicki Stanisław 235, 240
Komorowski Tadeusz gen. 35, 36
Konarzewski Daniel gen. 26
Konicz Leon kpr. 200
Konkol Czesław uł. 249
Konopka Adrian 19, 20
Kopański Stanisław gen. 150, 213
Kopczyński Zbigniew por. 139
Korab zob. Dziekoński Mirosław
Korytowski Adam gen. 45, 107
Kossak Jerzy 40
Koszutski Stanisław por. 81
Kot Stanisław 147
Kotecki Andrzej 28, 29, 30
Kotke Wiktor uł. 249
Kowalewski Czesław uł. 195
Kowalski Michał uł. 217
Kownacki Władysław 111
Kownacki Włodzimierz płk 15, 20, 31, 32, 54, 68, 76, 81, 85, 117, 135
Kowszun Mieczysław por. 146
Kozakowski Włodzimierz por. 58, 59, 67
Kozioł Jan uł. 251, 273
Kozłowski Konstanty por. 98
Kozłowski Maciej 22
Kozubski Piotr plut. 227
Krokosiński Władysław wachm. 228
Kropielnicki Antoni 141
Kropielnicki Antoni mjr 47, 50, 87, 97, 106, 113, 121, 124, 125, 126, 130, 137, 139, 141, 143, 156–158, 161

Królikowski Bohdan 23, 29, 35, 38
Krüger Józef por. 47, 88, 106, 108, 113, 121, 137
Krukowski Kazimierz „Lopek" 147
Krukowski Kazimierz 147
Krzeczkowski Jerzy mjr 37, 83, 91, 99, 119, 121, 126, 132, 138, 139
Krzeczunowicz Kornel 25, 42
Krzesiński Zenon plut. 199
Krzych Edward uł. 195, 206, 317, 318, 326
Krzyżanowski Bronisław ppor. 334
Krzyżanowski Kazimierz ks. 241, 242, 252, 254, 287, 298, 325, 333, 334
Krzyżewski Marian kpr. 224, 228
Kuchcicki Edmund rtm. 137
Kuczek Andrzej ppłk 43, 49, 50, 96, 103, 109, 120, 126, 132, 138, 141–143, 156
Kuczera Zbigniew rtm. 144, 149, 178, 185, 207, 214
Kukawski Lesław 14, 24, 25, 42, 48
Kulesza Jan dr med. 14, 16
Kulesza rtm. 3 Bryg. Jazdy 67
Kulesza Seweryn rtm. 137
Kuliński Wacław chor. 50, 108, 125, 127, 131, 135
Kułak-Około Izabella 61
Kułak-Około Krystyna 61
Kuncman Henryk płk 15, 17, 18, 55
Kuriata Ignacy st. wachm. 253, 280, 313, 327
Kurposz Czesław uł. 249
Kusianowicz Marian st. uł. 242
Kuźnicki Stefan ppor. 239
Kwieciński Bogusław plut. 257

Lalak Zbigniew 149
Larkowski Jan st. wachm. 179, 189
Lassota Karol plut. pchor. 61
Lassota Zygmunt rtm. 74, 76, 78, 82, 135, 139
Latour de Stefan por. 15, 17, 32
Leligdowicz Franciszek chor. 98, 99, 188, 225
Lenart Kazimierz plut. 237
Lerke Edward chor. 256, 260, 327
Leszczyński Franciszek uł. 249
Leśniewski Jan st. wachm. 214, 254, 327
Leśniewski Józef gen. 25
Lewiński-Brochwicz Zbigniew płk 35
Lichwała Jan wachm. 251, 327
Linde Mieczysław gen. 19
Linsenbarth Witold mjr 260
Lipczyński M. pchor. rez. 86
Lipiński Romuald uł. 10, 221
Lipiński Wacław 12
Ludwiński Adam kpr. 89
Lutyński Tomasz pchor. 326

Łaszewski Stefan 29
Łoś Adam 142
Łukasik Józef uł. 248

Machalski Adam ppłk 137
Machera Tadeusz uł. 250
Maj Stanisław kpr. 125
Majewski Waldemar ppor. 334
Maleszewski Stanisław ppłk 258
Maleszko Andrzej plut. 254
Mally Fryderyk płk 137
Małachowski Lucjan ppor. 27
Marcinkiewicz-Gołaś Anna 233, 234
Martet Armondo prof. 241
Mastalerz Stanisław wachm. 51
Masys Bolesław plut. 238
Mazur Ryszard plut. 257, 298
Mazur Stanisław wachm. 104
Mazurek Bronisław ppor. inż. 281
Medyna Adolf rtm. 15, 32, 61
Mesjasz Edward 157, 159
Metzger Edward rtm. 109
Mianowski Paweł por. 31
Michaelis-Henning de Egueniusz 15, 18, 19
Michaelis-Henning de Egueniusz gen. 12, 13, 15
Michalski-Łodzia Leonard płk 137
Mierzwiak Roman st. wachm. 203
Mijakowski Krzysztof 43
Mika Wincenty plut. 138
Mikosz Stanisław rtm. 239, 279, 284, 311, 313, 334
Milewska 116
Miłasiewicz Edward ppor. 15, 16
Miłkowski Zygmunt płk dypl. 14, 18, 21, 26, 27, 30, 33, 38, 58, 59, 60, 61, 64, 67
Mińkowski Michał 21, 23, 24, 25, 27, 28, 31, 35, 38, 41, 42, 44, 45, 48, 50, 51, 144, 147

Mińkowski Michał mjr 48, 82, 85, 86, 108, 112, 113, 114, 120, 121, 124, 127, 128, 136, 138, 139, 242, 250, 260, 280, 291, 293, 294, 295, 301, 311, 312, 325, 327, 334
Młodzianowski Stanisław por. 15, 21, 58, 59, 61
Modelski Izydor gen. 234
Mokrzycki Bronisław ppłk 152
Morawski Witold płk 137
Morgan Wiliam gen. 254, 311, 313, 314
Moszczyński Zbigniew, kpt. 240
Mościcki Ignacy 49
Mularczyk Józef uł. 217
Murgrabia Jerzy 240

Nadratowski Zygmunt mjr 36, 82, 260
Napieraj Aleksander st. uł. 30
Naruszewicz Karol rtm. 32, 39, 49, 67, 68, 78, 83
Nazarewicz Józef por. 98
Nesterowicz ppor. 58, 59
Nicolai mjr 133
Niepokojczycki Bolesław, pchor. 334
Niepokoyczycki Baltazar rtm. 14, 16, 18
Niewiadomski Igor 28, 29
Niżankowski Tadeusz 50, 96
Norejko Bronisław wachm. 256, 258
Nowacki Czesław rtm. 15
Nowak Andrzej st. uł. 257
Nowak Antoni ppor. lek. 334
Nowak Julian st. wachm. 256

Odzierzyński Roman gen. 150, 210, 211
Oleksin Władysław wachm. 260
Olszański Jerzy ppor. 67, 241, 242, 256
Olszański Witold rtm. 15, 16, 28, 29, 32, 60
Onyszkiewicz por. 137
Orłów Mikołaj kpr. 217
Orzechowski-Oksza Władysław płk 33
Osiński Aleksander gen. 15
Ostafiński Stanisław uł. 201, 202
Ostrowicka Janina 19
Ozimek Remigiusz kpr. 225

Pacan Stanisław plut. 131
Pajewski Aleksander gen. 76
Pakowski Zenon ppłk 104
Palecki Stanisław st. uł. 253, 288
Passendorfer Władysław kpr. 327
Pawlak Zygmunt plut. 250, 255
Pawliczek Piotr kpr. 85
Pawluk Andrzej 142
Pawluk Andrzej ppor. 156
Pazowski Jerzy por. 145, 175, 176, 178, 254, 325
Petersburski Jerzy 147
Petitdemange Eugène gen. 27
Petrulewicz Tadeusz rtm. 23, 32, 60, 61, 91
Pędzich Franciszek st. uł. 194
Pędzich Jan st. wachm. 254
Pęski Ernest ppor. 207
Philipp Ludo 144, 145, 147, 183, 195
Piasecka 61
Piątkowski Zygmunt por. 45
Piątkówna Zofia ochot. 193, 194
Piekarski Marek dr 42
Pieniążek Józef 150
Pieniążek Józef plut. 258, 260
Pigułowska 121
Pigułowski Władysław mjr lek. 108, 112
Piłsudski Józef marsz. 21, 39, 41, 42, 48, 49, 122, 123, 132, 133
Piotraszewski Aleksander ppor. 14, 16, 27
Piotrowski Bohdan ppor. 29
Piotrowski Klemens st. wachm. 204
Piszczek Józef ppor. 139
Pius XII papież 240, 268
Plisowski Konstanty gen. 37, 54
Pluta Ignacy ppor. 14, 18
Podbielski Klemens wachm. 65, 66
Pokojski Franciszek uł. 249
Popiel Andrzej por. 257, 325, 334
Potocki Jan rtm. 58, 59, 61
Potocki Józef 20
Prus Eugeniusz uł. 248
Pruszak Bolesław por. 15, 18
Pruszyński Feliks rtm. 141
Pruszyński Mieczysław 148
Przewłocki Marian gen. 46, 126, 282
Przyłuski Bronisław rtm. 325, 334

Ptasiński Eugeniusz kpr. 125
Pyclik Jan por. 222, 253, 260, 288
Pytlewski Jerzy płk 94, 104

Raczkiewicz Władysław 11
Raczkowski Stanisław por. 141, 142
Radziej Zygmunt uł. 60
Radziejewski Henryk wachm. 61
Radziwiłł Izabella ks. (córka) 65
Radziwiłł Izabella ks. (matka) 24, 39, 42, 48, 61, 65, 259, 335, 336, 337
Radziwiłł Karol mjr 23, 24, 28, 29, 32, 45, 50, 65, 67, 80, 258, 259, 260, 261, 336, 338, 339, 342, 343, 344
Radziwiłł Olga ks. 61
Radziwiłł-Milewska Krystyna, 259, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344
Radziwiłłowa Karolowa zob. Radziwiłł Izabella
Rakowski Bronisław gen. 40, 43, 48, 50, 86, 88, 94, 99, 104, 105, 108, 121, 123, 124, 127, 132, 133, 136, 138, 139, 234
Rasiewicz Mieczysław ppor. 86, 100, 116
Raszewski Kazimierz gen. 34
Rawa Bolesław rtm. 139, 248, 334
Reguła Wacław uł. 249
Rejmański Andrzej ppor. 144, 145, 151, 182, 197
Rettinger Stefan kpt. lek. med. 139
Rędziejowski Jerzy por. 149, 150, 152, 200, 211, 221
Robakiewicz Zygmunt 42
Robaszkiewicz Henryk plut. 126
Rogalski Wiesław 258
Romańczuk Michał 259
Romejko Andrzej 259
Romer Jan dr wet. 15, 16, 19
Romer Jan gen. 22, 30, 31, 33, 42
Romiszewski Modest mjr 13, 16, 17, 18
Rostocki Tadeusz wachm. 126
Rostworowski Stanisław gen. 94
Rozdżestwieński Paweł 43
Rozwadowski Tadeusz gen. 22
Rómmel Juliusz gen. 20, 34, 35, 36, 38
Rubacha Jarosław 21
Rubnikowicz Władysław ppor. 227
Rudnicki Karol mjr 48, 103, 133, 138, 139
Rudnicki Klemens płk 151
Rudnicki Zygmunt płk 15, 16, 22, 25, 26, 29, 32, 33, 34, 43, 58, 59, 61, 76, 79, 80, 83, 111, 122, 136, 139
Rudziński Bronisław uł. 249
Rupp Rudolf płk 43, 85, 116
Rutkowski Włodzimierz rtm. 22, 37, 58, 59, 61, 81, 83
Rydz-Śmigły Edward marsz. 45, 49, 50, 94
Rzyszczewski Gabriel 23, 40, 48
Rzyszczewski Józef 48

Sadowski Józef st. uł. 227
Sadowski Konstanty rtm. 13, 18, 19
Safar Roman płk 107
Salnicki Włodzimierz ppor. 332
Sander Mieczysław por. 149, 150, 200
Sapieha Stanisław pchor. 317
Sawczyński Adam płk 94
Sawicki Bronisław plut. 200, 201
Sawicki Jan gen. 27, 30, 33, 34, 36, 67
Sawicki Mirosław mjr 58, 59
Sawicki Mirosław rtm. 45, 48, 100, 101, 108, 115, 116, 121, 138, 139
Scazighino Jan por. 150, 194, 201, 212, 219
Schefller Bernard uł. 250
Schmidt (Szmidt) Tadeusz ppor. 316, 334
Serednicki Edward pchor. 317, 318
Serwatka uł. 89
Seyda Marian 29
Sheybal-Rostek Aleksandra 41, 49
Sidor Kazimierz płk 242
Sierosławski Eugeniusz por. 139
Sierzputowska Natalia (Tala) ochot. 145, 180, 182, 193, 194, 206
Siewiertoka Jan st. uł. 189, 250
Sikorski Jan wachm. 250, 327
Sikorski Władysław gen. 43, 144, 147, 169, 170
Sinicki Henryk plut. 169, 327
Skarbek-Borowski Wacław por. 334
Skarbek-Tłuchowski Zdzisław por. 252, 281
Skibniewski Tadeusz rtm. 14
Skorupka Eugeniusz por. 139
Skotnicki-Grzmot Stanisław gen. 137
Skrzyński Stanisław gen. 21
Skrzyński-Kmicic Ludwik gen. bryg. 137
Słaby Józef ks. 40, 121

Sławek Walery płk 76
Słomiński Piotr, wachm. 242, 327
Słomowski Józef mjr 84, 111
Słotwiński Michał st. uł. 251
Słowacki Juliusz 49
Słysz Józef ppor. 214
Smolak Julian st. uł. 249, 253, 299
Smoliński Aleksander 21, 141
Smoliński Józef 233
Smolska Zofia 115
Smolski Stefan por. 115, 139
Sobański Zygmunt rtm. 83, 91, 111
Sobaszek Franciszek wachm. 327
Sobik Leon st. uł. 309
Sochaczewski Stanisław gen. 67
Sochnowski płk 13
Sokołowski Mieczysław kpt. 142
Sokołowski Piotr plut. 327
Sołohub kom. 18
Sołtan Helena 14, 19
Sołtan Maria 19
Sołtan Teresa 19
Sosnkowski Kazimierz gen. 149, 150, 199, 200, 212, 213
Srokowski Stanisław 42
Stankiewicz Zbigniew uł. 191
Steinborn Otton 29
Stempkowski Antoni kpr. 251
Stępień Władysław 142, 143
Stoczkowski Wiktor płk 151
Strauss Edwin pchor. 36
Strenkowski Jarosław por. 321
Stróżniak Władysław kpr. 189
Strzemieński Stefan gen. 34
Suchodolski Teodor rtm. 37
Sudoł Franciszek kpt. 26
Sulik Nikodem gen. 244
Sulimirski Tadeusz gen. 31
Sumowski Włodzimierz ppor. 61, 68
Surdykowski Kazimierz st. uł. 255
Suryn Helena 51, 111
Suryn Jerzy mjr 14, 16, 78, 79, 81, 85, 86, 93, 94, 108, 111, 116, 117, 124, 139
Suryn Olgierd mjr 49, 86, 112, 114, 121, 138, 139, 141, 142
Suszko Włodzimierz wachm. 251
Suszyński Stefan gen. 28
Szabłowski Bolesław ppor. 23, 60, 61
Szabłowski Ludwik plut. 34
Szantyr Stanisław płk 34
Szczawiński Bronisław st. uł. 255
Szczeniowski Adam 19
Szczeniowski Ksawery ppor. 15
Szczepański Henryk plut. 304
Szczepański Marian uł. 249
Szczepkowski Stanisław ppor. 254
Szczepulski Leon st. uł. 151, 217
Szczerbatow Maria 18
Szczęsny kpr. 77
Szeliski Hamilkar rtm. 15, 18
Szeller Kazimierz ppor. 239, 249, 280, 334
Szewczenko kom. 17
Szkudlarek Edmund uł. 242
Szkudlarek Józef por. 237, 239, 243, 252, 260, 264, 284, 309, 321
Szmatloch Wilhelm plut. 250
Szprync Aleksander plut. 83
Szpunar Józef ppor. 145, 149
Szrek Michał rtm. 102, 109, 138, 139
Szuszkiewicz Antoni 31
Szuszkiewicz Antoni płk 12, 13, 14, 16, 18, 21, 22, 25, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 67
Szuszkiewicz Mateusz ppor. 13, 21, 30, 33, 58, 59, 61, 63, 67
Szychiewicz Juliusz rtm. dypl. 68, 78, 83, 114
Szymański Stefan uł. 190
Szymański Paweł gen. 35
Szymański Roman płk 152
Szyszko-Bohusz Zygmunt gen. 152, 181, 184, 274, 291, 312
Szyszkowski Jerzy rtm. 45, 86, 100, 256

Śliwiński Piotr uł. 249
Śnieżek Józef st. wachm. 138
Świderski Witold ppor. 207, 221
Świderski Włodzimierz ppor. 15

Świerczewski Jan plut. 29
Świerczewski Karol gen. 234
Świtalski Henryk ppor. 249, 250

Tabaka Alfred ppor. 248
Tabaka Włodzimierz por. 146, 152, 222, 251, 252, 316
Tarczewski Leonard wachm. 227, 242, 290
Tarnowski Andrzej por. 291
Tekliński Henryk por. 225, 292, 300, 334
Terpicz Jan uł. 228
Tkaczyński Bolesław 49
Tokarzewski Józef gen. 23, 27, 28, 29, 30, 31, 32 60, 61, 63, 67
Tomaszewski Jan por. 150, 213
Tonder Michał st. wachm 145
Trojak Edmund ppor. 227, 228, 300, 332, 334
Trzcińska Katarzyna 115, 121
Trzciński Józef ppłk 15, 22, 23, 43, 48, 58, 59, 61, 80, 83, 85, 92, 103, 108, 110, 112, 115, 117, 121, 124, 132, 136, 138, 139
Trzeciak Józef kpr. 168
Trzoska Stefan kpr. 327
Turkiewicz Irena 111
Turkiewicz Józef 13, 14, 15, 16, 18, 22, 23, 27, 28, 30, 35, 38
Turkiewicz Józef mjr lek. med. 31, 68, 110, 111, 112
Turkiewiczówna 111
Turło Marian ppor. 289, 332
Turski Józef kpr. 77
Tuszowski Erazm por. 250, 301, 327
Tym Juliusz 36, 43, 142, 146–149
Typek Stanisław, uł. 249

Wachniewska Irena 19
Wachniewski Kazimierz por. 78, 83, 84, 111, 117
Wajland Jan st. wachm. 138
Walczak Henryk 21, 5, 10, 21, 141, 149
Waldeck 121
Waldeck Marian por. 51, 82, 102, 121, 136, 138, 139
Wałejnia Józef uł. 195, 206
Waraksiewicz Adolf gen. 33, 67
Wasiutyński Marian pchor. 33, 34
Wasiutyński Wacław por. 242, 289, 298
Wawer Zbigniew 143
Wesołowski Andrzej 142
Węcławowicz Bohdan ppor. 14, 18, 19
Węcławowicz Otton rtm. 14, 18, 22, 32, 58, 59, 60, 61, 62, 66, 67, 68, 74, 75, 83, 111, 117
Węcławowicz Zofia 111
Węgrzynowski Eugeniusz por. 78, 83, 111
Węgrzyński Zygmunt st. uł. 250
Wichłowski Władysław mjr 256, 257
Wilczewski Józef uł. 248
Wilczyński Rajmund por. 83, 111
Wilk Stanisław por. 207, 223
Wiśniewski Piotr uł. 134
Wiśniowski Kazimierz gen. 237
Witczak Henryk uł. 249
Wojciechowski Jerzy S. 142, 143
Wojciechowski Stanisław 29, 42
Wojnarowicz 121
Wojnarowicz Włodzimierz kpt. int. 121, 254
Wojtaszak Andrzej 21, 141
Woliński Eugeniusz kpr. 125
Wołczyk Michał uł. 221
Wołkowicki Jerzy gen. 45
Woyda Jan rtm. 36, 98
Wróblewski Antoni wachm. 151, 179, 199, 204, 217
Wróblewski Julian, uł. 250
Wrzosek Mieczysław 11, 12, 20
Wygonowska Katarzyna 51, 111, 116, 117, 121
Wygonowski Lucjan mjr 68, 83, 86, 87, 93, 100, 111, 112, 117, 121, 139
Wyszczelski Lech 45

Zabe Jarosław ppor. 252
Zabrzykowski Zygmunt uł. 249
Zadembski Władysław mjr 94
Zadros Piotr plut. 49, 90, 133
Zaik Stanisław uł. 249
Zajączkowski Witold kom. 335
Zaleski Zygmunt ppor. 14
Załuski Tomasz ppor. 334
Zamoyska Elfryda 59, 61
Zamoyski Jan pchor. 61
Zaremba Antoni por. 29, 67
Zarzecki Kazimierz plut. 204
Zauffal Jan 50

Zawadzki Cezary chor. 131
Zawistowski Tomasz 235
Zawodny Janusz ppor. 300
Zbroski Jan Kanty rtm. 47, 86, 106, 109, 121, 124, 131, 137, 138, 139, 141
Zbroski Julian rtm. 28, 30, 33, 37
Zdziebłowski Władysław 120
Zieliński Zygmunt gen. 25
Ziembicki Aleksander wachm. 51, 135
Zuber Gerard uł. 249
Żaboklicki Zygmunt ppor. 139
Żak Jakub 234, 236
Żaroń Piotr 143, 146, 147
Żelechowski Antoni uł. 249
Żeligowski Lucjan gen. 20
Żółkiewski Jerzy 65
Żurakowski Czesław chor. 15, 18
Żurowski Zbigniew ppor. 316, 334